

**EUROPEJSKI PRZEGLĄD  
PRAWA I STOSUNKÓW  
MIĘDZYNARODOWYCH  
nr 4/2023/68**

**Kwartalnik  
Ukazuje się od 2004 roku**

ISSN-2081-0903

**WYDAWCA**

**Europejska Wyższa Szkoła  
Prawa i Administracji  
w Warszawie, ul. Okopowa 59**

**KOLEGIUM REDAKCYJNE**

prof. Jerzy J. Wiatr  
– redaktor naczelny  
Tadeusz T. Nowacki  
– sekretarz redakcji

Daria Pajak  
– zastępca sekretarza redakcji  
Małgorzata Głuszczyk-Draczk  
– redaktor graficzny

**RADA PROGRAMOWA**

dr hab. Tomasz Szanciło  
– przewodniczący  
prof. Roman Wieruszewski  
– wiceprzewodniczący  
prof. Ignacio Ara Pinilla,  
prof. Barbara Bajor, prof. Anton  
Bebler, dr Fábio da Silva Veiga,  
prof. George Goradze, dr Anna  
Gwiazda, prof. Artur Kotowski,  
prof. Michał Kowalski, prof. Roman  
Kuźniar, prof. Rubén Miranda  
Gonçalves, prof. Laura Miraut Mar-  
tín, prof. Krzysztof Pałeczki,  
dr Andra Nicoleta Puran,  
prof. Jacek Sobczak,  
prof. Antonio Sorela Castillo

**ADRES**

01-043 Warszawa  
ul. Okopowa 59  
tel. +48 22 18 24 942

**[eppism.ewspa.edu.pl](http://eppism.ewspa.edu.pl)**

**PRENUMERATA**

Informacji udziela dziekan  
Europejskiej Wyższej Szkoły  
Prawa i Administracji.

**Od Redakcji**

Ostatni w roku 2023 numer naszego kwartalnika poświęciliśmy tekstom prezentowanym na zorganizowanej w kwietniu br. konferencji dotyczącej procedury cywilnej. Pisze o niej w swym wstępie dr hab. T. Szanciło, redaktor naukowy numeru. Ponadto publikujemy kilka artykułów tematycznie związanych z szeroko pojętą tematyką prawa cywilnego oraz – zamykający trzyczęściowy cykl – tekst autorstwa prof. W. Gontarskiego poruszający ważki problem uregulowania tymczasowego aresztowania w prawie Unii Europejskiej. Zwracam też uwagę czytelników na recenzje wybranych książek pióra prof. J.J. Wiatra.

Mijający rok był dla naszego pisma był bardzo owocny. Opublikowaliśmy wiele ważnych tekstów autorów polskich i zagranicznych, w tym także młodego pokolenia. Zarazem staramy się – jak to ma miejsce w bieżącym numerze – zamieszczać najciekawsze referaty z konferencji organizowanych (bądź współorganizowanych) przez Europejską Wyższą Szkołę Prawa i Administracji. Już niebawem ukaze się monograficzne wydanie poświęcone ogólnopolskiej konferencji naukowej „Służba zagraniczna i prawo konsularne – stan i perspektywy”, która odbyła się 21 X 2022 na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego i której EWSPA była partnerem.

*Prof. dr hab. Roman Wieruszewski,  
prorektor ds. naukowych EWSPA*

**EUROPEAN LAW  
& INTERNATIONAL  
RELATIONS REVIEW**  
**No. 4/2023/68**

**Academic quarterly  
Published since 2004**

ISSN-2081-0903

**PUBLISHER**

**European University of Law  
and Administration in Warsaw,  
59 Okopowa St.**

**EDITORIAL BOARD**

Prof. Jerzy J. Wiatr  
– editor-in-chief

Tadeusz T. Nowacki  
– editorial secretary

Daria Pajek  
– deputy editorial secretary

Małgorzata Głuszczak-Draczk  
– graphic editor

**PROGRAM BOARD**

Dr Tomasz Szanciło  
– chairman

Prof. Roman Wieruszewski  
– vice-chairman

Prof. Ignacio Ara Pinilla,  
Prof. Barbara Bajor, Prof. Anton  
Bebler, Dr Fábio da Silva Veiga,  
Prof. George Goradze, Dr Anna  
Gwiazda, Prof. Artur Kotowski,  
Prof. Michał Kowalski, Prof. Ro-  
man Kuźniar, Prof. Rubén Miranda  
Gonçalves, Prof. Laura Miraut Mar-  
tin, Prof. Krzysztof Pałeczki,  
Dr Andra Nicoleta Puran,  
Prof. Jacek Sobczak,  
Prof. Antonio Sorela Castillo

**ADDRESS**

01-043 Warsaw  
59 Okopowa St.  
tel. +48 22 18 24 942

**[eppism.ewspa.edu.pl](http://eppism.ewspa.edu.pl)**

**SUBSCRIPTION**

Information can be obtained  
from the dean of EULA.

**From the Editorial Team**

The last issue of our quarterly in 2023 is devoted to the texts presented at the conference on civil procedure held in April this year. Dr. T. Szanciło, the scientific editor of the issue, writes about it in his introduction. In addition, we publish several articles thematically related to the broadly understood topic of civil law and – closing the three-part series – a text by Prof. W. Gontarski touching on the important problem of regulating pre-trial detention in European Union law. I also draw the readers' attention to the reviews of selected books by Prof. J.J. Wiatr.

The past year was very fruitful for our journal. We published many important texts by Polish and foreign authors, including those of the younger generation. At the same time, we try – as in the current issue – to include the most interesting papers from conferences organized (or co-organized) by the European University of Law and Administration. We will soon publish a monographic issue dedicated to the national scientific conference “Foreign Service and Consular Law – state and prospects”, which took place on 21 X 2022 at Kazimierz Wielki University and of which EULA was a partner.

*Prof. Roman Wieruszewski, Ph.D.,  
Vice-Rector for Scientific Affairs of EULA*

# Spis treści / Table of contents

4/2023/68

<b>Od redaktora naukowego numeru (Tomasz Szanciło)</b> .....	5
<b>From the scientific editor of the issue (Tomasz Szanciło)</b> .....	8
<b>Artykuły konferencyjne / Conference papers</b> .....	11
<b>Joanna Misztal-Konecka</b> , Konkurencja zażaleń w postępowaniu cywilnym? [Competing Complaints in Civil Proceedings?] .....	13
<b>Ireneusz Kunicki</b> , Dopuszczalność w postępowaniu egzekucyjnym środka zaskarżenia nieuregulowanego <i>expressis verbis</i> w przepisach prawa egzekucyjnego [Admissibility in Enforcement Proceedings of a Legal Remedy Not Expressly Provided for in the Enforcement Law] .....	27
<b>Tomasz Demendecki</b> , Zażalenie do innego składu sądu w sprawach cywilnych – instytucja usprawniająca rozpoznanie spraw w sądowym postępowaniu cywilnym? przyczynek do dyskusji [Complaint to Another Composition of the Court in Civil Matters – an Institution Facilitating the Examination of Cases in Court Civil Proceedings? Contribution to the discussion] .....	44
<b>Izabella Gil</b> , Dopuszczalność zażalenia w postępowaniu zabezpieczającym – po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 9 marca 2023 r. [Admissibility of a Complaint in Collateral Proceedings – after the Amendment of the Civil Procedure Code of 9 March 2023] .....	56
<b>Włodzimierz Głodowski</b> , Charakter prawny skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego [Legal Nature of an Action to Set Aside an Arbitral Award] ....	69
<b>Waldemar Gontarski, Iwona Parchimowicz-Gontarska</b> , Apelacja w sprawach kredytów w walutach obcych. Wybrane zagadnienia sporne [Appeal in Foreign Currency Loan Cases. Selected disputed issues] .....	82
<b>Magdalena Dziedzic</b> , Zagadnienie prawne przedstawiane Sądowi Najwyższemu w toku postępowania odwoławczego [Legal Question Presented to the Supreme Court During the Examination of an Appeal] ....	101
<b>Łukasz Węgrzynowski</b> , Pełnomocnictwo procesowe do złożenia skargi kasacyjnej a stosunek pracy pełnomocnika [Power of Attorney to File a Cassation Appeal and the Attorney’s Employment Relationship] .....	116

<b>Tomasz Szanciło</b> , Zażalenie do Sądu Najwyższego – uwagi <i>de lege lata</i> i <i>de lege ferenda</i> [Complaint to the Supreme Court – comments <i>de lege lata</i> and <i>de lege ferenda</i> ] .....	132
<b>Małgorzata Manowska</b> , Zarzuty apelacji a zarzuty skargi kasacyjnej w orzecznictwie Sądu Najwyższego – wybrane zagadnienia [Grounds of Appeal versus Grounds for a Cassation Appeal in Case Law (Polish) Supreme Court – selected issues] .....	149
<b>Agnieszka Góra-Błaszczkowska</b> , Przyczyny kasacyjne [Cassation Grounds] .....	163
<b>Pozostałe artykuły / Other articles</b> .....	183
<b>Waldemar Gontarski</b> , Domniemanie niewinności, <i>in dubio pro reo</i> i przesłanki przyjęcia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w prawie Unii Europejskiej. Część 3 [Presumption of Innocence, in <i>Dubio pro Reo</i> and Conditions for Adopting a Decision to Remand in Custody Under the European Union Law. Part 3] .....	185
<b>Agnieszka Góra-Błaszczkowska</b> , Uchwały abstrakcyjne Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych – wstęp do badań [Abstract Resolutions of the Supreme Court in Civil Cases – introduction to research] ...	208
<b>Tomasz Szanciło</b> , Prezydent jako świadek w procesie cywilnym [The President As a Witness in a Civil Trial] .....	224
<b>Łukasz Węgrzynowski</b> , Zasady rozliczeń stron w razie nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne. Glosa do wyroku TSUE z 16 marca 2023 r., C-6/22 [Rules of Settlement of the Parties in Case of Invalidity of a Contract Containing Unfair Terms. Gloss to the judgment of the CJEU of March 16, 2023, C-6/22] .....	237
<b>Recenzje / Reviews</b>	
Ryszard Stemplowski, Dziennik ambasadora Lektura uzupełniająca. Notes analityka polityki (Jerzy J. Wiatr) .....	254
Anna Zalcewicz i Robert Kędziora, (red.), Nowe technologie: wartości, prawa, zasady (Jerzy J. Wiatr) .....	257
<b>Informacje dla Autorów</b> .....	259
<b>Information for Authors</b> .....	262

## Od redaktora naukowego numeru

**18** kwietnia 2023 roku – zarówno w siedzibie Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji przy ul. Okopowej w Warszawie, jak i online (forma hybrydowa) – odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Środki zaskarżenia – aktualne problemy i wyzwania”, zorganizowana we współpracy z Akademią Sztuki Wojennej. Tematyka konferencji została wybrana z uwagi na ciągle zmieniające się przepisy kodeksu postępowania cywilnego. To jeden z aktów prawnych podlegających ciągłym nowelizacjom, którym przyświeca cel przyśpieszenia postępowania cywilnego – co stawia nie tylko przed teoretykami, ale przede wszystkim praktykami coraz to nowe wyzwania, tym bardziej że środki zaskarżenia stanowią jeden z najistotniejszych aspektów procedury cywilnej służących zapewnieniu stronom konstytucyjnej zasady prawa do sądu. Kolejne zmiany nie służą stabilizacji prawa, gdy tylko bowiem wykształci się praktyka na tle określonych rozwiązań prawnych, ustawodawca dokonuje zmian, które niejednokrotnie oznaczają konieczność weryfikacji i modyfikacji już wypracowanych rozwiązań. Pojawiają się więc wciąż nowe problemy prawne, wpływające na pracę sądów, stron i ich pełnomocników.

Konferencja została podzielona na trzy panele:

1. Środki zaskarżenia – zagadnienia szczegółowe,
2. Środki zaskarżenia związane w postępowaniem drugoinstancyjnym,
3. Skarga kasacyjna i skarga nadzwyczajna.

W ramach tych paneli przedstawiciele nauki i praktyki z różnych ośrodków (z Warszawy, Łodzi, Wrocławia, Lublina i Poznania) wygłosili referaty, w których podjęto szczegółowe kwestie dotyczące środków zaskarżenia – wnoszonych zarówno do tego samego sądu, do sądu drugiej instancji, jak i do Sądu Najwyższego.

W toku pierwszego panelu poruszono zagadnienia dotyczące różnych środków zaskarżenia. Szczególną uwagę należy zwrócić na problemy związane z zastosowaniem tzw. zażaleń pionowych i poziomych, w tym również zbiegu środków zaskarżenia. Kolejne zmiany kodeksowe skutkowały wykreowaniem zupełnie odmiennych kategorii zażaleń, które odbiegają od klasycznego ujęcia zażalenia jako środka o charakterze dewolutywnym, a więc przenoszącym rozpoznanie sprawy (co do zażalenia) do sądu wyższej instancji. Ponieważ od listopada 2019 roku usta-

wodawca bardzo rozszerzył zakres zastosowania zażalenia poziomego, stało się ono niezwykle ważnym instrumentem zaskarżania decyzji procesowych, w opinii niektórych – środkiem zaskarżenia, któremu ustawodawca nadał wręcz priorytet, jeżeli chodzi o zaskarżanie decyzji procesowych o charakterze formalnym.

Bardzo istotna jest tu kwestia zaskarżania postanowień w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia, a więc dających powodowi (w razie wygrania sprawy) realną możliwość osiągnięcia celu prowadzonego postępowania. Z punktu widzenia sądu zabezpieczenie jest problemem ubocznym w stosunku do podstawowego celu, jakim jest merytoryczne rozpoznanie sprawy, ale dla powoda jest ono niezwykle ważne. Wprowadzenie w 2019 roku zażalenia niedewolutywnego w tym przedmiocie (które zastąpiło zażalenie dewolutywne) spotkało się ze słuszną krytyką, co skutkowało przywróceniem poprzednio obowiązujących rozwiązań, a nawet rozszerzeniem możliwości zaskarżania postanowień odnoszących się do tej materii.

W drugim panelu zajęto się instytucją bardzo istotną z punktu widzenia społecznego, czyli apelacją w tzw. sprawach frankowych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości zaskarżania wyroku w sprawie z żądaniem ewentualnym. Tego rodzaju sprawy zalewają obecnie polskie sądy cywilne i zapewne jeszcze długo będą stanowiły znaczący odsetek spraw sądowych. A ponieważ bardzo często żądanie pozwu w takiej sprawie jest konstruowane z żądaniem ewentualnym, wymusza to stosowny sposób orzekania ze strony sądów, a w konsekwencji sposób zaskarżania takich wyroków odbiegający od zasad ogólnych.

Szereg istotnych problemów jest też związanych z zagadnieniem prawnym przedstawianym Sądowi Najwyższemu w toku postępowania apelacyjnego – tym bardziej że jest to pewnego rodzaju wyjątek od zasady niezawisłości sędziów, którzy podlegają wyłącznie Konstytucji RP i ustawom. Powstaje również pytanie, jakie wymagania powinno spełniać pytanie sądu odwoławczego, aby Sąd Najwyższy udzielił na nie odpowiedzi. Inny problem dotyczy wpływu stosunku pracy wiążącego mocodawcę (stronę postępowania) z pełnomocnikiem procesowym w aspekcie udzielenia pełnomocnictwa procesowego do złożenia skargi kasacyjnej. To zagadnienie pojawiło się w orzecznictwie w ostatnich latach i niewątpliwie wymaga wyjaśnienia.

Nader istotne wątpliwości pojawiły się w związku z zażaleniem do Sądu Najwyższego – poczynając od zakresu przedmiotowego orzeczeń, które mogą zostać zaskarżone tym środkiem, a na kwestiach proceduralnych kończąc. Ta instytucja wymaga zmian, co zostało przedstawione w referacie. Należy mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy nie jest usytuowany w strukturze sądownictwa powszechnego, nie

stanowi jego trzeciej instancji – o czym trzeba pamiętać przy rozważaniu różnych problemów związanych z wnoszeniem środków zaskarżenia do tego sądu.

W trzecim panelu poruszono zagadnienia związane ze środkami zaskarżenia wnoszonymi do Sądu Najwyższego, tj. skargą kasacyjną i skargą nadzwyczajną, gdyż w przypadku środków zaskarżenia bardzo ważna jest właśnie rola tego sądu. W praktyce są to dwa najistotniejsze nadzwyczajne środki zaskarżenia. Omówiono problemy związane z zarzutami apelacyjnymi i kasacyjnymi, jak również z przyczynami kasacyjnymi, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia instytucji tzw. przedsądu. Nie można bowiem zapominać, że zaskarzanie orzeczeń do Sądu Najwyższego powinno stanowić wyjątek, a nie zasadę – w związku z czym ustawodawca wprowadził szereg barier przedmiotowych, podmiotowych i proceduralnych, aby osiągnąć ten cel.

Bardzo istotną kwestią jest stosunkowo nowa instytucja, a mianowicie skarga nadzwyczajna, która od momentu jej wprowadzenia do polskiego systemu prawnego (w 2018 roku) budzi duże kontrowersje. Zwolennicy i przeciwnicy skargi nadzwyczajnej przedstawiają wykluczające się argumenty – co dowodnie świadczy, jakie emocje towarzyszą temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia.

Tematy i problemy poruszone podczas trzech przedstawionych paneli nie obejmują oczywiście wszystkich, którymi można się było zająć, niemniej są one z pewnością ważne z uwagi na pojawiające się problemy teoretyczne i praktyczne. Widać wyraźnie, że zwrócono w szczególności uwagę na dwa podstawowe środki odwoławcze, tj. apelację i zażalenie, jak również nadzwyczajne środki zaskarżenia wnoszone do Sądu Najwyższego. To zmieniające się przepisy prawa procesowego niewątpliwie dały asumpt do przedstawienia referatów – będących przyczynkiem do omówienia zarówno obowiązujących przepisów prawa, jak i przedstawienia postulatów *de lege ferenda*. Zaprezentowane spektrum zagadnień stworzyło ponadto możliwość przeprowadzenia ożywionej dyskusji, podczas której poruszono kolejne kwestie budzące wątpliwości.

Ten numer „Europejskiego Przeglądu Prawa i Stosunków Międzynarodowych” stanowi zwięźczone konferencji. Zawiera rozszerzone wersje większości wygłoszonych referatów – które powinny stanowić istotny przyczynek do dyskusji na temat systemu środków zaskarżenia w polskim postępowaniu cywilnym.

Dr hab. Tomasz Szanciło,  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie,  
sędzia Izby Cywilnej Sądu Najwyższego



## *From the scientific editor of the issue*

On 18 April 2023 – both in the premises of the European University of Law and Administration at Okopowa Street in Warsaw and online (hybrid form) – the All-Poland Scientific Conference ‘Appellate Measures – Current Problems and Challenges’ was held, organised in cooperation with the War Studies University [Akademia Sztuki Wojennej]. The topic of the conference was chosen due to the constantly changing provisions of the Code of Civil Procedure. This is one of the legal acts subject to constant amendments, whose aim is to accelerate civil proceedings – which poses ever new challenges not only to theoreticians, but above all to practitioners, all the more so as appeals constitute one of the most important aspects of civil procedure that serve to ensure the constitutional principle of the right to court for the parties. Subsequent changes do not serve to stabilise the law, for as soon as practice develops against the background of certain legal solutions, the legislator makes changes, which often mean the necessity to verify and modify the already developed solutions. Thus, new legal problems constantly arise, affecting the work of courts, parties and their attorneys.

The conference was divided into three panels:

1. Legal remedies – specific issues
2. Legal remedies related to second-instance proceedings,
3. Cassation appeal and extraordinary appeal.

Within the framework of these panels, representatives of science and practice from different centres (Warsaw, Łódź, Wrocław, Lublin and Poznań) delivered papers addressing specific issues concerning appeals – filed with the same court, with the court of second instance, as well as with the Supreme Court.

In the course of the first panel, issues relating to various legal remedies were raised. Particular attention should be paid to the problems related to the application of the so-called vertical and horizontal complaints, including the concurrence of appeals. Subsequent code changes have resulted in the creation of completely different categories of complaints, which deviate from the classic view of a complaint as a measure of devolutive character, i.e. transferring the recognition of the case (as to the complaint) to a higher court. Since the legislator has greatly expanded the



scope of application of the horizontal complaint as of November 2019, it has become an extremely important instrument for challenging procedural decisions, in the opinion of some, a remedy to which the legislator has even given priority when it comes to challenging procedural decisions of a formal nature.

A very important issue here is the question of challenging orders securing a claim, i.e. giving the plaintiff (in the event of winning the case) a real opportunity to achieve the goal of the ongoing proceedings. From the court's point of view, security is an issue that is incidental to the primary objective of hearing the case on the merits, but for the claimant it is extremely important. The introduction in 2019 of a non-devolving complaint on this subject (which replaced the devolving complaint) was rightly criticised, resulting in the reinstatement of the previously applicable solutions and even an extension of the possibility of challenging orders relating to this matter.

The second panel dealt with an institution that is very important from the social point of view, i.e. the appeal in the so-called franking cases, with particular emphasis on the possibility to appeal a judgment in a case with an alternative claim. These types of cases are currently flooding Polish civil courts and will probably continue to constitute a significant proportion of court cases for a long time to come. And since very often the demand of a lawsuit in such a case is constructed with an alternative demand, this enforces an appropriate manner of adjudication on the part of the courts and, consequently, a manner of appealing such judgments.

A number of significant problems are also related to the legal question presented to the Supreme Court in the course of the appeal proceedings – all the more so as it is a kind of exception to the principle of independence of judges, who are subject only to the Constitution of the Republic of Poland and the laws. The question also arises as to what requirements an appellate court's question should meet in order for the Supreme Court to answer it. Another problem concerns the impact of the employment relationship binding the principal (a party to the proceedings) with the legal representative in the aspect of granting a power of attorney to file a cassation appeal. This issue has emerged in case law in recent years and undoubtedly requires clarification. Overly significant doubts have arisen in connection with the complaint to the Supreme Court – starting with the subject matter scope of the decisions that can be challenged by this means and ending with procedural issues. This institution needs to be amended, as outlined in the paper. It should be borne in mind that the Supreme Court is not situated in the structure of the ordinary judiciary, it is not its

third instance – a fact that should not be forgotten when considering the various problems involved in bringing appeals to this court.

The third panel addressed issues related to appeals before the Supreme Court, i.e. the cassation appeal and the extraordinary appeal, as it is the role of this court that is very important in the case of appeals. In practice, these are the two most important extraordinary appeals. Problems related to appellate and cassation appeals as well as to cassation grounds are discussed, which is important from the point of view of the institution of the so-called pre-court. This is because it should not be forgotten that appealing judgments to the Supreme Court should be the exception and not the rule – therefore, the legislator has introduced a number of subject, object and procedural barriers to achieve this goal.

A very important issue is a relatively new institution, namely the extraordinary complaint, which has been highly controversial since its introduction into the Polish legal system (in 2018). Supporters and opponents of the extraordinary complaint present mutually exclusive arguments – which proves the excitement surrounding this extraordinary appeal.

The topics and issues raised during the three panels presented are obviously not all that could be addressed, but they are certainly important in view of the theoretical and practical problems that arise. It is evident that attention has been paid in particular to the two main remedies, i.e. the appeal and the complaint, as well as the extraordinary appeals to the Supreme Court. It was the changing rules of procedural law that undoubtedly gave rise to the presentation of the papers – which were a contribution to the discussion of both the current legislation and the presentation of postulates *de lege ferenda*. The spectrum of issues presented also provided an opportunity for a lively discussion during which further issues of concern were raised.

This issue of the „European Law and International Relations Review” is the culmination of the conference. It contains extended versions of most of the papers delivered – which should make an important contribution to the discussion on the system of legal remedies in Polish civil proceedings.

Tomasz Szanciło, PhD,  
Assistant Professor at Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw,  
Judge of the Civil Chamber of the Supreme Court of Poland

Artykuły  
konferencyjne

---

Conference papers





Joanna Misztal-Konecka\*

## Konkurencja zażaleń w postępowaniu cywilnym?

### [Competing Complaints in Civil Proceedings?]

#### Abstract

Numerous amendments to the Code of Civil Procedure have added significant complexity to its system of appellate remedies, especially regarding rulings (*postanowienia*) and procedural orders (*zarządzenia*) challenged with complaints (*zażalenia*). The introduction, besides the traditional complaint to the court of the second instance and the complaint to the Supreme Court, also of a complaint to a different panel of the court of the first or of the second instance raises the question of the relationship between them. This article comprises the analysis of whether such decisions of the first-instance court may give rise to the applicability of different types of complaint, and if so, then whether a situation of concurrent or competing complaints arises in such a case. The analysis shows that where the court's ruling meets the conditions of both Article 394<sup>1</sup> (rulings ending the proceedings on the case) and Article 394<sup>1a</sup>(1) of the Code of Civil Procedure, only one type of complaint may be brought, whereas the competence norm of Article 394<sup>1b</sup> of the Code of Civil Procedure places the complaint with the court of the second instance. The principle of the exclusivity of appellate remedies has therefore been preserved.

**Keywords:** competing complaints, concurrent complaints, rulings ending the proceedings on the case, principle of exclusivity of appellate remedies.

## Wprowadzenie

W ostatnich latach kolejne nowelizacje kodeksu postępowania cywilnego sprawiają, że obraz systemu środków zaskarżenia staje się coraz bardziej skomplikowany, by nie rzec – niejasny. Liczne zmiany dotknęły zwłaszcza konstrukcję zażalenia, tradycyjnie występującego w procedurze środka zaskarżenia rozstrzygnięć formalnych. Środek ten cechował się przez wiele lat suspensywnością i względną dewolutywnością (art. 395 § 2 k.p.c.), ustawodawca przyjął bowiem, że względy ekonomii procesowej przemawiają za

\* **Joanna Misztal-Konecka** – prof. dr hab. nauk prawnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, sędzia Izby Cywilnej SN; ORCID 0000-0001-8849-5447.

przyznaniem sądowi wydającemu postanowienie<sup>1</sup> możliwości rozpoznania zażenia we własnym zakresie; stąd jeżeli zażalenie zarzuca nieważność postępowania lub jest oczywiście uzasadnione, sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może, nie przesyłając akt sądowi drugiej instancji, uchylić zaskarżone postanowienie i w miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo<sup>2</sup>. Celem postępowania zażaleniowego jest wszak poddanie kontroli rozstrzygnięcia sądu w wystarczająco ważnej kwestii incydentalnej, zwykle jednak nierozstrzygającej dla procesu cywilnego<sup>3</sup>.

Zmiany w odniesieniu do utrwalonej konstrukcji zażenia były motywowane z jednej strony orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, otwierającym perspektywy zaskarżenia kolejnych rozstrzygnięć, zwłaszcza podejmowanych przez sądy drugiej instancji<sup>4</sup>, z drugiej zaś – dążeniami do usprawnienia postępowania poprzez powierzenie rozpoznawania części zażeń sądowi pierwszej instancji orzekającemu w innym składzie<sup>5</sup>. W efekcie powyższego procesu w kodeksie postępowania cywilnego w jednostce zatytułowanej „Zażalenie” normowane jest: zażalenie kierowane do sądu drugiej instancji (zażalenie dewolutywne, wertykalne, art. 394 § 1 k.p.c.), zażalenie kierowane do innego składu sądu pierwszej instancji (zażalenie poziome, horyzontalne, art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c.), zażalenie kierowane do innego składu sądu drugiej instancji (zażalenie poziome, horyzontalne, art. 394<sup>2</sup> § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c.) i zażalenie kierowane do Sądu Najwyższego (art. 394<sup>1</sup> § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c.). Tak skonstruowany system zażaleniowy wyraźnie oparty jest na założeniu, że realizacja postulatu zaskarżalności orzeczenia (art. 78 Konstytucji RP) nie zawsze musi być połączona z dwuinstan-

<sup>1</sup> Bądź też przewodniczącemu wydającemu zarządzenie.

<sup>2</sup> Szerzej na temat instytucji z art. 395 § 2 k.p.c. zob. np. B. Bładowski, *Rozpoznanie zażenia w postępowaniu cywilnym*, NP 1973, 5, ss. 687 i 688; J. Świeczkowski, *Względna dewolutywność zażenia w postępowaniu cywilnym (zagadnienia wybrane)*, GSP 2017, 38, ss. 681–686; M. Bik, *Rozpoznanie zażenia przez sąd, który wydał zaskarżone postanowienie (art. 395 § 2 k.p.c.)*, PPC 2013, 4, ss. 491–507; A. Sadza, *Stwierdzenie przez referendarza sądowego zasadności skargi wniesionej na jego własne postanowienie*, PPC 2020, 4, ss. 749–751.

<sup>3</sup> Postępowanie zażaleniowe nie jest przeznaczone do kontroli rozstrzygnięć merytorycznych (kwestie rozstrzygające dla procesu cywilnego); temu służy postępowanie apelacyjne. Niekiedy można jednak stwierdzić, że rozstrzygnięcie o charakterze formalnym może mieć tożsame znaczenie dla procesu, co odnosi się zwłaszcza do rozstrzygnięć kończących postępowanie, takich choćby jak odrzucenie pozwu czy umorzenie postępowania.

<sup>4</sup> W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27 marca 2007 r. (SK 3/05, OTK-A 2007/3/32) uznano niekonstytucyjność przepisów kodeksu postępowania cywilnego w zakresie, w jakim uniemożliwia on zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Szerzej na ten temat zob. zwłaszcza: M. Pilich, *Wpływ orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego na kodeks postępowania cywilnego* [w:] T. Ereciński, K. Weitz (red.), *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego*, Serock k. Warszawy, 24–26 września 2009 r., Warszawa 2010, ss. 375–396; M. Romańska, *Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na kształt i sprawność systemu środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, PPC 2017, 2, ss. 163–194; K. Drozdowicz, *Zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji w postępowaniu rozpoznawczym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2020, Prawo 29, ss. 61 i 62; M. Dziurda, *Charakter zażenia na postanowienie sądu I instancji po nowelizacji k.p.c.*, MoP 2021, 11, s. 604; Z. Woźniak, *Zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji*, „Dyskurs Prawniczy i Administracyjny” 2022, 1, ss. 102–104.

<sup>5</sup> Od 20 lipca 2011 r. wprowadzono zażalenie na niektóre orzeczenia sądu drugiej instancji kierowane do innego składu tego sądu, zaś z dniem 7 listopada 2019 r. – rozpoznawanie zażeń na niektóre postanowienia sądu pierwszej instancji przez inny skład tego sądu.

cyjnością postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego pozwala bowiem na wniosek, że w przypadku orzekania w sprawie w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP konieczne jest zagwarantowanie możliwości rozpatrzenia sprawy przez dwie instancje sądowne, rozumiane jako sądy różnego szczebla; w odniesieniu do zagadnień incydentalnych wystarczające jest zabezpieczenie możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia do jakiegokolwiek sądu<sup>6</sup>.

Uprzedzając nieco dalsze rozważania, wskazać warto, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznaje się, iż zażalenia do innego składu sądu pierwszej lub drugiej instancji należy traktować jako odstępstwo od modelowej konstrukcji zażalenia<sup>7</sup>, a zatem ewentualne wątpliwości rozstrzygać na rzecz rozwiązania modelowego w postaci zażalenia dewolutywnego<sup>8</sup>. Ten kierunek wykładni znalazł wyraźną podstawę normatywną od 1 lipca 2023 r., kiedy w art. 394 § 4 k.p.c. przewidziano, iż jeżeli przepis szczególnie przewiduje, że stronie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu, ale nie określa, jaki sąd ma je rozpoznać, zażalenie rozpoznaje sąd drugiej instancji.

## Uwagi terminologiczne

Dla uporządkowania wywodu poświęconego problemowi możliwej konkurencji zażeń w postępowaniu cywilnym niezbędne jest poczynienie w tym miejscu kilku precyzujących uwag terminologicznych<sup>9</sup>. Przede wszystkim

<sup>6</sup> Zamiast wielu zob. wyroki TK: z 3 lipca 2002 r., SK 31/01, OTK-A 2002, 4, 49; z 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, OTK-A 2010, 5, 46. W literaturze zob. np. A. Jakubecki, Kilka uwag o instancyjności postępowania cywilnego na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego [w:] T. Ereciński, K. Weitz (red.), *Orzecznictwo...*, s. 81; M. Michalska-Marciniak, Definicja pojęcia „instancja” [w:] T. Ereciński, K. Weitz (red.), *Orzecznictwo...*, ss. 496–498; K. Gajda-Roszczyńska, Zbieg (kolizja) zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie zwrotu kosztów procesu do innego składu tego sądu wniesionego przez jedną stronę ze skargą kasacyjną drugiej strony, PPC 2013, 1, ss. 70 i 71; M. Romańska, Wpływ..., s. 174; taż, *Zażalenie po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a zasada dwuinstancyjności i zaskarżalności orzeczeń w postępowaniu cywilnym* [w:] S. Cieślak (red.), *Założenia aksjologiczne nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.*, Łódź 2020, ss. 201–210.

<sup>7</sup> Zob. uchwały SN: z 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, OSNC 2021, nr 4, poz. 25; z 7 października 2021 r., III CZP 53/20, OSNC 2022, nr 4, poz. 36; z 4 sierpnia 2021 r., III PZP 6/20, OSNP 2022, nr 1, poz. 1.

<sup>8</sup> Zob. uchwały SN: z 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, OSNC 2021, nr 4, poz. 25; z 25 lutego 2021 r., III CZP 17/20, OSNC 2021, nr 10, poz. 64; z 14 maja 2021 r., III CZP 1/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 1; z 4 sierpnia 2021 r., III PZP 6/20, OSNP 2022, nr 1, poz. 1; postanowienie SN z 30 września 2021 r., III CZP 47/20. Tak też np. B. Pyzder, *Zbieg zażalenia dewolutywnego i zażalenia poziomego w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 2020, 10, ss. 38 i 39; P. Rylski, *Zażalenie dewolutywne a zażalenie poziome w postępowaniu cywilnym*, PS 2021, 3, ss. 12–14; M. Dziurda, *Charakter...*, s. 606. Odmiennie por. jednak np. A. Góra-Błaszczkowska, *Środki zaskarżenia w procesie cywilnym po 7 listopada 2019 r.* [w:] M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, E. Szczepanowska (red.), *Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową*, Warszawa 2021, s. 203; T. Zembrzuski, *Zażalenie po nowelizacji, czyli o standardzie środka zaskarżenia*, „Palestra” 2019, 11–12, s. 248.

<sup>9</sup> Na brak precyzji terminologicznej zwróciła już uwagę M. Michalska-Marciniak, *Zasady zaskarżenia orzeczeń* [w:] M. Michalska-Marciniak (red.), *Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Sopot 2015, s. 91.



należy jednoznacznie odróżnić pojęcie konkurencji środków zaskarżenia od ich zbiegu. Najczęściej przez pojęcie zbiegu środków zaskarżenia rozumie się stworzenie przez ustawę możliwości wniesienia od jednego orzeczenia różnych środków zaskarżenia o różnym charakterze, ale służących różnym podmiotom w zależności od ich sytuacji w postępowaniu, bez możliwości wyboru (każdemu skarżącemu służy inny środek zaskarżenia)<sup>10</sup>. Typowym przykładem tak pojmowanego zbiegu środków zaskarżenia może być zaskarżenie wyroku zaocznego przez powoda apelacją (w części oddalającej powództwo), zaś przez pozwanego sprzeciwem (w części uwzględniającej powództwo) – czy też wniesienie przez jedną ze stron skargi kasacyjnej, a przez drugą zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w wyroku sądu drugiej instancji<sup>11</sup>. Tymczasem wydaje się, że zasadne jest szersze pojmowanie zbiegu środków zaskarżenia – jako sytuacji, w której dopuszczalne jest wniesienie od jednego orzeczenia kilku środków zaskarżenia przez uprawnione podmioty, choćby obie strony złożyły środki zaskarżenia tego samego rodzaju. W takiej formule mieści się przykładowo: wniesienie zażalenia na postanowienie o kosztach zarówno przez powoda, jak i pozwanego, wniesienie (choćby przez tę samą stronę) apelacji od wyroku oraz zażalenia na postanowienie o częściowym umorzeniu postępowania zawarte w tym samym wyroku<sup>12</sup>.

Konkurencja środków zaskarżenia wynika natomiast z przewidzianej przez prawo możliwości dokonania przez stronę wyboru, z którego przewidzianego dla danego orzeczenia środka zaskarżenia zamierza skorzystać<sup>13</sup>; może być też przewidziana szerzej jako konkurencja między zakresami podstaw zaskarżenia orzeczenia sądowego za pomocą różnych środków zaskarżenia<sup>14</sup>.

W doktrynie procesu cywilnego od lat niepodzielnie panuje pogląd, że jedną z zasad polskiego systemu środków zaskarżenia jest zasada wyłączności, która oznacza, że kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje konkurencji środków zaskarżenia: dane orzeczenie, jeśli jest zaskarżalne, może zostać zaskarżone tylko jednym środkiem zaskarżenia<sup>15</sup>. W uzasadnieniu powyż-

<sup>10</sup> S. Hanausek, *System zaskarżania orzeczeń sądowych w nowym polskim postępowaniu cywilnym*, „Studia Cywilistyczne” 1967, 9, s. 150; W. Siedlecki, *Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, W. Siedlecki (red.) [w:] *System prawa procesowego cywilnego*, tom 3, W. Berutowicz (red.), Wrocław–Warszawa 1986, s. 37; M. Michalska-Marciniak, *Zasady...*, ss. 92 i 93; T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, tom 3. *Środki zaskarżenia*, Warszawa 2013, s. 82; T. Zembrzuski, *Dopuszczalność środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, PPC 2022, 3, s. 452.

<sup>11</sup> K. Gajda-Roszczyńska, *Zbieg...*, ss. 70–72 i 75–78; M. Dziurda, *Zażalenie na zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez stronę przeciwną*, MoP 2022, 7, ss. 373–376; zob. też uchwały SN: z 30 września 2021 r., III CZP 50/20, OSNC 2022, nr 4, poz. 35; z 23 lipca 2023 r., III CZP 154/22.

<sup>12</sup> M. Michalska-Marciniak, *Zasady...*, s. 93.

<sup>13</sup> S. Hanausek, *System...*, s. 150; M. Michalska-Marciniak, *Zasady...*, s. 93; T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, s. 82; T. Zembrzuski, *Dopuszczalność...*, s. 452.

<sup>14</sup> T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, s. 82.

<sup>15</sup> S. Hanausek, *System...*, s. 151; W. Siedlecki [w:] W. Berutowicz (red.), *System...*, ss. 36 i 38; B. Bładowski, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Kraków 1998, ss. 19 i 20; tenże, *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, wyd. 3, Warszawa 2008, s. 30; T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, ss. 82 i 83; M. Michalska-Marciniak, *Zasady...*, s. 86.

szego stanowiska wskazuje się, że o ile zbieg środków zaskarżenia można traktować jako coś naturalnego<sup>16</sup>, o tyle konkurencja środków zaskarżenia jest czymś niepożądanym, ponieważ – jak podkreśla S. Hanausek – stwarza stan niepewności i niejasności prawnej, zwłaszcza dla strony działającej bez wykwalifikowanego pełnomocnika<sup>17</sup>. Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie, gdzie stanowczo wskazuje się, że skoro postępowanie cywilne nie dopuszcza konkurencji środków zaskarżenia tego samego orzeczenia, niewłaściwy środek jest niedopuszczalny i jako taki podlega odrzuceniu<sup>18</sup>.

Jako przykład realizacji zasady wyłączności podaje się – wspomniany już wyżej – przypadek wyroku zaocznego, od którego pozwany może złożyć wyłącznie sprzeciw (a nie apelację)<sup>19</sup>. Podobnie wniesienie zażalenia na koszty przyznane w wyroku jest możliwe tylko wtedy, gdy nie złożono apelacji<sup>20</sup>. Jedynie wyjątkowo w doktrynie uznaje się, że prawo polskie przewiduje konkurencję skargi kasacyjnej i skargi o wznowienie postępowania: strona może

<sup>16</sup> W przypadku zbiegu środków zaskarżenia występuje jedynie problem praktyczny odnoszący się do kolejności rozpoznawania kilku środków zaskarżenia, ewentualnie ich wzajemnego wpływu; rozważano go w odniesieniu do zbiegu apelacji lub zażalenia na koszty i sprzeciwu od wyroku zaocznego (zob. np. A. Katzner, *Uwagi na temat zagadnień, związanych ze zbiegiem środków prawnych*, PPC 1935, 15–16, ss. 465–470; B. Bładowski, *Zażalenie...*, s. 20; J. Misztal-Konecka, *Sprzeciw od wyroku zaocznego* [w:] A. Góra-Błaszczkowska [red.], *System postępowania cywilnego*, tom 5. *Środki zaskarżenia*, Warszawa 2023, ss. 305–308 wraz z powołaną literaturą), zarzutów i zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach w nakazie zapłaty w postępowaniu nakazowym (zob. np. A. Katzner, *Uwagi...*, s. 470; M. Szwanenfeld, *Rozstrzygnięcie o kosztach w nakazie zapłaty*, PS 2003, 1, s. 115), jak też sprzeciwu i zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach w nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym (A. Katzner, *Uwagi...*, ss. 471 i 472; M. Szwanenfeld, *Rozstrzygnięcie...*, s. 116).

<sup>17</sup> S. Hanausek, *System...*, s. 150.

<sup>18</sup> Zob. postanowienie SN z 21 stycznia 2009 r., III CZ 2/09, w którym wskazano, że wniesienie zażalenia w sytuacji, w której właściwym środkiem zaskarżenia jest skarga kasacyjna, musi prowadzić do odrzucenia zażalenia jako niedopuszczalnego; podobnie postanowienia SN: z 2 marca 2000 r., III CKN 258/00, z 3 lutego 2011 r., II UZ 49/10, i z 21 listopada 2011 r., II UZ 38/11. Natomiast w postanowieniu z 22 lutego 2012 r., III CZ 16/12, stwierdzono, że jeśli strona wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła wyrok sądu drugiej instancji w całości, jej zażalenie na zawarte w tym wyroku postanowienie o kosztach jest niedopuszczalne.

<sup>19</sup> Pod rządami k.p.c. w wersji z 1932 roku powód mógł zaskarżyć wyrok zaoczny apelacją, pozwany zaś – albo sprzeciwem (art. 363), albo apelacją (art. 394); szerzej zob. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego* (część pierwsza), tom 1, Kraków 1934, s. 763. Po nowelizacji – przeprowadzonej w k.p.c. w 1950 roku – w doktrynie nadal uznawano, że pozwany może skorzystać zarówno z możliwości wniesienia rewizji, jak i sprzeciwu (zob. M. Waliński, *Rewizja cywilna według znowelizowanego k.p.c.*, „Przełącznik Notarialny” 1951, 1–3, s. 48; E. Wengerek, *Postępowanie zaoczne w polskim procesie cywilnym*, PiP 1952, 8–9, s. 291; W. Broniewicz, T. Rowiński, *Zagadnienie dopuszczalności rewizji od wyroku zaocznego w postępowaniu cywilnym*, NP 1958, 7–8, ss. 87–93; odmiennie por. E. Brzeziński, *Wyrokowanie zaoczne w sprawach cywilnych w praktyce sądów powszechnych*, BMS 1960, 2, s. 21); jednak Sąd Najwyższy wykluczył dopuszczalność apelacji pozwanego, wskazując na zakaz konkurencji środków zaskarżenia (orzeczenie SN z 11 września 1951 r., C 716/51, OSNCK 1953/2/35, postanowienie SN z 16 października 1951 r., C 1333/52). Obecnie na gruncie przepisów o wyroku zaocznym może zatem dojść do zbiegu, a nie konkurencji środków zaskarżenia. Część doktryny opowiada się za pierwszeństwem rozpoznania wówczas apelacji (B. Kaczmarek-Templin [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Warszawa 2019, ss. 247 i 248; A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2022, art. 344, uw. 6), a część – sprzeciwu (np. S. Hanausek, *System...*, ss. 151 i 152; T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, s. 83).

<sup>20</sup> W. Siedlecki [w:] W. Berutowicz (red.), *System...*, s. 38; T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, s. 82.

wnieść od tego samego orzeczenia obie te skargi, oparte na identycznych (np. dotyczących nieważności postępowania) lub na odmiennych podstawach<sup>21</sup>.

## **Orzeczenia wymienione w art. 394<sup>1a</sup> k.p.c., które kończą postępowanie w sprawie**

Istotne przebudowanie systemu zażaleniowego nakazuje podjęcie problemu wzajemnych relacji zażeń podlegających rozpoznaniu przez różne sądy. W doktrynie wyrażone zostało stanowisko, że katalogi postanowień zaskarżalnych zażaleniem poziomym i dewolutywnym są rozłączne, stąd nie może zaistnieć problem konkurencji lub wyboru środka zaskarżenia; innymi słowy, orzeczenie nie może spełniać równocześnie przesłanek określonych w art. 394<sup>1a</sup> § 1 i art. 394 § 1 k.p.c.<sup>22</sup> Zaprezentowano jednak również stanowisko całkowicie odmienne, uwzględniające możliwość krzyżowania się zakresów tych zażeń<sup>23</sup>.

To drugie stanowisko jest słuszne. Analiza szerokiego zakresu postanowień wskazanych w art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c. prowadzi bowiem do wniosku, że istnieją orzeczenia treściowo wskazane w art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c., będące jednocześnie postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie (art. 394 § 1 *in pr.* k.p.c.). Przykładowo w zbiorze tym mieszczą się niektóre postanowienia o odmowie uzasadnienia orzeczenia oraz jego doręczenia (art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 7 k.p.c.)<sup>24</sup>,

<sup>21</sup> T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, s. 85; M. Michalska-Marciniak, *Zasady...*, s. 93. W odniesieniu do tego problemu na gruncie postępowania nieprocesowego, w związku z instrumentami otwierającymi drogę do uchylecia lub zmiany prawomocnego postanowienia, np. o uznaniu za zmarłego lub o stwierdzeniu nabycia spadku, zob. też S. Hanausek, *System...*, ss. 163 i 164; T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, ss. 85 i 86, a także uchwałę SN z 10 lipca 2012 r., III CZP 81/11, OSNC 2013, nr 1, poz. 1.

<sup>22</sup> M. Romańska [w:] T. Zembrzusi (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Warszawa 2020, art. 394<sup>1b</sup> k.p.c., uw. 2; P. Rodziewicz [w:] E. Marszałkowska-Krzes, I. Gil (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2023, art. 328, uw. 9.

<sup>23</sup> B. Pyzder, *Zbieg...*, ss. 32 i 33; M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, tom 1. Art. 1-477<sup>16</sup>, LEX/el. 2022, art. 394<sup>1a</sup>, uw. 4; A. Kościółek, *Model zażenia w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 4 lipca 2019 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2020, Prawo 29, s. 140; A. Góra-Błaszczkowska, *Środki...*, s. 204; A. Sikorski, M. Mazur-Bądel [w:] E. Marszałkowska-Krzes, I. Gil (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2023, art. 394<sup>1a</sup>, uw. 7; A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, *Kodeks...*, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 1; M. Kuchnio [w:] O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023, art. 394<sup>1a</sup>, uw. 12 i 16.

<sup>24</sup> Tak przykładowo: P. Bury, *Zaskarżalność postanowień, których przedmiotem jest odmowa uzasadnienia orzeczenia oraz jego doręczenia* [w:] T. Zembrzusi (red.), *Nowelizacja k.p.c. 2019. Pierwsze doświadczenia, refleksje, postulaty*, Warszawa 2021, ss. 152-157; T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2. Art. 367-505<sup>39</sup>, Warszawa 2021, art. 394<sup>1a</sup>-394<sup>1b</sup>, uw. 2; M. Borodziuk, *Zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji w postępowaniu cywilnym*, „Prokuratura i Prawo” 2021, 2, ss. 119 i 120; M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1a</sup>, uw. 4. Zob. postanowienie SN z 21 stycznia 2022 r., III CZP 10/22, OSNC 2022, nr 6, poz. 63, uchwałę SN z 4 sierpnia 2021 r., III PZP 6/20, OSNP 2022, nr 1, poz. 1 oraz uchwałę SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 49/21, OSNC 2022, nr 7-8, poz. 71.

postanowienie o odrzuceniu zażalenia na odrzucenie zarzutów / sprzeciwu od nakazu zapłaty<sup>25</sup>, postanowienie o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji (art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 12 k.p.c.)<sup>26</sup>, jak też postanowienie o odrzuceniu skargi na wpis referendarza w księdze wieczystej<sup>27</sup> lub inne orzeczenie referendarza sądowego rozstrzygające co do istoty sprawy (art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 13 k.p.c.)<sup>28</sup>.

## O znaczeniu normy zawartej w art. 394<sup>1b</sup> k.p.c.

Powyższe spostrzeżenia pozwalają przejść do rozważenia znaczenia normy ujętej w art. 394<sup>1b</sup> k.p.c., zgodnie z którą, jeżeli zaskarżono postanowienie, o którym mowa w art. 394 § 1 i zarazem w art. 394<sup>1a</sup> § 1, zażalenie rozpoznaje sąd drugiej instancji. I w tym przypadku doktryna jest podzielona, co jest przynajmniej częściowo skutkiem prezentowanej już wyżej różnicy poglądów w kwestii tego, czy konkretne rozstrzygnięcie może spełniać przesłanki z art. 394 § 1 i art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c. Wedle pierwszego stanowiska przepis ten dotyczy sytuacji, w której jednocześnie (lub nawet w zbliżonym czasie) doszło do zaskarżenia kilku orzeczeń, z których co najmniej jedno zostało wymienione w art. 394 § 1 k.p.c.<sup>29</sup> Wedle stanowiska drugiego mowa o przypadku zaskarżenia jednego rozstrzygnięcia, które spełnia zarówno warunki wymienione w art. 394 § 1, jak i art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c.<sup>30</sup>

A *limine* odrzucić trzeba pierwszy sposób wykładni i wskazać jednoznacznie, że w przypadku zaskarżenia postanowienia / postanowień sądu pierwszej instancji wymienionych w art. 394 § 1 k.p.c. i postanowienia / postanowień sądu pierwszej instancji wymienionych w art. 394<sup>1a</sup> § 1, art. 741 § 1 czy art. 767<sup>4</sup> § 1 k.p.c. czy art. 8 ust. 6 ustawy z 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń

<sup>25</sup> M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 1. Zob. też B. Pyzder, *Zbieg...*, s. 32 i uchwałę SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 49/21, OSNC 2022, nr 7–8, poz. 71.

<sup>26</sup> Postanowienie SN z 21 stycznia 2022 r., III CZP 26/22.

<sup>27</sup> Uchwała SN z 14 maja 2021 r., III CZP 1/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 1.

<sup>28</sup> M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 1 i art. 394<sup>1a</sup>, uw. 10. Zob. też uchwałę SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 49/21, OSNC 2022, nr 7–8, poz. 71.

<sup>29</sup> Tak M. Romańska [w:] T. Zembrzusi (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1b</sup> k.p.c., uw. 1 i 2; też, *Zażalenie...*, ss. 212 i 213; J. Wojciechowski, *Zażalenia poziome – problemy i wątpliwości w praktyce sądów powszechnych* [w:] T. Zembrzusi (red.), *Nowelizacja k.p.c. 2019. Pierwsze doświadczenia...*, ss. 174 i 175; M. Borodziuk, *Zażalenie...*, s. 119; M. Kuchnio [w:] O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 2; ale chyba odmiennie uw. 9; K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 1. Art. 1–458<sup>16</sup>, Warszawa 2023, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 2. Tak też uchwała SN z 4 sierpnia 2021 r., III PZP 6/20, OSNP 2022, nr 1, poz. 1. Niekiedy w doktrynie przyznaje się, że art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. zbiegu zażeń nie dotyczy, proponuje się jednak, by ze względów funkcjonalnych stosować tę regulację również do niego; zob. np. B. Pyzder, *Zbieg...*, s. 35; K. Drozdowicz, *Zażalenie...*, s. 65.

<sup>30</sup> B. Pyzder, *Zbieg...*, ss. 34 i 35; A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, *Kodeks...*, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 1; M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 2; K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), *Kodeks...*, tom 1, art. 394<sup>1a</sup>, uw. 18; A. Sikorski [w:] E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2023, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 1.

w postępowaniu grupowym<sup>31</sup> – zażalenie na pierwsze z tych postanowień podlega rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji, a drugie przez sąd, który wydał zaskarżone postanowienie. Dotyczy to również przypadku, w którym zaskarżone rozstrzygnięcia zostały objęte jednym dokumentem, a zażalenia zawarto w jednym piśmie procesowym<sup>32</sup>. Za wyrażonym poglądem przemawiają zwłaszcza wyniki wykładni językowej, która stanowi podstawową metodę wykładni: art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. dotyczy zaskarżenia „postanowienia, o którym mowa w art. 394 § 1 i zarazem w art. 394<sup>1a</sup> § 1” k.p.c. Posłużenie się rzeczownikiem w liczbie pojedynczej oraz słowem „zarazem” świadczy o tym, że ustawodawca dostrzega możliwość zaistnienia sytuacji, w której jedno rozstrzygnięcie spełnia zarówno przesłanki do zaliczenia do katalogu orzeczeń z art. 394 § 1 k.p.c., jak i do katalogu z art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c., a zatem – o ile tylko istnieją sytuacje spełniające takie warunki – do nich odnosić się musi wskazana regulacja.

Co więcej, samodzielny charakter poszczególnych orzeczeń sądu pozwala na uznanie, że użyte w art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. słowo „postanowienie” odnosi się do jednego rozstrzygnięcia, a nie do dokumentu, w którym takie rozstrzygnięcie zostało umieszczone (samodzielnie lub z innymi rozstrzygnięciami). W sytuacji bowiem, w której dwa rozstrzygnięcia zostaną objęte jednym dokumentem (jako odrębne punkty sentencji), pozostają odrębnymi postanowieniami, podobnie jak byłyby odrębnymi postanowieniami, gdyby sąd sporządził je jako odrębne dokumenty. Nie sposób więc uznać, że od tego, czy rozstrzygnięcie znalazło się jako samodzielne w dokumencie, czy też obok innego rozstrzygnięcia, miałyby zależeć, jaki sąd rozpoznaje od niego środek zaskarżenia.

Wreszcie, publiczny charakter norm prawa procesowego sprzeciwia się interpretacji, zgodnie z którą sam sąd pierwszej instancji mógłby swobodnie kreować uprawnienie do rozpoznania środka zaskarżenia od wydawanego przez siebie rozstrzygnięcia tylko w ten sposób, że umieści je w odrębnym dokumencie lub też wraz z innym rozstrzygnięciem. Wszak o właściwości sądu do rozpoznania zażalenia – co wyraźnie określają art. 394 § 1 i art. 394<sup>1a</sup> k.p.c. – decyduje przedmiot rozstrzygnięcia (a w konsekwencji zaskarżenia), nie zaś kwestie w istocie techniczne, takie jak pomieszczenie rozstrzygnięć w jednym dokumencie (lub kilku dokumentach) lub pomieszczenie zażaleń w jednym dokumencie (lub kilku dokumentach)<sup>33</sup>.

Skoro tak, niewątpliwie art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. dotyczy sytuacji, w której to samo rozstrzygnięcie wypełnia zarówno przesłanki z art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c., jak i art. 394 § 1 k.p.c.

<sup>31</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1212.

<sup>32</sup> Zob. uchwały SN: z 14 maja 2021 r., III CZP 1/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 1; z 9 grudnia 2021 r., III CZP 49/21, OSNC 2022, nr 7–8, poz. 71. Tak też A. Sikorski [w:] E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Legalis 2023, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 4.

<sup>33</sup> Uchwała SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 49/21, OSNC 2022, nr 7–8, poz. 71. Zob. też M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), Kodeks..., art. 394<sup>1b</sup>, uw. 2.



## **Czy kodeks postępowania cywilnego przewiduje konkurencję zażaleń?**

W doktrynie przyjmuje się, że art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. rozstrzyga zbieg zażalenia dewolutywnego i zażalenia poziomego<sup>34</sup>, stanowi wskazówkę „dla postępowania w razie zbiegu zażalenia dewolutywnego oraz zażalenia poziomego”<sup>35</sup> lub regułę rozwiązania zbiegu środków zaskarżenia<sup>36</sup>, ewentualnie regułę kolizyjną, gdy postanowienie zaskarżalne z racji swej treści zażaleniem poziomym kończy jednocześnie postępowanie w sprawie<sup>37</sup>, lub normę kolizyjną zażalenia pionowego i zażalenia poziomego<sup>38</sup>. Natomiast T. Wiśniewski wprost zauważył, że „w obowiązującym stanie prawnym, wbrew utrwalonej tradycji legislacyjnej, dopuszczono konkurencję środków zaskarżenia w odniesieniu do postanowień sądu pierwszej instancji, których przedmiot rozstrzygnięcia nie stanowi kryterium rozróżnienia zażaleń, o czym mowa w art. 394 § 1 i art. 394<sup>1a</sup>, w sposób wyraźny i kategoryczny”<sup>39</sup>.

Powyższe wypowiedzi wprost świadczą o zamęcie terminologicznym, który prowadzi do nieporozumień i możliwej wadliwości interpretacji przepisów. Warto zatem podjąć próbę pewnego uporządkowania. Jeżeli weźmie się pod uwagę – przykładowo – postanowienie sądu pierwszej instancji o odmowie uzasadnienia wyroku kończącego postępowanie w sprawie, jego zaskarżalność zażaleniem nie budzi wątpliwości. W art. 394 § 1 *in pr.* k.p.c. przewidziano, że „zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie”, zaś w art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 7 k.p.c., że „zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji przysługuje na postanowienia tego sądu, których przedmiotem jest (...) odmowa uzasadnienia orzeczenia oraz jego doręczenia”. Czy oznacza to jednak, że na wskazane postanowienie niezadowolony uczestnik procesu może wnieść dwa zażalenia – pierwsze na podstawie art. 394 § 1 k.p.c., drugie na podstawie art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c.? A może ów niezadowolony uczestnik procesu może dokonać wyboru sądu, do którego skieruje zażalenie?

Odpowiedź na pierwsze pytanie jest negatywna, choć – jak już wskazano – kodeks postępowania cywilnego od instytucji zbiegu środków zaskarżenia nie

<sup>34</sup> B. Pyzder, *Zbieg...*, s. 35.

<sup>35</sup> J. Derlatka, *Ewolucja przepisów o zażaleniu w sądowym postępowaniu egzekucyjnym a dewolutywny paradygmat postępowania zażaleniowego*, PPE 2023, 3, s. 32.

<sup>36</sup> M. Michalska-Marciniak [w:] A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2. Art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>, Warszawa 2019, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 1.

<sup>37</sup> Postanowienie SN z 21 stycznia 2022 r., III CZP 10/22, OSNC 2022, nr 6, poz. 63. Zob. też M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1b</sup>, uw. 1; A. Kościółek, *Model...*, s. 140; M. Kuchnio [w:] O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1a</sup>, uw. 16.

<sup>38</sup> T. Szanciło [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *System postępowania cywilnego*, tom 5. Środki zaskarżenia, Warszawa 2023, s. 202.

<sup>39</sup> T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks...*, art. 394<sup>1a</sup>–394<sup>1b</sup>, uw. 2.

stroni. Wprawdzie ustawodawca zdecydował, że zażalenie może przybierać jedną z kilku różniących się postaci<sup>40</sup>, jako podstawową pozostawiając postać zażalenia rozpatrywanego przez sąd drugiej instancji, jednak nie oznacza to, że w istocie mamy do czynienia z czterema odrębnymi środkami zaskarżenia<sup>41</sup>. Przeciwnie, w jednej jednostce systematycznej kodeksu postępowania cywilnego w dziale V „Środki odwoławcze” przewidziano rozdział 2: „Zażalenie”, któremu poświęcono art. 394–398. Ujęto w nim przypadki, w których postanowienia i zarządzenia mogą zostać zaczepione zażaleniem oraz określono sąd właściwy i tryb rozpoznania takiego zażalenia. Nie można pominąć, że większość regulacji dotyczących różnych postaci zażalenia jest wspólna. Ustawodawca jako kryterium dostępności zażalenia przewidział typ decyzji, jej przedmiot lub skutki przez nią wywoływane. Wreszcie nie sposób z faktu powierzenia rozpoznawania danego zażalenia określonemu sądowi czynić kryterium odrębności środka zaskarżenia, skoro każde zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c. może zostać rozpoznane przez sąd drugiej instancji, jeżeli w sądzie pierwszej instancji nie można utworzyć składu do rozpoznania zażalenia (art. 394<sup>1a</sup> § 3 k.p.c.)<sup>42</sup>. W konsekwencji fakt, że dane rozstrzygnięcie jest przewidziane jako zaskarżalne zażaleniem opartym na różnych podstawach, nie stanowi przyczyny do wykreowania możliwości złożenia zażalenia z powołaniem się na każdą z tych podstaw z osobna.

Odpowiedź na drugie pytanie również musi być negatywna. W tym przypadku udzielić jej należy z powołaniem się na art. 394<sup>1b</sup> k.p.c.<sup>43</sup> Prawo procesowe cywilne, jako zawierające normy prawa publicznego, nie może przewidywać swobodnego wyboru co do możliwości kierowania zażalenia albo do sądu drugiej instancji, albo do innego składu sądu pierwszej instancji. Skoro rozpoznanie zażalenia stanowi realizację władzy sądowniczej, w rękach skarżącego nie może pozostawać ani swobodny wybór sądu będącego adresatem środka zaskarżenia, ani żądanie rozpoznania tego środka przez oba wchodzące w grę

<sup>40</sup> Zob. np. W. Broniewicz, *Istota i rodzaje zażalenia w postępowaniu cywilnym*, PS 2001, 1, ss. 18–25; P. Grzegorzczak, *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w świetle ustawy nowelizującej z 16 września 2011 r.* – ogólna charakterystyka zmian, PS 2012, 4, s. 11.

<sup>41</sup> Zob. uchwały SN: z 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, OSNC 2021, nr 4, poz. 25; z 25 stycznia 2022 r., III CZP 51/22, OSNC 2022, nr 10, poz. 96; postanowienie SN z 30 września 2021 r., III CZP 47/20; P. Rylski, *Zażalenie...*, s. 9. Odmienne por. postanowienie SN z 7 czerwca 2019 r., II CZ 37/19. W doktrynie odnaleźć można też mniej kategoryczne poglądy zmierzające do wykazania, że w istocie zażalenie nie jest jednym środkiem, ponieważ może pełnić funkcje środka odwoławczego, środka prawnego, innego środka zaskarżenia i środka wszczynającego postępowanie przed sądem; por. B. Pyzder, *Zbieg...*, s. 30; T. Szanciło [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *System...*, tom 5, ss. 184 i 185.

<sup>42</sup> P. Rylski, *Zażalenie...*, ss. 10–12 – słusznie zwraca uwagę, że strona nie ma wiedzy (lub pewności), czy w sądzie, do którego skieruje zażalenie, jest możliwość zapewnienia odpowiedniego składu.

<sup>43</sup> W uchwale SN z 25 lutego 2021 r., III CZP 17/20, OSNC 2021, nr 10, poz. 64 – problem tego, że określone rozstrzygnięcie spełnia wymagania dwóch podstaw zaskarżalności zażaleniem (adresowanym do innego sądu *ad quem*), próbowano rozwiązywać z odwołaniem się do wzorów konstytucyjnych, wedle których podstawowe znaczenie ma zażalenie dewolutywne, ograniczając normę art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. do funkcji wskazówki. Natomiast w uchwale SN z 4 sierpnia 2021 r., III PZP 6/20, OSNP 2022, nr 1, poz. 1, odnieszono normę art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. do przypadku zaskarżenia co najmniej dwóch postanowień, dla których przewidziano zażalenie poziome i pionowe; wówczas rozpoznaje je jeden sąd (drugiej instancji) – z uwagi chociażby na zasady ekonomiki procesowej.



sądy<sup>44</sup>. Artykuł 394<sup>1b</sup> k.p.c. – powierzający sądowi drugiej instancji kompetencję rozpoznania zażalenia, gdy zaskarżono nim postanowienie, o którym mowa w art. 394 § 1 i zarazem w art. 394<sup>1a</sup> § 1 – zapobiega potencjalnemu chaosowi<sup>45</sup>.

Konstatacja ta wpisuje się w obowiązek sądu stania na straży swojej właściwości i przekazania zażalenia do rozpoznania sądowi właściwemu do jego rozpoznania. W obecnym orzecznictwie sądowym dominuje stanowisko, że sąd niewłaściwy, do którego skierowano zażalenie podlegające rozpoznaniu na podstawie art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c. przez inny skład sądu pierwszej instancji, przekazuje zażalenie do rozpoznania sądowi właściwemu (art. 200 § 1<sup>4</sup> w zw. z art. 391 § 1, art. 397 § 3 i art. 394<sup>1a</sup> § 2 k.p.c.)<sup>46</sup>, a zatem wydaje odpowiednie postanowienie w tym przedmiocie. Ocena, czy taka ścieżka postępowania – wykreowana w opozycji do uprzedniej praktyki prostego przesyłania akt sprawy sądowi właściwemu do rozpoznania środka zaskarżenia na podstawie zarządzenia sędziego – w realiach konieczności zarejestrowania zażalenia, wylosowania składu orzekającego i zawiadomienia o składzie orzekającym w sądzie niewłaściwym jest rzeczywiście uzasadniona, pozostaje materią przekraczającą ramy niniejszego opracowania.

## Podsumowanie

Zasada wyłączności środków zaskarżenia spełnia niezwykle istotną rolę porządkującą i gwarantującą pewność prawa. Przeprowadzone analizy wskazują, że w obecnym stanie prawnym w art. 394 § 1 i art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c. – wbrew wyrażanym obawom – ustawodawca nie przewidział możliwości wniesienia dwóch lub więcej zażeń na to samo rozstrzygnięcie przez tę samą stronę (zbieg zażeń) ani możliwości dokonania wyboru między wniesieniem zażalenia do sądu pierwszej lub do sądu drugiej instancji (konkurencja zażeń). W art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. ustawodawca nie rozstrzygnął problemu zbiegu lub konkurencji zażeń, lecz kwestię kompetencji (właściwości) sądu do rozpoznania zażalenia na niektóre z postanowień sądu pierwszej instancji. Rozstrzygnięcie to całkowicie słusznie nastąpiło na korzyść sądu drugiej instancji, zgodnie

<sup>44</sup> Uchwała SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 49/21, OSNC 2022, nr 7–8, poz. 71.

<sup>45</sup> Na takie niebezpieczeństwo zwraca uwagę T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), Kodeks..., art. 394<sup>1a</sup>–394<sup>1b</sup>, uw. 2.

<sup>46</sup> Zob. uchwałę SN z 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, OSNC 2021, nr 4, poz. 25; postanowienia SN: z 10 marca 2021 r., I CZ 11/21, z 15 czerwca 2021 r., V CZ 38/21, z 21 stycznia 2022 r., III CZP 26/22, z 19 maja 2022 r., II CZ 226/22, i z 18 lipca 2023 r., III CZ 205/23. Tak też uprzednio: uchwała SN z 15 maja 2013 r., III CZP 91/12, OSNC 2013, nr 10, poz. 112; postanowienia SN: z 13 czerwca 2013 r., IV CZ 12/13, z 13 czerwca 2013 r., IV CZ 178/12, z 22 stycznia 2015 r., III CZ 1/15, i z 24 kwietnia 2015 r., II CZ 16/15; pośrednio także postanowienia SN: z 15 marca 2018 r., III CZP 109/17, i z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 111/17. Stanowisko to jest aprobowane w doktrynie – zob. np. P. Rylski, *Zażalenie...*, ss. 6 i 7, A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Kodeks..., art. 394<sup>1a</sup>, uw. 4, T. Szancilo [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *System...*, tom 5, s. 202.

z tradycyjnym pojęciem instancyjności<sup>47</sup>. Artykuł 394<sup>1b</sup> k.p.c. jest zatem regułą kompetencyjną, a nie kolizyjną.

### Abstrakt

Liczne nowelizacje kodeksu postępowania cywilnego istotnie skomplikowały system środków zaskarżenia, w szczególności w odniesieniu do postanowień i zarządzeń zaskarżalnych zażaleniem. Wprowadzenie obok tradycyjnego zażalenia kierowanego do sądu drugiej instancji i zażalenia do Sądu Najwyższego również zażalenia do innego składu sądu pierwszej instancji i zażalenia do innego składu sądu drugiej instancji – rodzi pytania o ich wzajemne relacje. Artykuł obejmuje analizę zagadnienia, czy istnieją rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, które realizują podstawy dopuszczalności różnych postaci zażalenia, a jeśli tak – czy ustawodawca dopuszcza w takim przypadku zaistnienie zbiegu lub konkurencji zażaleń. Przeprowadzone analizy wykazują, że w przypadku gdy dane postanowienie spełnia przesłanki zarówno z art. 394 § 1 (orzeczenie kończące postępowanie w sprawie), jak i art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c., dopuszczalne jest wniesienie wyłącznie jednego zażalenia, norma kompetencyjna z art. 394<sup>1b</sup> k.p.c. powierza zaś jego rozpoznanie sądowi drugiej instancji.

**Słowa kluczowe:** konkurencja zażaleń, zbieg zażaleń, postanowienie kończące postępowanie w sprawie, zasada wyłączności środków zaskarżenia.

## BIBLIOGRAFIA

- Bik M., *Rozpoznanie zażalenia przez sąd, który wydał zaskarżone postanowienie* (art. 395 § 2 k.p.c.), PPC 2013, 4.
- Bładowski B., *Rozpoznanie zażalenia w postępowaniu cywilnym*, NP 1973, 5.
- Bładowski B., *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Kraków 1998.
- Bładowski B., *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008.
- Borodziuk M., *Zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji w postępowaniu cywilnym*, „Prokuratura i Prawo” 2021, 2.
- Broniewicz W., *Istota i rodzaje zażalenia w postępowaniu cywilnym*, PS 2001, 1.
- Broniewicz W., Rowiński T., *Zagadnienie dopuszczalności rewizji od wyroku zaocznego w postępowaniu cywilnym*, NP 1958, 7–8.

<sup>47</sup> Podobne racje przyświecały normie art. 394<sup>1a</sup> § 3 k.p.c., zgodnie z którą w razie niemożności utworzenia składu do rozpoznania zażalenia w sądzie pierwszej instancji właściwy do rozpoznania zażalenia staje się sąd drugiej instancji.

Brzeziński E., Wyroki zaoczne w sprawach cywilnych w praktyce sądów powszechnych, BMS 1960, 2.

Derlatka J., Ewolucja przepisów o zażaleniu w sądowym postępowaniu egzekucyjnym a dewolutywny paradygmat postępowania zażaleniowego, PPE 2023, 3.

Drozdowicz K., Zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji w postępowaniu rozpoznawczym, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2020, Prawo 29.

Dziurda M., Charakter zażalenia na postanowienie sądu I instancji po nowelizacji k.p.c., MoP 2021, 11.

Dziurda M., Zażalenie na zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez stronę przeciwną, MoP 2022, 7.

Gajda-Roszczyńska K., Zbieg (kolizja) zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie zwrotu kosztów procesu do innego składu tego sądu wniesionego przez jedną stronę ze skargą kasacyjną drugiej strony, PPC 2013, 1.

Grzegorzczak P., Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w świetle ustawy nowelizującej z 16 września 2011 r. – ogólna charakterystyka zmian, PS 2012, 4.

Hanausek S., System zaskarżania orzeczeń sądowych w nowym polskim postępowaniu cywilnym, „Studia Cywilistyczne” 1967, 9.

Katzner A., Uwagi na temat zagadnień, związanych ze zbiegiem środków prawnych, PPC 1935, 15–16.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, tom 1. Art. 1–477<sup>16</sup>, red. M. Manowska, LEX/el. 2022.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, red. J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2019.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Legalis 2023.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>, red. A. Marciniak, Warszawa 2019.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–458<sup>16</sup>, red. T. Szanciło, Warszawa 2023.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367–505<sup>39</sup>, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.

Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, red. T. Zembrzusi, Warszawa 2020.

Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany, red. O.M. Piaskowska, LEX/el. 2023.

Kościółek A., Model zażalenia w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 4 lipca 2019 r., „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2020, Prawo 29.

Nowelizacja k.p.c. 2019. Pierwsze doświadczenia, refleksje, postulaty, red. T. Zembruski Warszawa 2021.

Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową, red. M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, E. Szczepanowska, Warszawa 2021.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Serock k. Warszawy, 24–26 września 2009 r., red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010.

Peiper L., Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, cz. 1, tom 1, Kraków 1934.

Pyzder B., Zbieg zażalenia dewolutywnego i zażalenia poziomego w postępowaniu cywilnym, „Palestra” 2020, 10.

Romańska M., Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na kształt i sprawność systemu środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym, PPC 2017, 2.

Rylski P., Zażalenie dewolutywne a zażalenie poziome w postępowaniu cywilnym, PS 2021, 3.

Sadza A., Stwierdzenie przez referendarza sądowego zasadności skargi wniesionej na jego własne postanowienie, PPC 2020, 4.

System postępowania cywilnego, tom 5. Środki zaskarżenia, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023.

System prawa procesowego cywilnego, red. W. Berutowicz, tom 3. Zaskarzanie orzeczeń sądowych, red. W. Siedlecki, Wrocław–Warszawa 1986.

System prawa procesowego cywilnego, tom 3. Środki zaskarżenia, red. T. Ereciński, J. Gudowski, Warszawa 2013.

Szwanefeld M., Rozstrzygnięcie o kosztach w nakazie zapłaty, PS 2003, 1.

Świeczkowski J., Względna dewolutywność zażalenia w postępowaniu cywilnym (zagadnienia wybrane), GSP 2017, 38.

Waligórski M., Rewizja cywilna według znowelizowanego k.p.c., „Przegląd Notarialny” 1951, 1–3.

Wengerek E., Postępowanie zaoczne w polskim procesie cywilnym, PiP 1952, 8–9.

Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym, red. M. Michalska-Marciniak, Sopot 2015.

Woźniak Z., Zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji, „Dyskurs Prawniczy i Administracyjny” 2022, 1.

Założenia aksjologiczne nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 roku, red. S. Cieślak, Łódź 2020.

Zembruski T., Zażalenie po nowelizacji, czyli o standardzie środka zaskarżenia, „Palestra” 2019, 11–12.

Zembruski T., Dopuszczalność środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym, PPC 2022, 3.

Zieliński A., Flaga-Gieruszyńska K., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2022.



Ireneusz Kunicki\*

## Dopuszczalność w postępowaniu egzekucyjnym środka zaskarżenia nieuregulowanego *expressis verbis* w przepisach prawa egzekucyjnego

### [Admissibility in Enforcement Proceedings of a Legal Remedy Not Expressly Provided for in the Enforcement Law]

#### Abstract

This study discusses the issue of the admissibility of appeals in enforcement proceedings on the basis of the applicable provisions on trial. First, general issues related to this issue were discussed. Next, the issue of admissibility of resumption of enforcement proceedings on the basis of general and specific grounds for resumption was presented. Therefore, it was necessary to consider whether there were decisions on the merits in the enforcement proceedings. Another issue discussed is the admissibility of a cassation appeal in enforcement proceedings. Finally, the issue of the complaint in enforcement proceedings was presented.

**Keywords:** proper application of the provisions on trial, resumption of enforcement proceedings, rulings on the merits of the case in enforcement proceedings, cassation appeal in enforcement proceedings, complaint in enforcement proceedings.

### Uwagi ogólne

Problematyka wskazana w tytule niniejszego opracowania, a zatem dopuszczalność w postępowaniu egzekucyjnym<sup>1</sup> środka zaskarżenia na podstawie stosowanych odpowiednio przepisów o procesie, od dawna budzi wątpliwości nauki i orzecznictwa. Przepisy o procesie mają odpowiednie zastosowanie do innych postępowań uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego (art. 13 § 2 k.p.c.)<sup>2</sup>. *Prima facie* wydaje się więc, że obejmuje to także odpowiednie

\* **Ireneusz Kunicki** – dr hab. nauk prawnych, profesor uczelni, Uniwersytet Łódzki, Katedra Postępowania Cywilnego (II); ORCID 0000-0001-9824-7789.

<sup>1</sup> Ze względu na dużą różnorodność i swoistość poszczególnych rodzajów postępowania egzekucyjnego dalsze uwagi ograniczam do właściwego postępowania egzekucyjnego oraz postępowania podziałowego; szerzej na temat rodzajów postępowania egzekucyjnego: W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 550.

<sup>2</sup> Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.

zastosowanie przepisów o procesie regulujących środki zaskarżenia. Jednak w dawniejszej nauce wypowiedzi na ten temat były zróżnicowane. Z jednej bowiem strony znajdujemy wypowiedzi o stosowaniu bez zmian w innych postępowaniach uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego przepisów o procesie o środkach odwoławczych<sup>3</sup>. Z drugiej strony przyjmowano jednak również, że dopuszczalność danego środka zaskarżenia w innym trybie postępowania cywilnego niż proces nie może wynikać z odpowiedniego zastosowania przepisów o procesie. W tych innych postępowaniach, aby dany środek zaskarżenia był dopuszczalny, powinno być to przewidziane *expressis verbis* w przepisach regulujących dane postępowanie<sup>4</sup>. Stanowisko to wynikało z wypowiedzi autorów, np. że wznowienie postępowania nie ma zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym, gdyż nie jest przewidziane (znane) w tym postępowaniu<sup>5</sup>.

Tradycyjnie jednak dopuszczano wniesienie zażalenia w postępowaniu egzekucyjnym na podstawie art. 394 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.<sup>6</sup> Należy przy tym zastrzec, że w wypadku zażalenia sytuacja jest nieco odmienna, ponieważ w przepisach postępowania egzekucyjnego była i jest wzmianka o zażaleniu. Mianowicie dawniej wzmiankę taką zawierał art. 767 § 3 k.p.c., zgodnie z którym zażalenie na postanowienie sądu przysługuje w wypadkach w ustawie wskazanych<sup>7</sup>. W nauce i orzecznictwie przyjmowano także dopuszczalność

<sup>3</sup> W. Siedlecki [w:] Z. Resich, W. Siedlecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 1976, s. 91. W innym jednak miejscu W. Siedlecki przyjmował, że rewizja jest niedopuszczalna w postępowaniu egzekucyjnym (tamże, s. 1095) – co oznacza, że autor zbyt uogólnił wskazaną wyżej wypowiedź na temat zastosowania przepisów o środkach odwoławczych w innych postępowaniach.

<sup>4</sup> Tak wprost M. Manowska – że skarga o wznowienie postępowania w innych postępowaniach niż proces i postępowanie nieprocesowe przysługuje tylko w wypadkach wskazanych w ustawie (M. Manowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), System postępowania cywilnego, tom 5. Środki zaskarżenia, Warszawa 2023, s. 661).

<sup>5</sup> E. Wengerek, Sądowe postępowanie egzekucyjne, Warszawa 1970, s. 116, 122; tenże, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz, tom 1, Warszawa 1994, s. 124; B. Bładowski, Dopuszczalność środków zaskarżenia w postępowaniu egzekucyjnym, „Palestra” 1978, 11–12, s. 29 (autor błędnie jednak łączy kwestię dopuszczalności wznowienia postępowania egzekucyjnego z badaniem merytorycznej zasadności tytułu wykonawczego); W. Broniewicz, Wznowienie postępowania cywilnego, „Palestra” 1979, 12, s. 28; uzasadnienie postanowienia SN(7) z 30 listopada 1993 r., III AZP 18/93, OSNC 1994, nr 6 poz. 122; A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1A. Art. 1–424<sup>12</sup>, Warszawa 2020, ss. 1260 i 1261; taż, Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Komentarz do art. 367–424<sup>12</sup> k.p.c., Warszawa 2020, s. 322.

<sup>6</sup> Zob. uchwałę SN z 28 listopada 1969 r., III CZP 83/69, OSNC 1970, nr 6, poz. 105; E. Wengerek, Sądowe..., ss. 120 i 121; tenże, Postępowanie..., s. 125; J. Krajewski, Zażalenie w postępowaniu cywilnym, „Palestra” 1973, 11, ss. 11 i 12; B. Bładowski, Zażalenie w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1975, ss. 78 i 79; B. Bładowski, Dopuszczalność..., ss. 28 i 29; W. Siedlecki [w:] Kodeks..., s. 1093; K. Korzan, Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 1986, s. 206; A. Marciniak, Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 2019, s. 239; J. Misztal-Konecka, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 2019, ss. 286–288; M. Drabik [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 459–1217, Legalis 2023, art. 767<sup>a</sup>, Nb 1; J. Studzińska [w:] K. Flaga-Gieruszyńska (red.), System postępowania cywilnego, tom 8. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Warszawa 2021, ss. 372 i 373.

<sup>7</sup> W tym brzmieniu art. 767 § 3 k.p.c. obowiązywał od 1 stycznia 1965 r. (tj. od wejścia w życie obowiązującego k.p.c.) do 4 lutego 2005 r. Obecnie jego odpowiednikiem jest art. 767<sup>a</sup> § 1 k.p.c., o praktycznie identycznym brzmieniu: „zażalenie na postanowienie sądu przysługuje w wypadkach wskazanych w ustawie”. Do problematyki zażalenia powrócę w końcowej części niniejszego opracowania.



rewizji nadzwyczajnej<sup>8</sup>, mimo braku jakiegokolwiek wzmianki o niej w przepisach regulujących postępowanie egzekucyjne.

Ustawodawca zdaje się nie podzielać przedstawionego stanowiska nauki o konieczności uregulowania *expressis verbis* dopuszczalności środka zaskarżenia odrębnie w każdym trybie postępowania cywilnego. Dotyczy to zwłaszcza postępowania egzekucyjnego, gdyż uregulowano w nim wyłączenia dopuszczalności środków zaskarżenia przy braku uregulowań pozytywnych przewidujących ich dopuszczalność. W szczególności współcześnie tak uregulowano wyłączenie dopuszczalności skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 767<sup>4</sup> § 2 i 3 k.p.c.)<sup>9</sup>. U podstaw tych uregulowań musi leżeć założenie, że co do zasady te środki zaskarżenia są dopuszczalne w postępowaniu egzekucyjnym na podstawie przepisów o procesie, w przeciwnym razie art. 767<sup>4</sup> § 2 i 3 k.p.c. byłyby zbędne<sup>10</sup>. Należy również zaznaczyć, że wyraźnie wyłączono w postępowaniu upadłościowym i restrukturyzacyjnym dopuszczalność wznowienia postępowania (art. 35 i 229 ust. 1 pr. up.<sup>11</sup>, art. 202 i 209 ust. 1 pr. restr.<sup>12</sup>), skargi kasacyjnej (art. 33 ust. 2 i art. 223 ust. 1 pr. up.<sup>13</sup>; art. 202 pr. restr.) i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 33 ust. 3 i art. 223 ust. 2 pr. up.; art. 202 pr. restr.). Ustawodawca przyjął zatem, że w razie nieistnienia tych regulacji wymienione środki zaskarżenia byłyby dopuszczalne w postępowaniu upadłościowym i restrukturyzacyjnym, mimo braku pozytywnej wzmianki o ich dopuszczalności w wymienionych postępowaniach<sup>14</sup>.

Należy zatem przyjąć, w sposób ogólny, dopuszczalność środka zaskarżenia w postępowaniu egzekucyjnym na podstawie odpowiednio stosowanych

<sup>8</sup> J. Krajewski, *Dopuszczalność rewizji nadzwyczajnych od postanowień i zarządzeń*, NP 1964, 7–8, ss. 315 i 316 (autor przyjmuje jednak niedopuszczalność rewizji nadzwyczajnej od orzeczeń komornika, tamże, ss. 316 i 317); K. Korzan, *Sądowe...*, s. 208; postanowienie SN z 4 stycznia 1973 r., III CRN 344/72, OSNCP 1973, nr 7–8, poz. 144; E. Wengerek, *Sądowe...*, ss. 122 i 123; tenże, *Postępowanie...*, ss. 124 i 125; W. Siedlecki [w:] *Kodeks...*, ss. 91 i 1095; Z. Świeboda, *Czynności nadzorcze sądu w trybie art. 759 § 2 k.p.c.*, „Palestra” 1977, 2, s. 33; B. Bładowski, *Dopuszczalność...*, s. 29.

<sup>9</sup> Podobne wyłączenia przewidywał już dawny k.p.c. według tekstu jednolitego z 1932 r. (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. *Kodeks postępowania cywilnego*, Dz.U. z 1932 r. nr 112, poz. 934; dalej jako: d.k.p.c.). Zgodnie z art. 513 § 1 d.k.p.c. na postanowienie sądu grodzkiego nie ma zażalenia, chyba że przepisy księgi niniejszej stanowią inaczej. Według zaś § 2 tego artykułu w postępowaniu egzekucyjnym nie ma skargi kasacyjnej. Natomiast według art. 520 § 1 d.k.p.c. według tekstu jednolitego z 1950 r. (Dz.U. nr 43, poz. 394) na postanowienie sądu powiatowego nie ma zażalenia, chyba że przepisy księgi niniejszej stanowią inaczej. Zgodnie zaś z § 2 tego artykułu w postępowaniu egzekucyjnym nie ma skargi rewizyjnej.

<sup>10</sup> Podobnie, że skoro nie ma wyłączeń rewizji nadzwyczajnej od orzeczeń komornika sądowego, to jest ona dopuszczalna od tych orzeczeń (E. Wengerek, *Sądowe...*, ss. 122 i 123; Z. Świeboda, *Czynności...*, s. 35).

<sup>11</sup> Ustawa z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1520 ze zm.

<sup>12</sup> Ustawa z 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 2309 ze zm.

<sup>13</sup> W kilku jednak kwestiach szczegółowych skarga kasacyjna przysługuje w postępowaniu upadłościowym z mocy wyraźnego uregulowania.

<sup>14</sup> Odmienne M. Manowska, która wskazuje przepisy prawa upadłościowego i prawa restrukturyzacyjnego wyłączające skargę o wznowienie postępowania, a równocześnie, jak już zaznaczono, przyjmuje dopuszczalność tej skargi tylko w wypadkach wskazanych w ustawie (M. Manowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska [red.], *System...*, tom 5, s. 661).



przepisów o procesie. Natomiast charakter orzeczeń wydawanych w postępowaniu egzekucyjnym i charakter danego środka zaskarżenia może przesądzić o tym, że dany środek w danym wypadku jest niedopuszczalny. Jeżeli zaś to nie wystarcza, ustawodawca wprowadza przepis szczególnie wyłączający dopuszczalność środka zaskarżenia.

---

## Wznowienie postępowania

---

---

### Wprowadzenie

---

Jak już zaznaczono, nie ma żadnej regulacji szczególnej co do dopuszczalności wznowienia postępowania egzekucyjnego. Dawniej i obecnie powszechnie przyjmowano, że w postępowaniu egzekucyjnym wznowienie postępowania jest niedopuszczalne<sup>15</sup>. Jako szczególnie argument podnoszono, że skarga o wznowienie przysługuje tylko w razie zakończenia postępowania wyrokiem<sup>16</sup> bądź też orzeczeniem co do istoty sprawy<sup>17</sup>, a w postępowaniu

<sup>15</sup> Orzeczenie SN, C II 255/39, cyt. za J.J. Litauer, W. Świącicki, Kodeks postępowania cywilnego, Poznań 1947, tom 1, ss. 228 i 229; J.J. Litauer, Glosa do orzeczenia SN z 21 sierpnia 1947 r., C I 305/46, PiP 1948, 4, s. 100; W. Siedlecki [w:] Kodeks..., s. 1095; W. Broniewicz, Wznowienie..., s. 28; Z. Świeboda, Czynności..., s. 33; A. Olaś [w:] P. Ryński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Legalis 2022, art. 399, Nb 98; E. Stryczyńska [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–458<sup>16</sup>, Legalis 2023, art. 399, Nb 6; M. Manowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), System..., tom 5, s. 662. Zob. także prace wymieniane w przypisach 5 i 17.

<sup>16</sup> Okoliczność, że art. 399 § 1 k.p.c. przewiduje wznowienie w razie zakończenia postępowania prawomocnym wyrokiem, nie może przesądzać niedopuszczalności wznowienia w postępowaniach, które nie znają wyroku. Takie podejście byłoby zbyt formalistyczne i oznaczałoby konieczność regulowania dopuszczalności wznowienia, zamiast wyłączeń dopuszczalności, mimo istnienia art. 13 § 2 k.p.c. W szczególności powszechnie przyjmuje się dopuszczalność wznowienia postępowania nieprocesowego (W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, Postępowanie..., ss. 436–438), gdzie orzeczenia zapadają wyłącznie w postaci postanowień. Rozważając zatem wznowienie innego postępowania cywilnego niż proces, należy przez termin „wyrok” rozumieć „orzeczenie co do istoty sprawy” (tak też E. Stryczyńska [w:] Kodeks..., art. 399, Nb 6).

<sup>17</sup> Por. M. Waligórski, Wznowienie procesu egzekucyjnego. Glosa do orzeczenia SN z 18 października 1949 r., KR C 404/49, PiP 1950, 4, s. 200 (autor przyjmuje tezę o zwalczaniu prawomocności materialnej za pomocą skargi o wznowienie); W. Siedlecki, System środków zaskarżania według nowego kodeksu postępowania cywilnego, PiP 1965, 5–6, s. 696; tenże, Dopuszczalność wznowienia postępowania cywilnego, NP 1983, 3, s. 29 (autor wskazuje jednak, że w postępowaniu egzekucyjnym są orzeczenia wywołujące poważne skutki materialnoprawne, jak np. postanowienie o przybiciu albo o przysądzeniu własności); J. Krajewski, Wznowienie postępowania według nowego kodeksu postępowania cywilnego, PiP 1967, 7, s. 69; M. Sawczuk, Wznowienie postępowania cywilnego, Warszawa 1970, ss. 6 i 7; K. Korzan, Sądowe..., s. 198 (autor pisze o zaskarżalności orzeczeń wyposażonych w powagę rzeczy osądzonej); uzasadnienie postanowienia SN(7) z 30 listopada 1993 r., III AZP 18/93, OSNC 1994, nr 6 poz. 122; postanowienie SN z 13 marca 1998 r., I CKN 760/97, LEX nr 1228418; K. Weitz [w:] J. Gudowski (red.), System prawa procesowego cywilnego, tom 3, cz. 2. Środki zaskarżenia, Warszawa 2013, ss. 1200–1202; tenże [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 3. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2016, s. 332; M. Kłos [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego, tom 2. Komentarz. Art. 205–424<sup>12</sup>, Warszawa 2019, s. 1219. Odmienne C. Tabędzki, Glosa do orzec. SN z 21 sierpnia 1947 r., C I 305/46, DPP 1948, 8, s. 37, zdaniem

egzekucyjnym nie ma takich orzeczeń, są tylko orzeczenia proceduralne (postanowienia)<sup>18</sup>.

## Dopuszczalność wznowienia postępowania egzekucyjnego na ogólnych podstawach wznowienia

Na wstępie należy zatem rozważyć trafność stanowiska, że w postępowaniu egzekucyjnym nie ma orzeczeń co do istoty sprawy. Może ono bowiem prowadzić do wniosku, że w postępowaniu egzekucyjnym nie ma sprawy podlegającej załatwieniu w tym postępowaniu, czyli że postępowanie to jest bezprzedmiotowe. Jednak w wielu przepisach kodeksu postępowania cywilnego jest mowa o „sprawie egzekucyjnej”<sup>19</sup>, „sprawie o egzekucję”<sup>20</sup> albo po prostu o „sprawie”<sup>21</sup>. Należy zatem przyjąć, bez szerszego rozwijania tego zagadnienia, że sprawą załatwianą w postępowaniu egzekucyjnym (sprawą egzekucyjną) jest wyegzekwowanie świadczenia wskazanego we wniosku egzekucyjnym<sup>22</sup>.

W postępowaniu o egzekucję świadczeń pieniężnych na ogół nie orzeka się o tak rozumianej sprawie czy też o jej istocie. Po wszczęciu postępowania organ egzekucyjny (najczęściej komornik) podejmuje czynności zmierzające do wyegzekwowania świadczenia (realizacji, załatwienia sprawy egzekucyjnej<sup>23</sup>). Tak samo jest przy egzekucji świadczeń niepieniężnych – wydania rzeczy ruchomej (art. 1041 i nn. k.p.c.) i nieruchomości (art. 1046 k.p.c.), gdy zatem organem egzekucyjnym jest komornik. Jeżeli prowadzenie egzekucji jest niedopuszczalne, komornik na ogół umarza postępowanie egzekucyjne. Jednakże postanowienie o umorzeniu postępowania jest orzeczeniem procedu-

---

którego budzi poważne wątpliwości teza o niedopuszczalności wznowienia postępowania egzekucyjnego – jako zakończonego postanowieniem, a nie wyrokiem.

<sup>18</sup> Orzeczenie SN, CII 255/39, cyt. za J.J. Litauer, W. Świącicki, Kodeks..., ss. 228 i 229; J. Krajewski, Wznowienie..., s. 70; M. Sawczuk, Wznowienie..., s. 7. Podobnie M. Manowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), System..., tom 5, s. 662.

<sup>19</sup> Zob. np. art. 758, 766 oraz 767<sup>4</sup> § 3 k.p.c.

<sup>20</sup> Zob. np. art. 759 § 1 pkt 4, 5 i 6 k.p.c.

<sup>21</sup> Zob. np. art. 760<sup>1</sup>, 763 § 1, art. 763<sup>3</sup> § 4, art. 763<sup>3</sup> § 1 i 2, art. 763<sup>4</sup>, 773 § 5<sup>1</sup> oraz art. 773<sup>1</sup> § 2 i 3 k.p.c.

<sup>22</sup> Według W. Broniewiczza, *Postępowanie egzekucyjne i egzekucja w sprawach cywilnych*, PiP 1988, 8, s. 47, sprawą egzekucyjną jest to, co jest załatwiane w postępowaniu egzekucyjnym. Według zaś H. Pietrkowskiego [w:] T. Erciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 5. *Postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2016, s. 78 – sprawy egzekucyjne to należące do komorników i sądów rejonowych sprawy o przymusowe wykonanie orzeczeń wydanych w sprawach cywilnych. Natomiast M. Manowska przyjmuje, że postępowanie egzekucyjne nie jest postępowaniem w sprawie, lecz postępowaniem wypadkowym (M. Manowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *System...*, tom 5, s. 662); autorka nie wskazuje jednak, w stosunku do jakiego postępowania w sprawie postępowanie egzekucyjne jest postępowaniem wypadkowym. Ze względu na obszerność i skomplikowanie zagadnienie to wymaga odrębnego opracowania.

<sup>23</sup> Nie można tu mówić o rozpoznaniu sprawy egzekucyjnej na podobieństwo „rozpoznania sprawy cywilnej”, gdyż postępowanie egzekucyjne nie jest postępowaniem rozpoznawczym. Można jednak mówić o „rozpoznaniu wniosku egzekucyjnego” (w szczególności: o orzeczeniu o bezzasadności wniosku).

ralnym, stwierdzającym niedopuszczalność przeprowadzenia egzekucji, nie zaś orzeczeniem co do istoty sprawy.

Szczególną uwagę, w ramach rozważań na temat orzeczeń co do istoty sprawy w postępowaniu egzekucyjnym, należy zwrócić na rozstrzygnięcie o oddaleniu wniosku egzekucyjnego (wniosku o wszczęcie egzekucji). W nauce powszechnie przyjmuje się, że organ egzekucyjny oddala wniosek egzekucyjny z powodu jego bezzasadności<sup>24</sup>. Nauka przyjmuje oddalenie wniosku egzekucyjnego z powodu jego bezzasadności w sposób ogólny, niezależnie od rodzaju postępowania egzekucyjnego, rodzaju i sposobu egzekucji oraz rodzaju egzekwowanego świadczenia, a zatem także wniosku o wszczęcie egzekucji należącej do kompetencji komornika. Rozstrzygnięcia o oddaleniu wniosku egzekucyjnego nie można potraktować jako rozstrzygnięcia proceduralnego<sup>25</sup>. Oddalenie wniosku wszczynającego postępowanie w innych trybach postępowania cywilnego (np. powództwa w procesie, wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe) zawsze jest traktowane jako rozstrzygnięcie merytoryczne (co do istoty sprawy). Wówczas bowiem sąd orzeka o żądaniu wnioskodawcy (np. powoda), a przy tym oddalenie wniosku jest przeciwieństwem jego uwzględnienia (uwzględnienia żądania wniosku). Również zatem oddalenie wniosku o wyegzekwowanie świadczenia należy potraktować jako orzeczenie co do istoty sprawy. Nie ma bowiem podstaw do różnicowania charakteru tych orzeczeń w zależności od trybu postępowania. Podstawy oddalenia wniosku egzekucyjnego są zaś bardzo podobne do podstaw oddalenia powództwa<sup>26</sup> albo wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe.

Za orzeczenie co do istoty sprawy należy uznać także orzeczenie przeciwne do orzeczenia o oddaleniu wniosku egzekucyjnego (kontrorzeczenie),

<sup>24</sup> W. Broniewicz, *Postępowanie...*, ss. 45 i 46; A. Marciniak, *Sądowe...*, s. 266; J. Misztal-Konecka, *Postępowanie...*, s. 352.

<sup>25</sup> W wypowiedziach nauki przyjmujących, że w postępowaniu egzekucyjnym nie ma orzeczeń co do istoty sprawy, autorzy niedostatecznie chyba uświadamiają sobie różnice pomiędzy orzeczeniem proceduralnym a orzeczeniem co do istoty sprawy. Orzeczenie proceduralne nie dotyczy sprawy jako takiej (jej istoty), lecz jedynie postępowania zmierzającego do załatwienia sprawy (kwestii ubocznej albo wypadkowej), w tym niedopuszczalności rozpoznania sprawy. Nikt zaś chyba nie potraktuje jako kwestii proceduralnej w postępowaniu rozpoznawczym nieudowodnienia dochodzonego roszczenia, braku legitymacji procesowej albo braku interesu prawnego w uzyskaniu wyroku żądanej treści (por. przyczyny oddalenia wniosku egzekucyjnego wskazane w przypisie następnym).

<sup>26</sup> Przedstawiciele nauki wymieniają jako przyczyny oddalenia wniosku egzekucyjnego: a) dołączenie do wniosku tytułu niewłaściwego, wykorzystanego (skonsumowanego) albo pozbawionego wykonalności, b) niezgodność wskazanego we wniosku świadczenia ze świadczeniem wymienionym w tytule, c) wskazanie we wniosku świadczenia nieodpowiedniego ze względu na rodzaj lub nieprzewidzianego w ustawie ani w tytule sposobu egzekucji, d) brak legitymacji procesowej strony, e) posiadanie przez wierzyciela zastawu zabezpieczającego pełne zaspokojenie roszczenia, chyba że egzekucja skierowana jest do przedmiotu zastawu (zob. W. Broniewicz, *Postępowanie...*, s. 46; podobnie A. Marciniak, *Sądowe...*, s. 266; tenże, *Charakter prawny i skutki odmowy wszczęcia egzekucji w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2019, 12, s. 84; J. Misztal-Konecka, *Postępowanie...*, s. 351). W. Broniewicz pisze tu wręcz o przeszkodach materialnych i odsyła do uwag zawartych w swoim podręczniku o przyczynach oddalenia powództwa (W. Broniewicz, *Postępowanie...*, przyp. 32 na s. 46). Problematyka oddalenia wniosku egzekucyjnego wymaga dalszych, pogłębionych badań.

czyli orzeczenie o zasadności wniosku, o ile jest przewidziane w przepisach prawa. Jak już bowiem wskazano, nie wydaje się orzeczenia o zasadności wniosku w wypadku egzekucji świadczeń pieniężnych albo niepieniężnych prowadzonej przez komornika sądowego. Komornik, jeżeli uzna wniosek za spełniający wymagania formalne, dopuszczalny i zasadny, wszczy na egzekucję, dokonując pierwszej czynności egzekucyjnej<sup>27</sup>, którą na ogół (w egzekucji świadczeń pieniężnych) jest zajęcie. Zajęcie jest dokonywane przez czynności faktyczne<sup>28</sup>, nie zaś przez wydanie orzeczenia. Podobnie w wypadkach egzekucji świadczeń niepieniężnych należących do kompetencji komornika dokonuje on czynności faktycznych zmierzających do wyegzekwowania świadczenia (np. odbiera rzecz ruchomą dłużnikowi – art. 1041 k.p.c., wzywa dłużnika do dobrowolnego wykonania obowiązku – art. 1046 k.p.c.), nie wydaje natomiast orzeczenia o wszczęciu egzekucji. W tych zatem wypadkach nie ma pozytywnego orzeczenia o istocie sprawy egzekucyjnej. Sprawa egzekucyjna jest realizowana (załatwiana) przez dokonywanie kolejnych czynności egzekucyjnych, jak np. sprzedaż rzeczy zajętej, przybicie, przysądzenie własności czy wydanie wierzycielowi rzeczy odebranej dłużnikowi.

W egzekucji świadczeń niepieniężnych sąd (jako organ egzekucyjny) również może oddalić wniosek egzekucyjny, gdy jest on bezzasadny. Jeżeli jednak sąd uwzględnia wniosek o wyegzekwowanie danego świadczenia (czynienia, nieczynienia, znoszenia – art. 1049–1051<sup>1</sup> k.p.c.), czyli o zastosowanie środków przymusu w celu wywarcia wpływu na wolę dłużnika, wydaje postanowienie nakładające środki przymusu albo zmierzające do ich nałożenia<sup>29</sup>. W tym wypadku sąd orzeczeniem rozstrzyga wniosek egzekucyjny, orzeka o jego zasadności. Należy uznać, że wezwanie dłużnika do wykonania czynności zastępowalnej (art. 1049 § 1 k.p.c.), wyznaczenie dłużnikowi terminu do wykonania czynności niezastępowalnej (art. 1050 § 1 k.p.c.), nałożenie grzywny na dłużnika w wypadku egzekucji świadczenia zaniechania albo nieprzeszkadzania (art. 1051 § 1 k.p.c.)<sup>30</sup> – stanowią orzeczenia o zasadności wniosku egzekucyjnego, a zatem o istocie sprawy egzekucyjnej.

Sąd rozstrzyga także wniosek o wszczęcie egzekucji świadczeń pieniężnych – przy egzekucji przez zarząd przymusowy oraz przez sprzedaż przedsiębior-

<sup>27</sup> Zob. W. Broniewicz, *Postępowanie...*, ss. 40 i 47; A. Marciniak, *Sądowe...*, s. 268. Podobnie J. Misztal-Konecka, *Postępowanie...*, ss. 351 i 352.

<sup>28</sup> Przykładowo: wpis do protokołu zajęcia ruchomości, przesłanie wezwania do zapłaty przy egzekucji z nieruchomości.

<sup>29</sup> Daleko idącą swoistością odznacza się egzekucja czynności zastępowanych – art. 1049 k.p.c., która po zmianach wskazanego artykułu dokonanych ustawą z 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 614; dalej: ustawa z 9 marca 2023 r.) została jeszcze bardziej zbliżona do postępowania rozpoznawczego.

<sup>30</sup> Pomijam alternatywny sposób egzekucji czynności niezastępowalnych, zaniechania i znoszenia w postaci nałożenia obowiązku zapłaty wierzycielowi przez dłużnika odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 1050<sup>1</sup> i 1051<sup>1</sup> k.p.c.). Sytuacja opisana w tekście jest taka sama niezależnie od zastosowanego sposobu egzekucji tych świadczeń.

stwa albo gospodarstwa rolnego – i w razie uznania zasadności takiego wniosku wydaje postanowienie o wszczęciu egzekucji (art. 1064<sup>3</sup> i 1064<sup>15</sup> k.p.c.).

Kontrowersyjny jest również charakter planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji (art. 1024 i nn. k.p.c.). Sporządzając plan podziału, organ egzekucyjny nie orzeka o kwestii proceduralnej, lecz rozstrzyga sprawę podziału uzyskanej sumy, czyli w istocie zaspokojenia w całości albo w odpowiedniej części należności poszczególnych wierzycieli. Kwestię tę należy potraktować jako merytoryczną – a w konsekwencji plan podziału jako orzeczenie co do istoty sprawy<sup>31</sup>.

Jak już zaznaczono, problematyka sprawy egzekucyjnej i orzeczeń co do istoty sprawy w postępowaniu egzekucyjnym wymagają jeszcze szczegółowych badań, dotychczas bowiem były zaniedbane w nauce. Przyjmując jednak trafność poglądu o istnieniu orzeczeń co do istoty sprawy w postępowaniu egzekucyjnym, trzeba również przyjąć dopuszczalność wznowienia postępowania egzekucyjnego na podstawie wskazanej w art. 399 albo 401 k.p.c. Należy jednak pamiętać, że w świetle art. 399 § 1 k.p.c. wznowienie postępowania przysługuje wprawdzie od orzeczeń co do istoty sprawy, ale ponadto od orzeczeń kończących postępowanie w sprawie. Spośród wymienionych wyżej przykładowo orzeczeń co do istoty sprawy w postępowaniu egzekucyjnym do postanowień niekończących postępowania w sprawie należy zaliczyć postanowienie o wszczęciu egzekucji, a do orzeczeń kończących postępowanie w sprawie egzekucyjnej – postanowienie o oddaleniu wniosku egzekucyjnego i plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

### Dopuszczalność wznowienia postępowania egzekucyjnego na szczególnej podstawie wznowienia

Obecnie można żądać wznowienia postępowania w procesie na podstawie określonej w art. 401<sup>1</sup> k.p.c., a zatem w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Przy czym zgodnie z art. 399 § 2 k.p.c. na podstawie określonej w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. postępowanie może być wznowione również w razie zakończenia go postanowieniem.

Dopuszczalność wznowienia właściwego postępowania egzekucyjnego oraz postępowania podziałowego na podstawie art. 401<sup>1</sup> w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie budzi większych wątpliwości<sup>32</sup>. Ze względu na treść art. 399 § 2 k.p.c.

<sup>31</sup> Postępowanie podziałowe ma zatem samodzielny przedmiot różny od przedmiotu właściwego postępowania egzekucyjnego. Postępowanie podziałowe i właściwe postępowanie egzekucyjne tradycyjnie są rozróżniane, ale równocześnie postępowanie podziałowe jest traktowane jako rodzaj postępowania egzekucyjnego (W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie...*, ss. 550 i 626).

<sup>32</sup> Zob. P. Pogonowski, *Tendencje zmian w polskim postępowaniu cywilnym od 1989 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2006, 2, s. 40; D. Zawistowski [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2.



nie ma tu już bowiem problemu z dopuszczalnością wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem co do istoty sprawy. Art. 399 § 2 i art. 401<sup>1</sup> k.p.c. są zamieszczone w ramach przepisów o procesie, ale z interesującego nas punktu widzenia nie ma istotnej różnicy pomiędzy umorzeniem postępowania w procesie a umorzeniem postępowania egzekucyjnego.

Dla uniknięcia nieporozumień należy jednak podkreślić, że zaskarżeniu z mocy art. 401<sup>1</sup> k.p.c. podlega tylko postanowienie kończące postępowanie egzekucyjne jako całość (w sprawie egzekucyjnej), nie zaś np. postanowienie kończące postępowanie uboczne w kwestii kosztów egzekucyjnych<sup>33</sup>.

Ponadto zgodnie z art. 416<sup>1</sup> k.p.c., w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem mogą być uchylone postanowienia niekończące postępowania w sprawie, jeżeli zostały wydane na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą. Przepisy o wznowieniu postępowania stosuje się odpowiednio. W świetle powyższych ustaleń, tj. wobec przyjęcia, że w postępowaniu egzekucyjnym są orzeczenia co do istoty sprawy, należy uznać, że także art. 416<sup>1</sup> k.p.c. ma zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym, o ile zostało zakończone orzeczeniem co do istoty sprawy. Jeżeli zaś na treść orzeczenia co do istoty sprawy miało wpływ orzeczenie uchylone albo zmienione na podstawie art. 416<sup>1</sup> k.p.c., można żądać wznowienia postępowania w sprawie (art. 403 § 4 k.p.c.).

---

## Skarga kasacyjna

---

Jak już zaznaczono, należy przyjąć, że z mocy stosowanych odpowiednio przepisów o procesie – co do zasady – w postępowaniu egzekucyjnym ma zastosowanie skarga kasacyjna i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. W przeciwnym razie pozbawiony znaczenia byłby art. 767<sup>4</sup> § 2 i 3 k.p.c. Zgodnie z art. 767<sup>4</sup> § 2 k.p.c. na postanowienie sądu drugiej instancji wydane po rozpoznaniu zażalenia skarga kasacyjna nie przysługuje. Według zaś § 3 artykułu w sprawach egzekucyjnych skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje. Wyłączenia zawarte w tych przepisach oznaczają, po pierwsze, że stosuje się przepisy o procesie na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., gdyż w postępowaniu egzekucyjnym nie ma uregulowań pozytywnych tych skarg. Po drugie, art. 767<sup>4</sup> § 2 i 3 k.p.c. wskazuje, że ustawodawca przyjął, iż ze względu na charakter orzeczeń wydawanych

Art. 367–505<sup>39</sup>, Warszawa 2021, ss. 370 i 371; E. Stryczyńska [w:] Kodeks..., art. 399, Nb 6. Odmiennie K. Weitz [w:] System..., ss. 1178 i 1201; tenże [w:] Kodeks..., ss. 331 i 332; A. Olaś [w:] Kodeks..., art. 399, nb 98.2; M. Manowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), System..., tom 5, s. 663.

<sup>33</sup> Zob. uchwałę SN z 4 sierpnia 2006 r., III CZP 51/06, OSNC 2007, nr 5, poz. 71; K. Weitz [w:] System..., s. 1178; D. Zawistowski [w:] Kodeks..., ss. 366, 367 i 383.

w postępowaniu egzekucyjnym nadają się one do zaskarżenia skargą kasacyjną lub skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Dopuszczalność skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wyłączona w całości mocą sformułowania ogólnego – i w rezultacie nie budzi wątpliwości, że skarga ta nie przysługuje w postępowaniu egzekucyjnym. Natomiast dopuszczalność skargi kasacyjnej została wyłączona tylko „od postanowień sądu drugiej instancji wydanych po rozpoznaniu zażalenia” (art. 767<sup>4</sup> § 2 k.p.c.)<sup>34</sup>. Wyłączenie to nie obejmuje zatem skargi kasacyjnej ani od postanowień sądu drugiej instancji wydanych po rozpoznaniu skargi na orzeczenie referendarza sądowego, ani od postanowień sądu pierwszej instancji wydanych po rozpoznaniu zażalenia. Drugi ze wskazanych wypadków można jednak odrzucić już *prima facie*, gdyż w świetle przepisów o procesie skarga kasacyjna nie przysługuje od orzeczeń sądu pierwszej instancji (por. art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Ponadto po wejściu w życie ostatniej dużej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, dokonanej ustawą z 9 marca 2023 r., nie budzi już wątpliwości, że w postępowaniu egzekucyjnym nie ma orzeczeń sądu pierwszej instancji wydanych po rozpoznaniu zażalenia, gdyż rozpoznając zażalenie na własne postanowienie, sąd pierwszej instancji orzeka jako sąd drugiej instancji (art. 767<sup>4</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.)<sup>35</sup>.

W zakresie dalszych zainteresowań pozostaje jednak orzeczenie sądu drugiej instancji wydane po rozpoznaniu skargi na orzeczenie referendarza sądowego. Zgodnie z art. 767<sup>3a</sup> § 3 k.p.c. sąd rozpoznaje skargę na orzeczenie referendarza sądowego w składzie jednego sędziego jako sąd drugiej instancji. Po rozpoznaniu skargi sąd utrzymuje w mocy lub zmienia zaskarżone postanowienie, stosując odpowiednio przepisy o zażaleniu. Mimo że postępowanie wywołane skargą na orzeczenie referendarza sądowego jest pierwszym postępowaniem sądowym, to jednak mają do niego zastosowanie przepisy o postępowaniu drugoinstancyjnym. W następstwie tego powszechnie przyjmuje się, że sąd rozpoznający skargę na orzeczenie referendarza może zgłosić pytanie prawne do Sądu Najwyższego na podstawie art. 391 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a ponadto, że postanowienie sądu rozstrzygające skargę na orzeczenie referendarza sądowego podlega zaskarżeniu

<sup>34</sup> W nauce, mimo przytaczania treści art. 767<sup>4</sup> § 2 k.p.c., wywodzi się niedopuszczalność skargi kasacyjnej w postępowaniu egzekucyjnym w ogóle, bez uwzględnienia treści tego przepisu – zob. A. Marciniak, *Sądowe...*, ss. 243 i 255; I. Gil [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2023, art. 767<sup>4</sup>, Nb 8. Wypowiedzi te mogły być uznane za trafne od 5 lutego 2005 r., a zatem od dnia wejścia w życie art. 767<sup>4</sup> § 2 k.p.c., do 8 września 2016 r., czyli do dnia powierzenia referendarzom sądowym rozpoznawania skarg na czynności komornika.

<sup>35</sup> Zob. zmianę art. 767<sup>4</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. od 1 lipca 2023 r. W dotychczasowym stanie prawnym nie było w tym przepisie wzmianki o „orzekaniu jako sąd drugiej instancji”. Przed tą zmianą uwagi krytyczne na temat wadliwości sformułowania art. 767<sup>4</sup> § 2 k.p.c. wypowiedziała O. Marcewicz [w:] T. Zembrzusi (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian*, tom 2, Warszawa 2020, ss. 1466 i 1467. Uwagi te były zbędne wobec wskazanej wyżej niedopuszczalności zaskarżenia skargą kasacyjną orzeczenia sądu pierwszej instancji. Istotna zaś była i nadal pozostaje kwestia niewyłączenia skargi kasacyjnej od postanowienia sądu drugiej instancji wydanego po rozpoznaniu skargi na orzeczenie referendarza sądowego.



według zasad przewidzianych dla postanowienia sądu drugiej instancji. W konsekwencji należy przyjąć, że w omawianym wypadku co do zasady przysługuje skarga kasacyjna na podstawie odpowiednio stosowanego art. 398<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Samo zastosowanie przepisów o zażaleniu przewidziane w art. 767<sup>3a</sup> § 3 k.p.c. nie zmienia okoliczności, że rozpoznana została skarga na orzeczenie referendarza, nie zaś zażalenie. Warto też zwrócić uwagę, że sąd stosuje odpowiednio przepisy o zażaleniu jedynie „po rozpoznaniu skargi, utrzymując albo zmieniając zaskarżone orzeczenie”. Argumentem za dopuszczalnością skargi kasacyjnej od postanowień sądu drugiej instancji wydanych po rozpoznaniu skargi na orzeczenie referendarza sądowego jest także to, że powierzając referendarzowi sądowemu rozpoznawanie skarg na czynności komornika, odebrano uczestnikom postępowania egzekucyjnego jedną instancję sądową.

Została tu omówiona dopuszczalność skargi kasacyjnej co do zasady, należy natomiast uwzględnić jeszcze rodzaj orzeczenia. Ze względu na zastosowanie przepisów o procesie trzeba zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania – kończących postępowanie w sprawie.

W postępowaniu egzekucyjnym nie ma wyroków. Wyżej przyjęto jednak tezę, że są orzeczenia co do istoty sprawy, stanowiące odpowiednik wyroków. Jeżeli zatem komornik sądowy np. oddalił wniosek o wszczęcie egzekucji, referendarz sądowy oddalił skargę na postanowienie komornika, a sąd rejonowy oddalił skargę na orzeczenie referendarza sądowego, to mamy do czynienia z orzeczeniem sądu drugiej instancji co do istoty sprawy kończącym postępowanie w sprawie (egzekucyjnej).

Skarga kasacyjna przysługuje w procesie także na postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończące postępowanie w sprawie. W nauce przyjmuje się, że w postępowaniu egzekucyjnym nie ma odrzucenia wniosku<sup>36</sup>. Nie budzi jednak wątpliwości, że w postępowaniu tym jest znane umorzenie postępowania. Jeżeli zatem komornik umorzył postępowanie egzekucyjne, referendarz sądowy oddalił skargę na postanowienie komornika, a sąd oddalił skargę na orzeczenie referendarza sądowego, to mamy prawomocne postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego kończące postępowanie w sprawie egzekucyjnej.

<sup>36</sup> Por. W. Broniewicz, *Postępowanie...*, s. 45; A. Marciniak, *Sądowe...*, s. 266; tenże, *Charakter...*, s. 85.

## Zażalenie

### Uwagi ogólne

W myśl art. 767<sup>4</sup> § 1 k.p.c. zażalenie w postępowaniu egzekucyjnym jest dopuszczalne w wypadkach wskazanych w ustawie<sup>37</sup>; przy czym, jak już zaznaczono, przyjmuje się, że dopuszczalność ta wynika nie tylko z przepisów zamieszczonych w części egzekucyjnej kodeksu postępowania cywilnego (art. 758–1088), lecz także na podstawie stosowanych odpowiednio przepisów o procesie<sup>38</sup>. Współcześnie należy przyjąć odpowiednie zastosowanie do zaskarżenia postanowień sądu pierwszej instancji, zarówno art. 394 k.p.c., jak i art. 394<sup>1a</sup> k.p.c., jednakże właściwość sądu do rozpoznania tych zażaleń została uregulowana w postępowaniu egzekucyjnym w sposób szczególny w art. 767<sup>4</sup> § 1<sup>1</sup> i 1<sup>2</sup> k.p.c. Zapatrywanie o dopuszczalności zastosowania przepisów o procesie do zaskarżenia zażaleniem postanowień sądu pierwszej instancji nie budzi zastrzeżeń. W przeciwnym razie art. 394 i 394<sup>1a</sup> k.p.c. musiałyby być w dużej części przepisane do przepisów regulujących postępowanie egzekucyjne, a po to właśnie istnieje rozwiązanie zawarte w art. 13 § 2 k.p.c., aby nie powielać uregulowań z procesu.

Powstaje natomiast pytanie, czy dopuszczalne jest zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji do innego składu tego sądu (art. 394<sup>2</sup> k.p.c.) oraz zażalenie do Sądu Najwyższego (art. 394<sup>1</sup> k.p.c.), a zatem: czy na podstawie przepisów o procesie można kreować rodzaje zażaleń nieprzewidziane wprost w przepisach postępowania egzekucyjnego, czy też zażalenia wskazane art. 767<sup>4</sup> § 1<sup>1</sup> i 1<sup>2</sup> k.p.c. wyczerpują już dopuszczalność rodzajów zażalenia w postępowaniu egzekucyjnym?<sup>39</sup> Należy przy tym zaznaczyć, że w przepisach postępowania egzekucyjnego nigdy nie było wzmianki o zaskarżeniu zażaleniem postanowień sądu drugiej instancji.

<sup>37</sup> Przepis ten jest zbędny, ponieważ przepis szczególny zawsze może przewidzieć zaskarżenie danego orzeczenia żaleniem i nie potrzebuje tego rodzaju upoważnienia w przepisie ogólnym. Należy zaznaczyć, że taka sama zasada – a zatem dopuszczalność postanowienia tylko w wypadkach wskazanych w przepisach szczególnych – obowiązuje w procesie (art. 394–394<sup>2</sup> k.p.c. oraz przepisy szczególne w postępowaniach odrębnych – art. 505<sup>20</sup> § 4 i art. 505<sup>20a</sup> § 4 k.p.c.), jak również w pozostałych trybach postępowania cywilnego (np. art. 510 § 1 art. 518, 547 § 2 k.p.c.). Rozwiązanie takie jest sprzeczne z art. 78 Konstytucji RP, który przewiduje zaskarżalność wszystkich orzeczeń sądowych wydanych w pierwszej instancji, a szczególne przepisy ustawowe mogą przewidywać wyłączenia tej zaskarżalności.

<sup>38</sup> Zob. orzecznictwo i literaturę wskazane w przypisie 5.

<sup>39</sup> W literaturze przedmiotu są tylko wypowiedzi o zaskarżalności zażaleniem w postępowaniu egzekucyjnym postanowień sądu pierwszej instancji – zob. H. Pietrzkowski [w:] Kodeks..., s. 77 i nn.; D. Zawistowski [w:] Kodeks..., s. 214; O. Marcewicz [w:] Kodeks..., ss. 1461–1463; A. Adamczuk [w:] M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 478–1217, LEX 2022, art. 767<sup>4</sup>, teza 1, 2 i 4; M. Drabik [w:] Kodeks..., art. 767<sup>4</sup>, Nb 1.

W świetle art. 767<sup>4</sup> § 1<sup>1</sup> i 1<sup>2</sup> k.p.c. zasadą jest, że zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji w postępowaniu egzekucyjnym rozpoznaje sąd pierwszej instancji, a w wyjątkowych wypadkach sąd drugiej instancji. Należy jednak zwrócić uwagę, że w taki sposób można uregulować tylko problematykę zażalenia na postanowienia sądu pierwszej instancji, wskazanych przepisów nie da się zaś zastosować do zaskarżenia postanowień sądu drugiej instancji. Uregulowanie w tych przepisach tylko problematyki zażalenia na postanowienia sądu pierwszej instancji nie oznacza jednak, że wyłączona została możliwość zaskarżenia postanowienia drugiej instancji. Zgodnie zatem z zajmowanym konsekwentnie stanowiskiem należy przyjąć, że dopuszczalne w postępowaniu egzekucyjnym mogą być środki zaskarżenia uregulowane w przepisach o procesie, jeżeli charakter danego orzeczenia pozwala na jego zaskarżenie.

---

### Zażalenie od postanowień sądu drugiej instancji

---

W świetle powyższych uwag należy przyjąć dopuszczalność zażalenia od postanowień sądu drugiej instancji do innego składu sądu, który wydał postanowienie, na podstawie odpowiednio stosowanego art. 394<sup>2</sup> k.p.c.<sup>40</sup> Przede wszystkim mają zastosowanie postanowienia wymienione w § 1<sup>1</sup> tego artykułu, a przy tym wszystkie punkty tego paragrafu.

W związku z przyjętymi wyżej tezami o istnieniu w postępowaniu egzekucyjnym orzeczeń co do istoty sprawy oraz o dopuszczalności wznowienia postępowania należy przyjąć, że odpowiednie zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym znajdzie także art. 394<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

---

### Zażalenie do Sądu Najwyższego

---

Zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1 k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Według zaś § 1<sup>1</sup> tego artykułu zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu egzekucyjnym odrzucenie skargi kasacyjnej jest jak najbardziej realne – i to zarówno w wypadkach, gdy skarga ta nie przysługuje,

---

<sup>40</sup> Tak też A. Marciniak, *Sądowe...*, ss. 243 i 244, przy czym autor przyjmuje *expressis verbis* dopuszczalność wniesienia zażalenia do innego składu sądu drugiej instancji na postanowienia wymienione w art. 394<sup>2</sup> § 1 k.p.c. (tamże, przyp. 7 na s. 244).

gdyż została wniesiona na postanowienie wydane po rozpoznaniu zażalenia, jak i w wypadkach, gdy zgodnie z przyjętym wyżej stanowiskiem skarga kasacyjna przysługuje, ale jest niedopuszczalna z innej przyczyny. Wchodzi w grę również odrzucenie skargi o stwierdzenie niezgodności prawem prawomocnego orzeczenia, mimo że – jak zaznaczono powyżej – nie budzi wątpliwości, że w postępowaniu egzekucyjnym skarga ta nie przysługuje.

W związku z przyjętą wyżej tezą, że w postępowaniu egzekucyjnym są orzeczenia co do istoty sprawy, trzeba przyjąć, iż w wypadku określonym w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w sprawach egzekucyjnych w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji takiego orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wskazany przepis nie wymaga, aby orzeczenie kończyło postępowanie w sprawie, a zatem zaskarżalne tym zażaleniem jest uchylenie postanowienia np. o wszczęciu egzekucji (art. 1064<sup>3</sup> i 1064<sup>15</sup> k.p.c.) bądź też uchylenie postanowienia nakładającego środki przymusu albo zmierzającego do ich nałożenia w egzekucji świadczeń niepieniężnych.

---

## Podsumowanie

---

W podsumowaniu dotychczasowych uwag należy przyjąć, że w postępowaniu egzekucyjnym dopuszczalne jest odpowiednie stosowanie przepisów o procesie regulujących środki zaskarżenia. Przemawia za tym istnienie przepisów wyłączających dopuszczalność określonych środków zaskarżenia w postępowaniu egzekucyjnym (art. 767<sup>4</sup> § 2 i 3 k.p.c.) – mimo braku przepisów regulujących ich dopuszczalność od strony pozytywnej.

Znaczna część środków zaskarżenia nieuregulowanych *expressis verbis* w przepisach postępowania egzekucyjnego dotyczy zaskarżania orzeczeń co do istoty sprawy. W nauce na ogół przyjmuje się, że w postępowaniu egzekucyjnym nie ma orzeczeń co do istoty sprawy. Zapatrywanie to należy zakwestionować. W postępowaniu egzekucyjnym jest bowiem załatwiana sprawa (egzekucyjna) – tak samo jak w innych trybach postępowania cywilnego. Do orzeczeń co do istoty sprawy w postępowaniu egzekucyjnym należy zaliczyć przede wszystkim orzeczenia dotyczące zasadności wniosku egzekucyjnego, a zatem oddalające wniosek oraz orzekające pozytywnie o zasadności tego wniosku, jeżeli orzeczenie jest wówczas przewidziane. Do tych orzeczeń należy zaliczyć także plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

Część środków zaskarżenia nieuregulowanych *expressis verbis* w przepisach postępowania egzekucyjnego dotyczy zaś orzeczeń kończących postępowanie w sprawie. Tu nie ma już wątpliwości, że orzeczenia takie występują w postępowaniu egzekucyjnym.

W konsekwencji powyższych ustaleń przyjęto, że w ściśle określonych wypadkach w postępowaniu egzekucyjnym – na podstawie stosowanych odpowiednio przepisów o procesie – przysługuje skarga kasacyjna, skarga o wznowienie postępowania, zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji do innego składu tego sądu oraz zażalenie do Sądu Najwyższego.

### Abstrakt

W niniejszym opracowaniu została omówiona problematyka dopuszczalności w postępowaniu egzekucyjnym środków zaskarżenia na podstawie odpowiednio stosowanych przepisów o procesie. W pierwszej kolejności omówiono zagadnienia ogólne dotyczące tej problematyki. Następnie przedstawiono kwestię dopuszczalności wznowienia postępowania egzekucyjnego na podstawie ogólnych i szczególnych podstaw wznowienia. W związku z tym konieczne było rozważenie, czy w postępowaniu egzekucyjnym istnieją orzeczenia co do istoty sprawy. Jako kolejne zagadnienie omówiono dopuszczalność skargi kasacyjnej w postępowaniu egzekucyjnym. Na zakończenie zaś przedstawiono problematykę zażalenia w postępowaniu egzekucyjnym.

**Słowa kluczowe:** odpowiednie zastosowanie przepisów o procesie, wznowienie postępowania egzekucyjnego, orzeczenia co do istoty sprawy w postępowaniu egzekucyjnym, skarga kasacyjna w postępowaniu egzekucyjnym, zażalenie w postępowaniu egzekucyjnym.

---

## BIBLIOGRAFIA

---

- Bładowski B., *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1975.
- Bładowski B., *Dopuszczalność środków zaskarżenia w postępowaniu egzekucyjnym*, „Palestra” 1978, 11–12.
- Broniewicz W., *Wznowienie postępowania cywilnego*, „Palestra” 1979, 12.
- Broniewicz W., *Postępowanie egzekucyjne i egzekucja w sprawach cywilnych*, „Państwo i Prawo” 1988, 8.
- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020.
- Góra-Błaszczkowska A., *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Komentarz do art. 367–424<sup>12</sup> k.p.c.*, Warszawa 2020.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1976.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 3. *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 5. Postępowanie egzekucyjne, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.

Kodeks postępowania cywilnego, tom 2. Komentarz. Art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>, red. A. Marciniak, Warszawa 2019.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian, red. T. Zembrzusi, Warszawa 2020.

Kodeks postępowania cywilnego, tom 1A. Komentarz. Art. 1–424<sup>12</sup>, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367–505<sup>39</sup>, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, tom 2. Art. 478–1217, red. M. Manowska, LEX 2022.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. P. Rylski, Legalis 2022.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. E. Marszałkowska-Krześ, Legalis 2023.

Kodeks postępowania cywilnego, tom 1. Komentarz do art. 1–458<sup>16</sup>, red. T. Szanciło, Legalis 2023.

Kodeks postępowania cywilnego, tom 2. Komentarz do art. 459–1217, red. T. Szanciło, Legalis 2023.

Korzan K., Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 1986.

Krajewski J., *Dopuszczalność rewizji nadzwyczajnych od postanowień i zarządzeń*, „Nowe Prawo” 1964, 7–8.

Krajewski J., *Wznowienie postępowania według nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1967, 7.

Krajewski J., *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 1973, 11.

Litauer J.J., Świącicki W., Kodeks postępowania cywilnego, tom 1, Poznań 1947.

Marciniak A., *Charakter prawny i skutki odmowy wszczęcia egzekucji w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2019, 12.

Marciniak A., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.

Misztal-Konecka J., *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.

Pogonowski P., *Tendencje zmian w polskim postępowaniu cywilnym od 1989 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2006, 2.

Sawczuk M., *Wznowienie postępowania cywilnego*, Warszawa 1970.

Siedlecki W., *System środków zaskarżania według nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1965, 5–6.

*System postępowania cywilnego, tom 8. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2021.



System postępowania cywilnego, tom 5. Środki zaskarżenia, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023.

System prawa procesowego cywilnego, tom 3, cz. 2. Środki zaskarżenia, red. J. Gudowski, Warszawa 2013.

Świeboda Z., Czynności nadzorcze sądu w trybie art. 759 § 2 k.p.c., „Palestra” 1977, 2.

Tabędzki C., Glosa do orzeczn. SN z 21 sierpnia 1947 r., C I 305/46, DPP 1948, 8.

Waligórski M., Wznowienie procesu egzekucyjnego. Glosa do orzeczn. SN z 18 października 1949 r., Kr C 404/49, „Państwo i Prawo” 1950, 4.

Wengerek E., Sądowe postępowanie egzekucyjne, Warszawa 1970.

Wengerek E., Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz, tom 1, Warszawa 1994.



Tomasz Demendecki\*

**Zażalenie do innego składu sądu  
w sprawach cywilnych – instytucja  
usprawniająca rozpoznanie spraw  
w sądowym postępowaniu  
cywilnym? Przyczynek do dyskusji**

**[Complaint to Another Composition of the Court in Civil Matters – an Institution Facilitating the Examination of Cases in Court Civil Proceedings? Contribution to the discussion]**

**Abstract**

By the Act of July 4, 2019 amending the Act – Code of Civil Procedure and certain other acts, the legislator decided to modify the model of the institution of a complaint in civil proceedings. As a consequence, the provision of Art. 394<sup>a</sup> and the amended provision of art. 394<sup>2</sup>, which jointly regulate: a complaint to another composition of the court of first instance and a complaint to another composition of the court of second instance. Both presented regulations were then modified by the Act of March 9, 2023 amending the Act – Code of Civil Procedure and certain other acts. As the advantages of introducing these legal provisions, as emphasized in the literature and court decisions, were indicated the optimization of the economics of the complaint procedure (shortening the duration of this procedure), elimination of organizational difficulties related to the need to transfer files to courts of second instance, faster and more efficient recognition of appeals. In this way, the legislator also intended to clearly demarcate the competences of the court of first and second instance, leaving the latter to substantive control of the outcome of the proceedings and relieving it from settling minor issues. This article is an attempt to answer whether the assumptions of the legislator, which deserve approval, have been implemented. In the author's opinion, the introduced legislative solutions are not sufficient and ultimately do not lead to the acceleration of the duration of proceedings, or they accelerate them at the expense of the correct way of examining the case. The above is a consequence of the imbalance between determining whether a vertical or a horizontal complaint remains the rule. Therefore, such a situation requires further intervention by the legislator.

Conducting the analysis of institutions required the use of various research methods: dogmatic-linguistic, comparative, jurisprudence analysis, and, additionally, historical.

**Keywords:** complaint, means of appeal, court proceedings in civil cases, horizontal and vertical complaints, efficiency of civil proceedings.

\* **Tomasz Demendecki** – dr hab. nauk prawnych, profesor uczelni, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Nauk Prawnych, sędzia Izby Cywilnej SN; ORCID 0000-0001-6150-6337.

**W** krajowym systemie środków zaskarżenia obowiązujących w sprawach cywilnych zażalenie zaliczane jest powszechnie do środków odwoławczych sensu stricto. Zasadniczo i historycznie jest to środek przysługujący wobec orzeczeń zapadłych w pierwszej instancji (ściśle określonych postanowień sądu i zarządzeń przewodniczącego – art. 394 § 1 k.p.c.), rozpatrywany przez sąd drugiej instancji (art. 394 § 4 k.p.c., zob. jednak art. 394<sup>1</sup> k.p.c.), wnoszony przez uprawnione podmioty postępowania cywilnego w celu zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia<sup>1</sup>.

### **Zmiany modelu zażalenia w nowelach k.p.c. z 2019 i 2023 roku**

Ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>2</sup> ustawodawca zdecydował o modyfikacji modelu instytucji zażalenia w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji do kodeksu postępowania cywilnego dodany został art. 394<sup>1a</sup>, a także zmieniono art. 394<sup>2</sup>, które łącznie regulują kolejno: zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji oraz zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji. Obie prezentowane regulacje zostały następnie zmodyfikowane ustawą z 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>3</sup>. Przywołane przepisy umieszczono w księdze pierwszej „Proces” części pierwszej „Postępowanie rozpoznawcze” kodeksu postępowania cywilnego. Znajdują wprost zastosowanie w postępowaniu procesowym, a przez odpowiednie stosowanie art. 13 § 2 k.p.c. także w innych rodzajach postępowań cywilnych.

Jako zalety wprowadzenia tych przepisów prawnych – co podkreśla się w piśmiennictwie – wskazywano zoptymalizowanie ekonomiki postępowania zażaleniowego (skrócenie czasu trwania tego postępowania), wyeliminowanie trudności organizacyjnych związanych z koniecznością przekazywania akt do sądów drugiej instancji, doprowadzenie do sprawniejszego rozpoznawania środków odwoławczych. Ustawodawca zamierzał również w ten sposób wyraźnie rozgraniczyć kompetencje sądów pierwszej i drugiej instancji, temu drugiemu pozostawiając merytoryczną kontrolę wyniku postępowania i odciążając go od rozstrzygania kwestii drobnych<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Zob. m.in. W. Broniewicz, *Istota i rodzaje zażalenia w postępowaniu cywilnym*, PS 2001, 1, s. 24; B. Bładowski, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 13 i 18; tenże, *Pojęcie i funkcja systemu odwoławczego* [w:] B. Bładowski (red.), *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2007, LEX/el.; M. Sawczuk, W. Graliński, *Model zażalenia*, „Problemy Egzekucji Sądowej” 2001, 14, s. 55; M. Michalska-Marciniak, *Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, rozdz. 9, LEX/el.

<sup>2</sup> Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.; dalej: ZmKPC19.

<sup>3</sup> Dz.U. z 2023 r. poz. 614; dalej: ZmKPC23.

<sup>4</sup> Tak M. Biała, *Nowy model postępowania zażaleniowego ze szczególnym uwzględnieniem zażalenia poziomego – problemy praktyczne*, LEX/el. 2020.

Jak bowiem zasadnie podkreślano w uzasadnieniu do projektu ZmKPC19, „[...] postępowanie zażaleniowe z punktu widzenia całokształtu procesu cywilnego ma co do zasady znaczenie pomocnicze, a tymczasem czas trwania postępowania zażaleniowego zbliża się do czasu rozpoznania apelacji. Doświadczenia praktyki wskazują także na skutek uboczny postępowania zażaleniowego polegający na wykorzystywaniu go do przewlekania postępowania głównego. Nadto w toku postępowania zażaleniowego sąd drugiej instancji zostaje zmuszony do zajmowania się kwestią drobną, o nikłej wadze procesowej i stopniu komplikacji”<sup>5</sup>.

Istotną – również z perspektywy praktyki – kwestią, która uwidacznia się już w trakcie dokonywania wykładni gramatycznej regulacji procesowej, jest dopuszczalność zastosowania przepisów umieszczonych w księdze pierwszej, w szczególności dotyczących właśnie instytucji zażalenia, do innych postępowań regulowanych przepisami kodeksu postępowania cywilnego (zob. art. 767<sup>4</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.). Problematyczne w stosowaniu art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c. jest również określenie, czy zasadniczo stosowanym w polskim procesie cywilnym środkiem odwoławczym stało się zażalenie poziome, czy jest nim nadal zażalenie pionowe.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym zażalenia na postanowienia mogą więc przysługiwać do: sądu drugiej instancji (art. 394 § 1 k.p.c.), Sądu Najwyższego (art. 394<sup>1</sup> § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c.), innego składu sądu pierwszej instancji (art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c.) lub innego składu sądu drugiej instancji (art. 394<sup>2</sup> § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c.), przy czym powołane przepisy – na podstawie art. 398 k.p.c. – stosuje się odpowiednio do zażaleń na zarządzenie przewodniczącego.

Wątpliwości co do stosowania przepisów dotyczących wskazanych rodzajów zażaleń od momentu wejścia w życie zmienionych przepisów ustawy procesowej są sukcesywnie rozwiewane przez Sąd Najwyższy<sup>6</sup>. Z całą pewnością nie jest to jednak sytuacja pożądana, w szczególności w świetle obowiązującej konstytucyjnej zasady pewności prawa. Nieprawidłowy dobór składanego środka zaskarżenia przez podmiot postępowania wywołuje stan niepewności prawnej, niwecząc zarazem założone przez ustawodawcę cele nowelizacji. Cierpi bowiem na tym przede wszystkim szybkość prowadzonych postępowań zażaleniowych. Wskazać trzeba również, że kazuistyczność przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań w zakresie sposobu wnoszenia zażaleń, do chwili wejścia w życie noweli ZmKPC23, prowadziła niejednokrotnie do zachwiania równowagi pomiędzy zasadą ogólną a odstępstwami od niej i wywoływała wątpliwość, nie przesądzając *a priori*, czy

<sup>5</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, VIII kadencja, druk sejm. nr 3137, s. 87.

<sup>6</sup> Zob. uchwały SN: z 5 listopada 2021 r., III CZP 68/20, OSNC 2022, nr 6, poz. 58; z 21 stycznia 2022 r., III CZP 37/22, OSNC-ZD 2023, nr 2, poz. 16; postanowienia SN: z 21 stycznia 2021 r., IV CZ 83/20, LEX nr 3108641; z 21 stycznia 2022 r., III CZP 10/22, OSNC 2022, nr 6, poz. 63; z 1 sierpnia 2023 r., I NSP 89/23, LEX nr 3588729.

we wówczas obowiązującym stanie prawnym nadal zasadą generalną pozostawało wnoszenie zażalenia pionowego, czy też poziomego.

---

## **Geneza instytucji zażalenia poziomego. Współczesny model instytucji zażalenia**

---

Krajowym regulacjom proceduralnym sądowym znane były już historycznie wcześniej dwa podstawowe rodzaje zażeń – zażalenie pionowe oraz zażalenie poziome. Konstrukcję zażenia poziomego stosowano np. w nieobowiązującym już art. 426 § 3 k.p.k. Zgodnie z przywołanym przepisem od wydanych w toku postępowania odwoławczego postanowień o przeprowadzeniu obserwacji w zakładzie leczniczym, o zastosowaniu środka zapobiegawczego oraz nałożeniu kary porządkowej przysługiwało zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego. Przed nowelizacją przeprowadzoną przez ZmKPC19 w kodeksie postępowania cywilnego był zawarty również art. 394<sup>2</sup>, który od momentu jego uchwalenia regulował kwestie dotyczące zażeń poziomego.

Poprzez ZmKPC19 dokonano radykalnej zmiany w ustawie procesowej, dotyczącej samej konstrukcji zażeń i sposobu ich wnoszenia w postępowaniu cywilnym. Zasadniczym motywem wprowadzonej zmiany, jak podkreślono w uzasadnieniu projektu ZmKPC19<sup>7</sup>, była chęć osiągnięcia celu w postaci poddania kontroli rozstrzygnięcia sądu w kwestii incydentalnej, ważnej, ale nie rozstrzygającej procesu cywilnego. Projektodawcy wskazywali, że cel ten nie mógł być w poprzednim stanie prawnym osiągnięty ze względu na znaczne wydłużenie czasu trwania postępowania zażalenioowego, wręcz porównywalnie do czasu rozpoznania apelacji. Niewątpliwie każda projektowana zmiana przepisów, której celem jest dążenie do skrócenia czasu trwania postępowania cywilnego, powinna być oceniana jako zmiana dobra. Z art. 6 k.p.c. wprost wynika zasada szybkości postępowania cywilnego. Efektywność postępowania należy do podstawowych zażeń postępowania sądowego i stanowi konieczny warunek rzetelnego procesu. Zapewnienie efektywności postępowania wymaga pogodzenia podstawowego celu procesu, jakim jest wydanie sprawiedliwego orzeczenia, z postulatem rozpatrzenia sprawy jak najszybciej, a na pewno bez nieuzasadnionej zwłoki. Skuteczność ochrony sądowej w znacznym stopniu zależy od tego, jak szybko zostanie udzielona. Zapewnienie efektywnego, możliwie najszybszego, a jednocześnie respektującego gwarancje procesowe postępowania należy do sądu, który – umiejętnie stosując przepisy postępowania – powinien zapewnić

---

<sup>7</sup> Uzasadnienie..., op. cit., s. 88.

mu właściwy przebieg<sup>8</sup>. Oczywiście, rozsądny termin rozpoznania sprawy musi zostać określony w świetle wszystkich jej okoliczności oraz w oparciu o następujące kryteria: złożoność sprawy, postępowanie samego skarżącego i właściwych organów, znaczenie przedmiotu postępowania dla skarżącego<sup>9</sup>. W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie podkreśla się, że złożoność funkcji wymiaru sprawiedliwości powoduje, że o efektywności pracy sądów nie tylko decydują wysiłki podejmowane przez same sądy, lecz także jest ona w poważnej mierze zależna od należytego wypełniania swych obowiązków przez inne organy – jak prokuraturę, samorządy adwokacki oraz radcowski – które bezpośrednio współdziałają z sądami, oraz także przez te organy, których działanie przyczynia się pośrednio do prawidłowego przygotowania albo przebiegu określonych faz procesu<sup>10</sup>. Jednocześnie pamiętać należy, że efektywność (postępowania) zależna jest także od sumienności i rzetelności działania samych podmiotów biorących udział w postępowaniu sądowym. Celem ustawodawcy, jak wynika z treści uzasadnienia projektu ZmKPC19, było wyeliminowanie praktyki składania zażaleń, które mają charakter drobny, „o nikłej wadze procesowej i niewielkim stopniu komplikacji”. Modelowo konstrukcja zażalenia zakłada wieloaspektową kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia (z punktu widzenia jego zasadności i legalności). Istotna pozostaje kwestia, czy każdemu podmiotowi wnoszącemu zażalenie zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami zapewniono więc przeprowadzenie wieloaspektowej kontroli prawidłowości zaskarżonego postanowienia oraz to, czy kontrola ta dokonywana jest z punktu widzenia zasadności i legalności zaskarżonego orzeczenia. Aby zapewnić nieskrepowaną realizację tego prawa, ustawodawca nie może różnicować poszczególnych rozstrzygnięć, dzieląc je na drobne, o nikłej wadze procesowej, oraz te mające z punktu widzenia procesu cywilnego charakter zasadniczy.

Z przedstawioną regulacją konkuruje art. 395 § 2 k.p.c.; zgodnie z nim, jeżeli zażalenie zarzuca nieważność postępowania lub jest oczywiście uzasadnione, sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może na posiedzeniu niejawnym, nie przesyłając akt sądowi drugiej instancji, uchylić zaskarżone postanowienie i w miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo. Od ponownie wydanego postanowienia przysługują środki odwoławcze na zasadach ogólnych. Jednocześnie wskazać należy, że zażalenie jest oczywiście uzasadnione w rozumieniu art. 395 § 2 k.p.c. wtedy, gdy wadliwość zaskarżonego postanowienia jest zauważalna bez potrzeby dokonywania jego głębszej analizy<sup>11</sup>. W kompetencji tego samego sądu pozostaje więc rozpoznanie zażaleń na postanowienia określone w art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c., jak również stosowanie art.

<sup>8</sup> Wyrok SA w Szczecinie z 8 stycznia 2016 r. I ACa 339/15, LEX nr 2039739.

<sup>9</sup> Wyrok ETPC z 8 lutego 2022 r., QIR vs Słowenia, 19938/20, LEX nr 3303897.

<sup>10</sup> Zob. uchwałę SN z 15 lipca 1974 r., Kw Pr 2/74, OSNC 1974, nr 12, poz. 203.

<sup>11</sup> Zob. postanowienie SN z 20 maja 1999 r., II UZ 58/99, OSNP 2000, nr 15, poz. 602.



395 § 2 k.p.c.<sup>12</sup> Obecnie, mając na uwadze charakter poziomy omawianych zażaleń, regulacja zawarta w art. 395 § 2 k.p.c. pozostaje – by tak rzec – nadmiarowa. Na sąd nałożony zostaje bowiem podwójny obowiązek: z jednej strony sprawdzenia, czy zażalenie nie jest oczywiście uzasadnione, a z drugiej (w innym składzie) oceny – na późniejszym etapie – zasadności złożonego zażalenia. Przewidziana w tym przepisie instytucja realizuje swój cel jedynie w przypadku przekazania zażalenia do rozpatrzenia sądowi wyższej instancji. Art. 395 § 2 k.p.c. wprowadza swoistą procedurę autokontroli sądu<sup>13</sup>, znaną także w innych procedurach – w tym kodeksie postępowania administracyjnego<sup>14</sup>. Jak się przyjmuje w ramach postępowania administracyjnego, celem autokontroli jest umożliwienie organom administracji publicznej ponownej weryfikacji własnego działania (lub braku działania) bez konieczności angażowania sądu administracyjnego w ocenę jego zgodności z prawem. Autokontrola prowadzi w związku z tym do szybszego załatwienia sprawy, i to zgodnie z żądaniem skarżącego, a zatem służy realizacji zasady szybkości postępowania wyrażonej w art. 7 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>15</sup> – jednej z podstawowych zasad konstrukcyjnych postępowania<sup>16</sup>. Oczywiście samokontrola własnego orzeczenia nie może nastąpić bez wniesienia przez stronę, w sposób skuteczny, odpowiedniego środka odwoławczego<sup>17</sup>. Celem autokontroli jest szybsze załatwienie sprawy – wskutek zbadania przez sąd, który pierwotnie wydał zaskarżone postanowienie, czy zażalenie jest oczywiście uzasadnione. W obecnym stanie prawnym art. 395 § 2 k.p.c. względem art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c. stanowi swoiste *superfluum*. Dochodzi bowiem do sytuacji, w której ten sam sąd trzy razy będzie zajmował się tą samą kwestią o charakterze incydentalnym – pierwszy raz wydając sporne postanowienie, następnie sprawdzając przesłanki zastosowania trybu autokontroli w przypadku złożenia zażalenia oraz, wreszcie, ostatecznie rozstrzygając o zasadności zażalenia. Oceniając przedstawione regulacje, należy wskazać, że z punktu widzenia szybkości postępowania rozsądne byłoby wyłączenie stosowania art. 395 § 2 k.p.c. w stosunku do zażaleń poziomych. Skoro bowiem ten sam sąd ma ponownie zajmować się tą samą incydentalną kwestią na skutek

<sup>12</sup> Zob. M. Romańska [w:] T. Zembruski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, tom 1, Warszawa 2020, art. 395, Nt 10.

<sup>13</sup> Por. T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367–505<sup>39</sup>, Warszawa 2021, art. 395, Nt 5.

<sup>14</sup> Ustawa z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 775 ze zm.); dalej: k.p.a.

<sup>15</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 259 ze zm.; dalej: p.p.s.a.

<sup>16</sup> Por. M. Jagielska, A. Wiktorowska, P. Wajda [w:] R. Hauser, M. Wierzbowski (red.), Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Warszawa 2011, s. 294; M. Masternak-Kubiak, Dopuszczalność zastosowania instytucji autokontroli w trybie art. 54 § 3 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi wobec aktów prawa miejscowego, AUWr, PPIA 2020, 121(1), s. 486. Zob. także wyrok WSA we Wrocławiu z 15 kwietnia 2021 r., II SA/Wr 607/20, LEX nr 3212068.

<sup>17</sup> Zob. postanowienie SN z 18 października 2011 r., III PZ 8/11, LEX nr 1227532.

wniesionego zażalenia – nadmiernym formalizmem, który może przerodzić się w fikcję, jest wymaganie od sądu badania istnienia przesłanek określonych w art. 395 § 2 k.p.c., jeśli i tak będzie musiał on ponownie rozpoznać sprawę, rozstrzygając o zasadności albo braku zasadności złożonego zażalenia. Instytucja uregulowana w art. 395 § 2 k.p.c. powinna więc znaleźć zastosowanie tylko w ramach zażaleń pionowych, gdzie sąd, przekazując akta sprawy celem przyspieszenia prowadzonego postępowania, faktycznie powinien badać chociażby to, czy złożone zażalenie jest, czy nie jest oczywiście uzasadnione.

W ocenie projektodawców art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c. wprowadzenie do systemu środków zaskarżenia zażalenia poziomego miało przynieść korzyści również z punktu widzenia organizacyjnego funkcjonowania sądów. Zmiana ta w teorii ma przysłużyć się również podmiotom postępowania, przede wszystkim ze względu na skrócenie czasu rozpatrywania poszczególnych spraw. Z drugiej jednak strony wciąż istotnym zagadnieniem pozostaje zapewnienie bezstronności rozpatrywania spraw ponownie przez ten sam sąd. Ratio legis zasady dewolutywności jest, aby sprawę zakończoną wydaniem postanowienia rozpatrzył ponownie inny sąd, a tym samym inna osoba lub osoby – by się tak wyrazić – nieprzywiązane do rozstrzygnięcia wydanego w pierwszej instancji i jego uzasadnienia, co powinno zapewnić ich bezstronność. Ukształtowanie zaś środka zaskarżenia z wyłączeniem dewolutywności powinny uzasadniać ważne, obiektywne względy. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że zasadą kierunkową jest wymaganie dewolutywności oraz suspensywności środka zaskarżenia. Ustawodawca zachowuje jednak margines swobody podyktowany całokształtem unormowań determinujących przebieg danego postępowania<sup>18</sup>. Nie stanowi naruszenia art. 78 Konstytucji RP ustawowe limitowanie zaskarżalności (np. ograniczenie dewolutywności albo suspensywności, wprowadzenie terminów procesowych, formularzy, opłat). Możliwość wprowadzenia takich ograniczeń wynika bowiem z proceduralnej natury prawa do sądu oraz pośrednio z art. 78 zd. 2 *in fine* Konstytucji RP, który upoważnia ustawodawcę do określenia trybu zaskarzania. Rozważyć można więc kwestię, czy dokonane zmiany ustawowe oparto na podstawach obiektywnych – i na tyle ważnych, by ograniczyć zasadę dewolutywności; przy czym tak długo, jak zmiana ta pozostaje zgodna z Konstytucją RP, tak długo dyskusja na powyższy temat sprowadzać się będzie ewentualnie do rozważań na temat moralnego albo osobistego poczucia pokrzywdzenia przez stronę skarżącą, której zażalenie zostało rozpoznane przez ten sam sąd, a która wychodzi z założenia, że sąd wyższej instancji spojrzełby na złożone zażalenie przychylniejszym okiem. Ostatecznie jednak, w świetle przedstawionych okoliczności i mając na uwadze istotę zażalenia poziomego, należałoby ocenić krytycznie kolejno przeprowadzane zmiany. Mają one bowiem charakter szeroki, wprowadzają do kodeksu

<sup>18</sup> Zob. wyrok TK z 6 grudnia 2011 r., SK 3/11, OTK-A 2011, nr 10, poz. 113 oraz powołane tam orzeczenia.

postępowania cywilnego nadmierną kazuistykę oraz zaburzają równowagę pomiędzy pierwotnie przyjętą zasadą dewolutywności oraz niedewolutywnym charakterem znacznej liczby składanych obecnie zażaleń.

Przed wejściem w życie ZmKPC19 niewątpliwie zasadniczą cechą w polskim procesie cywilnym była dewolutywność zażaleń. Treść wprowadzonego art. 394<sup>1a</sup> k.p.c. oraz zmienionego art. 394<sup>2</sup> k.p.c. podaje wszakże w wątpliwość aktualność tego poglądu. Jak bowiem wskazuje uzasadnienie projektu ustawy ZmKPC19: „wprowadzona zostaje zasada rozpoznawania spraw incydentalnych przez sąd tej samej instancji – z wyjątkiem dla orzeczeń w taki czy inny sposób kończących postępowanie lub przerywających bieg postępowania w danym sądzie”. Stosując wykładnię autentyczną, należałoby przyjąć, że prawodawca świadomie dokonał zmiany zasad rozpatrywania zażaleń, przyjmując jako nowy model zażalenie niedewolutywne. Zażalenie dewolutywne miałoby więc charakter pomocniczy, wyjątkowy. Przeciw temu pogładowi świadczy jednak redakcja art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c., które zawierają katalogi zamknięte, wskazujące na poszczególne rozstrzygnięcia, podlegające kontroli w ramach modelu zażalenia niedewolutywnego. Jednocześnie treść tych przepisów nie zawiera zwrotów wskazujących wprost na otwarty charakter tego katalogu (np. brak jest zwrotu: „w szczególności”). Samo umiejscowienie przepisu w treści aktu prawnego wskazuje na jego szczególny charakter, znajduje się on bowiem za art. 394 k.p.c., co powinno pozwalać na potraktowanie art. 394 k.p.c. jako zasady, a art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c. jako od niej wyjątków. Podobny pogląd w jednej z uchwał przyjął Sąd Najwyższy, wskazując, że za dewolutywnym charakterem przedmiotowego zażalenia przemawia to, że zgodnie z systematyką kodeksu postępowania cywilnego zażalenie wciąż stanowi środek odwoławczy. W doktrynie jednoznacznie podnoszono, że środki odwoławcze charakteryzuje dewolutywność i suspensywność. Ponadto wykładnia systemowa, oparta na kolejności przepisów w treści aktu prawnego, może przemawiać za stanowiskiem, że podstawowe znaczenie ma zażalenie dewolutywne – co może oznaczać, że zasadę stanowi zażalenie do sądu drugiej instancji. Potwierdza to fakt, że ustawa nowelizacyjna [z 2019 r.] nie wprowadziła wyraźnej regulacji, że zażalenie nieujęte w katalogu określonym w art. 394 § 1 k.p.c. przysługuje do sądu drugiej instancji, natomiast w dwóch przypadkach, poza art. 394<sup>1</sup> § 1 k.p.c., ustawodawca przewidział wprost, że określone zażalenie należy do kategorii zażaleń poziomych (art. 741 § 2 i art. 767<sup>4</sup> § 1 k.p.c.). Można to uznać za wyraz tego, że zażalenia dewolutywne na postanowienia sądu pierwszej instancji są nadal zasadą”<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> Tak uchwały SN: z 25 lutego 2021 r., III CZP 17/20, OSNC 2021, nr 10, poz. 64; z 21 stycznia 2022 r., III CZP 37/22, OSNC-ZD 2023, nr 2, poz. 16; postanowienie SN z 21 stycznia 2022 r., III CZP 10/22, OSNC 2022, nr 6, poz. 63.

## Zakończenie

Podsumowując: w orzecznictwie Sądu Najwyższego kształtuje się linia orzecznicza, zgodnie z którą podstawowy model zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji stanowi nadal zażalenie dewolutywne (do sądu drugiej instancji), a przewidziane ustawą przypadki zażalenia, do którego rozpoznania jest właściwy inny skład sądu pierwszej instancji, należy kwalifikować jako odstępstwa od modelowej konstrukcji zażalenia, wyrażonej w art. 394 w zw. z art. 395–397 k.p.c.

Na koniec podnieść należy, że mimo kontrowersji i sporów doktrynalnych praktyka prawnicza, zarówno w krajach *civil law*, jak i *common law*, w sposób dość jednoznaczny – chociaż nie jednomyślny – opowiedziała się za dyrektywą pierwszeństwa wykładni językowej oraz pomocniczości (subsidiarności) wykładni systemowej i funkcjonalnej. Wykładnia językowa stanowi bowiem najważniejszy sposób interpretacji prawa, co jest oczywistą konsekwencją niemożności ignorowania przez ustawodawcę normalnego, powszechnie przyjętego znaczenia użytych wyrazów<sup>20</sup>. Dlatego też, mając na uwadze pierwszeństwo wykładni językowej, w sytuacji gdy z wprowadzonych przepisów nie wynika wprost zmiana podstawowych zasad dotyczących charakteru składanych zażaleń (a zmiana tego charakteru została wskazana tylko w uzasadnieniu projektu ZmKPC19), uznać należałoby, że ostatecznie nie doszło do zmiany charakteru zażalenia w procesie: zasadą jest nadal zażalenie dewolutywne, a niedewolutywne zażalenie pozostaje wyjątkiem przewidzianym w art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c. W szczególności przemawia za tym odpowiednie stosowanie przepisów o procesie w nieuregulowanym zakresie w innych procedurach przewidzianych przez ustawę procesową cywilną. Przyjęcie innej wykładni doprowadziłoby do powstania na tym tle wielu niepotrzebnych sporów, co ostatecznie stanowiłoby sprzeniewierzenie się pierwotnie określonym przez ustawodawcę celom nowelizacji. Tym samym zmiana charakteru zażalenia dewolutywnego sprowadza się do wyprowadzenia poza jego zakres pewnego aspektu rozstrzygnięć enumeratywnie wymienionych w art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c. W pozostałym zakresie zażalenie powinno cechować się dotychczasowym charakterem – pomimo ewidentnej sprzeczności takiego rozumienia przepisu z celem, jaki przyświecał projektodawcom ZmKPC19. Pogląd wyrażony w uzasadnieniu projektu ZmKPC19 należałoby jednak pominąć – jako szkodliwy zarówno dla pewności i stabilności prawa, jak i dla osiągnięcia założonych celów nowelizacji.

Zdaniem ustawodawcy zmiany wprowadzone w kodeksie postępowania cywilnego odnośnie do zażalenia powinny przynieść wymierne efekty

<sup>20</sup> Zob. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 74. Por. także P. Rogoziński, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 29.10.2012 r.*, I KZP 15/12, *Prok. i Pr.* 2014, 1, s. 169 i nn.

w postaci: wyraźnego rozgraniczenia kwestii incydentalnych i postępowania głównego, zmniejszenia obciążenia sądów wyższego szczebla kwestiami o charakterze formalnym lub finansowym, zwiększenia szybkości postępowania wynikłego z odstąpienia od przekazywania akt między sądami, a także oszczędności czasowych i finansowych związanych z wyeliminowaniem części obrotu pocztowego.

Mając na uwadze przeprowadzoną analizę przepisów oraz orzecznictwa, należy wskazać na konieczność ponownego rozważenia zmiany przepisów dotyczących konstrukcji zażalenia w sprawach cywilnych. Składane w ramach sądowej procedury zażalenia dotyczą w głównej mierze kwestii incydentalnych, ubocznych względem sprawy głównej, ale jednocześnie wpływających na prawidłowy przebieg jej rozpoznania. Tego rodzaju środek zaskarżenia, przy uwzględnieniu stosunkowo krótkiego terminu na jego sporządzenie, powinien pozostać odformalizowany, tak aby sądy nie były obowiązane do szczegółowego badania kwestii procesowych przed przystąpieniem do rozstrzygnięcia zażalenia. Z jednej strony celem ustawodawcy pozostawało skrócenie czasu rozpatrywania zażaleń, z drugiej – sądy rozpatrujące zażalenia dalej zobowiązane są do badania nieważności wydanego postanowienia albo oczywistej zasadności złożonego zażalenia, gdzie ponowna ocena zażalenia dokonana zostanie ostatecznie przez ten sam sąd. Przepisy procesowe nie powinny być konstruowane w sposób, który ostatecznie prowadzi do ich pominięcia, czyniąc wprowadzone instytucje martwymi. Wspomniane okoliczności niweczą pierwotnie wskazane w uzasadnieniu projektu ZmKPC19 cele – albo nie prowadząc ostatecznie do przyspieszenia czasu trwania postępowań, albo przyspieszając je kosztem prawidłowego sposobu rozpoznania sprawy. Powyższe jest zaś konsekwencją zachwiania równowagi pomiędzy określeniem, czy zasadą pozostaje wnoszenie zażalenia pionowego, czy też poziomego.

Wynik wykładni autentycznej, która zawarta jest w uzasadnieniu projektu ZmKPC19, pozostaje odmienny w stosunku do wyniku wykładni językowej, połączonej z wykładnią systemową i celowościową. Wynik wykładni autentycznej prowadzi do wniosku, że zasadą jest zażalenie poziome, wykładnia językowa wzmocniona wykładnią systemową oraz celowościową prowadzi zaś do wniosku, że zasadą w dalszym ciągu pozostaje zażalenie pionowe. Niestety, zmiany dokonane ZmKPC23 nie rozwiązały w tym względzie wszystkich wątpliwości, ale raczej – jak wskazuje ich charakter – miały w omawianym zakresie przede wszystkim znaczenie porządkujące i uzupełniające.

O ile więc samą ideę przyświecającą ustawodawcy w ramach nowelizacji instytucji zażalenia na gruncie kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności w kontekście usprawnienia przebiegu postępowania sądowego w sprawach cywilnych, należy ze wszech miar uznać za godną aprobaty, o tyle szczegółowe rozwiązania, które w ustawie procesowej się ostatecznie znalazły, należy niewątpliwie poddać dalszym modyfikacjom.



### Abstrakt

Ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw ustawodawca zdecydował o modyfikacji modelu instytucji zażalenia w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji do kodeksu postępowania cywilnego dodany został przepis art. 394<sup>1a</sup> oraz zmieniony przepis art. 394<sup>2</sup>, które łącznie regulują kolejno: zażalenie do innego składu sądu I instancji oraz zażalenie do innego składu sądu II instancji. Obie prezentowane regulacje zostały następnie zmodyfikowane ustawą z 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Jako zalety wprowadzenia tych przepisów prawnych, co podkreśla się w piśmiennictwie oraz w orzecznictwie sądowym, wskazywano zoptymalizowanie ekonomiki postępowania zażaleniowego (skrócenie czasu trwania tegoż postępowania), wyeliminowanie trudności organizacyjnych związanych z koniecznością przekazywania akt do sądów drugiej instancji, doprowadzenie do sprawniejszego i wydajniejszego rozpoznawania środków odwoławczych. Ustawodawca zamierzał również w ten sposób wyraźnie rozgraniczyć kompetencje sądu I i II instancji, temu drugiemu pozostawiając merytoryczną kontrolę wyniku postępowania i odciążając go od rozstrzygania kwestii drobnych. Niniejszy artykuł stanowi próbę odpowiedzi, czy założenia ustawodawcy, zasługujące na aprobatę, zostały zrealizowane. W ocenie autora wprowadzone rozwiązania legislacyjne nie są wystarczające i albo nie prowadzą ostatecznie do przyspieszenia czasu trwania postępowań, albo przyspieszają je kosztem prawidłowego sposobu rozpoznania sprawy. Powyższe jest zaś konsekwencją zachwiania równowagi pomiędzy określeniem, czy zasadą pozostaje wnoszenie zażalenia pionowego, czy też poziomego. Taki stan wymaga więc dalszej interwencji ustawodawcy.

Przeprowadzenie analizy instytucji wymagało zastosowania różnorodnych metod badawczych: dogmatyczno-językowej, porównawczej, analizy orzecznictwa, a uzupełniającą także historycznej.

**Słowa kluczowe:** zażalenie, środek odwoławczy, postępowanie sądowe w sprawach cywilnych, zażalenie poziome i pionowe, sprawność postępowania cywilnego.

---

## BIBLIOGRAFIA

---

- Biała M., Nowy model postępowania zażaleniowego ze szczególnym uwzględnieniem zażalenia poziomego – problemy praktyczne, Warszawa 2020, LEX/el.
- Bładowski B., Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2007, LEX/el.
- Bładowski B., Zażalenie w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013.
- Broniewicz W., Istota i rodzaje zażalenia w postępowaniu cywilnym, PS 2001, 1.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367–505<sup>39</sup>, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, LEX/el.



Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, tom 1, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, LEX/el.

Masternak-Kubiak M., *Dopuszczalność zastosowania instytucji autokontroli w trybie art. 54 § 3 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi wobec aktów prawa miejscowego*, AUWr, „Przegląd Prawa i Administracji” 2020, 120(1).

Michalska-Marciniak M., *Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, LEX/el.

Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.

*Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, red. R. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2011.

Rogoziński P., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 29.10.2012 r., I KZP 15/12, „Prokuratura i Prawo” 2014, 1.*

Sawczuk M., Graliński W., *Model zażalenia, „Problemy Egzekucji Sądowej” 2001, 14.*



Izabella Gil\*

**Dopuszczalność zażalenia  
w postępowaniu zabezpieczającym  
– po nowelizacji kodeksu  
postępowania cywilnego  
z 9 marca 2023 roku**

**[Admissibility of a Complaint in Collateral Proceedings – after the Amendment of the Code of Civil Procedure of 9 March 2023]**

**Abstract**

The subject of the paper is an analysis of the changes introduced to the provisions of the Code of Civil Procedure concerning appealing against decisions issued in proceedings to secure claims [collateral proceedings]. The analysis of the changes made, which have been in force since 1 July 2023, requires a prior indication of what kind of decisions are issued in proceedings to secure claims [collateral proceedings] and what their specificity and the procedure of challenging them is. The rules related to the entry into force of the amended regulations were also discussed.

**Keywords:** complaint, decisions, secure claims proceedings [collateral proceedings], amendments to regulations.

Zmiany przepisów regulujących przebieg postępowania cywilnego następują bardzo często, co jest wynikiem tego, że postępowanie cywilne służy urzeczywistnieniu ochrony praw poszczególnych podmiotów – wynikających z przepisów prawa materialnego. Przedmiotem omówienia w ramach niniejszego opracowania nie będą wszystkie zmiany przepisów kodeksu postępowania cywilnego<sup>1</sup>, które wprowadzono ustawą z 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>2</sup>, ani też zmiany przepisów postępowania zabezpieczającego, ale wyłącznie te związane z zaskarżaniem postanowień wydawanych w postępowaniu zabezpieczającym. Analiza przedmiotowych zmian, obowiązujących od 1 lipca 2023 roku, wymaga uprzedniego omówienia, jakie postanowienia wydawane są w postępowaniu zabezpieczającym oraz na czym polega ich swoistość i forma zaskarżenia.

\* **Izabella Gil** – dr hab. nauk prawnych, profesor uczelni, Uniwersytet Wrocławski, Zakład Postępowania Cywilnego; ORCID 0000-0001-9214-5503.

<sup>1</sup> Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550), dalej: k.p.c.

<sup>2</sup> Dz.U. z 2023 r., poz. 614.

## Rodzaje postanowień wydawanych w postępowaniu zabezpieczającym

Postępowanie zabezpieczające stanowi samodzielne postępowanie, a więc środki zaskarżenia, jakie można wносить w tym postępowaniu, zostały dostosowane do charakteru prawnego tego postępowania. W postępowaniu zabezpieczającym wydawane są postanowienia o charakterze formalnym, jak również merytorycznym, niezależnie od etapu prowadzonego postępowania, co wynika z celów postępowania zabezpieczającego. Można je podzielić na etap rozpoznawczy i wykonawczy<sup>3</sup>. W postępowaniu w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia ocenia się dopuszczalność udzielenia zabezpieczenia, a dopiero po wydaniu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia możliwe jest jego wykonanie. W toku wstępnego badania wniosku o udzielenie zabezpieczenia przewodniczący przeprowadza czynności pod kątem sprawdzenia spełnienia wymagań formalnych i fiskalnych złożonego wniosku – aby możliwe było dokonanie przez sąd oceny zasadności wniosku w ramach etapu merytorycznego jego rozpoznania, którego efektem będzie wydanie postanowienia w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia<sup>4</sup>. Etap rozpoznawczy postępowania zabezpieczającego związany jest finalnie z wydaniem przez sąd orzeczenia w formie postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia<sup>5</sup>. Etap rozpoznawczy przeprowadza sąd – rozpoznając wniosek o udzielenie zabezpieczenia i podejmując różnego rodzaju czynności procesowe związane z oceną wniosku pod względem: spełnienia wymogów formalnych, należytego opłacenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia, istnienia przesłanek dopuszczalności oraz zasadności zgłoszonego wniosku. W zależności od wyników przeprowadzonej oceny możliwe jest negatywne (wniosek może zostać bowiem zwrócony, odrzucony lub oddalony w całości bądź w części) lub pozytywne rozpoznanie wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

W zależności od rodzaju ochrony prawnej, o którą wnosi uprawniony, a także od tego, jaki sposób zabezpieczenia został uwzględniony przez sąd w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia, można wyróżnić następujące rodzaje postanowień o udzieleniu zabezpieczenia<sup>6</sup>:

- ◆ podlegające wykonaniu przez organ egzekucyjny, które inicjują etap wykonawczy, gdy uprawniony złoży wniosek o ich wykonanie,
- ◆ niepodlegające wykonaniu w drodze przymusu państwowego, lecz w przypadku niezastosowania się do nich przez obowiązane możliwe będzie

<sup>3</sup> M. Muliński [w:] J. Jankowski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 730–1217, Warszawa 2015, s. 6.

<sup>4</sup> Postanowienie SA w Białymstoku z 30 grudnia 2008 r., I ACz 1001/08, OSAB 2008, nr 4, s. 36.

<sup>5</sup> M. Muliński [w:] J. Jankowski (red.), Kodeks..., tom 2, s. 6.

<sup>6</sup> Zob. A. Jakubecki [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 730–1217, Warszawa 2017, s. 64; M. Muliński [w:] J. Jankowski (red.), Kodeks..., tom 2, s. 60.

zastosowanie środków przymuszających, np. w przypadku czynności niezastępowalnych;

- ◆ podlegające wykonaniu w inny sposób niż przez organy egzekucyjne, np. wpisy w stosownych rejestrach;
- ◆ nienadające się do wykonania w ogóle, ale jednocześnie wywołujące inne skutki prawne, np. zawieszenie prowadzonych postępowań egzekucyjnych<sup>7</sup>.

W przypadku postanowień o udzieleniu zabezpieczenia, które nie nadają się w ogóle do wykonania (nie tylko przez organy egzekucyjne, ale także w innej formie lub w inny sposób), nie dokonuje się nawet wzmianki o wykonalności, ponieważ takie postanowienie jest skuteczne z chwilą jego wydania<sup>8</sup>. Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia staje się skuteczne z chwilą ogłoszenia, a gdy nie było ogłoszone – następuje to z momentem podpisania sentencji<sup>9</sup>.

W związku z tym, że na poszczególnych etapach prowadzonego postępowania zabezpieczającego podejmowane są różne czynności procesowe, wydawane orzeczenia, jak również podejmowane są działania przez organy egzekucyjne, w celu wykonania postanowień o udzieleniu zabezpieczenia należało zapewnić środki prawne gwarantujące należytą ochronę prawną stronom tego postępowania oraz jego uczestnikom. Jedną z instytucji prawnych służących realizacji tych praw są środki zaskarżenia, które umożliwiają weryfikację prawidłowości podejmowanych czynności w toku prowadzonego postępowania zabezpieczającego oraz wydanych w tym postępowaniu orzeczeń. Postępowanie zabezpieczające uruchamiane jest w celu udzielania tymczasowej ochrony prawnoprocesowej na czas trwania postępowania rozpoznawczego, a więc ma charakter pomocniczy względem postępowania, w toku którego następuje rozpoznanie i wydanie merytorycznego orzeczenia w danej sprawie cywilnej. Postępowanie zabezpieczające, chociaż ma charakter akcesoryjny, to jednocześnie ma charakter autonomiczny – i dlatego należało wprowadzić takie środki zaskarżenia, które umożliwią wdrożenie systemu kontroli instancyjnej prawidłowości przebiegu prowadzonego postępowania, z uwzględnieniem jego specyfiki. W orzecnictwie wskazuje się, że postanowienia zapadające w postępowaniu zabezpieczającym toczącym się w ramach postępowania procesowego nie są orzeczeniami „kończącymi postępowanie w sprawie” w rozumieniu art. 394 § 1 *in pr.* k.p.c. Nie odnoszą się bowiem do przedmiotu sporu ani nie zamykają drogi do wydania wyroku, czyli rozstrzygnięcia sprawy co do istoty w danej instancji<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> I. Gil, *Postępowanie zabezpieczające*, Sopot 2017, ss. 70 i 71.

<sup>8</sup> Powyższe wynika z odpowiedniego zastosowania art. 360 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

<sup>9</sup> M. Muliński [w:] J. Jankowski (red.), *Kodeks...*, tom 2, s. 59.

<sup>10</sup> „Na wniosek obowiązany sąd wydaje postanowienie stwierdzające upadek zabezpieczenia w całości albo w części” – postanowienie SN z 2 marca 2023 r., II CSKP 1082/22, LEX nr 3538184.

Postępowanie zabezpieczające zapewnia ochronę nie tylko uprawnionemu, ale także obowiązanemu, który może wnosić o uchylenie lub zmianę sposobu udzielonego zabezpieczenia, a po upadku zabezpieczenia może również złożyć wniosek o stwierdzenie tegoż. Tymczasowy charakter postępowania zabezpieczającego wymagał wprowadzenia instrumentu prawnego, który umożliwiłby dokonanie na wniosek obowiązanego zmiany formalnie prawomocnego postanowienia udzielającego zabezpieczenia. Zgodnie z art. 742 § 1 k.p.c. obowiązanemu może w każdym czasie żądać uchylenia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia. Przedmiotowa regulacja stanowi szczególny środek prawny przysługujący obowiązanemu – w sytuacji gdy udzielone zabezpieczenie stało się nieadekwatne do stanu faktycznego, który uległ zmianie po udzieleniu zabezpieczenia<sup>11</sup>.

Konsekwencją złożenia przez obowiązanego na rachunek depozytowy Ministra Finansów sumy zabezpieczenia żądanej przez uprawnionego we wniosku o udzielenie zabezpieczenia jest upadek udzielonego zabezpieczenia. Stosownie do art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. na wniosek obowiązanego sąd wydaje postanowienie stwierdzające upadek zabezpieczenia w całości albo w części. Celem zabezpieczenia jest udzielenie tymczasowej ochrony prawnej powodowi, zanim uzyska on ochronę definitywną (ostateczną), czyli zanim zostanie osiągnięty cel postępowania w sprawie, w związku z którym następuje udzielenie zabezpieczenia. Z chwilą prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy odpadają przyczyny, dla których dokonano zabezpieczenia, gdyż ochronę prawną zapewnia uprawnionemu prawomocne orzeczenie sądu<sup>12</sup>.

Reasumując: w postępowaniu zabezpieczającym, oprócz postanowień wydawanych w związku ze złożeniem wniosku o udzielenie zabezpieczenia, wydawane są także postanowienia rozpoznające wniosek o uchylenie lub zmianę sposobu zabezpieczenia, jak również stwierdzające upadek zabezpieczenia. Wszystkie przedstawione powyżej postanowienia mogą zostać zaskarżone w formie zażalenia.

---

## Zażalenie w postępowaniu zabezpieczającym

---

Udzielenie ochrony prawnoprocesowej polega na rozpoznaniu wniosku o udzielenie zabezpieczenia, a nie uwzględnieniu złożonego wniosku. Z powyższych względów sąd wydaje postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia, które może zostać zaskarżone w formie zażalenia (art. 741 k.p.c.). Postępowanie zabezpieczające jest jednym z rodzajów postępowania cywilnego, które zo-

<sup>11</sup> Postanowienie SN z 30 kwietnia 2021 r., I CSK 700/20, LEX nr 3171143.

<sup>12</sup> Postanowienie SA w Poznaniu z 9 kwietnia 2014 r., I ACz 480/14, LEX nr 1451750.

stało uregulowane w części drugiej kodeksu postępowania cywilnego, dlatego w sprawach nieuregulowanych zastosowanie znajdują odpowiednio przepisy części pierwszej o procesie (na podstawie art. 13 § 2 k.p.c.).

Postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia stanowi akt jurysdykcyjny o charakterze merytorycznym, jednakże ma szczególny przedmiot i ograniczoną skuteczność<sup>13</sup>, ponieważ nie rozstrzyga istoty sprawy – ze względu na to, że wydawane jest w postępowaniu, które także ma charakter pomocniczy i tymczasowy. Ta specyfika powoduje, że przy ocenie dopuszczalności wniesienia zażalenia należy brać pod uwagę regulację zawartą w art. 394 § 1 w zw. z art. 13 § 1 k.p.c., a więc możliwość wniesienia zażalenia na postanowienia w przedmiocie kosztów postępowania zabezpieczającego, o przekazaniu wniosku sądowi właściwemu, o sprostowaniu lub wykładni postanowienia lub ich odmowie, jak również o oddaleniu wniosku o wyłączeniu sędziego<sup>14</sup>.

Zażalenie stanowi środek zaskarżenia, za pomocą którego urzeczywistnia się możliwość weryfikacji zapadłego orzeczenia wskutek określonej prawem procesowym czynności przez legitymowany podmiot<sup>15</sup>. Rodzaj orzeczenia, które podlega zaskarżeniu, delimituje także środek zaskarżenia, jaki można wnieść – celem wyeliminowania z obrotu prawnego nieprawidłowego rozstrzygnięcia o charakterze merytorycznym lub formalnym. W polskim porządku prawnym obowiązuje zasada niekonkurencyjności środków zaskarżenia, które realizują odmienne cele w ramach poszczególnych rodzajów postępowań cywilnych. Rodzaj postępowania cywilnego delimituje także formy ochrony prawnoprocesowej, ponieważ dany rodzaj postępowania pełni inne funkcje, które powinny być realizowane w odmienny sposób. Formy ochrony prawnoprocesowej powinny być dostosowane do danego postępowania, dlatego w przypadku postępowania zabezpieczającego – z uwagi na formę prawną wydawanych rozstrzygnięć – środkiem zaskarżenia jest zażalenie.

Postępowanie odwoławcze zainicjowane wniesieniem zażalenia wiąże się z subiektywną oceną przez skarżącego nieprawidłowości wydanego orzeczenia. Wnosząc zażalenie, skarżący powinien wskazać nie tylko, jakiego orzeczenia oczekuje wskutek uruchomienia postępowania zażaleniowego, ale także jakie wadliwości zgłasza w stosunku do przebiegu postępowania, dające swój wyraz w wadliwym orzeczeniu<sup>16</sup>. Ze względu na rodzaj zgłaszanych wadliwości można dokonać podziału środków zaskarżenia na: 1) pełne, które umożliwiają zgłoszenie każdego rodzaju wadliwości zarówno w odniesieniu podstawy faktycznej, jak i prawnej oraz 2) niepełne, jakie można wnieść tylko

<sup>13</sup> T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 4. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające, Warszawa 2016, s. 717.

<sup>14</sup> E. Stefańska [w:] M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 506–1217, Warszawa 2015, s. 443.

<sup>15</sup> A. Oklejak, Z problematyki zaskarżalności orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym, S.C. 1975, tomy XXV–XXVI, s. 218.

<sup>16</sup> W. Broniewicz, Dopuszczalność środków odwoławczych w postępowaniu cywilnym ze względu na przedmiot zaskarżenia, PiP 1997, 5, s. 21.



na podstawach wskazanych w ustawie<sup>17</sup>. Zażalenie jest środkiem zaskarżenia przysługującym na wymienione w ustawie postanowienia sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji (art. 394 k.p.c.) lub do innego składu sądu pierwszej instancji (art. 394<sup>1a</sup> k.p.c.) albo na wymienione w ustawie postanowienia sądu drugiej instancji do Sądu Najwyższego (art. 394<sup>1</sup> k.p.c.) lub do innego składu sądu drugiej instancji (art. 394<sup>2</sup> k.p.c.)<sup>18</sup>.

Jedną z konstytucyjnie zagwarantowanych zasad jest zasada dwuinstancyjności<sup>19</sup> – unormowana w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP – zgodnie z którą postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Na gruncie takiej zasady konstytucyjnej prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy jest zapewnione przez jej rozpoznanie w dwóch instancjach<sup>20</sup>. Ponadto zagwarantowana konstytucyjnie zasada dwuinstancyjności przekłada się na oczekiwania stron, że będzie realizowana także w innego rodzaju postępowaniach niż rozpoznawcze, a więc w postępowaniu zabezpieczającym czy egzekucyjnym. Zasada instancyjności postępowania sądowego stanowi niezbędną regułę wszystkich rodzajów postępowań sądowych zmierzających do wydania rozstrzygnięć w demokratycznym państwie prawnym<sup>21</sup>. Powierzenie rozpoznania środka zaskarżenia organowi wyższego rzędu stanowi jeden z podstawowych elementów ukształtowania rzetelnego postępowania zapewniającego prawo do właściwej procedury<sup>22</sup>. Powierzenie rozpoznania zażalenia organowi wyższego rzędu zgodnie z zasadą instancyjności postępowania sądowego nie tylko stanowi gwarancję realizacji prawa do sądu, ale traktowane jest jako czynnik, który umożliwia urzeczywistnienie sprawiedliwości proceduralnej<sup>23</sup>. Instancyjność postępowania przed sądem stanowi realizację zasadniczych gwarancji procesowych; są to w szczególności:

- ◆ prawo do zaskarżenia
  - przysługujące każdej ze stron toczącego się postępowania;
  - odnoszące się do rozstrzygnięć zarówno sądu, jak i innych organów procesowych;
  - dotyczące wyłącznie orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (wzmacniające dwuinstancyjność postępowania sądowego);
- ◆ ustawowe określenie wprowadzenia wyjątków od zasady prawa do zaskarżenia<sup>24</sup>.

<sup>17</sup> W. Broniewicz, *Dopuszczalność...*, s. 2.

<sup>18</sup> Postanowienie SN z 24 czerwca 2022 r., III CZ 224/22, LEX nr 3405623.

<sup>19</sup> L. Garlicki, K. Wojtyczek [w:] M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom 2, Warszawa 2016, art. 78, Nt 8.

<sup>20</sup> Postanowienie SN z 20 maja 2021 r., III UZ 4/21, LEX nr 3177794.

<sup>21</sup> W. Skrzydło, *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2003, s. 385.

<sup>22</sup> G. Artymiak [w:] P. Hofmański, Z. Kwiatkowski (red.), *System prawa karnego procesowego*, tom 5. Sądy i inne organy postępowania karnego, Warszawa 2015, s. 182.

<sup>23</sup> Wyrok TK z 16 listopada 1999 r., SK 11/99, OTK 1999, nr 3, poz. 36.

<sup>24</sup> P. Wiliński, *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Kraków 2009, ss. 339–343.

Z powyższych względów pozytywnie należy ocenić wprowadzoną zmianę art. 394 k.p.c. – obowiązującą od 1 lipca 2023 r. – która polega na dodaniu § 4 w brzmieniu: „Jeżeli przepis szczególny przewiduje, że stronie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu, ale nie określa, jaki sąd ma je rozpoznać, zażalenie rozpoznaje sąd drugiej instancji”. Ta regulacja wyłącza wątpliwości interpretacyjne związane z wprowadzeniem zażalenia poziomego, jedynie bowiem na podstawie pozytywnego przepisu ustawy można wnieść zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu nowelizacji stwierdzono, że: „Proponowany art. 394 § 4 k.p.c. ma charakter porządkujący i precyzujący. W praktyce orzeczniczej dochodziło bowiem do wątpliwości co do sposobu rozpoznawania zażaleń przewidzianych w przepisach szczególnych, a niewymienionych w art. 394 k.p.c. czy art. 394<sup>1a</sup> k.p.c. Mianowicie mogły zachodzić wątpliwości, czy podlegają one rozpoznaniu przez inny skład sądu pierwszej instancji (tzw. zażalenie poziome), czy też przez sąd drugiej instancji (tzw. zażalenie zwykłe). Zaproponowany przepis jednoznacznie usuwa powyższe wątpliwości. Warto dodać, że już przy wprowadzeniu do postępowania cywilnego instytucji tzw. zażalenia poziomego pierwotnym zamysłem ustawodawcy było utrzymanie zasady, że do rozpoznawania zażaleń powołany jest sąd drugiej instancji, a tzw. zażalenie poziome stanowi wyjątek od zasady, występujący w kwestiach wпадkowych o mniejszym ciężarze gatunkowym”<sup>25</sup>.

---

### **Zakres zmian przepisów regulujących zaskarżalność postanowień w postępowaniu zabezpieczającym**

---

Powiązana systemowo z wyżej wskazaną zmianą przepisów jest także (obowiązująca od 1 lipca 2023 r.) nowelizacja art. 741 k.p.c. Przedmiotowy przepis początkowo stanowił jedynie, że na postanowienie sądu w przedmiocie zabezpieczenia przysługiwało prawo wniesienia zażalenia. Taka redakcja przepisu nakazywała dokonywanie wykładni, że w przypadku kiedy wniosek o udzielenie zabezpieczenia rozpoznawał sąd drugiej instancji (np. wobec złożenia wniosku dopiero na etapie postępowania apelacyjnego czy też udzielenia zabezpieczenia z urzędu przed sądem rozpoznającym sprawę jako sąd drugiej instancji), to zażalenie nie przysługiwało. Podobnie nie podlegały wówczas zaskarżeniu także rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji rozpoznające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia<sup>26</sup>. Następnie dokonano nowelizacji<sup>27</sup> tego przepisu, który został podzielony

<sup>25</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji, druk sejmowy nr 2650, s. 34.

<sup>26</sup> I. Gil [w:] E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Legalis 2023, art. 741, Nb 3.

<sup>27</sup> Na podstawie art. 1 pkt 213 ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.).

na trzy jednostki redakcyjne – przez dodanie § 2 i 3 – oraz doprecyzowany, że zażalenie rozpoznaje sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, w składzie trzech sędziów (treść § 2 dodanego w art. 741 k.p.c.); wskazano również, że sąd może uchylić zaskarżone postanowienie tylko gdy zachodzi nieważność postępowania (treść § 3 dodanego w art. 741 k.p.c.).

W literaturze pozytywnie oceniano powyższą zmianę ze względu na to, że rozpoznawanie zażaleń na postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia wiąże się z koniecznością przekazania akt sprawy do drugiej instancji, co powoduje zwłokę w rozpoznaniu środka zaskarżenia, która zwiększa się w przypadku uchylecia postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Ten właśnie aspekt związany z celami postępowania zabezpieczającego wpłynął na pozytywną ocenę w zakresie ograniczenia rozstrzygnięć kasatoryjnych tylko do przypadków nieważności postępowania. W doktrynie już wówczas zgłoszono obawy co do tak ograniczonej możliwości eliminowania skutków prawnych zabezpieczenia, które są przecież daleko idące, i wyrażono stanowisko, że uchylene zaskarżonego postanowienia powinno być możliwe również w razie oczywistej bezzasadności zabezpieczenia<sup>28</sup>.

Ponadto ówczesnie wyrażono pogląd, że skoro wprowadzono także zmianę art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c., która rozszerzyła zakres przypadków postanowień zaskarżalnych „poziomo”, czyli rozpoznawanych przez inny skład tego samego sądu, to usprawnienie postępowania zażaleniowego zostało osiągnięte zarówno w postępowaniu rozpoznawczym, jak i zabezpieczającym<sup>29</sup>.

W jednej z ostatnich nowelizacji<sup>30</sup> dokonano kolejnej zmiany art. 741 § 1 k.p.c., który otrzymał następujące brzmienie: „Na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia przysługuje zażalenie. Zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji o udzieleniu zabezpieczenia, z wyjątkiem postanowienia wydanego w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji”. Znowelizowany został także art. 741 § 2 k.p.c. – poprzez przywrócenie zasady sprzed nowelizacji z 2019 r., a mianowicie uregulowanie, że zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji rozpoznaje sąd drugiej instancji. Z tym zastrzeżeniem, że na postanowienie sądu drugiej instancji przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu. Wskutek wprowadzonej zmiany na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia sądu pierwszej instancji przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji. Ponadto – powtórzmy – w drodze zażalenia będzie można zaskarżyć także postanowienie sądu drugiej instancji, ale tylko o udzieleniu

<sup>28</sup> A. Góra-Błaszczkowska, *Postępowanie zabezpieczające według projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 27 listopada 2017 r. – kilka uwag* [w:] I. Gil, A. Góra-Błaszczkowska, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Zadłużenie i niewypłacalność dłużnika. Wybrane aspekty postępowania zabezpieczającego, egzekucyjnego, restrukturyzacyjnego i upadłościowego w polskim systemie prawnym*, Sopot 2018, s. 24.

<sup>29</sup> A. Góra-Błaszczkowska, *Postępowanie...*, s. 23.

<sup>30</sup> Dokonanej na podstawie art. 1 pkt 89 ustawy z 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 614).

zabezpieczenia, z wyjątkiem postanowienia wydanego w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Jak wynika z uzasadnienia projektu nowelizacji, „projektodawca brał pod uwagę okoliczność, że postanowienia o zabezpieczeniu mają nierzadko zasadnicze znaczenie z punktu widzenia ochrony praw uczestników postępowania. Brak zabezpieczenia może w niektórych sytuacjach uczynić całkowicie bezprzedmiotowym prowadzenie procesu albo przeciwnie – sam fakt udzielenia zabezpieczenia istotnie wpływa na sytuację pozwanego (np. zabezpieczenie polegające na zakazie publikacji, udostępnieniu pomieszczeń albo zapłacie świadczenia)”<sup>31</sup>.

Po nowelizacji zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji rozpoznaje – jako się rzekło – sąd drugiej instancji. W związku z tym nieaktualne jest stanowisko, wyrażone na tle dotychczasowego stanu prawnego, że do rozpoznania zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku o udzielenie zabezpieczenia w sądzie pierwszej instancji, wniesionego po 7 listopada 2019 r., właściwy jest sąd, w którym wydano zaskarżone zarządzenie<sup>32</sup>.

Nowelizacja przepisów kodeksu postępowania cywilnego odnosząca się do zaskarżania zażeń w postępowaniu zabezpieczającym, dokonana ustawą z 9 marca 2023 r., w pełni zagwarantowała kontrolę instancyjną w odniesieniu do postanowień wydawanych w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia. „Właśnie ze względu na to zasadnicze znaczenie postanowień o zabezpieczeniu jest konieczne przekazanie rozpoznania zażeń na postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia sądowi drugiej instancji. W ten sposób jedna z najważniejszych decyzji w toku postępowania zostanie poddana kontroli przez sąd wyższego szczebla. Jednocześnie projektuje się też przywrócenie zażalenia na postanowienie sądu rozpoznającego sprawę co do istoty w drugiej instancji, w przypadku gdy sąd ten wydał postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, orzekając w przedmiocie wniosku o udzielenie zabezpieczenia po raz pierwszy. W takiej sytuacji procesowej celowo wyłącza się dopuszczalność zaskarżenia postanowienia o odmowie udzielenia zabezpieczenia oraz innych postanowień, których przedmiotem jest zabezpieczenie (uchylenie zabezpieczenia, stwierdzenie wygaśnięcia). W każdym razie możliwość zaskarżenia postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia zażaleniem poziomym jest wyłączona w odniesieniu do postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia sądu pierwszej instancji”<sup>33</sup>.

Zmieniony przepis przyznaje uprawnienie do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji, ale – jak już wspomniano – wyłącznie na postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia. W związku z tym nie jest

<sup>31</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji, druk sejmowy nr 2650, s. 34.

<sup>32</sup> Uchwała SN z 9 listopada 2021 r., III CZP 69/20, OSNC 2022, nr 6, poz. 59.

<sup>33</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji, druk sejmowy nr 2650, s. 34.

dopuszczalne wniesienie zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek o udzielenie zabezpieczenia czy też postanowienie o zmianie o uchyleniu lub zmianie zabezpieczenia, jak również postanowienie o upadku zabezpieczenia<sup>34</sup>. Taka regulacja nie jest prawidłowa, ponieważ także te postanowienia powinny zostać objęte kontrolą instancyjną – jako mające istotne znaczenie dla obowiązanego, który może ponieść szkodę w przypadku oddalenia wniosku o uchylenie lub zmianę sposobu zabezpieczenia czy też w razie oddalenia wniosku o stwierdzenie upadku zabezpieczenia. Kwestia sprawności postępowania zabezpieczającego nie może być czynnikiem ograniczającym możliwość kontroli instancyjnej. Przekazanie rozpoznawania środków odwoławczych temu samemu sądowi w innym składzie powinno dotyczyć tylko takich rozstrzygnięć, które nie mają istotnego wpływu na prawa i obowiązki stron czy uczestników postępowania. Sąd wyższej instancji nie pozostaje bowiem w strukturze organizacyjnej sądu niższej instancji, a dodatkowo ma zazwyczaj większe doświadczenie w praktyce orzeczniczej. W odczuciu społecznym powierzenie rozpoznania środków zaskarżenia sądom hierarchicznie wyższego rzędu daje większą pewność innego spojrzenia na treść zaskarżonego orzeczenia. Stanowisko wyrażone w literaturze, że przekazanie sądowi drugiej instancji do rozpoznania zażaleń w przedmiocie zabezpieczenia wydawanych jako sąd pierwszej instancji, jest niezrozumiałe, a także nieusprawiedliwione i nieprzekonujące<sup>35</sup> – pomija negatywne postrzeganie społeczne niekorzystnych rozstrzygnięć wydanych przez sądy niższych instancji. Pogląd ten pomija także regulację zawartą w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, która to regulacja nie pozostawia „dowolności ustawodawcy w konstruowaniu systemów odwoławczych”<sup>36</sup>.

Nowelizacja art. 741 k.p.c. (wprowadzona ustawą z 9 marca 2023 roku) nie tylko przywróciła możliwość zaskarżenia postanowień w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia do sądu drugiej instancji, ale także spowodowała, że obecnie na postanowienie rzeczono sądu przysługuje zażalenie, choć do innego składu tego sądu. Przedmiotową zmianę należy ocenić pozytywnie, gdyż dotychczas nie było dopuszczalne zaskarżenie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, jeżeli wniosek rozpoznawał sąd drugiej instancji. W literaturze<sup>37</sup> od dawna zwracano na to uwagę – i postulowano wprowadzenie regulacji umożliwiającej zaskarżenie takich postanowień, ale dopiero ostatnia z nowelizacji przepisów k.p.c. uwzględniła te postulaty. Brak jest natomiast podstaw prawnych do zaskarżenia w drodze zażalenia postanowienia sądu

<sup>34</sup> Wprawdzie zostało to dostrzeżone w literaturze, ale niepoprawnie określone jako postanowienia o odmowie udzielenia zabezpieczenia oraz stwierdzenie wygaśnięcia – zob. D. Ryszał [w:] T. Szancilo (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 459–1217. Warszawa 2023, art. 741, Nb 1.

<sup>35</sup> Ibid.

<sup>36</sup> Wyrok TK z 17 maja 2004 r., SK 32/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 44.

<sup>37</sup> Zob. M. Muliński [w:] J. Jankowski (red.), Kodeks..., tom 2, s. 52.



drugiej instancji, które zostało wydane w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji, albowiem – mając na względzie regulację zawartą w art. 394<sup>2</sup> k.p.c. – zażalenie nie może przysługiwać na postanowienie wydane w wyniku rozpoznania zażalenia<sup>38</sup>.

W odniesieniu do pozostałych rodzajów postanowień wydawanych w postępowaniu zabezpieczającym zastosowanie znajdują regulacje przepisów części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego o procesie – na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. W związku z tym w postępowaniu zabezpieczającym strony mogą wnosić zażalenia na zasadach ogólnych, w szczególności na zarządzenia i postanowienia wyszczególnione w art. 394<sup>1a</sup> i 394<sup>2</sup> k.p.c.<sup>39</sup>

---

### **Stosowanie zmienionych przepisów wprowadzonych ustawą z 9 marca 2023 roku**

---

Zmiany przepisów kodeksu postępowania cywilnego dotyczące zaskarżenia postanowień o udzieleniu zabezpieczenia, chociaż są istotne i modyfikują reguły dotychczas obowiązujące – mają zastosowanie także do postępowań już prowadzonych. W myśl art. 19 ust. 1 ustawy z 9 marca 2023 r. do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 [tj. kodeksu postępowania cywilnego], w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. Natomiast według art. 20 tej ustawy w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zachowują moc czynności dokonane zgodnie z przepisami [k.p.c.] w brzmieniu dotychczasowym. W przypadku gdy na skutek zmiany przepisów kodeksu postępowania cywilnego doszło do zmiany sądu właściwego do rozpoznania zażalenia, to sąd dotychczas właściwy przekaze zażalenia wniesione i nierozpoznane przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej sądowi właściwemu do ich rozpoznania zgodnie z przepisami ustawy zmienianej w art. 1 [tj. kodeksu postępowania cywilnego], w brzmieniu nadanym tą ustawą – art. 21 ust. 3 te samej ustawy zmieniającej.

---

<sup>38</sup> M. Dziurda, Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku, Warszawa 2023, s. 428.

<sup>39</sup> Zob. T. Partyk [w:] O.M. Piaskowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie nieprocesowe. Postępowanie w razie zaginięcia lub zniszczenia akt. Postępowanie zabezpieczające. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023, art. 741, Nt 4.



---

## Wnioski

---

Zmiany przepisów kodeksu postępowania cywilnego wprowadzone na podstawie ustawy z 9 marca 2023 roku – dotyczące zaskarżenia postanowień wydawanych w postępowaniu zabezpieczającym – należy zasadniczo ocenić pozytywnie. Powrót do rozpoznawania zażalenia w przedmiocie zabezpieczenia przez sąd drugiej instancji zapewnia realizację konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności także w postępowaniu zabezpieczającym. Kontroli instancyjnej podlegają zatem wszelkie rozstrzygnięcia w przedmiocie zabezpieczenia, a więc zarówno pozytywne, jak i negatywne. Postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia stanowi akt jurysdykcyjny mający merytoryczny charakter, chociaż ma szczególny przedmiot i ograniczoną skuteczność<sup>40</sup>. Postanowienie w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia nie rozstrzyga wprawdzie istoty sprawy, ponieważ wydawane jest w postępowaniu, które ma charakter pomocniczy i tymczasowy<sup>41</sup>, ale jako akt jurysdykcyjny powinno podlegać kontroli instancyjnej.

### Abstrakt

Przedmiotem opracowania jest problematyka związana z analizą zmian wprowadzonych do przepisów kodeksu postępowania cywilnego dotyczących zaskarżania postanowień wydawanych w postępowaniu zabezpieczającym. Analiza dokonanych zmian, które obowiązują od 1 lipca 2023 r., wymaga uprzedniego wskazania, jakie postanowienia wydawane są w postępowaniu zabezpieczającym oraz na czym polegają ich specyfika i tryb zaskarżania. Omówiono także reguły związane z wejściem w życie nowelizowanych przepisów.

**Słowa kluczowe:** zażalenie, postanowienia, postępowanie zabezpieczające, nowelizacja przepisów.

---

## BIBLIOGRAFIA

---

Broniewicz W., *Dopuszczalność środków odwoławczych w postępowaniu cywilnym ze względu na przedmiot zaskarżenia*, „Państwo i Prawo” 1997, 5.

Dziurda M., *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023.

Gil I., *Postępowanie zabezpieczające*, Sopot 2017.

<sup>40</sup> T. Ereciński [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *Kodeks...*, tom 4, s. 717.

<sup>41</sup> I. Gil, *Postępowanie...*, s. 55.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Legalis 2023.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 730–1217, red. A. Jakubecki, Warszawa 2017.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. tom 2. Art. 730–1217, red. J. Jankowski, Warszawa 2015.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 506–1217, red. M. Manowska, Warszawa 2015.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 459–1217, red. T. Szanciło, Warszawa 2023.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 4. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające, red. T. Ereciński, J. Gudowski, Warszawa 2016.

Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie nieprocesowe. Postępowanie w razie zaginięcia lub zniszczenia akt. Postępowanie zabezpieczające. Komentarz aktualizowany, red. O.M. Piaskowska, LEX/el. 2023.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, tom 2, red. M. Zubik, Warszawa 2016.

Oklejak A., Z problematyki zaskarżalności orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym, S.C. 1975, tomy XXV–XXV.

Skrzydło W., Polskie prawo konstytucyjne, Lublin 2003.

System prawa karnego procesowego, tom 5. Sądy i inne organy postępowania karnego, red. P. Hofmański, Z. Kwiatkowski, Warszawa 2015.

Wiliński P., Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych, Kraków 2009.

Zadłużenie i niewypłacalność dłużnika Wybrane aspekty postępowania zabezpieczającego, egzekucyjnego, restrukturyzacyjnego i upadłościowego w polskim systemie prawnym, red. I. Gil, A. Góra-Błaszczkowska, K. Flaga-Gieruszyńska, Sopot 2018.



Włodzimierz Głodowski\*

## Charakter prawny skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego

### [Legal Nature of an Action to Set Aside an Arbitral Award]

#### Abstract

An action to set aside an arbitral award is the only legal remedy in Poland for challenging final arbitral awards. The legal nature of the complaint has been, and continues to be, the subject of disputes in doctrine and jurisprudence, and its determination is also important for determining the practical manner in which the complaint proceedings are conducted. Following the 2015 amendments to the Code of Civil Procedure, it should be considered that this complaint constitutes an extraordinary remedy. It should be noted, however, that this extraordinary legal remedy is of a special nature due to the appropriate application to it of the provisions of the appeal procedure – the appellate procedure to a much more extended extent than is the case with other extraordinary legal remedies. Moreover, it is a legal remedy aimed at setting aside an award of an arbitration court, i.e. a decision of a private body, and not a court judgment issued in the course of the administration of justice.

**Keywords:** arbitral court [arbitral tribunal], action to set aside an arbitral award, extraordinary remedy, appeal, cassation.

Stota skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego polega obecnie – zdaniem judykatury – na stworzeniu mechanizmu respektującego z jednej strony odrębność i autonomię sądownictwa polubownego, a z drugiej strony – zapobiegającego funkcjonowaniu w obrocie prawnym orzeczeń sądów niepaństwowych naruszających praworządność<sup>1</sup>. Zaznaczyć przy tym należy, że kontrola nad orzecznictwem sądów polubownych występowała już w starożytności<sup>2</sup>, a instytucja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako prawnego środka kontroli wyroku sądu polubownego stała się powszechna w okresie wielkich kodyfikacji. Na terenie Polski skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego funkcjonowała w przepisach wszystkich państw zaborczych. Instytucję tę zawierał także polski kodeks postępowania cywilnego z 1930 roku<sup>3</sup>.

\* **Włodzimierz Głodowski** – dr hab. nauk prawnych, profesor uczelni, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Zakład Postępowania Cywilnego; ORCID 0000-0003-1783-7045.

<sup>1</sup> Wyrok SN z 8 lutego 2019 r., I CSK 757/17, Legalis nr 1872806.

<sup>2</sup> Szerzej W. Głodowski, Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, Warszawa–Poznań 2014, s. 19 i nn.

<sup>3</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 1950 r. nr 43, poz. 394).

Została ona także ujęta także w obecnym kodeksie postępowania cywilnego<sup>4</sup>, gdzie (w pierwotnym jego brzmieniu) problematykę sądownictwa polubownego uregulowano w art. 695–715. Na określenie charakteru skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wpływ miało wówczas brzmienie art. 715 k.p.c. – określającego, że postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odbywa się według przepisów o postępowaniu w pierwszej instancji – oraz art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., stwierdzającego, że strona może żądać uchylenia wyroku sądu polubownego także wtedy, gdy zachodzą przyczyny, które w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego stanowią podstawę skargi o wznowienie postępowania.

Rozwiązanie to zmieniono ustawą nowelizacyjną z 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego<sup>5</sup>. Uchyłono przepisy dotychczas regulujące problematykę sądu polubownego, a na ich miejscu znalazła się część piąta – Sąd polubowny (arbitrażowy). Instytucja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego została zawarta w tytule VII (art. 1205–1212 k.p.c.). Ujęto ją jako jedno z tzw. postępowań postarbitrażowych (mogących się toczyć dopiero po zakończeniu danego postępowania przed sądem polubownym)<sup>6</sup> – obok postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej.

Zgodnie z art. 1207 § 1 k.p.c. do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego zastosowanie miał odpowiednio art. 187 k.p.c., a zatem przepis regulujący warunki formalne pozwu jako kwalifikowanego pisma procesowego. Nadto w myśl art. 1207 § 2 k.p.c. postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odbywało się według przepisów księgi pierwszej części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego (regulujących postępowanie rozpoznawcze procesowe), o ile przepisy poniższe [a zatem tytułu VII] nie stanowiły inaczej. Wyraźnie więc określono, że skarga jako pismo procesowe ma zasadniczo spełniać wymogi pozwu – z ewentualnymi zmianami wynikającymi ze swistości regulacji zawartej w tytule VII – a zatem skarga może także zawierać na przykład wnioski o wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego na podstawie art. 1210 k.p.c. Z kolei postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego to dwuinstancyjne postępowanie rozpoznawcze procesowe, z ewentualnymi odchyleniami przewidzianymi przepisami tytułu VII, jak na przykład możliwością przeprowadzenia postępowania remisyjnego (art. 1209 k.p.c.).

Zmianę charakteru prawnego skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego – i to w istotny sposób – spowodowała następnie ustawa z 10 września 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych

<sup>4</sup> Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst pierwotny: Dz.U. nr 43, poz. 296; sprost.: Dz.U. z 1965 r. nr 15, poz. 113).

<sup>5</sup> Dz.U. nr 178, poz. 1478; dalej: nowelizacja z 2005 r.

<sup>6</sup> Ang. post-arbitration litigation.

metod rozwiązywania sporów<sup>7</sup>. Nowelizacja ta odnośnie do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego podjęła próbę zwiększenia skali wykorzystywania arbitrażu do rozstrzygania spraw cywilnych. Jak ujęto w uzasadnieniu projektu tej ustawy<sup>8</sup>, miało to nastąpić w drodze skrócenia okresu prowadzenia postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Realizacja tego założenia dokonała się głównie przez zmianę treści art. 1207 i 1208 k.p.c.

Skonstruowano zatem postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako postępowanie wyłącznie jednoinstancyjne – w myśl nowego brzmienia art. 1207 k.p.c. Z art. 1207 § 1 k.p.c. obecnie wynika, że do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odpowiednio stosuje się art. 368 k.p.c., regulujący wymogi formalne apelacji jako pisma procesowego. Natomiast w myśl art. 1207 § 2 k.p.c. do postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przepisy o apelacji stosuje się odpowiednio, o ile przepisy tytułu VII nie stanowią inaczej. Postępowanie to ma się więc zasadniczo toczyć według przepisów regulujących postępowanie apelacyjne. W nowelizacji tej ustawodawca nie zdecydował się zatem – podobnie zresztą jak uprzednio w nowelizacji z 2005 r. – na samodzielne i kompleksowe uregulowanie problematyki skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego<sup>9</sup>. Z kolei w art. 1208 § 3 k.p.c. określono, że od wyroku wydanego w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przysługuje skarga kasacyjna; można także żądać wznowienia postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem w przedmiocie uchylenia wyroku sądu polubownego oraz żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku wydanego w tym przedmiocie.

Przepisy tytułu VII k.p.c., regulujące problematykę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, z wyjątkiem art. 1211, nie podlegają – dokonywanym na podstawie woli stron – zmianom lub ich uchyleniom. Przepisy te są bezwzględnie obowiązujące. Nie jest zatem dopuszczalna umowna zmiana ustawowych zasad postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ani możliwość wyłączenia w ogóle możliwości wniesienia tej skargi przez uprawniony podmiot<sup>10</sup>.

Podkreślić również należy, że niezależnie od wprowadzanych nowelizacji dotyczących skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego powszechnie podkreślany jest – zarówno w literaturze<sup>11</sup>, jak i orzecznictwie<sup>12</sup> – kasatoryjny

<sup>7</sup> Dz.U. z 2015 r. poz. 1595; dalej: nowelizacja z 2015 r.

<sup>8</sup> Druk Sejmu VII kadencji nr 3432, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/O/CBD59F92BB6D3582C1257E-51003AE3A6/%24File/3432-uzasadnienie.docx>, ss. 6, 28, 29 [dostęp: 8 maja 2023].

<sup>9</sup> Zob. szerzej: W. Kuberska, A. Wieczorek, *Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego w praktyce sądowej*, „Iustitia” 2018, 1, s. 14

<sup>10</sup> A. Kościółek, *Komentarz do art. 1205 [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego*, tom 5. Art. 1096–1217, Legalis 2020.

<sup>11</sup> M.P. Wójcik, *Komentarz do art. 1026 [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, tom 2. Art. 730–1217, LEX/el. 2020.

<sup>12</sup> Wyrok SN z 13 grudnia 1967 r., I CR 445/67, Legalis nr 13319.

charakter tej skargi. Sąd państwowy rozpoznający skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie może orzec reformatoryjnie, zmieniając merytoryczne rozstrzygnięcie sądu polubownego, lecz może jedynie uchylić wyrok sądu polubownego w całości lub części albo oddalić skargę. Orzeczenie sądu państwowego jest zatem ograniczone wyłącznie do możliwości uchylenia wyroku sądu polubownego w całości lub części bądź do oddalenia skargi. Przyjmuje się ponadto, że zadaniem sądu państwowego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego jest kontrola tego wyroku tylko pod kątem istnienia podstaw wskazanych w art. 1206 k.p.c., a nie merytoryczne rozpoznanie sprawy i badanie, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i faktami oraz czy fakty te właściwie ustalono<sup>13</sup>. Kontrola ta jest ograniczona do wskazanych przepisami przesłanek, stanowiących dopuszczalne podstawy prawne skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego<sup>14</sup>.

---

## **Charakter prawny skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przed nowelizacją z 2015 roku**

---

Już w okresie obowiązywania uregulowania w kodeksie postępowania cywilnego problematyki skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w pierwotnym brzmieniu odnośnie do charakteru prawnego postępowania z tej skargi w ówczesnej literaturze prezentowane były różne poglądy. Dominowało stanowisko o szczególnym charakterze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako środka prawnego, łączącego cechy nadzwyczajnego środka zaskarżenia i w pewnym sensie samodzielnego powództwa zmierzającego do ukształtowania prawa lub stosunku prawnego<sup>15</sup>.

Uznawano także, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter zbliżony do skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądu co do istoty sprawy, a zatem ma takie cechy, jak nadzwyczajny środek odwoławczy, ale równocześnie jeszcze bardziej podobna jest do samodzielnego powództwa zmierzającego do wywołania nowego stanu

<sup>13</sup> Wyrok SA w Katowicach z 30 października 2012 r., I ACa 634/12, Legalis nr 1067453. Zob. też wyrok SA w Szczecinie z 21 marca 2013 r. I ACa 855/12, Legalis nr 2180492; wyroki SA w Warszawie: z 11 kwietnia 2013 r., I ACa 1223/12, Legalis nr 1048968; z 13 maja 2013 r., I ACa 1298/12, Legalis nr 737206; z 16 marca 2017 r., I ACa 1070/16, Legalis nr 1636741.

<sup>14</sup> Wyrok SN z 15 marca 2012 r., I CSK 286/11, Legalis nr 473576.

<sup>15</sup> T. Ereciński [w:] J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, tom 3, Warszawa 1989, s. 1083; S. Dalka, Sądownictwo polubowne w PRL, Warszawa 1987, s. 138; S. Dalka, Kontrola sądu państwowego nad sądami polubownymi [w:] E. Łętowska (red.), Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego, Wrocław 1989, s. 290; A. Monkiewicz, Problematyka skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, „Radca Prawny” 2001, 6, s. 54; B. Pankowska-Lier, D. Faff, Arbitraż gospodarczy. Praktyka i uznanie wyroków. Dokumenty, Warszawa 2000, ss. 145 i 146.



prawnego (powództwa o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego)<sup>16</sup>. Podnoszono również, że skargę tę należy zaliczyć do środków zaskarżenia<sup>17</sup> oraz że jest ona wyłącznie powództwem o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego<sup>18</sup> – i zaliczać ją należy do kategorii powództw o ukształtowanie mających na celu zmianę określonej w wyroku sądu polubownego sytuacji prawnej<sup>19</sup>.

Judykatura owego okresu z kolei uznawała, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowi swoistą formę nadzoru sądu państwowego nad sądem polubownym<sup>20</sup> oraz że nie jest odwołaniem, ale środkiem procesowym charakterem zbliżonym do skargi o wznowienie postępowania<sup>21</sup>. Stwierdzano ponadto, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter nadzwyczajnego środka prawnego<sup>22</sup>, lecz także – odmiennie – że skarga ta ma charakter szczególny i łączy cechy nadzwyczajnego środka odwoławczego i swoiście rozumianego powództwa zmierzającego do ukształtowania prawa lub stosunku prawnego, prowadzi bowiem do zmiany sytuacji prawnej uregulowanej orzeczeniem sądu polubownego i uchylenia prawomocnego wyroku tego sądu<sup>23</sup>.

Po nowelizacji z 2005 roku istniały nadal istotne rozbieżności poglądów doktryny odnośnie do charakteru prawnego skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Dominowały tutaj głównie trzy stanowiska. Uznawano więc, że skarga jest: środkiem zaskarżenia, środkiem prawnym o charakterze mieszanym łączącym cechy nadzwyczajnego środka zaskarżenia i samodzielnego powództwa oraz – to pogląd, który podzielałem<sup>24</sup> – że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowi samodzielne prawnoprosowe powództwo o ukształtowanie, za którym to poglądem opowiadała się również część doktryny<sup>25</sup>. Z kolei pogląd przyjmujący, że skarga o uchylenie wyroku sądu

<sup>16</sup> W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne*. Zarys wykładu, Warszawa 1987, s. 485.

<sup>17</sup> J. Śledziński, *O skutkach prawnych uchylenia przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego*, „Palestra” 1969, 5, s. 50.

<sup>18</sup> F. Zedler, *Arbitraż (sąd polubowny)* [w:] A. Koch, J. Napierała (red.), *Prawo handlowe. Spółki handlowe. Umowy handlowe*, Kraków 2007, s. 857.

<sup>19</sup> E. Wengerek, *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, Warszawa 1998, s. 37.

<sup>20</sup> Postanowienie SN z 22 września 1999 r., I CKN 654/99, *Legalis* nr 45332.

<sup>21</sup> Wyrok SN z 3 czerwca 1987 r., I CR 120/87, *Legalis* nr 25859.

<sup>22</sup> Wyrok SN z 6 marca 2008 r., I CSK 445/07, *Legalis* nr 117875.

<sup>23</sup> Wyrok SN z 13 grudnia 1999 r., III CKN 478/98, *Legalis* nr 46461.

<sup>24</sup> W. Głodowski, *Skarga...*, ss. 79–107; tenże, *Wymogi formalne skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego* [w:] J. Olszewski (red.), *Arbitraż i mediacja. Praktyczne aspekty stosowania przepisów*, Rzeszów 2007, s. 15 i nn.; tenże, *Postępowanie wskutek wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego* [w:] H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych społecznych i gospodarczych. Materiały Konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego*, Szczecin–Niechorze, 28–30 września 2007 r., Warszawa 2009, s. 171 i nn.; tenże, *Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jako pismo procesowe*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2008, 4, s. 51 i nn.

<sup>25</sup> M. Łaszczuk, J. Szpara, *Postępowanie postarbitrażowe* [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego*, tom 8. *Arbitraż handlowy*, Warszawa 2015, ss. 680 i 687; K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego*, tom 3, *Komentarz do art. 1096–1217 oraz aktów prawnych UE regulujących międzynarodowe postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 316.

polubownego jest środkiem zaskarżenia, uznawał tę skargę za jeden z nadzwyczajnych środków zaskarżenia przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego<sup>26</sup>. Przeważał natomiast pogląd uznający skargę za środek prawny o charakterze mieszanym, który łączy w sobie cechy zarówno nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jak i samodzielnego powództwa<sup>27</sup>.

Poglądy orzecznictwa odnośnie do charakteru prawnego skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego także nie były jednolite. Uznawano, że skarga ta jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia zmierzającym do uchylenia tego wyroku<sup>28</sup>, że ma charakter szczególny, albowiem łączy w sobie cechy nadzwyczajnego środka zaskarżenia w ramach sprawowanego przez sądy powszechne nadzoru judykacyjnego nad sądami polubownymi, skargi o wznowienie postępowania oraz w pewnym zakresie samodzielnego powództwa zmierzającego do ukształtowania prawa lub stosunku prawnego<sup>29</sup>. Podnoszono również, że skarga łączy tylko cechy nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz powództwa o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego<sup>30</sup>. Podkreślano ponadto, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowi nadzwyczajny środek nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad działalnością sądu polubownego<sup>31</sup>.

---

## **Charakter prawny skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego po nowelizacji z 2015 roku**

---

Szereg przedstawicieli doktryny uważa, że nowelizacja z 2015 r., podobnie jak to miało miejsce w poprzednim stanie prawnym, także nie rozstrzygnęła

<sup>26</sup> A. Zieliński [w:] A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2012, s. 1696; A. Zielony, Kilka uwag o naturze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (z uwzględnieniem aspektów historycznych i prawnoporównawczych) [w:] J. Okolski, A. Całus, M. Pazdan, S. Sołtyński, T. Wardyński, S. Włodyka (red.), Księga pamiątkowa 60-lecia Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, Warszawa 2010, ss. 729–732; tenże, Istota prawna wyroku sądu polubownego, PPC 2011, 1, ss. 46–78.

<sup>27</sup> Zob. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, Sądownictwo polubowne (arbitraż), Warszawa 2007, s. 266; T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 4. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy), Warszawa 2017, s. 814; A. Krawczyk, Problematyka skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w świetle prawa międzynarodowego i prawa krajowego [w:] Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości, Facultas Iuridica Universitatis Ressoiviensis, Rzeszów 2006, s. 109; T. Ereciński, K. Weitz, Sąd arbitrażowy, Warszawa 2008, s. 391; T. Zbiegień, Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego [w:] P. Nowaczyk, S. Pieckowski, J. Poczobut, A. Szumański, A. Tyneł (red.), Międzynarodowy i krajowy arbitraż handlowy u progu XXI wieku. Księga pamiątkowa dedykowana doktorowi habilitowanemu Tadeuszowi Szurskiemu, Warszawa 2008, s. 301; K. Falkiewicz, R.L. Kwaśnicki, Arbitraż i mediacja w świetle najnowszej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, PPH 2005, 11 s. 36; J. Kaczmarek, Współdziałanie i kontrola. Relacje pomiędzy sądem polubownym a sądem powszechnym na różnych etapach postępowania [w:] D. Czura-Kalinowska (red.), Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów, Poznań 2009, s. 200.

<sup>28</sup> Wyrok SN z 9 września 2019 r., I CSK 535/10, „Palestra” 2010, 9–10, s. 274.

<sup>29</sup> Uchwała SN z 4 stycznia 2008 r., III CZP 113/07, OSNC 2009, nr 1, poz. 4.

<sup>30</sup> Wyrok SO w Poznaniu z 25 maja 2011 r., IX GC 704/10, niepubl.

<sup>31</sup> Wyrok SA w Warszawie z 25 stycznia 2013 r., I ACa 374/12, Legalis nr 730859; wyrok SA w Łodzi z 14 listopada 2014 r., I ACa 1084/14, Legalis nr 1163481.

wątpliwości dotyczących natury prawnej skargi<sup>32</sup>. Podniesiono ponadto, że wprowadzając tę nowelizację, ustawodawca najprawdopodobniej sam nie miał jasnej wizji charakteru prawnego, jaki należałoby przypisać temu środkowi<sup>33</sup>. Jednocześnie zaznaczyć należy, że odnośnie do skutków nowelizacji z 2015 r. co do charakteru skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w literaturze z reguły prezentowane są uwagi ogólne, jedynie zaś sporadycznie występują próby pogłębionej analizy obecnego charakteru tej skargi.

W literaturze<sup>34</sup> i orzecznictwie<sup>35</sup> podniesiono, że w związku z nowelizacją z 2015 r., która nakazuje do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego stosować przepisy o apelacji, wzmocnieniu uległo stanowisko, że skarga ta jest swego rodzaju środkiem zaskarżenia o ściśle określonych podstawach, który nie służy do merytorycznej kontroli sprawy. Podkreślono także, że nowelizacja z 2015 r. spowodowała osłabienie poglądu, zgodnie z którym skarga widziana jest jako rodzaj powództwa o ukształtowanie (zniesienie) stosunku prawnego wynikającego z wyroku sądu arbitrażowego<sup>36</sup>, oraz że regulacja zawarta w art. 1207 k.p.c. w większym stopniu kształtuje skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego jako środek zaskarżenia<sup>37</sup>.

Z uregulowania zawartego w art. 1207 k.p.c. wynika, że w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma miejsce odpowiednie stosowanie do tej skargi – jako pisma procesowego wszczynającego to postępowanie – przepisów o apelacji, będącej zwykłym środkiem zaskarżenia (art. 386 k.p.c.), jak również regulacja przebiegu postępowania ze skargi następuje według odpowiednio stosowanych przepisów o postępowaniu apelacyjnym. Ponadto, jak w przypadku wyroku wydanego w postępowaniu apelacyjnym, skarga kasacyjna przysługuje od wyroku wydanego po rozpoznaniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Wskazywać to mogłoby na charakter skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako zwykłego środka zaskarżenia, czego jednak nie zaakceptował żaden z przedstawicieli doktryny. W literaturze podniesiono natomiast, że treść art. 1207 § 2 k.p.c., odwołująca się do odpowiedniego stosowania do postępowania ze skargi przepisów o apelacji, może budzić wątpliwości, albowiem z uwagi na szczególny charakter skargi liczne przepisy o apelacji nie będą miały zastosowania w ogóle, a inne rzadko będą mogły być stosowane wprost<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> P. Pruś, *Komentarz do art. 1205 [w:] M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, tom 2. Art. 478–1217, LEX/el. 2022.*

<sup>33</sup> M. Skibińska, *Ewolucja charakteru prawnego skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego [w:] W. Głodowski (red.), Alternatywne metody rozwiązywania sporów w polskim systemie prawnym, Poznań 2020, s. 139.*

<sup>34</sup> P. Pruś, *Komentarz do art. 1205 [w:] M. Manowska (red.), Kodeks..., tom 2, LEX/el. 2022.*

<sup>35</sup> Wyrok SN z 7 lutego 2018 r., V CSK 301/17, LEX nr 2483720.

<sup>36</sup> Wyrok SN z 6 maja 2016 r., I CSK 305/15, LEX nr 2043733.

<sup>37</sup> M.P. Wójcik, *Komentarz do art. 1207 [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks..., tom 2, LEX/el. 2019.*

<sup>38</sup> T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks..., tom 4, s. 1002.*

Postępowanie apelacyjne ma na celu ponowne merytoryczne rozpoznanie sporu na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i uzupełnionego w postępowaniu przed sądem odwoławczym. Sąd państwowy rozpoznający skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie może natomiast wydać orzeczenia rozstrzygającego co do meritum<sup>39</sup>. Rozstrzygnięcie sądu państwowego rozpoznającego taką skargę ogranicza się bowiem jedynie do uchylenia wyroku sądu polubownego w całości lub części bądź do oddalenia skargi<sup>40</sup>. Wyrok sądu państwowego uwzględniający skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego ma zatem wyłącznie charakter kasatoryjny<sup>41</sup>.

W orzecznictwie podkreślono także, że zadaniem sądu rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest merytoryczne rozważanie sprawy, nie jest bowiem instancją odwoławczą od wyroków sądów polubownych<sup>42</sup>. Rolą sądu państwowego w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest natomiast kontrola wyroku sądu polubownego, ale jedynie pod kątem istnienia podstaw uchylenia wyroku określonych w art. 1206 k.p.c., a nie merytorycznego rozpoznania sprawy i badania, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym, faktami – bądź czy fakty te właściwie ustalono<sup>43</sup>.

Cechą środków odwoławczych jest ich dewolutywność. Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest natomiast postępowaniem jednoinstancyjnym, a wyrok sądu państwowego wydany w sprawie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest wyrokiem kończącym postępowanie w sprawie<sup>44</sup>. Nie można w tej sytuacji przyjąć, że wyrok sądu polubownego, który to sąd jest organem prywatnym (a postępowanie przed sądem polubownym może być wolą stron skonstruowane także jako postępowanie wieloinstancyjne) jest wyrokiem sądu pierwszej instancji, a postępowanie ze skargi o uchylenie takiego wyroku toczy się przed sądem drugiej instancji – właściwym miejscowo sądem apelacyjnym. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest także środkiem suspensywnym, a ewentualne wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego następuje zgodnie z procedurą z art. 1210 k.p.c. Wprowadzona nowelizacja art. 1207 k.p.c. nie powinna zatem prowadzić do wniosku, że w mamy tutaj do czynienia ze zwykłym środkiem zaskarżenia inicjującym postępowanie odwoławcze<sup>45</sup>.

<sup>39</sup> Postanowienie SN z 17 lipca 2020 r., V CSK 109/20, LEX nr 3207898.

<sup>40</sup> Wyrok SN z 13 grudnia 1967 r., I CR 445/67, LEX nr 712.

<sup>41</sup> Wyrok SN z 6 maja 2016 r., I CSK 305/15, Legalis nr 1460621.

<sup>42</sup> Wyrok SN 7 lutego 2018 r., V CSK 301/17, Legalis nr 1767631.

<sup>43</sup> Wyrok SA w Warszawie z 16 marca 2017 r., I ACa1070/16, LEX nr 2317763.

<sup>44</sup> P. Prus, Komentarz do art. 1206 [w:] M. Manowska (red.), Kodeks..., tom 2, LEX/el. 2022.

<sup>45</sup> T. Strumiłło, Komentarz do art. 1207 [w:] J. Jankowski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 730–1217, Warszawa 2019; R. Morek, A. Budniak-Rogala [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Legalis 2023.

Nowelizacja z 2015 roku zdecydowanie zmieniła charakter skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Nowelizując art. 1207 k.p.c., ustawodawca spowodował, że obecnie skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stała się wyłącznie środkiem zaskarżenia. Mimo to w nowszej literaturze nadal są prezentowane – a nawet dominują – poglądy przyjmujące, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jako środek zaskarżenia ma także cechy powództwa (koncepcja mieszana). Zaznaczyć należy, że poglądy te<sup>46</sup> nie są szerzej uzasadnione; nie wskazano w szczególności, jakież to cechy powództwa ma skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz na jakiej podstawie (i w konsekwencji jakiego rozumowania) wyciągnięto taki wniosek<sup>47</sup>.

W literaturze reprezentowany jest także odosobniony pogląd, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowi środek zaskarżenia *sui generis*<sup>48</sup>. Wyróżnianie jednak w tym przypadku skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako środka zaskarżenia jedyne w swoim rodzaju, niemieszczącego się w dotychczas funkcjonującym systemie środków zaskarżenia, nie zasługuje na aprobatę. Zaznaczyć przy tym należy, że cechy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia są dominujące.

Odnosić wypada też prezentowane obecnie w literaturze stanowisko – z którym jednak nie można się zgodzić – że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jest powództwem o ukształtowanie stosunku prawnego pierwotnie ukształtowanego wyrokiem sądu polubownego<sup>49</sup>.

Słusznie natomiast podniesiono<sup>50</sup>, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowi środek kontroli o charakterze kasatoryjnym, który prowadzi do uchylenia – a więc wyeliminowania z obrotu prawnego – wadliwego wyroku sądu polubownego. Skarga ta z pewnością nie stanowi zatem zwykłego środka odwoławczego, gdyż nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy rozstrzygniętej wyrokiem sądu polubownego, lecz umożliwia skasowanie wyroku dotkniętego (ściśle i wąsko określonymi) wadliwościami.

Skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego pozbawiono obecnie cech powództwa o ukształtowanie – wynikających z uprzedniego brzmienia art. 1207 k.p.c., zawierającego odwołanie do pozwu oraz postępowania rozpoznawczego procesowego. Uznać zatem należy, że poglądy co do charakteru skargi, oparte w szczególności na analizie tego artykułu sprzed nowelizacji

<sup>46</sup> Zob. szerzej M. Skibińska, *Ewolucja...*, s. 128 i 129.

<sup>47</sup> W. Głodowski *Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego* [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *System postępowania cywilnego*, tom 5. Środki zaskarżenia, Warszawa 2023, s. 756.

<sup>48</sup> P. Prus, *Komentarz do art. 1208* [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks...*, tom 2, LEX/el. 2022.

<sup>49</sup> M. Kuchnio, *Komentarz do art. 1205* [w:] O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie egzekucyjne. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy)*. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023.

<sup>50</sup> T. Strumiłło, *Komentarz do art. 1205* [w:] J. Jankowski (red.), *Kodeks...*, tom 2, Legalis.



z 2015 roku, są nieaktualne<sup>51</sup> i nie mają znaczenia dla określania charakteru prawnego tej skargi po tej zmianie. Zasadny natomiast stał się w tej sytuacji pogląd, że zmieniając treść art. 1207 k.p.c., ustawodawca spowodował, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stała się wyłącznie środkiem zaskarżenia. Skarga ta ma obecnie przede wszystkim cechy nadzwyczajnego środka zaskarżenia, gdzie środek ten przysługuje od orzeczeń prawomocnych, a także – w pewnym zakresie – zwyczajnego środka zaskarżenia, na skutek przewidzenia przez ustawodawcę odpowiedniego zastosowania do niej przepisów o apelacji jako kwalifikowanym piśmie procesowym oraz o przebiegu postępowania apelacyjnego.

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego przysługuje od ostatecznego wyroku takiego sądu, co z kolei wskazuje, że nie jest to zwykły środek zaskarżenia. Ostateczny wyrok sądu polubownego<sup>52</sup> charakteryzuje się prawomocnością formalną, a po jego uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności przez sąd państwowy – także prawomocnością materialną. Uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy nie jest jednak warunkiem koniecznym możliwego wytoczenia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Skarga ta może być więc wnoszona i zasadniczo postępowanie nią wywołane może toczyć się niezależnie od bytu postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności tego wyroku sądu polubownego. Skarga nie przysługuje zatem jedynie od orzeczenia prawomocnego w obu tych aspektach.

Postępowanie apelacyjne toczy się przed organem drugiej instancji i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego<sup>53</sup>. Sąd w postępowaniu odwoławczym może orzekać zarówno reformatoryjnie, jak i kasatoryjnie. W postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego sąd może natomiast orzekać tylko kasatoryjnie – i nie może dokonać reformatoryjnej zmiany wyroku sądu polubownego. Jest to skarga o uchylenie (w całości albo części) wyroku sądu polubownego, a nie skarga o uchylenie albo zmianę wyroku sądu polubownego. Postępowanie z tej skargi może się toczyć tylko na podstawach enumeratywnie określonych przez ustawodawcę, mających z reguły formalny charakter. W postępowaniu tym zasadniczo nie występuje merytoryczne badanie wyroku sądu polubownego ani też rozpoznanie merytoryczne sporu między stronami postępowania przed sądem polubownym.

Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest postępowaniem jednoinstancyjnym, jednak o charakterze postępowania apelacyjnego, czyli drugoinstancyjnego. Nie można wszakże postępowania wywołanego

<sup>51</sup> Odmiennie R. Morek, A. Budniak-Rogała, *Komentarz do art. 1205 [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), Kodeks...*, Legalis.

<sup>52</sup> Postępowanie przed sądem polubownym może zostać ustalone jako postępowanie wieloinstancyjne. W takiej sytuacji skarga przysługuje – zgodnie z art. 1205 § 2 k.p.c. – od ostatecznego wyroku sądu polubownego rozstrzygającego o żądaniach stron.

<sup>53</sup> W polskim systemie postępowania cywilnego funkcjonuje apelacja pełna.



tą skargą uznać za postępowanie w pełni drugoinstancyjne, gdyż należałoby wówczas przyjąć, że postępowanie przed sądem polubownym, będącym organem prywatnym, stanowi pierwszą instancję do postępowania ze skargi toczącej się przed sądem państwowym. Stwierdzić zatem należy, że kontrola sprawowana przez sąd apelacyjny w ramach skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, będącej zresztą nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, ma charakter pozainstancyjny.

W przypadku środków odwoławczych – a w tym przypadku apelacji – ich podstawą zasadniczo może być każde istotne uchybienie organu pierwszej instancji. Natomiast nadzwyczajne środki zaskarżenia są środkami niepełnymi, a zatem mogą być one oparte jedynie na podstawach wskazanych w ustawie. W wypadku skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego – jak w wypadku innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia – ustawodawca w art. 1206 k.p.c. enumeratywnie określił podstawy, na których taka skarga może być wyłącznie oparta.

Wnioskowania co do charakteru skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie można natomiast opierać na jej podobieństwie do skargi o wznowienie postępowania – obecnie bowiem żaden z przepisów regulujących skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie odwołuje się do przepisów o skardze o wznowienie postępowania. Sytuacja taka miała miejsce, ale przed nowelizacją z 2005 roku, gdzie odwołanie takie występowało w – uchylonych w tamtym czasie – artykułach 712 § 1 pkt 5 oraz 713 k.p.c.

Uznać zatem należy, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Pogląd taki wyrażono również w obecnym orzecznictwie, przyjmującym wprost, że postępowanie o uchylenie wyroku sądu polubownego jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia<sup>54</sup>. Zaznaczyć wszakże trzeba, że ten nadzwyczajny środek zaskarżenia ma jednak szczególnie charakter z uwagi na odpowiednie zastosowanie w jego przypadku przepisów o postępowaniu odwoławczym – postępowaniu apelacyjnym w bardziej rozszerzonym zakresie, niż ma to miejsce w wypadku innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto jest to środek zaskarżenia służący wzruszeniu wyroku sądu polubownego, a zatem orzeczenia organu prywatnego, a nie wyroku sądowego wydanego w ramach sprawowanego wymiaru sprawiedliwości.

### Abstrakt

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jest w Polsce jedynym środkiem prawnym umożliwiającym wzruszenie prawomocnych wyroków sądu polubownego. Charakter prawny skargi był i nadal jest przedmiotem sporów doktryny i judykatury, a jego

<sup>54</sup> Wyrok SN z 7 lutego 2018 r., V CSK 301/17, Legalis nr 1767631.

ustalenie ma istotne znaczenie także dla określenia praktycznego sposobu prowadzenia postępowania z tej skargi.

Po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 2015 roku uznać należy, że skarga ta stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Zaznaczyć wszakże trzeba, że ten nadzwyczajny środek zaskarżenia ma jednak szczególny charakter z uwagi na odpowiednie zastosowanie w jego przypadku przepisów o postępowaniu odwoławczym – postępowaniu apelacyjnym w zdecydowanie bardziej rozszerzonym zakresie, niż ma to miejsce w wypadku innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Nadto jest to środek zaskarżenia służący wzruszeniu wyroku sądu polubownego, a zatem orzeczenia organu prywatnego, nie zaś wyroku sądowego wydanego w ramach sprawowanego wymiaru sprawiedliwości.

**Słowa kluczowe:** sąd polubowny, skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, nadzwyczajny środek zaskarżenia, apelacja, charakter kasatoryjny.

---

## BIBLIOGRAFIA

---

Alternatywne metody rozwiązywania sporów w polskim systemie prawnym, red. W. Głodowski, Poznań 2020.

Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości, *Facultas Iuridica Universitatis Ressoviensis*, red. J. Olszewski, B. Sagan, R. Uliasz, Rzeszów 2006.

Arbitraż i mediacja. Praktyczne aspekty stosowania przepisów, red. J. Olszewski, Rzeszów 2007.

Błaszczak Ł., Ludwik M., *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007.

Dalka S., *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987.

Ereciński T., Weitz K., *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008.

Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych społecznych i gospodarczych. Materiały Konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30 września 2007 r., red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.

Falkiewicz K., Kwaśnicki R.L., *Arbitraż i mediacja, w świetle najnowszej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, 11.

Głodowski W., *Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jako pismo procesowe*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2008, 4.

Głodowski W., *Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego*, Warszawa–Poznań 2014.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, tom 2. Art. 730–1217, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2019.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, tom 2. Art. 478–1217, red. M. Manowska, LEX/el. 2022.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy), red. T. Ereciński, Warszawa 2017.

Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie egzekucyjne. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy). Komentarz aktualizowany, red. O.M. Piaskowska, LEX/el. 2023.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. A. Zielinski, Warszawa 2012.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2023, Legalis.

Kodeks postępowania cywilnego, tom 5. Art. 1096–1217, red. A. Marciniak, Legalis 2020.

Kodeks postępowania cywilnego, tom 2. Komentarz do art. 730–1217, red. J. Jankowski, Warszawa 2019, Legalis.

Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, tom 3, red. J. Jodłowski i K. Piasecki, Warszawa 1989.

Księga pamiątkowa 60-lecia Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, red. J. Okolski, A. Całus, M. Pazdan, S. Sołtyński, T. Wardyński, S. Włodyka, Warszawa 2010.

Kuberska W., Wieczorek A., Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego w praktyce sądowej, „Iustitia” 2018, 1.

Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygnięcia sporów, red. D. Czura-Kalinowska, Poznań 2009.

Międzynarodowy i krajowy arbitraż handlowy u progu XXI wieku. Księga pamiątkowa dedykowana doktorowi habilitowanemu Tadeuszowi Szurskiemu, red. P. Nowaczyk, S. Pieckowski, J. Poczobut, A. Szumański, A. Tynel, Warszawa 2008.

Monkiewicz A., Problematyka skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, „Radca Prawny” 2001, 6.

Pankowska-Lier B., Faff D., Arbitraż gospodarczy. Praktyka i uznanie wyroków. Dokumenty, Warszawa 2000.

Piasecki K., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1096–1217 oraz aktów prawnych UE regulujących międzynarodowe postępowanie cywilne, tom 3, Warszawa 2007.

Prawo handlowe. Spółki handlowe. Umowy handlowe, red. A. Koch, J. Napierała, Kraków 2007.

Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego, red. E. Łętowska, Wrocław 1989.

Siedlecki W., Postępowanie cywilne. Zarys wykładu, Warszawa 1987.

System postępowania cywilnego, tom 5. Środki zaskarżenia, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023.

System prawa handlowego, tom 8. Arbitraż handlowy, red. A. Szumański, Warszawa 2015.

Śledziński J., O skutkach prawnych uchylenia przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego, „Palestra” 1969, 5.

Wengerek E., Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika, Warszawa 1998.

Zielony A., Istota prawna wyroku sądu polubownego, „Polski Proces Cywilny” 2011, 1.



Waldemar Gontarski\*  
Iwona Parchimowicz-Gontarska\*\*

## **Apelacja w sprawach kredytów w walutach obcych. Wybrane zagadnienia sporne**

### **[Appeal in Foreign Currency Loan Cases. Selected disputed issues]**

#### **Abstract**

The Polish legal system adopted a full appeal model. A court of second instance adjudicates on the principles of *da mihi factum, dabo tibi ius* and *facta probantur, iura novit curia*. Therefore, non-obligatory grounds [allegations] of appeal include a violation of substantive law provisions. Pursuant to the latest case law of the Court of Justice of the European Union, which will be discussed in this publication, the aforementioned component of appeals in foreign currency loan cases turns out to be the most controversial one. The Court of Justice of the European Union in its judgment in case *mBank*, C-140/22, presented an interpretation of Article 6(1) *in fine* and Article 7(1) of Directive 93/13 not transposed to the Polish legal system contrary to the one stemming from the May resolution of the Polish Supreme Court. Firstly, according to the Court of Justice of the European Union, a possibility for a consumer to object to the application of Directive 93/13, which is guaranteed by the well-established Luxembourg case-law, cannot be understood as imposing on him or her, in order to assert the rights, he or she derives from that directive, the positive obligation to rely on the provisions of that directive by means of a formal declaration. Such interpretation would mean an application of the provisions of said directive upon request, and not *ex lege*, as an expression of suspended unenforceability until the consumer concerned terminates it, as opposed to the absolute nullity required by EU law (*ex tunc, ex lege*). Secondly, Article 6(1) *in fine* and Article 7(1) of said directive preclude the compensation sought by the consumer concerned in respect of the restitution of the sums paid by him or her in the performance of the agreement at issue being reduced by the equivalent of the interest which that banking institution would have received if that agreement had remained in force. A logical consequence stemming from and further clarifying the above is the judgment in the *Getin Noble Bank* case, C-28/22, where the Court of Justice of the European Union opposed such an absurd interpretation set out in the May resolution of the Polish Supreme Court that the application of general provisions was excluded at the expense of the consumer's interests, according to which the limitation period for restitution claims of the bank against the consumer and vice versa begins from the moment when the consumer at

\* **Waldemar Gontarski** – dr hab. nauk prawnych, profesor uczelni, rektor EWSPA; ORCID 0000-0002-9108-4822.

\*\* **Iwona Parchimowicz-Gontarska** – dr nauk prawnych, adiunkt EWSPA; ORCID 0000-0002-7574-1132.

the bank questioned the validity of the credit agreement, that is from a request for the refund of the amounts of the repaid loan installments, i.e. following the receipt by that seller or supplier of the request to repay those sums. Both judgments mark a return to the interpretation preceding the May resolution of the Supreme Court.

**Keywords:** absolute nullity, full appeal model, limitation period for restitution claims, non-obligatory grounds of appeal, positive obligation to rely on the provisions of that directive, suspended unenforceability.

**N**ajbardziej kontrowersyjną kwestią apelacji w sprawach o kredyty w walutach obcych, przy obowiązującym w systemie polskim co do zasady modelu apelacji pełnej<sup>1</sup>, staje się nieobligatoryjny składnik tego środka zaskarżenia w postaci zarzutu naruszenia prawa materialnego. Przekonuje o tym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w dwóch wyrokach wydanych pod koniec 2023 roku (z 7 grudnia<sup>2</sup> i z 14 grudnia<sup>3</sup>), wykazując oczywistą (*prima facie*) i rażącą (istotną) niezgodność z prawem Unii uchwały (7) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, odchodzącej od nieważności bezwzględnej (stosowanej *ex lege*) na rzecz bezskuteczności zawieszanej (na wniosek konsumenta składany *ex post*). Przedmiotem jest wykładnia nietransponowanych do systemu polskiego art. 6 ust. 1 *in fine* (nieważność bezwzględna i całkowita umowy zawierającej warunek nieuczciwy; transponowano jedynie art. 6 ust. 1 *in pr.* dotyczący nieważności częściowej, na co dobitnie wskazuje art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.<sup>4</sup>) i art. 7 ust. 1<sup>5</sup> dyrektywy 93/13 (prewencja indywidualna i generalna odnoszona do przedsiębiorców stosujących we wzorcach umowy warunki nieuczciwe – na zasadzie, że banki muszą zostać ukarane). Przepisy te wymagają implementacji sądowej w drodze wykładni stosowanej w relacjach horyzontalnych (o której mowa w utrwalonym orzecznictwie Trybunału w Luksemburgu, poczynając od wyroku z 13 listopada 1990 r., *Marleasing*, C106/89, EU:C:1990:395, pkt 6 i pkt 8<sup>6</sup>). Oba ww. orzeczenia z grudnia 2023 r. dotyczą nieważności jako

<sup>1</sup> Szerzej np. M. Manowska [w:] System prawa cywilnego, tom 5, Środki zaskarżenia, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023, s. 132 i nn.

<sup>2</sup> Wyrok TS z 7 grudnia 2023 r., *mBank*, C-140/22, EU:C:2023:965 (orzeczenia w trybie prejudycjalnym, na wniosek złożony przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie).

<sup>3</sup> Wyrok TS z 14 grudnia 2023 r., *Getin Noble Bank*, C-28/22, EU:C:2023:992 (na wniosek Sądu Okręgowego w Warszawie).

<sup>4</sup> Zmieniony przez art. 18 pkt 4 ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. nr 22, poz. 271) z dniem 1 lipca 2000 roku.

<sup>5</sup> Szerzej I. Parchimowicz-Gontarska, Dyrektywa 93/13/EWG – jakość transpozycji do systemu polskiego [w:] Kredyty powiązane z walutą obcą. Aspekty materialnoprawne i procesowe. Komentarz praktyczny, red. T. Szanciło, Warszawa 2022, ss. 56–62 i 66–76.

<sup>6</sup> Szerzej W. Gontarski, Toksyczne opcje walutowe. Zarys teorii prawa na przykładzie polskich opcji walutowych, Warszawa 2009, s. 166 i nn.

skutku stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunków kursu wymiany zawartych w umowach kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej, czyli w umowach kredytów w walutach obcych<sup>7</sup>. Wyroki zostały wydane w trybie prejudycjalnym, w tym samym składzie orzekającym, przy tym samym rzeczniku generalnym i bez pisemnych opinii rzecznika generalnego – a to ostatecznie wskazuje na brak zawilości rozstrzyganych zagadnień. Zapadły w składach trzyosobowych, co przed TS jest czymś wyjątkowym i ma miejsce, gdy kwestia podlegająca rozstrzygnięciu interpretacyjnemu „nie pozostawia szczególnych wątpliwości”<sup>8</sup>, np. gdy orzeka się w trybie postanowienia (art. 99 regulaminu<sup>9</sup>).

Kwestia zastąpienia nieważności bezwzględnej bezskutecznością zawieszoną (wymagającą potwierdzenia przez konsumenta) staje się w polskiej praktyce orzeczniczej najbardziej kontrowersyjnym składnikiem apelacji, aczkolwiek nieobligatoryjnym.

---

## **Bezskuteczność zawieszona stosowana na wniosek**

---

Majowa uchwała SN przed wydaniem wspomnianych wyroków TS z grudnia 2023 r. spotkała się z jednoznaczną i oczywistą dezaprobatą doktryny wyrażaną z punktu widzenia prawa UE<sup>10</sup>, co dobrze koresponduje ze składem trzyosobowym w obu tych wyrokach. Jak rozstrzygnięto w pkt 1 tej uchwały – wydawałoby się na zasadach *ex tunc* i *ex lege* oraz *ex officio*, co nie powinno budzić zastrzeżenia w zakresie zapewnienia skuteczności dwóch ww. przepisów dyrektywy 93/13: „Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na

<sup>7</sup> W kwestiach terminologicznych związanych z „kredytami w walutach obcych” szerzej W. Gontarski, *Ryzyko kursowe a ochrona konsumenta. Wybrane zagadnienia cywilnoprawne i karnoprawne* [w:] *Prawna ochrona konsumenta rynku usług bankowych*, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, s. 91 i nn..

<sup>8</sup> A. Sikora, *Reforma postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, 5, s. 6; por. B. Wägenbaur, *Court of Justice of the European Union. Commentary on Statute and Rules of Procedure*, München 2013, komentarz do art. 60 regulaminu, teza 2, s. 283; B. Wägenbaur, *Satzung und Verfahrensordnungen des Gerichtshofs und des Gerichts der Europäischen Union, Kommentar*, ed. 2, München 2017, beck-online, komentarz do art. 60 regulaminu, teza 2; por. W. Gontarski, *Różnicowanie podatników przy odmowie naliczenia i wypłaty odsetek od nadpłaty podatku w świetle wykładni pronunijnej*. Glosa do wyroku NSA z 4 listopada 2015 r., II FSK 1185/15, LEX/el. 2016: [...] [N]a doktrynach *acte clair* i *acte éclairé* zasada się wymóg niezbędności (ang. *necessary*) z art. 267 TFUE, co znajduje odzwierciedlenie w art. 99 regulaminu TSUE – w myśl tego ostatniego przepisu w sytuacji *acte clair* i *acte éclairé* przewiduje się możliwość wydania przez Trybunał, zamiast wyroku prejudycjalnego, postanowienia odsyłającego do wcześniejszego orzecznictwa”.

<sup>9</sup> Regulamin postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości z 25 września 2012 r., Dz. Urz. UE L 265 z 29.09.2012, s. 1 ze zm.

<sup>10</sup> Zdecydowanie krytycznie o uchwale majowej SN np. W. Gontarski, *Umowy kredytowe denominowane i indeksowane – wzruszalność czy nieważność bezwzględna* [w:] *Kredyty powiązane z walutą obcą. Aspekty materialnoprawne i procesowe*. Komentarz praktyczny, red. T. Szanciło, Warszawa 2022, s. 194 i nn.



korzyść konsumenta, który może (nie ma jakiegokolwiek obowiązku) udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną”. Dopiero z uzasadnienia uchwały dowiadujemy się, iż w okresie trwania tego stanu strony umowy są związane jej treścią, co zdecydowanie osłabia ochronę konsumenta wbrew wymienionym regulacjom dyrektywy. Z pkt 1 uchwały – inaczej niż z uzasadnienia – nie wynika, że co do zasady istnieje obowiązek powoływania się przez konsumenta w zakresie tego, czy należy stosować przepisy dyrektywy, czyli że zasadą jest wyrażona przed sądem zgoda konsumenta na odstąpienie od przepisów dyrektywy (działanie sądu na wniosek, a nie *ex lege* osłabiające skuteczność ochrony konsumenta) pozwalających zakwestionować warunki nieuczciwe; wyjątkiem – brak zgody, który też musi być odpowiednio wyrażony. Wykluczają to powyżej wskazane przepisy dyrektywy z jednej strony nastawione na ochronę konsumenta jako strony słabszej, z drugiej zaś na prewencyjne odstraszanie banków od dalszego stosowania klauzul niedozwolonych we wzorcach proponowanych umów. Z tego punktu widzenia zgodności z prawem UE nie dotrzymuje pkt 2 zd. drugie (*ex post*, czyli nie *ex lege*): „Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna”.

Punktem 3 uchwały temu bezprawiu *prima facie* nadano moc zasady prawnej.

Wyłania się kwestia ważności umowy jako zawieszony bezskuteczności do czasu zakończenia tego stanu przez zainteresowanego konsumenta w drodze: 1) obligatoryjnego wyrażenia sformalizowanej zgody w odniesieniu do ważności umowy zawierającej warunek nieuczciwy albo 2) złożenia sformalizowanego oświadczenia co do braku tej zgody, prowadzącego do trwałej bezskuteczności. Sankcją proponowania przez przedsiębiorcę we wzorcu umowy warunku niedozwolonego nie jest bezwzględna nieważność tego warunku (*ex tunc* i *ex lege*), lecz jego „bezskuteczność zawieszona” (sankcja stosowana nie *ex lege*, *lex ex post*). W uchwale majowej SN stosuje wersję bezskuteczności zawieszony przyjętą w uchwale SN z 5 marca 1981 r. III CZP 1/81: „W okresie trwania tego stanu strony umowy są związane jej treścią [...]”. Sankcja tak ujmowana różni się tym od wzruszalności (nieważności względnej)<sup>11</sup> – która też

<sup>11</sup> Por. W. Gontarski, *Umowy...*, s. 189: „[...] w przypadku wzruszalności (*condictio ob causam finitam* – odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia) [...] przedawnienie zaczyna bieg od momentu unieważnienia umowy przez sąd – wyrok konstytucyjny”; w doktrynie zwraca się uwagę, że bezskuteczność zawieszona „nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych (tym różni się bezskuteczność zawieszona od nieważności względnej); staje w się pełni skuteczna z chwilą potwierdzenia, a definitywnie nieważna – w razie odmówienia tej zgody” – A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, wyd. 3, Warszawa 2017, s. 422; uchwałę majową SN oparto na następującej alogiczności zawartej w wyroku SN z 25 kwietnia 1995 r., I CRN 48/95 (przytoczonym w tej uchwale): „umowa nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych”, lecz „strony umowy są związane jej treścią” (warunek związania umową w cytowanym powyżej poglądzie doktryny zastąpiono słowami: „staje w się pełni skuteczna”); nielogiczność polega na tym, iż najdalej idącym skutkiem prawnym umowy jest związanie stron jej treścią – i można sobie wyobrazić sytuację odwrotną, gdy umowa *ex tunc* nie wiąże stron, ale wywołuje skutki prawne w postaci roszczeń restytucyjnych po ustaleniu nieważności bezwzględnej i całkowitej.

pozwała utrzymać postanowienie umowy w mocy do czasu jego zakwestionowania, co tak jak w przypadku bezskuteczności pozwala przesunąć początek biegu terminu przedawnienia roszczeń – że wyrok konstytutywny zostaje zastąpiony odpowiednio wyrażonym oświadczeniem konsumenta.

W uzasadnieniu uchwały SN mówi *expressis verbis* o „bezskuteczności zawieszanej”, co pozwala rozszyfrować pkt 2 uchwały. Mianowicie, konsument ma być zobowiązany w rozsądnym terminie do wyrażenia swej zgody na klauzulę nieuczciwą w toku sporu przed sądem albo pozasądowo, pod warunkiem że był wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego warunku umownego – w tym o konsekwencjach związanych z ewentualnym brakiem możliwości dalszego obowiązywania umowy. Jeżeli należycie poinformowany konsument odmówi wyrażenia zgody na dany nieuczciwy warunek umowy, warunek ten zostanie pozbawiony skuteczności. Zastrzeżona dla konsumenta możliwość sprzeciwienia się stosowaniu dyrektywy 93/13 jest rozumiana w ten sposób, że nakłada na niego, w celu dochodzenia praw, które wywodzi z tej dyrektywy, pozytywny obowiązek (*oppositum* biernego zachowania) powołania się na przepisy dyrektywy w drodze sformalizowanego oświadczenia.

Mowa jest o sankcji pojmowanej jako wadliwość oświadczenie woli, w okresie trwania której strony umowy związane są jej treścią, jednakże ocena możliwości wywierania zamierzonych skutków, czyli ważności umowy (nie ulega więc wątpliwości, iż chodzi o art. 6 ust. 1 *in fine* dyrektywy), stanie się możliwa, jeśli nastąpi jedno z dwóch alternatywnych zdarzeń: 1) potwierdzenie umowy przez uprawnioną stronę albo 2) definitywna odmowa potwierdzenia bądź 3) wystąpienie innej okoliczności, która wyłącza możliwość potwierdzenia. Klóci się to z sensem dyrektywy 93/13/EWG nastawionej na eliminowanie niedozwolonych postanowień umownych i przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom banków w przyszłości<sup>12</sup>.

W piśmiennictwie wyodrębniano powyżej opisaną czynność jako niepełną, ułomną (*negotium claudicans*), ale przy wskazaniu konkretnego przepisu prawa opartego *expressis verbis* na takiej konstrukcji, np. art. 18 k.c.<sup>13</sup> Umowa objęta zostaje hipotezą pochodzącą od prawodawcy („ważność umowy [...] zależy od potwierdzenia umowy” – art. 18 § 1 k.c.)<sup>14</sup>, a nie od interpretatora, jak to jest w przypadku uchwały majowej, w której nie wskazano przepisu z choćby analogiczną hipotezą dlatego, że takowy zarówno w systemie krajowym, jak i w systemie UE nie istnieje.

W przypadku bezskuteczności zawieszanej jako takiej następczo może być stosowana sankcja nieważności czynności prawnej, ale w czasie trwania sta-

<sup>12</sup> Tak W. Gontarski, *Umowy...*, s. 197.

<sup>13</sup> Tak np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 422.

<sup>14</sup> Szerzej np. S. Grzybowski, *Osoby fizyczne [w:] System prawa cywilnego*, tom 1, red. S. Grzybowski, Warszawa 1985, s. 343.

nu bezskuteczności zawieszanej nie jest ona jeszcze definitywna<sup>15</sup>, bowiem konkretny przepis prawa tak stanowi. Zastosowana w uchwale majowej bezskuteczność zawieszona nie nadaje się do sankcjonowania wzorca umowy z klauzulami nieuczciwymi, wbrew rozstrzygnięciom interpretacyjnym tej uchwały. O tym, że uchwała ma charakter *contra legem*, dowiadujemy się w szczególności z wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13<sup>16</sup> zawartej w utrwalonym orzecznictwie luksemburskim, np. wyroku TS z 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18, EU:C:2019:819, pkt 66<sup>17</sup>. Jak wynika z pkt 65 tego orzeczenia, art. 6 ust. 1 *in pr.* dyrektywy 93/13 wymaga, aby państwa członkowskie postanowiły bezwarunkowo (przeciwieństwem jest bezskuteczność zawieszona), że nieuczciwe postanowienia „nie będą wiążące dla konsumenta” *ex tunc* i *ex lege* (traktuje on o zasadzie). Ta jednostka redakcyjna wyroku TS nie była wzięta pod uwagę w uchwale majowej SN, w której uwzględniono dopiero pkt 66 – odnoszący się w części końcowej do wyjątku, ale z pominięciem części pierwszej, mówiącej o obowiązku sądu działania z urzędu: „[...] że jeżeli sąd krajowy stwierdzi nieuczciwy charakter warunku umownego [działanie sądu z urzędu – przyp. I.P.G. i W.G.], to jest on zobowiązany do odstąpienia od stosowania go [następstwo urzędowego ustalenia sądu], a wyjątek od tego zobowiązania jest przewidziany tylko wtedy, gdy konsument, po otrzymaniu informacji od tego sądu, nie zamierza powoływać się na nieuczciwy i niewiążący charakter warunku, wyrażając w ten sposób dobrowolną i świadomą zgodę na przedmiotowy warunek, jak to przypomniano w pkt 53 niniejszego wyroku”. Pominięcie wymogu działania sądu z urzędu jest o tyle także istotne, że przeciwne rozwiązania charakteryzują transpozycje dokonane np. do systemu niemieckiego<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej*, Warszawa 2013, s. 192.

<sup>16</sup> Dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich z 5 kwietnia 1993 r., Dz. Urz. UE L nr 95, s. 29 ze zm.

<sup>17</sup> Szerzej W. Gontarski, *Umowy...*, ss. 202 i 203.

<sup>18</sup> Tak np. G. von Hoyningen-Huene, *Die Inhaltskontrolle nach § 9 AGB-Gesetz*, Heidelberg 1991, ss. 31 i 32; por. W. Gontarski, *Umowy...*, s. 189 i nn.; mówimy tutaj o kwestiach wydawałoby się oczywistych, które jednak w uchwale majowej okazały się dla SN niedostępne w szczególności ze względu na nierzetelne korzystanie z orzecznictwa luksemburskiego, o czym przekonuje nas to, że w doktrynie niemieckiej w kontekście art. 6 ust. 1 *in fine* dyrektywy 93/13 (transponowanego do systemu niemieckiego przepisem zawartym w § 306 III tamtejszego k.c., BGB) czymś oczywistym jest nieważność całkowita („Gesamtnichtigkeit” – tak np. T. Pfeiffer [w:] *AGB-Recht. Kommentar*, red. M. Wolf, W.F. Lindacher, T. Pfeiffer, ed. 7, München 2020, komentarz do art. 6 dyrektywy 93/13, nr boczny 16), ale z niekwestionowaniem, iż sąd w zakresie ustalania nieważności działa z urzędu, czyli: „Sąd nie musi czekać na odpowiedni wniosek konsumenta” – T. Pfeiffer [w:] *AGB-Recht. Kommentar*, red. M. Wolf, W.F. Lindacher, T. Pfeiffer, nr boczny 13 – z przytoczeniem w przyp. 73 wyroku TS z 30 maja 2013 r., Jörös, C-397/11, EU:C:2013:340, pkt 48, w którym to punkcie wyroku czytamy: „W związku z tym na pytanie pierwsze należy odpowiedzieć, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 powinien być interpretowany w ten sposób, że sąd krajowy, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, ma obowiązek, po pierwsze, wyciągnięcia wszystkich konsekwencji wynikających na podstawie prawa krajowego z takiego stwierdzenia – bez oczekiwania na wniosek konsumenta w tym zakresie w celu zapewnienia, iż konsument nie będzie związany takim warunkiem – oraz po drugie, oceny co do zasady na podstawie obiektywnych kryteriów, czy dana umowa może dalej istnieć bez takiego warunku”; wyrok ten w omawianym zakresie jest rozpowszechniony w piśmiennictwie polskim (W. Gontarski, *Nieważność klauzul abuzywnych w umowie*

Jak z tego bezdyskusyjnie wynika, w świetle prawa UE zgoda konsumenta na warunek nieuczciwy stanowi wyjątek. Istotny jest wcześniejszy wyrok TS z 21 lutego 2013 r., *Banif Plus Bank*, C-472/11, EU:C:2013:88, pkt 23 i przytoczone tam orzecznictwo („rola przyznana w tej dziedzinie przez prawo unijne sądowi krajowemu nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmiocie ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umownego, ale obejmuje także obowiązek zbadania tej kwestii z urzędu, od chwili gdy sąd krajowy dysponuje w tym celu niezbędnymi informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych”), pkt 25 („Jeżeli chodzi o skutki, jakie należy wyciągnąć ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku, to art. 6 ust. 1 dyrektywy wymaga, aby państwa członkowskie przewidziały, że taki warunek nie będzie wiążący dla konsumentów «na mocy prawa krajowego»”), pkt 27 zd. drugie i przytoczone tam orzecznictwo („Trybunał stwierdził jednak, że sąd krajowy nie ma obowiązku na podstawie dyrektywy wyłączać zastosowania danej klauzuli, jeżeli konsument, po poinformowaniu go przez rzeczony sąd, nie ma zamiaru powoływać się na nieuczciwy i niewiążący charakter”), pkt 35 („Owa przyznana konsumentowi możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii odpowiada również obowiązkowi ciążącemu na sądzie krajowym [...] uwzględnienia w odpowiednim przypadku woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli, mając świadomość niewiążącego charakteru danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek”) z odesłaniem do pkt 25.

Jeśli porównamy warunek składający się na konieczny składnik bezskuteczności zawieszonej (w wariantcie zastosowanym w uchwale majowej SN) – głoszący, iż strony umowy zawierającej warunki nieuczciwe są związane jej treścią – z cytowanym powyżej rozstrzygnięciem orzecznictwa luksemburskiego głoszącym, że „taki warunek nie będzie wiążący dla konsumentów «na mocy prawa krajowego»”, to uchwycimy charakter *contra legem* tej uchwały względem prawa Unii.

---

## **Nieuczciwy warunek umowy jako niewiążący *ex lege*, a nie na wniosek**

---

Nieuczciwy warunek umowy ma być niewiążący *ex lege*, a nie na wniosek konsumenta (pozytywny obowiązek konsumenta) – jak rozstrzyga uchwała majowa SN. Zasadą jest odstąpienie od stosowania warunku nieuczciwego przy ustalaniu nieuczciwości przez sąd *ex officio* (pkt 53 wyroku w sprawie

---

kredytu hipotecznego. Glosa do wyroku TS z 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, LEX/el. 2017 i orzecznictwo przytoczone w przyp. 22).

Dziubak, C-260/18), a nie na wnioszek (za zgodą) konsumenta, jak w sumie chce uchwała majowa, na co wskazuje już sama konstrukcja językowa jej uzasadnienia. W pierwszej kolejności wskazano tam – pomijając pkt 53 wyroku w sprawie Dziubak, C-260/18 – wyrażenie zgody przez konsumenta na obowiązywanie takiej umowy, co stanowi zaprzeczenie działania sądu z urzędu. Następnie zaś dodano: „Należy poinformowany konsument może też podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia”. Czynienie tak z powołaniem się na powyżej przytoczone orzecznictwo oznacza elementarną nierzetelność w korzystaniu z interpretacji TS w uchwale majowej pomijającej pkt 53 i pkt 65 wyroku w sprawie Dziubak, C-260/18. Stąd płynie kluczowy zarzut ze strony doktryny, głoszący, iż zastosowanie bezskuteczności zawieszanej z wyjątku czyni zasadę<sup>19</sup> – to po pierwsze.

Po drugie, bierzemy pod uwagę kwestie temporalne, a konkretnie podejście *ex tunc* akcentowane w wykładni (wyniku wykładni) art. 4 ust. 1 dyrektywy zawartej np. w pkt 52 wyroku w sprawie Dziubak, C-260/18 pominiętym w uchwale majowej. Rozbieżność z orzecznictwem luksemburskim wynika z zastosowania przez SN konstrukcji prawnej polegającej na działaniu *ex post* w zakresie zgody konsumenta. Toteż uchwała majowa kłóci się nie tylko z ww. wykładnią art. 6 ust. 1, ale także z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, w myśl którego nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany w odniesieniu do momentu zawarcia umowy – jak zaakcentowano w piśmiennictwie na podstawie orzecznictwa luksemburskiego – „a nie późniejszego akceptującego oświadczenia woli konsumenta (odpada bezskuteczność zawieszona) albo wyroku konstytuowanego (odpada wzruszalność)”<sup>20</sup>.

Po trzecie, pkt 1 lit. 1 załącznika do dyrektywy (także nietransponowany do systemu polskiego<sup>21</sup>) prawo do unieważniania umowy, czyli podejście *ex tunc* łączone z nieważnością bezwzględną, adresuje nie do sądu – ani tym bardziej do przedsiębiorcy – tylko do konsumenta; regulacja ta oparta jest zatem również na niewiążącym charakterze warunku abuzywnego jako zasadzie.

Pierwotnie doktryna, dokonując wykładni jedynie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (transponuje tylko art. 6 ust. 1 *in pr.* dyrektywy), w oderwaniu od prawa Unii, wybrała sankcję bezskuteczności zawieszanej (co do umów łączących przedsiębiorcę z konsumentem i zawierających warunki nieuczciwe), ale akcentując – odrzuconą w uchwale majowej SN – koncepcję *ipso iure* i *ab initio*<sup>22</sup>, z jednoczesnym podejściem *ex post* (potwierdzenie nieuczciwego postanowienia umowy

<sup>19</sup> W. Gontarski, *Umowy...*, ss. 202 i 203.

<sup>20</sup> W. Gontarski, *Umowy...*, s. 203.

<sup>21</sup> I. Parchimowicz-Gontarska, *Dyrektywa...*, ss. 62–65.

<sup>22</sup> R. Trzaskowski, *Skutki sprzecznych z prawem umów obligacyjnych. W poszukiwaniu skutecznych i proporcjonalnych sankcji*, Warszawa 2013, s. 600: „[Dotknięta bezskutecznością zawieszoną] umowa nie wywołuje skutków prawnych *ipso iure* i *ab initio*, co sąd powinien uwzględnić z urzędu”.



ex post przez uprawnionego)<sup>23</sup> oraz z podkreśleniem niezgodności przepisu transponującego z transponowanym<sup>24</sup> – co samo w sobie powinno budzić wątpliwości dotyczące w pierwszej kolejności naruszenia nadrzędności prawa UE względem ustawodawstwa krajowego, wyrażonej w art. 91 ust. 3 Konstytucji RP. Przeto doktryna – odnosząc do przepisu transponującego art. 6 ust. 1 dyrektywy *in pr.* („nieuczciwe warunki [...] nie będą wiążące dla konsumenta”) konstrukcję bezskuteczności zawieszanej, a nie nieważności bezwzględnej – miała świadomość niezgodności („innego znaczenia”) tak rozumianego prawa krajowego z unijnym; pominęła okoliczność, iż jest to sprzeczne z treścią samej dyrektywy<sup>25</sup>.

Powstaje pytanie, dlaczego niedostępna okazała się dla SN wykładnia dokonana przez doktrynę krytyczną względem uchwały majowej – wydawałoby się dokonana *prima facie* i oparta na prostym odczytaniu z orzecznictwa Trybunału w Luksemburgu interpretacji art. 6 ust. 1 dyrektywy – wzmocniona ponadto prostą z językowo-logicznego punktu widzenia luksemburską wykładnią art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz pkt 1 lit. 1 załącznika, stosowana również w orzecznictwie TS. Jak powyżej wyjaśniono, pierwotnie bezskuteczność zawieszona była zaproponowana przez piśmiennictwo dokonujące wykładni art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. ze świadomym odejściem od znaczenia przepisu art. 6 ust. 1 *in pr.* dyrektywy. Natomiast w odniesieniu do skutków prawnych takiego rozwiązania zdaniem piśmiennictwa krytycznego wobec uchwały majowej czynienie przez SN zasady z wyjątku (prawa konsumenta do odstąpienia od nieważności) *per saldo* oznacza zagwarantowanie nieprzedawnienia roszczenia restytucyjnego banku powstałego w następstwie nieważności bezwzględnej i całkowitej umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne (pkt 2 zd. drugie uchwały majowej). Jest to wyraz kierowania się stabilnością systemu bankowego – wartością obcą dyrektywie 93/13<sup>26</sup>. Umożliwia się takie operowanie datą rozpoczynającą bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kredytu, aby roszczenie to nie przedawniało się<sup>27</sup>. „Nie wytrzymuje to konfrontacji z konstatacją, że najbardziej ogólnie ujmowane *ratio legis* realizuje interes przeciwny, tj. ochronę konsumenta jako strony słabszej, z określoną w art. 7 dyrektywy 93/13/EWG konsekwencją prawną w postaci odstraszania banków (prewencja indywidualna i generalna)”<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> R. Trzaskowski, *Skutki...*, *ibid.*

<sup>24</sup> R. Trzaskowski, *Skutki...*, s. 598: „Zastrzeżenie braku związania «konsumenta» ma tu – a przynajmniej może mieć – inne znaczenie niż w dyrektywie [...]”.

<sup>25</sup> J. Gontarska, *Obowiązki informacyjne banku w zakresie ryzyka walutowego w świetle prawa unijnego*, Warszawa 2016, ss. 111 i 112, przyp. 337: „[...] nieważność bezwzględna umowy – jako sankcja niewykonania przez bank przedkontraktowego obowiązku informacyjnego w określonym zakresie – wprost przewidziana została w pkt 1 lit. 1 w zw. z pkt 2 lit. d załącznika do dyrektywy 93/13/EWG, co Trybunał wziął pod uwagę w pkt 73 wyroku w sprawie *Kásler*”.

<sup>26</sup> Szerzej W. Gontarski, *Nieuczciwe warunki w umowach o kredyt konsumencki denominowany w walucie obcej*. Głosa do wyroku TS z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, LEX/el. 2015.

<sup>27</sup> Tak W. Gontarski, *Umowy...*, s. 205.

<sup>28</sup> *Ibid.*



W sumie zgodnie z uchwałą majową dopiero zmiana stanu bezskuteczności umowy z zawieszanej na trwałą (nieważność) – przez brak sanowania w postaci obligatoryjnie składanego przez konsumenta oświadczenia woli z mocą wsteczną – czyni wymagalnymi roszczenia restytucyjne banku. W oczekiwaniu na ową zmianę, czyli na złożenie oświadczenia woli (potwierdzającego umowę albo definitywnie odmawiającego potwierdzenia) przez konsumenta odpowiednio poinformowanego, nie biegnie 3-letni termin przedawnienia roszczeń banku (przewidziany w art. 120 k.c.). Pod pozorem ochrony „wolnej” woli (zgody) konsumenta narusza się prawo Unii (przepisy dyrektywy gwarantujące ochronę konsumenta jako strony słabszej nawet przez ustanowienie prewencji indywidualnej i generalnej względem banków) w interesie przedsiębiorcy. Mało tego, zgoda ma być „wolna”, ale sformalizowana, czyli deklarowana wolność zostaje zniweczona albo przynajmniej zrelatywizowana formalizmem. Stan oczekiwania (określony mianem bezskuteczności zawieszanej) na oświadczenie „wolnej” woli konsumenta ma być poprzedzony oczekiwaniem na należyte poinformowanie konsumenta przez sąd bądź alternatywnie i (koniunkcja) bank musi wiedzieć o tym poinformowaniu (czyli wiedzieć, czy konsument ma wiedzę), a *onus probandi* w odniesieniu do tej koniunkcji leży po stronie konsumenta; jak to ujmuje SN w końcowej części uzasadnienia uchwały majowej: w ramach daleko idącej „swobody dowodowej” konsumenta. Terminy „wolność” i „swoboda” są używane przez SN w ten sposób, że nazwy zdecydowanie zostają oderwane od desygnatów.

W świetle prawa Unii wprawdzie „kwestia, od jakiego momentu stwierdzenie nieważności umowy będącej przedmiotem postępowania głównego wywołuje skutki, zależy wyłącznie od prawa krajowego”, ale tylko wtedy, gdy „zapewniona zostanie ochrona zagwarantowana konsumentom przez przepisy dyrektywy 93/13” – wyrok TS z 29 kwietnia 2021 r., Bank BPH, C-19/20, EU:C:2021:341, pkt 88. Rozstrzygnięcie to przytacza TS w wyroku z 16 marca 2023 r., M.B. i in. (Skutki unieważnienia umowy), C-6/22, EU:C:2023:216, pkt 19. Natomiast pkt 20 akcentuje (na podstawie przytoczonego tam orzecznictwa): „W szczególności ustalenie przez prawo krajowe ram prawnych ochrony zagwarantowanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 nie może zmienić zakresu i – w związku z tym – istoty tej ochrony, podważając tym samym wzmocnienie skuteczności wspomnianej ochrony poprzez przyjęcie jednolitych zasad dotyczących nieuczciwych warunków”.

Zdawkowo SN w uchwale majowej odnosi się do „roszczeń właściciela względem posiadacza rzeczy w złej wierze z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy czy zwrotu pożytków (ich wartości) – pokrewnych roszczeniom z bezpodstawnego wzbogacenia”. Siłą rzeczy wywołuje to spory dotyczące tego, czy w przypadku ustalenia nieważności bezwzględnej całkowitej (art. 6 ust. 1 *in fine* dyrektywy) w świetle art. 7 ust. 1 dyrektywy (faktycznie konsekwentnie pomijanego przez SN w uchwale majowej, chociaż deklaratyw-

nie stosowanego) instytucja kredytowa ma prawo żądać od konsumenta rekompensaty wykraczającej poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy, a tym samym otrzymania wynagrodzenia za korzystanie z tego kapitału przez konsumenta. Negatywnie na to pytanie odpowiadała wcześniej doktryna<sup>29</sup>, a później potwierdził to *expressis verbis* TS w wyroku z 15 czerwca 2023 r., Bank M. (Skutki uznania umowy za nieważną), C-520/21, EU:C:2023:478, pkt 84.

---

### **Bezskuteczność zawieszona i wynagradzanie banku jako obce dyrektywie 93/13**

---

Dopiero od momentu złożenia przez konsumenta odpowiedniego oświadczenia o stosowaniu przepisów dyrektywy 93/13 strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Paradoksalnie kredytobiorca (konsument) ze względu na przepisy dyrektywy nastawione na ochronę jego interesów nie może zakładać, iż roszczenie banku o zwrot wypłaconego kredytu uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.). Taka wykładnia sformułowana w uchwale majowej SN jest odrzucona przez TS w wyroku w sprawie mBank, C-140/22. Jak odnotował TS (pkt 28 i nn.), wykładnia prawa polskiego – dotycząca skutków braku wiążącego charakteru niedozwolonych postanowień umownych – uchodziła za ugruntowaną do czasu wydania uchwały przez SN. Przez pytanie prejudycjalne sąd odsyłający w istocie dążył do ustalenia dwóch kwestii dotyczących tego, czy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście uznania nieważności całkowitej i bezwzględnej umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez bank z powodu tego, iż umowa ta zawierała przedmiotowo istotny nieuczciwy warunek<sup>30</sup> :

<sup>29</sup> I. Parchimowicz, W. Gontarski, Błędnie przetłumaczony przepis dyrektywy przyczyną absurdalnych rozbieżności w orzecznictwie sądów polskich. Glosa do uchwały SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, „Państwo i Prawo” 2023, 8, s. 174 (i piśmiennictwo powołane w przyp. 11): „[...] skoro zobowiązania zwrotu świadczeń obu stron – zarówno w odniesieniu do wzruszalności, jak i nieważności bezwzględnej – powstają i stają się wymagalne *ex tunc* (zwrot restytucyjny, czyli bez zasady ekwiwalentności), to o jakichkolwiek odsetkach czy o innej formie opłaty (wynagrodzenia) za korzystanie z kredytu z umowy całkowicie nieważnej bezwzględnie (oprócz odsetek z tytułu zwłoki w zwrocie kapitału, czyli kredytu) mowy być nie może. Do takiego wniosku dochodzimy zwłaszcza – a nawet przede wszystkim – przy uwzględnieniu celu prewencyjnego dyrektywy i związanego z tym przeciwdziałania obarczaniu kredytobiorcy ryzykiem walutowym”.

<sup>30</sup> Wyrok TS z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, EU:C:2019:207, np. pkt 52 zd. pierwsze (z glosą W. Gontarskiego, LEX/el. 2019): „Tymczasem w tej sprawie – jak już wspomniano w pkt 48 niniejszego wyroku – klauzula ryzyka walutowego określa główny cel umowy”; jak zwrócono uwagę w piśmiennictwie niemieckim (F. Graf von Westphalen, Nutzungsbedingungen von Facebook – Kollision mit europäischem und deutschem AGB-Recht, Verbraucher und Recht [VuR] – Zeitschrift für Wirtschafts- und Verbraucherrecht 2017, 9, s. 329 i piśmiennictwo powołane w przyp. 62), w uwagach do art. 6 ust. 1 *in fine* dyrektywy 93/13, z brzmienia tego przepisu jasno wynika, że dalsze istnienie umowy uwzględniamy jedynie wówczas, gdy umowa może nadal

- ◆ stoją te przepisy na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia (albo w postępowaniu pozasądowym), w drodze którego twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą uznanie wspomnianej umowy za nieważną, a z drugiej – konsekwencji tego uznania nieważności, a po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną;
- ◆ stoją na przeszkodzie temu, aby rekompensata żądana przez danego konsumenta z tytułu zwrotu kwot, które zapłacił on w wykonaniu rozpatrywanej umowy, została pomniejszona o równowartość odsetek (kapitałowych), które ta instytucja bankowa otrzymałaby, gdyby umowa ta pozostała w mocy (pkt 52 wyroku).

W odniesieniu do kwestii:

- 1) pozytywnego obowiązku składania przez konsumenta sformalizowanego oświadczenia o woli niezakwestionowania albo zakwestionowania (w tej kolejności) klauzul abuzywnych oraz
  - 2) prawa banku do wynagrodzenia z tytułu tzw. pozaumownego korzystania przez konsumenta z kredytu udzielonego na podstawie umowy nieważnej
- TS udzielił odpowiedzi odrzucającej możliwość korzystania z takich konstrukcji normatywnych (sentencja, tiret pierwsze i tiret drugie). Wydaje się to oczywiste, jeśli weźmiemy pod uwagę wcześniejsze orzecznictwo luksemburskie<sup>31</sup>. Jak w szczególności kontrargumentował Trybunał w zakresie pkt 1 majowej uchwały SN, zastrzeżona dla konsumenta możliwość sprzeciwienia się stosowaniu dyrektywy 93/13 nie może być rozumiana jako „pozytywny obowiązek powołania się na przepisy tej dyrektywy w drodze sformalizowanego oświadczenia złożonego przed sądem” (pkt 56). „Nałożenie na konsumenta obowiązku złożenia sformalizowanego oświadczenia w celu dochodzenia roszczeń mogłoby podważyć odstraszający skutek, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierza przypisać stwierdzeniu nieuczciwego charakteru warunków istniejących w umowach zawieranych przez przedsiębiorcę z konsumentami” (pierwsza część pkt 61 i przytoczone tam orzecznictwo).

Oba te przepisy wskazane są przez Trybunał także na uzasadnienie rozstrzygnięcia dotyczącego wynagrodzenia banku. Stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa państwa członkowskiego, zgodnie z którą wspo-

istnieć zgodnie ze swoim celem i istotną treścią („Zweck und wesentlichem Inhalt”) – bez klauzuli abuzywnej; czynimy tak mimo rozbieżności w poszczególnych urzędowych wersjach językowych art. 6 ust. 1 in fine – w odniesieniu do tych rozbieżności por. T. Pfeiffer [w:] AGB-Recht, nr boczny 13.

<sup>31</sup> Por. np. W. Gontarski, *Wygrała sprawiedliwość, przegrała chciwość*, rp.pl z 15 czerwca 2023 r.

mniana instytucja bankowa ma prawo żądać od konsumenta rekompensaty wykraczającej poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tejże umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę liczonych od dnia wezwania do zapłaty (pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo).

## **Manipulowanie terminem przedawnień na korzyść banku jako obce dyrektywie 93/13**

Wyrok w sprawie Getin Noble Bank, C-28/22 stanowi logiczną konsekwencję i uszczegółowienie konsekwencji odrzucenia bezskuteczności zawieszanej w sprawie mBank, C-140/22. Krajowy kontekst w sprawie Getin Noble Bank, C-28/22 zasadza się na ustanowionej w polskim k.c. (art. 118) asymetrii przedawnienia roszczeń restytucyjnych przedsiębiorcy (przedawnienie po trzech latach) i konsumenta (przedawnienie po sześciu lub dziesięciu latach<sup>32</sup>), co od lat było traktowane w piśmiennictwie jako rozstrzygnięcie oczywiste<sup>33</sup>, a co *expressis verbis* zakwestionowano uchwałą majową SN. Trybunał w wyroku w sprawie Getin Noble Bank, C-28/22 (pkt 71 zd. pierwsze) argumentuje, że przyjęta przez SN w uchwale majowej wykładnia prawa polskiego (będąca następstwem zastosowania bezskuteczności zawieszanej) – zakładająca, iż zainteresowany konsument nie mógłby uzyskać odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia przez niego żądania zwrotu kwot zapłaconych na podstawie nieuczciwych warunków zawartych we wspomnianej umowie – zachęcałaby wspomnianego przedsiębiorcę, z naruszeniem dyrektywy 93/13, do systematycznego odrzucania takich żądań konsumenckich (pkt 71 zd. drugie; por. sentencja, pkt 1 z przytoczeniem utrwalonej wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy wspieranej zasadą skuteczności rozumianej jako wymóg skutecznej ochrony sądowej w znaczeniu nadanym w pkt 62 tego wyroku i w przytoczonym tam orzecznictwie, tj. ze wskazaniem art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej).

Idąc dalej tym tokiem rozumowania: oba ww. przepisy dyrektywy stoją też na przeszkodzie – wbrew następstwom uchwały majowej SN – powstawaniu swoistej, korzystnej dla banków asymetrii, odwrotnej do tej zapisanej w art. 118 k.c. Mianowicie, przepisy te sprzeciwiają się wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą po upadku umowy kredytu hipotecznego

<sup>32</sup> Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 [kodeksu cywilnego], stosuje się przepisy [kodeksu cywilnego] w brzmieniu dotychczasowym.

<sup>33</sup> Na przykład W. Gontarski, Przewalutowanie kredytu według kursu z dnia wypłaty kredytu jako konsekwencja niedozwolonej klauzuli. Głosa do wyroku SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, LEX/el. 2017.

– z uwagi na umieszczone w tej umowie nieuczciwe warunki – termin przedawnienia roszczeń tego przedsiębiorcy rozpoczyna bieg dopiero od dnia, w którym staje się ona trwale bezskuteczna, podczas gdy termin przedawnienia roszczeń tego konsumenta wynikających z nieważności tej umowy rozpoczyna bieg w chwili, w której dowiedział się on lub powinien dowiedzieć się o nieuczciwym charakterze warunku powodującego tę nieważność (pkt 75 oraz sentencja, pkt 1).

Następnie TS zajął się odpowiedzią na pytanie – też dotyczące konsekwencji stosowania bezskuteczności zawieszanej w uchwale majowej SN – od jakiego momentu należne są konsumentom odsetki za opóźnienie od kwot rat kapitałowo-odsetkowych, które powinny im zostać zwrócone z powodu upadku umowy. Przez wzgląd na skuteczność ochrony przyznanej konsumentom w art. 6 ust. 1 *in fine* i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 odpada możliwość, aby konsumenci byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone jako konsekwencja nieważności *ex nunc* i *ex lege* takiej umowy, od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia (pkt 86).

I dalej, też na podstawie art. 6 ust. 1 *in fine* i art. 7 ust. 1 dyrektywy, Trybunał rozstrzyga w kwestii wzmacniającej niekorzystne dla konsumenta skutki stosowania bezskuteczności zawieszanej. Mowa jest o prawie przedsiębiorcy do zatrzymania (art. 497 k.c.) polegającym na uzależnieniu zwrotu konsumentowi świadczeń (otrzymanych od tego przedsiębiorcy) od przedstawienia przez tegoż konsumenta: 1) oferty wzajemnego zwrotu świadczeń (czyli tych świadczeń, które sam otrzymał od tegoż przedsiębiorcy) albo 2) gwarancji zwrotu tych świadczeń; jednakże możliwość powołania się na takie prawo zależy od tego, czy roszczenie to uległo przedawnieniu. Trybunał wykluczył tak rozumiane uprawnienie przedsiębiorcy, ale jedynie w zakresie powodującym utratę przez konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania świadczenia po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych mu w wykonaniu tej umowy (pkt 87 i sentencja, pkt 3).

Dodatkowo, w stosunku do wszystkich powyżej omawianych kwestii temporalnych związanych bezpośrednio z bezskutecznością zawieszoną, Trybunał rozstrzygnął w zakresie *causy* tych kwestii, tj. pozytywnego obowiązku konsumenta w zakresie zgody – wyrażanej w drodze sformalizowanego oświadczenia – na niestosowanie (zasada) albo stosowanie (wyjątek) dyrektywy 93/13. Przepisy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 tej dyrektywy nie stoją na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą na przedsiębiorcy, który zawarł umowę kredytu hipotecznego z konsumentem, nie spoczywa obowiązek sprawdzenia, czy konsument ten ma wiedzę o skutkach usunięcia nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie lub o niemoż-



ności zachowania mocy wiążącej owej umowy w przypadku usunięcia tych warunków (pkt 81 i sentencja, pkt 2). Słowem, bank nie musi wiedzieć, czy konsument odpowiednią wiedzę ma, co oznacza przeciwieństwo interpretacji zawartej w uchwale majowej SN nastawionej na formalizowanie w rozmaitych aspektach zgody konsumenta celem ochrony interesu banków poprzez manipulowanie kwestiami temporalnymi.

## Wnioski

W myśl art. 6 ust. 1 *in fine* i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 ustalenie upadku umowy jako nieważnej bezwzględnie powinno oznaczać zapewnienie konsumentowi roszczeń o charakterze restytucyjnym (a nie ekwiwalentnych, co *ex definitione* wyklucza wynagrodzenia banku z tytułu pozaumownego korzystania z kredytu), których zakres nie będzie uzależniony od składania dodatkowych oświadczeń (potwierżeń konsumenta). Przepisy te stosowane są *ex lege*, a nie na wniosek konsumenta. Tak można uogólnić kluczowe rozstrzygnięcia dotyczące kwestii temporalnych – z zakresu przedawnienia roszczeń restytucyjnych powstałych w wyniku upadku umowy – przedstawione w dwóch wyrokach Trybunału Sprawiedliwości UE wydanych w grudniu 2023 r. w reakcji na pytania prejudycjalne sądów polskich. W tych judykatach TS zanegował przeciwne rozstrzygnięcia zawarte w uchwale (7) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. III CZP 6/21 nastawionej na ochronę interesów banków kosztem prawa Unii.

W prawie polskim w interesującym nas zakresie wad czynności prawnych przewidziano – generalnie rzecz biorąc – dwojakiego rodzaju konsekwencje prawne:

1. Obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia staje się wymagalny, gdy nie zostaje spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania, czyli w skrajnej sytuacji nawet od daty wypłacenia kredytu (*ex lege* i *ex tunc*);
2. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (na wniosek, czyli *ex post*).

W omawianych wyrokach z grudnia 2023 roku TS *expressis verbis* odrzucił wariant drugi. Zakwestionowana została, narzucona wbrew prawu Unii w uchwale majowej SN, bezskuteczność zawieszona. Sankcja ta oznacza, iż bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, którym to roszczeniem dysponuje przedsiębiorca z powodu nieważności



umowy związanej z nieuczciwym charakterem warunku, może się rozpocząć dopiero od chwili, w której dana umowa stała się trwale bezskuteczna. Umowa stanie się trwale bezskuteczna w następstwie tego, że konsument nie zgodzi się w sposób sformalizowany na umowę z klauzulami abuzywnymi, ale wola konsumenta ma być w tym sensie „wolna”, że musi on udowodnić, iż wie, jakie są konsekwencje upadku umowy i że bank wie o tej wiedzy konsumenta, na czym z kolei polega – narzucony również przez uchwałę majową SN kosztem prawa Unii – leżący po stronie konsumenta sformalizowany obowiązek składania oświadczenia. Powoduje to asymetrię na niekorzyść konsumenta przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, które przysługuje wzajemnie konsumentowi i przedsiębiorcy. Bieg terminu roszczenia konsumenta nie może się rozpocząć, zanim konsument dowiedział się o niedozwolonym charakterze warunku umownego (i konsekwencji tego w postaci możliwości upadku umowy). Wtedy termin przedawnienia roszczeń konsumenta wynikających z nieważności umowy kredytu hipotecznego rozpoczyna bieg przed dniem, w którym rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy. Jest to asymetria mogąca naruszyć ochronę konsumenta zagwarantowaną w dyrektywie 93/13 i przeciwna logice zasadzającej się na tym, że od profesjonalisty (banku) wymagamy więcej niż od nieprofesjonalisty (konsumenta). Z logiką uchwały majowej SN nie zgodził się TS w obu omawianych wyrokach będących wyrazem utrwalonej linii orzecznictwa luksemburskiego. Logika SN stanowi także proste zaprzeczenie logiki oddanej w art. 118 k.c.

W sumie SN w uchwale majowej na tyle nierzetelnie przytacza dorobek orzecznicy TS, że próbuje za pomocą tego orzecznictwa wykazać, iż gdyby nie obowiązywały przepisy dyrektywy 93/13 (w szczególności zastosowane w obu grudniowych wyrokach TS: art. 6 ust. 1 *in fine* i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, nietransponowane do systemu polskiego) jako *lex specialis* nastawione na ochronę konsumentów jako strony słabszej, to przepisy ogólne prawa cywilnego (jako *lex generalis*) gwarantowałyby konsumentom dalej idącą ochronę. Po prostu SN wyłączył logiczne myślenie. Patrząc z innego punktu widzenia, SN chciał pośrednio wykazać, iż kwestia upadku umów o kredyty w walutach obcych rozstrzygana po myśli prawa UE na tyle będzie zagrażać stabilności sektora bankowego, że na czas zakończenia sporów sądowych o te umowy należy jakoś przynajmniej funkcjonalnie zawiesić członkostwo Polski w Unii przez wyłączenie uwzględniania utrwalonego orzecznictwa TS wydanego na podstawie ww. przepisów prawa pochodnego.

Taka sytuacja prawna konsumentów pod rządami uchwały majowej SN, mającej rangę zasady prawa, siłą rzeczy czyni z zarzutu naruszenia prawa materialnego jako nieobligatoryjnego składnika apelacji najbardziej kontrowersyjną kwestię tego środka zaskarżenia. Ponadto Trybunał w pierwszym z grudniowych wyroków odrzucił – także na podstawie 6 ust. 1 *in fine* i art. 7

ust. 1 dyrektywy – wynagrodzenie banku z tytułu pozaumownego korzystania przez konsumenta z kredytu udzielonego na podstawie upadłej umowy. Chociaż przeciwny wniosek można wyprowadzić z uchwały majowej Sądu Najwyższego.

W końcu TS, kontynuując sprzeciw wobec manipulowania kwestiami temporalnymi na korzyść banków, odrzucił prawo banku do zatrzymania roszczenia restytucyjnego należnego konsumentowi (spłacone raty kredytu) w zakresie powodującym utratę przez konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie – od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania świadczenia po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych mu w wykonaniu nieważnej umowy.

### **Abstrakt**

W systemie polskim przyjęto model apelacji pełnej. Sąd drugoinstancyjny orzeka na zasadach *da mihi factum, dabo tibi ius* oraz *facta probantur, iura novit curia*. Toteż do nieobligatoryjnych zarzutów apelacji należy naruszenie prawa materialnego. I ten składnik apelacji w sprawach kredytów w walutach obcych okazuje się najbardziej kontrowersyjny, co wynika z najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, na czym skupia się niniejsza publikacja. Trybunał w wyroku w sprawie mBank, C140/22 przedstawił w opozycji do uchwały (7) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. III CZP 6/21 wykładnię nietransponowanych do systemu polskiego art. 6 ust. 1 *in fine* i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13. Według Trybunału zagwarantowana przez utrwalone orzecznictwo luksemburskie możliwość sprzeciwiania się przez konsumenta stosowaniu dyrektywy 93/13 nie może być rozumiana w ten sposób, że nakłada na niego, w celu dochodzenia praw, które wywodzi z tej dyrektywy, pozytywny obowiązek powołania się na przepisy tej dyrektywy w drodze sformalizowanego oświadczenia złożonego przed sądem. Oznaczałoby stosowanie przepisów dyrektywy na wniosek, a nie *ex lege*, jako wyraz zawieszony bezskuteczności do czasu zakończenia tego stanu przez zainteresowanego konsumenta, zamiast wymaganej prawem Unii nieważności bezwzględnej (*ex tunc, ex lege*) – to po pierwsze; po drugie, art. 6 ust. 1 *in fine* i art. 7 ust. 1 dyrektywy sprzeciwiają się wynagrodzeniu banku z tytułu pozaumownego korzystania przez konsumenta z kredytu w przypadku nieważności bezwzględnej i całkowitej umowy, w tym w postaci możliwości obniżenia roszczeń dochodzonych przez konsumenta o równowartość odsetek kapitałowych, które bank otrzymałby, gdyby umowa ta pozostała w mocy. Logiczną konsekwencją i uszczegółowieniem powyższego jest wyrok w sprawie Getin Noble Bank, C-28/22, gdzie TS sprzeciwił się na tyle absurdalnej wykładni zawartej w uchwale majowej SN, że wyłączone zostało, kosztem interesów konsumenta, stosowanie przepisów ogólnych, w myśl których początek biegu przedawnienia roszczeń restytucyjnych banku wobec konsumenta i *vice versa* biegnie już od momentu, gdy konsument w banku zakwestionował ważność umowy o kredyt, czyli od wezwania o zwrot kwot rat spłaconego

kredytu, tj. po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot. Oba wyroki oznaczają powrót do wykładni z okresu sprzed wydania uchwały majowej SN.

**Słowa kluczowe:** nieważność bezwzględna, model pełnej apelacji, bieg przedawnienia roszczeń restytucyjnych, nieobligatoryjne zarzuty apelacji, pozytywny obowiązek powoływania się na przepisy dyrektywy, bezskuteczność zawieszona.

## BIBLIOGRAFIA

AGB-Recht. Kommentar, red. M. Wolf, W.F. Lindacher, T. Pfeiffer, ed. 7, München 2020, beck-online.

Gontarska J., Obowiązki informacyjne banku w zakresie ryzyka walutowego w świetle prawa unijnego, Warszawa 2016.

Gontarski W., Nieuczciwe warunki w umowach o kredyt konsumencki denominowany w walucie obcej. Glosa do wyroku TS z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, LEX/el. 2015.

Gontarski W., Nieważność klauzul abuzywnych w umowie kredytu hipotecznego. Glosa do wyroku TS z 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, LEX/el. 2017.

Gontarski W., Zakaz poszukiwania sprawiedliwego kursu wymiany jako wymóg prawa Unii. Glosa do postanowienia ETPC z 27 listopada 2018 r., 22853/15 oraz do wyroku TS z 14 marca 2019 r., C-118/17, LEX/el. 2019.

Gontarski W., *Wygrała sprawiedliwość, przegrała chciwość*, rp.pl z 15 czerwca 2023 r.

Graf von Westphalen F., Nutzungsbedingungen von Facebook – Kollision mit europäischem und deutschem AGB-Recht, Verbraucher und Recht (VuR) – Zeitschrift für Wirtschafts- und Verbraucherrecht 2017, 9.

Gutowski M., *Bezskuteczność czynności prawnej*, Warszawa 2013.

Hoyningen-Huene G. von, *Die Inhaltskontrolle nach § 9 AGB-Gesetz*, Heidelberg 1991.

Kredyty powiązane z walutą obcą. Aspekty materialnoprawne i procesowe. Komentarz praktyczny, red. T. Szanciło, Warszawa 2022.

Parchimowicz I., Gontarski W., *Błędnie przetłumaczony przepis dyrektywy przyczyną absurdalnych rozbieżności w orzecznictwie sądów polskich*. Glosa do uchwały SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, „Państwo i Prawo” 2023, 8.

Prawna ochrona konsumenta rynku usług bankowych, red. T. Szanciło, Warszawa 2023.

Sikora A., *Reforma postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, 5.

System prawa cywilnego, tom 1, red. S. Grzybowski, Warszawa 1985.

System prawa cywilnego, tom 5. Środki zaskarżenia, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023.

Trzaskowski R., Skutki sprzecznych z prawem umów obligacyjnych. W poszukiwaniu skutecznych i proporcjonalnych sankcji, Warszawa 2013.

Wägenbaur B., Court of Justice of the European Union. Commentary on Statute and Rules of Procedure, München 2013.

Wägenbaur B., Satzung und Verfahrensordnungen des Gerichtshofs und des Gerichts der Europäischen Union, Kommentar, ed. 2, München 2017, beck-online.

Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, wyd. 3, Warszawa 2017.



Magdalena Dziedzic\*

## Zagadnienie prawne przedstawiane Sądowi Najwyższemu w toku postępowania odwoławczego

### [Legal Question Presented to the Supreme Court During the Examination of an Appeal]

#### Abstract

This paper presents an outline of the title issue together with the jurisprudence of the Supreme Court regarding the resolution of legal questions that raise serious doubts. Established in Art. 390 § 1 of the Code of Civil Procedure the institution of legal questions – as a derogation from the constitutional principle of judicial independence of judges, who in the exercise of their office are subject only to the Constitution of the Republic of Poland and laws – should be applied only when there is a real need to clarify serious legal doubts of decisive importance for the resolution of the case, remaining with this decision in the causal relationship. In the event of ordinary interpretation doubts, the appellate court should resolve them on its own, using the knowledge provided by the provisions themselves and their understanding in previous case law and legal science. Presenting a legal issue that raises serious doubts in the case of various interpretations of the same provision appearing in case law will be used in a situation where, in the opinion of the second-instance court, the adoption of each of these interpretations is supported by important legal arguments presented by this court, and the choice of the appropriate interpretation is not explained either the current position of the judiciary or the legal doctrine. The subject of a legal question submitted for resolution should be a legal issue that raises truly serious doubts. If ordinary doubts arise, the appellate court should resolve them on its own. However, neither the gravity of the problem contained in it nor the discrepancies in the case law and literature as to how to solve it constitute an independent basis for submitting a legal question to the Supreme Court.

**Keywords:** legal issue, legal question, court of appeal, Supreme Court, appeal.

---

## Uwagi wstępne. Istota i funkcje pytania prawnego

---

Instytucja pytań prawnych ma charakter wyjątkowy, co wynika z faktu, że prowadzi ona do przekazania części prerogatyw należących do sądu *meriti*,

---

\* **Magdalena Dziedzic** – dr nauk prawnych, absolwentka, a obecnie adiunkt w Katedrze Prawa Prywatnego EWSPA, absolwentka lingwistyki stosowanej na UW; ORCID 0000-0003-0649-1763.

jakim jest sąd drugiej instancji, i związania go poglądem Sądu Najwyższego w danej sprawie. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że rozstrzyganie zagadnień prawnych przez SN pełni zasadniczo dwie funkcje<sup>1</sup>. W pierwszej kolejności wskazuje się wymóg nadzoru judykacyjnego sprawowanego nad sądami powszechnymi, czego wyrazem, obok komentowanej instytucji, są skarga kasacyjna (art. 398<sup>1</sup>–98<sup>21</sup> k.p.c.) i wydawanie tzw. uchwał abstrakcyjnych (art. 83 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym<sup>2</sup>). Funkcja ta pozwala na realizację ustrojowych zadań Sądu Najwyższego (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 1 pkt 1 ustawy o SN), tj. zapewnienia zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych, w tym poprzez podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne. Drugą funkcję stanowi umożliwienie usuwania poważnych wątpliwości jurydycznych już na etapie postępowania odwoławczego. Uchwały podejmowane w trybie omawianego przepisu skutkują ograniczeniem sądu odwoławczego przy rozstrzyganiu danej sprawy. Wynika to wprost z art. 390 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uchwała rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie.

Niezwykłe celnie przedstawiona została instytucja pytań prawnych w postanowieniu SN z 4 października 2002 r.<sup>3</sup>, w którym stwierdzono, że przewidziana w art. 390 k.p.c. instytucja pytań prawnych ma w polskim procesie cywilnym bogatą tradycję oraz odgrywa dużą rolę w rozwoju jurysprudencji, jakkolwiek współcześnie, po wejściu w życie Konstytucji RP, powinna być używana z pełną świadomością jej wyjątkowości. Należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie są niezawisli i podlegają Konstytucji oraz ustawom – co oznacza, że przepis, który rozszerza związaną sędziego także poglądem innego sędziego (sędziów), wyrażonym w uchwale (art. 390 § 2 k.p.c.), musi być stosowany w sposób ostrożny i powściągliwy. Samodzielne rozstrzyganie spraw oraz leżących u ich podłoża zagadnień faktycznych i prawnych jest podstawowym, niezbywalnym obowiązkiem sędziego, wypływającym z wykonywania powierzonej mu władzy sądowniczej – co znajduje uzasadnienie także w nowszym orzecznictwie<sup>4</sup>. Podejście to zyskało ponadto potwierdzenie w stanowisku SN – wyrażonym w wyroku z 12 września 2000 r.<sup>5</sup> – zgodnie z którym art. 390 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązku zwrócenia się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, nawet gdy zagadnienie to budzi poważne wątpliwości.

<sup>1</sup> M. Kłos [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>, Warszawa 2019, art. 390, Nb 1.

<sup>2</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1093; dalej: ustawa o SN.

<sup>3</sup> III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7.

<sup>4</sup> Zob. np. postanowienie SN z 26 czerwca 2014 r., III CZP 35/14, Biul. SN 2014, 6.

<sup>5</sup> I PKN 10/00, OSNAP 2002, nr 7, poz. 156.



W innym orzeczeniu SN wskazał, że obowiązkiem sędziego jest orzekać w sprawach powierzonych mu do rozpoznania, a uchylenie się od tego obowiązku przez scedowanie go na sąd wyższego rzędu nie może być jedynym sposobem na rozwiązanie trudnych zagadnień prawnych i – konsekwentnie – stanowisko Sądu Najwyższego powinno ukształtować praktykę wykorzystywania art. 390 k.p.c. tylko w naprawę wyjątkowych sytuacjach<sup>6</sup>.

Sąd drugiej instancji nie ma obowiązku zwracania się do SN z zagadnieniem prawnym, nawet jeżeli takie się pojawiło i budzi poważne wątpliwości prawne<sup>7</sup>. Zgodnie bowiem z dyspozycją zawartą w art. 390 § 1 k.p.c.; „sąd może” przedstawić zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. W związku z tym za słuszne i konsekwentne należy uznać podejście, zgodnie z którym stanowisko sądu drugiej instancji o nieskorzystaniu z prawa do przedstawienia zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu (art. 390 § 1 k.p.c.) nie podlega kontroli instancyjnej<sup>8</sup>. Zaniechanie przez sąd odwoławczy przedstawienia w takich okolicznościach zagadnienia prawnego nie może stanowić zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 391 § 1 k.p.c. w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.)<sup>9</sup>.

### Ratio legis regulacji

Uchwały zawierające odpowiedzi na zagadnienia prawne służą wyjaśnieniu przepisów prawnych budzących wątpliwości albo takich, których stosowanie wywołuje rozbieżności. W ten sposób instytucja ta stała się współcześnie środkiem pozainstancyjnego nadzoru Sądu Najwyższego, co ma na celu zapewnienie prawidłowości, jednolitości i stałości orzecznictwa sądowego (art. 390 § 1 k.p.c.)<sup>10</sup>. Uchwały mogą mieć charakter konkretny lub abstrakcyjny. Te pierwsze podejmowane są w ramach konkretnej sprawy cywilnej, w przypadku gdy sąd odwoławczy w oparciu o art. 390 k.p.c. skorzysta z możliwości przedstawienia zagadnienia prawnego. Sąd Najwyższy może ponadto przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej odroczyć wydanie orzeczenia i przekazać zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości powiększonemu składowi tego sądu (art. 398<sup>17</sup> k.p.c.). Uchwała powiększonego składu wiąże tylko w danej sprawie. Jeżeli jednak w orzecznictwie sądów powszechnych, wojskowych lub SN pojawią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich

<sup>6</sup> Postanowienie SN z 27 listopada 1998 r., III CZ 122/98, Prok. i Pr. 1999, 9, 36.

<sup>7</sup> A. Zieliński, Wyroki sądu II instancji w postępowaniu cywilnym. Komentarz praktyczny z przeglądem orzecznictwa. Wzory orzeczeń sądu II instancji, Warszawa 2014, rozdział 4.2.

<sup>8</sup> A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1A. Art. 1–424<sup>12</sup>, Warszawa 2020, art. 390, Nb 7.

<sup>9</sup> A. Zieliński, Wyroki sądu..., rozdział 4.1.

<sup>10</sup> A. Łazarska, K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–505<sup>39</sup>, Warszawa 2023, art. 390, Nb 2.

orzekania, to w myśl art. 83 § 1 ustawy o SN Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego [...] może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wnioski o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie – tj. całej danej Izby, dwóch lub większej liczby Izb albo też w pełnym składzie SN.

Sąd Najwyższy podejmuje uchwały rozstrzygające zagadnienia prawne w składzie trzech sędziów (art. 77 ustawy o SN). W składzie orzekającym może brać udział tylko jeden sędzia delegowany do pełnienia czynności sędziowskich w SN. Sędzia delegowany nie może pełnić funkcji przewodniczącego składu orzekającego (art. 81 ustawy o SN). O obsadzie składu rozstrzygającego zagadnienie prawne decyduje Prezes SN (art. 80 § 1 regulaminu SN<sup>11</sup>). W pracach nad rozpatrywanym zagadnieniem prawnym uczestniczy również asystent sędziego, który wyszukuje i gromadzi orzecznictwo oraz literaturę, jak również analizuje strony internetowe – w celu uzyskania informacji użytecznych przy rozstrzygnięciu zagadnień prawnych (art. 65 § 1 pkt 2 reg. SN).

---

## **Wyjątkowy charakter wykładni zawartej w uchwałach**

---

Jak wskazano, uchwały Sądu Najwyższego będące odpowiedzią na pytanie prawne przedstawione przez sąd odwoławczy stanowią wyjątek od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji RP i ustawom. Sądy niższych instancji są związane stanowiskiem SN wskazanym w uchwale podjętej w trybie art. 390 k.p.c. Sąd niższej instancji nie może ocenić rozstrzygniętego zagadnienia w sposób odmienny ani nie może zwrócić się po raz kolejny o rozstrzygnięcie tego samego zagadnienia<sup>12</sup>. W rezultacie wykładnia dokonana przez SN zastępuje wykładnię, którą przeprowadzić powinien sąd odwoławczy – i ma ona charakter wtórny, ponieważ zmierza do rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Norma prawna ustalona przez Sąd Najwyższy po przeprowadzeniu wykładni ma charakter indywidualny z uwagi na fakt, że dotyczy tylko sprawy objętej rozpoznaniem apelacji<sup>13</sup>. Adresatem normy jest sąd, który przedstawił zagadnienie prawne w tej sprawie, a wykładnia dokonana przez SN jest indywidualnie wiążąca dla sądu w danej sprawie.

Pytanie prawne przedstawiane przez sąd odwoławczy powinno być sformułowane abstrakcyjnie, w oderwaniu od okoliczności faktycznych danej sprawy, tak aby odpowiedź SN nie była jednocześnie rozstrzygnięciem danej sprawy. Związanie uchwałą dotyczy przypadku, w którym – zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. – SN

<sup>11</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z 14 lipca 2022 r. Regulamin Sądu Najwyższego, Dz.U. 2022, poz. 1489.

<sup>12</sup> T. Zembrzuski, *Wpływ uchwał Sądu Najwyższego na orzecznictwo sądów powszechnych* [w:] T. Giaro (red.), *Rola orzecznictwa w systemie prawnym*, Warszawa 2016, s. 209.

<sup>13</sup> A. Łazarska, K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), *Kodeks...*, tom 1, art. 390, Nb 4.

podjął uchwałę, w sytuacji natomiast odmowy podjęcia uchwały uzasadnienia sporządzane w takich okolicznościach nie są wiążące dla sądu odwoławczego<sup>14</sup>.

Zagadnienie, które zostanie przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia, powinno być zagadnieniem prawnym. Nie może ono dotyczyć rozstrzygnięcia kwestii dotyczących ustalenia stanu faktycznego, z konkretną sytuacją procesową, a u jego podstaw nie mogą leżeć względy celowościowe lub utylitarne<sup>15</sup>.

W piśmiennictwie wskazuje się ponadto, że SN udziela odpowiedzi tylko w granicach przedstawionego mu do rozstrzygnięcia pytania prawnego, nie może wychodzić poza to zagadnienie ani dokonywać jego reinterpretacji, ponieważ skutkowałoby to naruszeniem zasady samodzielnego rozstrzygania sprawy przez sąd odwoławczy bądź analizowania kwestii niebudzących wątpliwości sądu właściwego<sup>16</sup>.

Uchwały podejmowane przez SN na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. nie mogą być środkiem do eliminowania oczywistych błędów procesowych popełnionych przez sąd orzekający, które doprowadziły do powstania sytuacji nietypowej, wykraczającej poza model postępowania cywilnego i z tego powodu stwarzającej wątpliwości prawne budzące poważne wątpliwości<sup>17</sup>. Eliminacja tych błędów należy do sądu właściwego w toku instancji<sup>18</sup>.

---

## Dopuszczalność przedstawienia zagadnień prawnych

---

Wyjątkowy charakter komentowanej instytucji sprawia, że przesłanki, po których spełnieniu SN może rozstrzygnąć wątpliwości sądu drugiej instancji, wymagają restryktywnej wykładni. Kodeks postępowania cywilnego poza art. 390 § 1 nie zawiera żadnych dodatkowych przepisów przedstawiających wskazania czy warunki, jakie spełniać powinno zagadnienie prawne kierowane do Sądu Najwyższego. Powyższy przepis zawiera tylko dwa wymogi w tym zakresie:

- ◆ zagadnienie prawne musi powstać przy rozpoznawaniu apelacji;
- ◆ musi to być zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości.

W pozostałym zakresie wskazania i warunki dotyczące zagadnienia prawnego przewidzianego w art. 390 § 1 k.p.c. sformułowała przede wszystkim judykatura. SN stwierdził, że zagadnienie prawne przedstawione temu sądowi

<sup>14</sup> Odmienne T. Wiśniewski [w:] J. Gudowski (red.), System prawa procesowego cywilnego, tom 3, cz. 1. Środki zaskarżenia, Warszawa 2013, s. 132.

<sup>15</sup> M. Manowska, Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz i orzecznictwo, Warszawa 2022, s. 344.

<sup>16</sup> A. Łazarska, K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks..., tom 1, art. 390, Nb 4.

<sup>17</sup> A. Góra-Błaszczkowska, Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Komentarz do art. 367–424<sup>12</sup> k.p.c., Warszawa 2020, art. 390, pkt 6.

<sup>18</sup> Postanowienie SN z 22 lutego 2007 r., III CZP 163/06, Biul. SN 2007, 2.

do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. powinno odpowiadać następującym wymaganiom<sup>19</sup>:

- ◆ być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń; ustalenia sądu nie mogą rodzić na tym etapie sprawy żadnych wątpliwości, które rzutowałyby na możliwy kierunek odpowiedzi udzielonej przez Sąd Najwyższy<sup>20</sup>;
- ◆ mieć charakter abstrakcyjny i dotyczyć wykładni przepisów prawa; sformułowane zagadnienie prawne powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudence i prawa pozytywnego lub też będzie miało znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia podobnych spraw w przyszłości<sup>21</sup>;
- ◆ pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, tak aby udzielenie odpowiedzi na udzielone pytanie było niezbędne do rozpoznania środka odwoławczego<sup>22</sup>, tj. musi istnieć związek przyczynowy między przedstawionym zagadnieniem prawnym a podjęciem decyzji co do istoty sprawy<sup>23</sup>;
- ◆ dotyczyć zagadnienia prawnego budzącego rzeczywiście poważne wątpliwości<sup>24</sup>.

Dodatkowo wskazuje się, że celem instytucji przewidzianej w art. 390 § 1 k.p.c. nie może być uzyskanie wsparcia SN dla jednoznacznie sformułowanego przez sąd odwoławczy stanowiska co do właściwej wykładni przepisu stosowanego przy rozpoznawaniu apelacji<sup>25</sup>. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zamiar wystąpienia z pytaniem prawnym nie zwalnia sądu drugiej instancji z obowiązku uprzedniego rozważenia podniesionych w apelacji zarzutów w kierunku wykazania, że rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego jest konieczne dla właściwego rozpoznania sprawy<sup>26</sup>.

Artykuł 390 k.p.c. nie zawiera wyjaśnienia, czy chodzi o „poważne wątpliwości” w sensie obiektywnym (problem pozostaje nierozwiązany w doktrynie, jest różnie rozstrzygany w dotychczasowym orzecznictwie), czy subiektyw-

<sup>19</sup> Zob. postanowienia SN: z 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10, Biul. SN 2010, 4; z 11 maja 2010 r., II PZP 40/10, niepubl.

<sup>20</sup> Zob. postanowienie SN z 14 września 2006 r., III CZP 61/06, „Palestra” 2006, 11–12, s. 254.

<sup>21</sup> T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2020, s. 237.

<sup>22</sup> Zob. postanowienia SN: z 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9; z 6 listopada 1998 r., III CZP 35/98, Legalis; z 9 kwietnia 2002 r., III CZP 16/02, Biul. SN 2002, nr 4, s. 10; z 22 maja 2009 r., III CZP 25/09, Legalis; z 14 marca 2001 r., III CZP 53/00, Legalis; uchwałę SN z 27 czerwca 2013 r., III CZP 27/13, OSNC 2014, nr 1, poz. 4.

<sup>23</sup> Zob. m.in. S. Włodyka, *Przesłanki dopuszczalności pytań prawnych do Sądu Najwyższego*, NP 1971, 2, s. 173 i nn.; orzeczenie SN z 26 lutego 1975 r., I PR 31/75, OSNCP 1975, nr 12, poz. 176.

<sup>24</sup> J. Naworski, *Przesłanki wystąpienia z pytaniem prawnym – glosa – III CPZ32/10*, „Iustitia” 2012, 1, s. 30.

<sup>25</sup> Zob. postanowienia SN: z 12 stycznia 2010 r., III CZP 113/09, Biul. SN 2010, 1; z 23 września 2010 r., III CZP 55/10, Biul. SN 2010, 9.

<sup>26</sup> Uchwała SN z 9 lipca 2019 r., I NSZP 1/19, OSNKN 2020, nr 2, poz. 12.

nym (tj. z punktu widzenia sądu drugiej instancji). Zdaniem T. Erecińskiego, ponieważ instytucja pytań prawnych stanowi przede wszystkim środek prewencyjny z punktu widzenia zapobiegania uprawomocnieniu się wadliwych orzeczeń sądowych, można opowiedzieć się za szerszą wykładnią pojęcia „poważne wątpliwości”<sup>27</sup>. Tę „poważność” należy rozumieć w ten sposób, że wyłaniające się wątpliwości powodują, iż sąd ten nie wie, jak zinterpretować określony przepis prawa mający zastosowanie w sprawie albo która z kilku możliwych interpretacji jest prawidłowa<sup>28</sup>.

Wątpliwości przedstawione przez sąd odwoławczy muszą mieć charakter wyłącznie prawny, mogą dotyczyć zarówno prawa materialnego, jak i formalnego. Nie mogą natomiast dotyczyć ani oceny dowodów, ani ustaleń faktycznych<sup>29</sup>. Wątpliwości nie mogą ponadto odnosić się sposobu rozstrzygnięcia sprawy w konkretnym stanie faktycznym, gdyż nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie sądu drugiej instancji w tym, co jest istotą orzekania, tj. w subsumcji danego stanu faktycznego pod określoną normę prawną<sup>30</sup>. Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. nie może sprowadzać się do postawienia pytania, które wymagałoby dokonania przez SN subsumcji, a tym samym rozstrzygnięcia sprawy<sup>31</sup>. Gdy w ocenie SN przedstawione zagadnienie prawne nie budzi poważnych wątpliwości, sąd ten odmówi podjęcia uchwały, gdyż wykładni takich zagadnień prawnych (przepisów) dokonuje we własnym zakresie sąd drugiej instancji<sup>32</sup>.

Sąd odwoławczy kierujący pytanie prawne zobowiązany jest spełnić wszystkie ww. wymogi, gdyż samoistnej przesłanki wystąpienia z pytaniem prawnym, w oderwaniu o wyżej wskazanych kryteriów, nie stanowi ani waga zawierającego się w nim problemu, ani też rozbieżności w orzecznictwie czy piśmiennictwie co do sposobu jego rozwiązania<sup>33</sup>.

---

## Odmowa udzielenia odpowiedzi na pytanie

---

W przypadku przedstawienia pytania prawnego Sąd Najwyższy może udzielić odpowiedzi, odmówić jej udzielenia lub też przejąć sprawę do rozpoznania. SN udziela odpowiedzi w formie uchwały, natomiast odmawiając podjęcia uchwały – wydaje postanowienie. Podstawę prawną odmowy podjęcia uchwały stanowi art. 86 § 1 ustawy o SN.

<sup>27</sup> T. Ereciński, *Apelacja...*, s. 238.

<sup>28</sup> Postanowienie SN z 23 lipca 1998 r., III CZP 24/98, *Legalis*.

<sup>29</sup> Postanowienie SN z 17 listopada 1998 r., III CZP 49/98, *Legalis*.

<sup>30</sup> Zob. postanowienia SN: z 7 września 2005 r., II UZP 8/05, OSNP 2006, nr 15–16, poz. 252; z 10 maja 2007 r., III UZP 1/07, OSNP 2008, nr 3–4, poz. 49.

<sup>31</sup> Postanowienie SN z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, *Prok. i Pr.* 2003, 8, poz. 37.

<sup>32</sup> Postanowienie SN z 16 października 2008 r., III CZP 97/08, *Biul. SN* 2008, 10.

<sup>33</sup> Postanowienie SN z 24 maja 2002 r., III CZP 30/02, *Prok. i Pr.* 2003, 3, poz. 38.



Odmowa podjęcia uchwały nastąpi w razie niespełnienia wyżej wskazanych kryteriów. Nie są to jednak jedyne sytuacje, w których SN odmówi udzielenia odpowiedzi na pytanie. Odmowa podjęcia uchwały ma miejsce w przypadku zmiany stanu prawnego w kwestii, której wątpliwości dotyczyły, dokonanej po wydaniu przez ten sąd postanowienia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.<sup>34</sup> Podobnie będzie w przypadku, gdy po wydaniu przez sąd drugiej instancji postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia podjęta zostanie uchwała pełnego składu SN wyjaśniająca wątpliwości będące podłożem poważnych wątpliwości powziętych przez sąd drugiej instancji przy rozpatrywaniu apelacji<sup>35</sup>.

Odmowa udzielenia odpowiedzi na pytanie będzie miała miejsce również w razie istnienia zdecydowanego przekonania sądu przedstawiającego zagadnienie prawne, że samo to zagadnienie nie budzi w istocie większych wątpliwości, a udzielona przez SN odpowiedź ma służyć jedynie potwierdzeniu prawidłowości stanowiska sądu odwoławczego. Sformułowanie pytania prawnego w taki sposób jest niedopuszczalne i prowadzi do odmowy udzielenia odpowiedzi<sup>36</sup>. Uzasadnioną przyczynę odmowy podjęcia uchwały stanowi także okoliczność, że istota zagadnienia prawnego jest inna od przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia<sup>37</sup>. Podobnie będzie, jeżeli rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego nie ma wpływu na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy odmówi udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne, gdy wykładnia wskazanych w nim przepisów została już dokonana przez ten sąd, a sąd odwoławczy nie powołuje się na możliwość odmiennej interpretacji<sup>38</sup>. Przedmiotem zagadnienia prawnego nie może być trudność w ocenie konkretnego środka dowodowego<sup>39</sup>.

Przyczyny odmowy mogą znajdować się także po stronie sądu odwoławczego, gdyż przedstawienie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia musi nastąpić w sposób formalnie prawidłowy. Tak więc postanowienie w tej sprawie powinno zostać wydane na posiedzeniu jawnym, zazwyczaj na rozprawie przed jej odroczeniem, ale dopuszczalne jest także wydanie postanowienia na posiedzeniu jawnym, na którym otwarto zamkniętą rozprawę<sup>40</sup>. Nieprawidłowe podjęcie postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego poza rozprawą (po jej odroczeniu) stanowi już samowystarczającą podstawę do odmowy podjęcia uchwały<sup>41</sup>.

<sup>34</sup> Postanowienie SN z 10 maja 2000 r., III CZP 7/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 221.

<sup>35</sup> Postanowienie SN z 14 maja 2014 r., III CZP 101/13, OSNC 2015, nr 3, poz. 39

<sup>36</sup> Postanowienie SN z 24 lutego 2009 r., III CZP 144/08, Biul. SN 2009, 2.

<sup>37</sup> Uchwała SN z 19 września 2000 r., III CZP 28/00, Biul. SN 2000, 9, s. 3.

<sup>38</sup> Postanowienie SN z 25 listopada 2005 r., I UZP 3/05, Legalis.

<sup>39</sup> Postanowienie SN z 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, Legalis.

<sup>40</sup> M. Manowska, *Apelacja...*, s. 344.

<sup>41</sup> Postanowienie SN z 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, Biul. SN 2009, 7.



Ponadto w postanowieniu z 9 lipca 2009 r.<sup>42</sup> SN uznał, że nie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego związanego z merytorycznym rozpoznaniem apelacji, jeżeli postępowanie przed sądem pierwszej lub drugiej instancji jest nieważne. Sąd Najwyższy odmawia podjęcia uchwały w wypadku, gdy postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. wydał skład sądu sprzeczny z przepisami prawa<sup>43</sup>. Innymi słowy, postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego może być podjęte przez sąd drugiej instancji tylko w składzie, który jest właściwy do rozpoznania sprawy<sup>44</sup>.

## Sposób sformułowania zagadnienia prawnego

Analizując przedstawiane zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia, SN niejednokrotnie skupia swoją uwagę na formie stawianych pytań prawnych<sup>45</sup>. Jak zostało to wskazane w postanowieniu SN z 12 kwietnia 2000 r.<sup>46</sup>, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. dopuszczalne jest przedstawianie zagadnień prawnych wyłącznie „do rozstrzygnięcia”, a nie „do uzupełnienia”. Z uzasadnienia przytoczonego postanowienia można wywnioskować, że termin „rozstrzygnięcie” występujący w omawianym przepisie odnosi się do konstrukcji pytania prawnego, a prawidłowo skonstruowane pytanie prawne wymagać będzie rozstrzygnięcia przez udzielenie odpowiedzi potwierdzającej albo zaprzeczającej.

W nauce logiki przyjmuje się, że funkcjonują dwa rodzaje pytań: pytania rozstrzygnięcia oraz pytania uzupełnienia (dopełnienia)<sup>47</sup>. Sposób skonstruowania pytania wpływa na rodzaj oczekiwanej odpowiedzi. Pytanie rozstrzygnięcia rozpoczyna się zawsze od partykuły pytajnej „czy”; w rezultacie charakteryzuje się ono tym, że wyznacza dwie możliwe odpowiedzi, z których jedna jest równoważna ze zdaniem stanowiącym część tego pytania, a druga jest zaprzeczeniem tamtego zdania. Pytanie to zawiera więc alternatywę odpowiedzi, a w gestii odpowiadającego leży dokonanie wyboru odpowiedzi<sup>48</sup>. Pytanie uzupełnienia formułuje natomiast określony schemat odpowiedzi, stanowi ono tzw. pytanie rozwijające i rozpoczyna się od przysłówków i zaim-

<sup>42</sup> III CZP 19/09, OSNC 2010, nr 2, poz. 48. Zob. też postanowienie SN z 19 sierpnia 2009 r., III CZP 48/09, OSNC -ZD 2010, nr B, poz. 53.

<sup>43</sup> Uchwała SN z 26 czerwca 2002 r., III CZP 42/02, OSP 2003, nr 6, poz. 78, z glosą M. Manowskiej.

<sup>44</sup> Postanowienie SN z 21 listopada 2002 r., III CZP 74/02, Biul. SN 2002, 11, s. 9.

<sup>45</sup> D. Zienkiewicz, Wątpliwości redakcyjne związane z przedstawianiem zagadnień prawnych do rozstrzygnięcia w orzecznictwie Sądu Najwyższego, „Palestra” 2000, 5–6, s. 44.

<sup>46</sup> III CZP 2/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 200.

<sup>47</sup> Z. Ziemiński: Logika praktyczna, PWN Warszawa 1995, s. 133; W. Wolter, M. Lipczyńska, Elementy logiki, Warszawa 1980, s. 227; K. Ajdukiewicz, Język i poznanie, Warszawa 1985, tom 1, s. 278.

<sup>48</sup> A. Łazarska, K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks..., tom 1, art. 390, Nb 10.

ków pytajnych, np. „gdzie”, „kiedy” czy „ile”. Pytania te dają odpowiadającemu większą swobodę przy udzielaniu odpowiedzi.

Nie stanowi przedstawienia zagadnienia prawnego sformułowanie pytania o charakterze teoretycznym, oderwanego od okoliczności rozpatrywanej sprawy – przez co odpowiedź na nie jest niepotrzebna do jej rozpoznania – a także pytania sprowadzającego się do rozstrzygnięcia konkretnej sytuacji procesowej<sup>49</sup>.

Przy udzielaniu odpowiedzi na przedstawione przez sąd drugiej instancji zagadnienie prawne Sąd Najwyższy nie jest związany jego wadliwym sformułowaniem. W przypadku wadliwej konstrukcji samego pytania prawnego SN powinien przed odmową odpowiedzi na pytanie ustalić, czy chodzi jedynie o samo wadliwe konstrukcyjne ujęcie pytania, czy też o brak relewantności w sposobie jego sformułowania. Odmowa odpowiedzi na zagadnienie prawne tylko z powodu wadliwej konstrukcji pytania prawnego mogłaby być uznana za nadmierny formalizm. Wynika to stąd, że znaczenie mieć powinno to, o co sąd pyta, a nie sposób sformułowania swoich wątpliwości<sup>50</sup>.

Institucja zagadnień prawnych wspiera ponadto inną instytucjonalną rolę Sądu Najwyższego, jaką jest prowadzenie dialogu z sądami niższych instancji. Wielokrotnie wskazuje się na konieczność odstąpienia od rygorystycznego formalizmu w przedmiocie formułowania zagadnień prawnych na rzecz współdziałania sądów drugiej instancji z SN w tej kwestii. Za przyjęciem takiej wykładni przemawia także przesłanka efektywności postępowania, gdyż oczekiwanie na odpowiedź SN niejednokrotnie wstrzymuje na jakiś czas bieg postępowania. Gdy po upływie tego czasu nastąpi odmowa udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne, to w przypadku gdy faktycznie w sprawie występował problem prawny, tylko został on wadliwie sformułowany, nie rozwiąże to problemów, z jakimi mierzył się sąd odwoławczy.

---

## **Przejęcie sprawy do rozpoznania przez SN**

---

Przed rozstrzygnięciem pytania prawnego Sąd Najwyższy powinien rozważyć, czy nie zachodzi potrzeba przejęcia sprawy do rozpoznania we własnym zakresie. Potrzeba przejęcia sprawy powstaje, gdy odpowiedź na pytanie sądu drugiej instancji okaże się niemożliwa bez rozstrzygnięcia zarazem o istocie sprawy<sup>51</sup> lub gdy sama już odpowiedź na pytanie przesądzi o rozstrzygnięciu o losie apelacji, a kontynuacja postępowania przed sądem odwoławczym

<sup>49</sup> Postanowienie SN z 9 kwietnia 2008 r., II PZP 5/08, OSNAP 2009, nr 15–16, poz. 203.

<sup>50</sup> A. Łazarska, K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks..., tom 1, art. 390, Nb II; D. Zienkiewicz, *Wątpliwości redakcyjne...*, s. 47; K. Osajda, *Przesłanki odmowy podjęcia uchwały przez SN w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018, s. 415.

<sup>51</sup> S. Hanausek, *Orzeczenie sądu rewizyjnego w procesie*, Warszawa 1966, s. 238.

w sposób niepotrzebny przedłuży czas trwania postępowania sądowego (w szczególności może tak się zdarzyć, gdy zagadnienie prawne obejmuje materię prawa procesowego)<sup>52</sup>.

W przypadku przejęcia sprawy do rozpoznania SN przejmuje funkcję sądu apelacyjnego i orzeka jako sąd odwoławczy zamiast sądu drugiej instancji<sup>53</sup>. Przejmując sprawę do rozpoznania we własnym zakresie, SN wydaje wówczas dwa orzeczenia: postanowienie o przejęciu sprawy i orzeczenie zawierające rozstrzygnięcie sprawy na skutek apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji<sup>54</sup>. Decyzję o przejęciu sprawy do rozpoznania we własnym zakresie SN może podjąć albo na początku rozprawy, albo też po jej zamknięciu. Może też zagadnienie prawne przedstawić składowi 7 sędziów do rozstrzygnięcia w takim samym albo w zmodyfikowanym sformułowaniu<sup>55</sup>. W razie przejęcia sprawy do rozpoznania SN orzeka według przepisów dotyczących postępowania przed sądem drugiej instancji.

---

## **Wydanie i uzasadnienie postanowienia sądu drugiej instancji**

---

Zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c. przedstawienie zagadnienia prawnego jest możliwe, jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości. Sformułowanie „przy rozpoznawaniu apelacji” rozumieć należy szeroko – jako obejmujące również rozstrzyganie kwestii wstępnych związanych z dopuszczalnością apelacji<sup>56</sup>. Przedstawione Sądowi Najwyższemu pytanie prawne dotyczyć może tylko materii prawnych, nie faktycznych czy mieszanych (faktyczno-prawnych)<sup>57</sup>.

Postanowienie w przedmiocie przedstawienia zagadnienia prawnego zapada na rozprawie w składzie trzech sędziów. Jednakże wobec brzmienia art. 367 § 3 k.p.c. nie jest wykluczone wydanie takiego postanowienia na posiedzeniu niejawnym. Na gruncie art. 390 k.p.c. sąd drugiej instancji jednocześnie odracza rozpoznanie sprawy. Postanowienie zawierające zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu obejmować powinno sentencję podpisaną przez cały skład sądu oraz uzasadnienie – podobnie podpisane przez wszystkich orzekających w sprawie sędziów. W sytuacji gdy sentencja takiego postanowienia nie jest podpisana przez żadnego z orzekają-

<sup>52</sup> T. Ereciński, *Apelacja...*, s. 240.

<sup>53</sup> Wyrok SN z 16 marca 1965 r., II CR 107/65, OSPiKA 1966, nr 3, poz. 60 z glosą W. Siedleckiego.

<sup>54</sup> T. Wiśniewski [w:] J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, cz. 1, s. 133.

<sup>55</sup> A. Góra-Błaszczykowska, *Środki zaskarżenia...*, art. 390, pkt 4.

<sup>56</sup> T. Wiśniewski [w:] J. Gudowski (red.), *System...*, tom 3, cz. 1, s. 282.

<sup>57</sup> T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2, Warszawa 2012, s. 282.

cych sędziów, a ich podpisy znajdują się wyłącznie pod uzasadnieniem, takie postanowienie nie istnieje jako czynność procesowa<sup>58</sup>.

Postanowienie sądu odwoławczego o przedstawieniu zagadnienia prawnego SN, jak zostało to już wcześniej wskazane, powinno zawierać uzasadnienie, co wynika z art. 84 ustawy o SN. Wcześniej obowiązek taki nie wynikał wprost z przepisów procesowych, jednak zgodnie ze stanowiskiem SN i przedstawicieli literatury potrzeba uzasadniania z urzędu takich postanowień wynika z istoty i funkcji takiego postanowienia. Sąd odwoławczy ma bowiem obowiązek wyjaśnienia źródeł jego poważnych wątpliwości, które skutkują celowością przedstawienia zagadnienia prawnego, jak również musi wskazać, dlaczego rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego jest niezbędne dla rozpatrzenia wniesionego środka odwoławczego<sup>59</sup>.

Przedstawiając Sądowi Najwyższemu do rozpoznania zagadnienie prawne, sąd odwoławczy ma obowiązek spełnienia wyżej wskazanych przesłanek, w szczególności musi wyjaśnić, dlaczego rozstrzygnięcie wątpliwości jest niezbędne dla rozpoznania środka odwoławczego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem SN sąd ten powinien przytoczyć nie tylko własny pogląd, lecz także argumenty przeciwne, budzące jego wątpliwości<sup>60</sup>. Podstawową przesłanką podjęcia uchwały przez SN jest rozbieżność w orzecznictwie sądów powszechnych lub Sądu Najwyższego, a nie przykładowo praktyki zakładów ubezpieczeń, która ze względu na cywilny charakter stosunków prawnych na tle ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej powinna odpowiadać wykładni prawa kształtowanej orzeczeniami sądowymi<sup>61</sup>. Rozbieżność tę wnioskodawca powinien wykazać przez przywołanie prawomocnych wyroków, w których rozstrzygnięcie zostało oparte na odmiennej wykładni przepisów prawa, a nie tylko różnic w ich stosowaniu, czego przyczyną mogą być odmienne ustalenia podstawy faktycznej.

Jak już wskazano, postanowienie sądu o przedstawieniu zagadnienia prawnego powinno obejmować szczegółowe uzasadnienie. Samo zagadnienie prawne natomiast powinno być przedstawione w sposób ogólny, abstrakcyjny, wykazywać istnienie poważnych wątpliwości oraz związku funkcjonalnego niezbędnego do rozstrzygnięcia danej sprawy, tj. wykazać niezbędną oczekiwaną odpowiedź dla rozstrzygnięcia sprawy<sup>62</sup>. Podstawową przesłanką zwrócenia się do SN w trybie art. 390 k.p.c. jest to, aby sąd drugiej instancji przy formułowaniu przedstawionego zagadnienia prawnego wyraźnie wskazał, że istnieją argumenty przemawiające za jed-

<sup>58</sup> A. Łazarska, K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks..., tom 1, art. 390, Nb 8.

<sup>59</sup> Zob. orzeczenie SN z 26 kwietnia 1956 r., 4 CO 8/56, OSPiKA 1957, nr 3, poz. 61; uchwałę SN z 6 marca 1998 r., III CZP 73/97, Legalis.

<sup>60</sup> Postanowienie SN z 10 stycznia 2001 r., III ZP 33/00, Legalis.

<sup>61</sup> Postanowienie 7 sędziów SN z 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05, Legalis.

<sup>62</sup> Postanowienie SN z 27 maja 2010 r., III CZP 32/10, Biul. SN 2010, 5.

nym z możliwych rozwiązań<sup>63</sup>. Zagadnienie prawne powinno zatem zostać skonstruowane i uzasadnione w taki sposób, aby SN miał podstawy do rozstrzygnięcia przedstawionych wątpliwości. Sąd drugiej instancji powinien w uzasadnieniu w sposób szczegółowy odnieść się do faktu, że zarówno dotychczasowe orzecznictwo, jak i doktryna nie dają podstaw do usunięcia poważnych wątpliwości prawnych, które pozostają w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy.

## Zakończenie

W konkluzji należy stwierdzić, że instytucja pytań prawnych – przewidziana w art. 390 § 1 k.p.c. – jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady niezawisłości orzeczniczej sędziów, którzy w sprawowaniu swojego urzędu podlegają jedynie Konstytucji RP oraz ustawom, powinna znajdować zastosowanie jedynie w sytuacji, gdy rzeczywiście zachodzi faktyczna potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości prawnych o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostających z tym rozstrzygnięciem w związku przyczynowym. W przypadku wystąpienia zwykłych wątpliwości interpretacyjnych sąd odwoławczy jest zobowiązany rozwiązać je we własnym zakresie, z wykorzystaniem przepisów prawa oraz ich rozumienia w dotychczasowym orzecznictwie i nauce prawa.

Rozstrzygnięcie zagadnień prawnych przez SN spełnia dwie podstawowe funkcje: po pierwsze wzmacnia realizację nadzoru judykacyjnego nad sądami powszechnymi, a po drugie pozwala na eliminację poważnych wątpliwości jurydycznych już na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd odwoławczy przedstawiający zagadnienie prawne Sądowi Najwyższemu ma zatem obowiązek przeprowadzenia analizy dotychczasowego orzecznictwa i judykatury w celu wykazania, że w sprawie pojawiły się konieczne do rozstrzygnięcia, poważne wątpliwości prawne, które nie zostały w należyty sposób wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie. Przed podjęciem uchwały SN ocenia treść przedstawionego zagadnienia, w szczególności problemu, na który zwraca uwagę sąd odwoławczy, i zawartej w uzasadnieniu argumentacji przemawiającej za przyjęciem konkretnego podejścia.

Instytucja przedstawienia zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia przez SN jest niewątpliwie ważnym instrumentem ujednolicania orzecznictwa i rozstrzygania trudnych materii związanych z wykładnią lub obowiązywaniem przepisów prawnych, a jej wyjątkowy charakter wymusza rozważne,

<sup>63</sup> A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks..., tom 1A, art. 390, Nb 16.

a nie powszechne z niej korzystanie. Instytucję tę należy postrzegać jako element wzmacniający poczucie bezpieczeństwa prawnego, podnoszący zaufanie w stosunku do prawa i procesu jego stosowania.

### **Abstrakt**

W niniejszym opracowaniu przedstawiono zarys tytułowej problematyki wraz z orzecznictwem Sądu Najwyższego w przedmiocie rozstrzygania zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości. Ustanowiona w art. 390 § 1 k.p.c. instytucja pytań prawnych – jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady niezawisłości orzeczniczej sędziów, którzy w sprawowaniu swojego urzędu podlegają jedynie Konstytucji RP oraz ustawom – powinna znajdować zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy faktycznie zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości prawnych o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostających z tym rozstrzygnięciem w związku przyczynowym. W sytuacji wystąpienia zwykłych wątpliwości interpretacyjnych sąd odwoławczy powinien je rozwiązać we własnym zakresie, z wykorzystaniem wiedzy niesionej przez same przepisy oraz ich rozumienia w dotychczasowym orzecznictwie i nauce prawa. Przedstawienie zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości w przypadku występujących w orzecznictwie różnych wykładni tego samego przepisu znajdzie zastosowanie w sytuacji, gdy w ocenie sądu drugiej instancji za przyjęciem każdej z tych wykładni przemawiają doniosłe, zaprezentowane przez ten sąd argumenty prawne, a wyboru właściwej wykładni nie wyjaśnia ani dotychczasowe stanowisko judykatury, ani doktryna prawa. Przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia powinna być kwestia prawna budząca rzeczywiście poważne wątpliwości. W przypadku powstania zwykłych wątpliwości sąd odwoławczy powinien je rozwiązać we własnym zakresie. Nie stanowi natomiast samoistnej przesłanki wystąpienia z pytaniem prawnym do SN ani waga zawierającego się w nim problemu, ani rozbieżności w orzecznictwie i piśmiennictwie co do sposobu jego rozwiązania.

**Słowa kluczowe:** zagadnienie prawne, pytanie prawne, sąd odwoławczy, Sąd Najwyższy, apelacja.

---

## **BIBLIOGRAFIA**

---

- Ajdukiewicz K., *Język i poznanie*, tom 1, Warszawa 1985.
- Erciński T., *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2020.
- Góra-Błaszczkowska A., *Kodeks postępowania cywilnego*, tom 1A. Komentarz. Art. 1–424<sup>12</sup>, Warszawa 2020.
- Góra-Błaszczkowska A., *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*. Komentarz do art. 367–424<sup>12</sup> k.p.c., Warszawa 2020.



- Hanausek S., Orzeczenie sądu rewizyjnego w procesie cywilnym, Warszawa 1966.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>, red. A. Marciniak, Warszawa 2019.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–505<sup>39</sup>, red. T. Szanciło, Warszawa 2023.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2, red. T. Ereciński, Warszawa 2012.
- Manowska M., Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz i orzecznictwo, Warszawa 2022.
- Naworski J., Przesłanki wystąpienia z pytaniem prawnym – glosa – III CZP 32/10, „Iustitia” 2012, 1.
- Osajda K., Przesłanki odmowy podjęcia uchwały przez SN w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2018.
- Rola orzecznictwa w systemie prawnym, red. T. Giaro, Warszawa 2016.
- System prawa procesowego cywilnego, tom 3, cz. 1, red. J. Gudowski, Warszawa 2013.
- Włodyka S., Przesłanki dopuszczalności pytań prawnych do Sądu Najwyższego, „Nowe Prawo” 1971, 2.
- Wolter W., Lipczyńska M., Elementy logiki, Warszawa 1980.
- Zieliński A., Wyroki sądu II instancji w postępowaniu cywilnym. Komentarz praktyczny z przeglądem orzecznictwa. Wzory orzeczeń sądu II instancji, Warszawa 2014.
- Ziemiński Z., Logika praktyczna, Warszawa 1995.
- Zienkiewicz D., Wątpliwości redakcyjne związane z przedstawianiem zagadnień prawnych do rozstrzygnięcia w orzecznictwie Sądu Najwyższego, „Palestra” 2000, 5–6.



Łukasz Węgrzynowski\*

## Pełnomocnictwo procesowe do złożenia skargi kasacyjnej a stosunek pracy pełnomocnika

### [Power of Attorney to File a Cassation Appeal and the Attorney's Employment Relationship]

#### Abstract

This paper presents an outline of the title issue together with the jurisprudence of the Supreme Court regarding the resolution of legal questions that raise serious doubts. Power of attorney is a widely used legal construct, however, its detailed characteristics raise difficulties in the doctrine and jurisprudence of the courts. One of the issues is the assessment of the admissibility of the reservation in the power of attorney to file a cassation appeal that the power of attorney is valid for the duration of the employment relationship between the principal and the attorney. In some judgments of the Polish Supreme Court, one can find the opinion that such a reservation is admissible, however, it is necessary to examine whether the authorization to act in the case still exists at the time when the attorney performs individual procedural actions. Other judgments pointed to the general inadmissibility of the reservation in question due to its conditional character. There is a view in the doctrine that such a reservation is admissible, however, article 94 § 1 of the Polish Code of Civil Procedure should be applicable by analogy. A detailed assessment of the issue should take into account the nature of the power of attorney, the provisions of the Code of Civil Procedure and the interests of justice.

**Keywords:** power of attorney, attorney, principal, termination of power of attorney, invalidity of proceedings.

Pełnomocnictwo procesowe jest konstrukcją prawną, której charakterystyka rodzi trudności w doktrynie i orzecznictwie sądowym. To stanowisko nieco kontrastuje z powszechnością stosowania pełnomocnictwa czy możliwością intuicyjnego wyjaśnienia szeregu kwestii dotyczących pełnomocnictwa, jednak z całą mocą ujawnia się w sytuacjach szczególnych, których wyjaśnienie musi być powiązane z pogłębioną analizą prawną. Dobrym przykładem może być ocena dopuszczalności zastrzeżenia w pełnomocnictwie do złożenia skargi kasacyjnej (czy reprezentowania mocodawcy przed Sądem Najwyższym), że pełnomocnictwo jest ważne przez czas trwania stosunku pracy

\* **Łukasz Węgrzynowski** – dr nauk prawnych, adiunkt EWSPA, radca prawny; ORCID 0000-0002-7567-3758.

(analogicznie: umowy o współpracę lub podobnej umowy) łączącego mocodawcę z pełnomocnikiem. Jak w soczewce skupiają się tu kluczowe wątpliwości co do szczegółowej charakterystyki pełnomocnictwa procesowego, dotyczące zwłaszcza odpowiedzi na pytanie, jak daleko sięga jego publicyzacja. Trzeba bowiem podkreślić, że pełnomocnictwo procesowe skupia w sobie pierwiastki publicznoprawne (jako konstrukcja prawa proceduralnego) oraz prywatnoprawne (jako konstrukcja genetycznie wywodząca się z pełnomocnictwa materialnego)<sup>1</sup>. Stwierdzenie to nie wyjaśnia niestety wszystkich wątpliwości, lecz może stanowić jedynie punkt wyjścia dla analizy szczegółowej.

## Stanowisko judykatury i doktryny

Omawiane zagadnienie rodzi rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu tego sądu z 26 maja 2022 r.<sup>2</sup> przyjęto, że dopuszczalne jest zastrzeżenie w pełnomocnictwie do reprezentowania strony przed SN, iż pełnomocnictwo „wygasa z chwilą ustania stosunku pracy pełnomocnika”. Sąd wskazał, że takie ukształtowanie pełnomocnictwa oznacza w istocie opatrzenie go terminem końcowym. Zakończenie każdego stosunku umownego jest bowiem zdarzeniem przyszłym i pewnym, choć data nadejścia tak oznaczonego terminu zwykle pozostaje nieznana. Skoro strona zdecydowała się na takie sformułowanie pełnomocnictwa, to konieczne jest badanie, czy umocowanie do działania w sprawie nadal istnieje w czasie dokonywania przez pełnomocnika poszczególnych czynności procesowych. Takie ujęcie nie zapewnia wprawdzie pełnej gwarancji skuteczności działania pełnomocnika, lecz istotnie ogranicza ryzyko wadliwości czynności dokonywanych przez pełnomocnika. Z tak sformułowanego pełnomocnictwa wynika temporalny zakres umocowania wskazanej w nim osoby, stąd też sąd – wobec niemożności zastosowania art. 94 § 1 k.p.c. – zobligowany jest do bieżącego czuwania,

<sup>1</sup> J. Gudowski, *Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne*, „Polski Proces Cywilny” 2011, 1, ss. 14 i 15. Na temat pełnomocnictwa procesowego również: M. Białecki, *Zakres umocowania pełnomocnika procesowego z mocy samego prawa w świetle uprawnień wynikających z przepisu art. 91 pkt 2 k.p.c.*, „Monitor Prawniczy” 2008, 14; W. Broniewicz, *Reprezentacja według kodeksu postępowania cywilnego*, „Nowe Prawo” 1966, 7-8; M. Cichorska, *Kilka uwag o pełnomocnictwie w prawie procesowym cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2018, 1; W. Gawrylczyk, *Pełnomocnictwo procesowe*, „Monitor Prawniczy” 2001, 2; A. Karnicka-Kawczyńska, J. Kawczyński, *Adwokat i radca prawny jako pełnomocnicy procesowi*, „Prawo Spótek” 1998, 5; Z. Krzemiński, *Pełnomocnictwo a tak zwany stosunek podstawowy*, „Palestra” 1970, 2; A. Laskowska, *Śmierć pełnomocnika procesowego lub inne okoliczności wpływające na jego udział w procesie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 2007, 2; K. Weitz, *W kwestii następczego zatwierdzenia czynności procesowych dokonanych przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem*, „Palestra” 2005, 1-2; T. Zembrzuski, *Kilka uwag o przymusie adwokacko-radcowskim*, „Przegląd Sądowy” 2006, 1; A. Zieliński, *Przepisy o pełnomocnikach po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Monitor Prawniczy” 2004, 17.

<sup>2</sup> II CSKP 851/22, niepubl.

czy pełnomocnik pozostaje nadal umocowany do działania w imieniu strony postępowania<sup>3</sup>.

Odmienne stanowisko przedstawiono w postanowieniu SN z 6 września 2022 roku<sup>4</sup>, którym zwrócono akta sprawy sądowi drugiej instancji celem wezwania pełnomocnika strony pozwanej do uzupełnienia braku formalnego skargi kasacyjnej przez przedstawienie dokumentu pełnomocnictwa procesowego wykazującego bezwarunkowe (nieograniczone warunkiem trwania stosunku pracy pełnomocnika ze stroną pozwaną) umocowanie pełnomocnika do reprezentacji strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym. Uzasadnienie zwrotu wskazuje, że sąd przyjął tu generalną niedopuszczalność omawianego zastrzeżenia z uwagi na jego warunkowy charakter.

Przedstawione zagadnienie zostało szeroko omówione przez M. Dziurdę i M. Giaro<sup>5</sup>. Autorzy wskazują, że zastrzeżenie łączące pełnomocnictwo z pełnieniem funkcji stanowi warunek rozwiązujący, który co do zasady jest dopuszczalny. Ich zdaniem powiązanie pełnomocnictwa procesowego z takim warunkiem nie narusza przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności nie wyklucza go publiczny charakter pełnomocnictwa procesowego. Nie wyklucza go również łącząca się z tym warunkiem zależność od okoliczności zewnętrznych, mających miejsce poza procesem, gdyż tego typu zależność jest wpisana w naturę pełnomocnictwa procesowego. Odmienne stanowiska nie uzasadnia również art. 92 k.p.c., który powinien być wykładany w powiązaniu z art. 88 k.p.c., zakładającym dopuszczalność węższego pełnomocnictwa<sup>6</sup>. Zdecydowanie bardziej kontrowersyjny – w ocenie autorów – jest ewentualny obowiązek weryfikacji faktu pełnienia funkcji przez pełnomocnika w celu potwierdzenia jego należytego umocowania. Umocowanie pełnomocnika powstaje poza postępowaniem, art. 89 § 1 k.p.c. dotyczy zaś jedynie jego wykazania przed sądem. Jednocześnie z tego przepisu nie wynika, aby pełnomocnik był obowiązany wykazywać, że jego umocowanie nie wygasło przed złożeniem dokumentu; sąd nie bada też, czy oświadczenie mocodawcy było skuteczne. Samo złożenie pełnomocnictwa przez pełnomocnika traktuje się w praktyce jako dorozumiane potwierdzenie, że jest ono aktualne. Tym samym brak jest podstaw do żądania przez sąd dowodów w tym zakresie, byłyby to zresztą dowód diaboliczny, na okoliczność negatywną<sup>7</sup>. Wprowadzenie omawianego zastrzeżenia do treści pełnomocnictwa nie powinno mieć również wpływu na obowiązki sądu w dalszym toku postępowania. Poza art.

<sup>3</sup> Podobnie postanowienia SN: z 9 września 2021 r., V CSKP 213/21, niepubl.; z 15 kwietnia 2021 r., V CSKP 50/21, niepubl.; z 19 lutego 2021 r., II CSK 211/20, niepubl.; z 11 lutego 2021 r., I CSK 218/20, niepubl.; z 21 grudnia 2020 r., II CSK 46/20, niepubl.; z 21 grudnia 2020 r., II CSK 56/20, niepubl.; z 19 listopada 2020 r., II CSK 34/19, niepubl.; z 12 listopada 2020 r., III CSK 28/18, niepubl.

<sup>4</sup> II CSKP 1185/22, niepubl.

<sup>5</sup> M. Dziurda, M. Giaro, Pełnomocnictwo procesowe udzielone na czas pełnienia określonej funkcji, „Przegląd Sądowy” 2023, 4, ss. 5–20.

<sup>6</sup> M. Dziurda, M. Giaro, Pełnomocnictwo..., ss. 9 i 10.

<sup>7</sup> M. Dziurda, M. Giaro, Pełnomocnictwo..., ss. 10–14.

89 § 1 k.p.c. żaden przepis k.p.c. nie wprowadza sądowego obowiązku ustalania z urzędu, czy pełnomocnik pozostaje umocowany. W szczególności taki obowiązek nie wynika z art. 202 k.p.c., gdyż wynika z niego jedynie obowiązek uwzględnienia z urzędu braku należytego umocowania, a nie obowiązek ustalania z urzędu wystąpienia tej okoliczności. Niewątpliwie jednak powyższe założenie może grozić nieważnością postępowania. Stąd też do omawianego zastrzeżenia należy zastosować art. 94 § 1 k.p.c. w drodze analogii. Wygaśnięcie funkcji, z którą powiązane jest pełnomocnictwo, to sytuacja bardzo zbliżona do wypowiedzenia pełnomocnictwa, ich rozróżnianie nie byłoby zatem uzasadnione. Brak zastosowania wskazanej regulacji oznaczać będzie, że postępowanie cywilne będzie zbyt podatne na storpedowanie<sup>8</sup>.

---

## **Charakterystyka pełnomocnictwa procesowego w orzecznictwie SN**

---

Dla bardziej szczegółowej analizy zagadnienia pomocne wydaje się przedstawienie charakterystyki pełnomocnictwa procesowego w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nie tylko pozwoli to na wypracowanie jakiegoś punktu odniesienia dla dalszej dyskusji, ale również na odtworzenie schematu argumentacyjnego stosowanego w orzecznictwie SN – i przynajmniej ogólne zdefiniowanie, w czym przejawia się publicyzacja pełnomocnictwa procesowego.

Analiza orzecznictwa SN pozwala na wskazanie sześciu głównych właściwości pełnomocnictwa procesowego. Warto je pokrótce przeanalizować i przyrzeć się stosowanej przez sąd argumentacji.

---

## **Pełnomocnictwo a postępowanie sądowe**

---

W orzecznictwie SN nie budzi wątpliwości, że pojęcie „pełnomocnictwo” w rozumieniu prawa procesowego ma dwojakie znaczenie. Z jednej strony oznacza dokument, który stanowi dowód udzielenia pełnomocnictwa wskazanej osobie w określonym zakresie, z drugiej – umocowanie, czyli oznaczenie sytuacji prawnej podmiotów uczestniczących w postępowaniu, relacji mocodawca – pełnomocnik, które nie musi być potwierdzone dokumentem. Wskazuje się w konsekwencji, że od udzielenia pełnomocnictwa trzeba odróżnić jego wykazanie przed sądem, będące jednym z warunków skuteczności pełnomocnictwa. Dokument pełnomocnictwa oraz jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki skutek ma samo udzielenie umocowania, jest jednak niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania

<sup>8</sup> M. Dziurda, M. Giaro, *Pełnomocnictwo...*, ss. 14–18.

pełnomocnika do działania w imieniu strony<sup>9</sup>. Pisemny akt pełnomocnictwa nie musi zawierać daty jego sporządzenia – czy też inaczej: brak daty na pełnomocnictwie nie stanowi braku formalnego w rozumieniu art. 130 k.p.c.<sup>10</sup> Jednocześnie wskazanie daty w dokumencie stwierdzającym udzielenie pełnomocnictwa rodzi domniemanie, że to właśnie w tym dniu doszło do udzielenia pełnomocnictwa, co oznacza umocowanie pełnomocnika do podejmowania czynności procesowych dopiero od tego dnia<sup>11</sup>. Adresatem oświadczenia woli w przedmiocie udzielenia pełnomocnictwa jest osoba, której mocodawca udziela pełnomocnictwa; takie same rygory, jak do udzielenia pełnomocnictwa, stosuje się do jego cofnięcia<sup>12</sup>.

To ujęcie potwierdza pewną odrębność pełnomocnictwa od postępowania sądowego, co oczywiście nie przekreśla jego szczególnych funkcji procesowych. Na uwagę zasługuje wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r.<sup>13</sup>, w którym przyjęto, że złożenie pełnomocnictwa bez odpisu dla strony przeciwnej należy kwalifikować jako brak formalny – i wezwać składającego do usunięcia tegoż przez przedłożenie odpisu pełnomocnictwa. Stanowisko takie wskazuje, że umocowanie pełnomocnika zostało w podstawowym zakresie uznane przez sąd.

### Dopuszczalność zatwierdzania czynności wadliwego pełnomocnika procesowego przez mocodawcę

W orzecznictwie SN nie budzi wątpliwości dopuszczalność zatwierdzania czynności wadliwego pełnomocnika procesowego, choć stanowisko to jest różnie uzasadniane. Można tu wskazać uchwałę tego sądu z 20 grudnia 1968 r.<sup>14</sup>, w której przyjęto, że czynności procesowe są przede wszystkim czynnościami prawnymi. Mają one jedynie pewne cechy specjalne, które wynikają z ich procesowego charakteru. W uchwale SN z 18 września 1992 r.<sup>15</sup> podkreślono, że źródłem umocowania przy pełnomocnictwie jest wola strony, która udziela pełnomocnictwa procesowego. Pełnomocnictwo procesowe – jako oświadczenie woli – nadaje zatem osobie trzeciej działającej w charakterze pełnomocnika moc działania w imieniu i z wiążącym skutkiem prawnym dla mocodawcy. W postanowieniu SN z 17 listopada

<sup>9</sup> Zob. wyroki SN: z 6 kwietnia 2022 r., II CSKP 224/22, niepubl.; z 18 lutego 2022 r., II CSKP 49/22, niepubl.; postanowienia SN: z 29 października 2020 r., I CZ 59/20, niepubl.; z 7 czerwca 2019 r., I CZ 50/19, niepubl.; z 14 stycznia 2015 r., I CZ 99/14, niepubl.; z 24 października 2013 r., IV CZ 73/13, niepubl.; z 6 października 2010 r., II CZ 102/10, niepubl.; z 5 lipca 2019 r., IV CSK 633/18, niepubl.

<sup>10</sup> Zob. postanowienie SN z 14 stycznia 2015 r., I CZ 99/14, niepubl.; uchwałę SN z 8 listopada 2007 r., III CZP 92/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 126.

<sup>11</sup> Postanowienie SN z 17 listopada 2005 r., I CZ 98/05, niepubl.

<sup>12</sup> Zob. postanowienia SN: z 24 stycznia 2019 r., II CZ 89/18, niepubl.; z 13 września 2017 r., IV CZ 50/17, niepubl.

<sup>13</sup> III CSK 160/17, niepubl.

<sup>14</sup> III CZP 93/68, OSNC 1969, nr 7–8, poz. 129.

<sup>15</sup> III CZP 112/92, OSNC 1993, nr 5, poz. 75.



2005 r.<sup>16</sup> podkreślono, że powód mógł potwierdzić czynności procesowe podjęte przez tego radcę wcześniej (art. 103 § 1 k.c.), wobec czego nie zachodziłaby podstawa do odrzucenia apelacji, jako wniesionej przez osobę niebędącą pełnomocnikiem skarżącym. Wreszcie w uchwale 7 sędziów SN z 23 stycznia 2009 r.<sup>17</sup> podkreślono, że dopuszczalność potwierdzenia czynności wadliwego pełnomocnika wynika przede wszystkim z art. 401 pkt 2 k.p.c. Sąd wskazał, że jeżeli przepis wyklucza wznowienie postępowania, gdy strona przed uprawomocnieniem się wyroku potwierdziła dokonane czynności procesowe, to znaczy, że następcze potwierdzenie czynności procesowych przez stronę jest dopuszczalne<sup>18</sup>.

Jak się wydaje, w tym zakresie pełnomocnictwo procesowe w najpełniejszym stopniu łączy się z pełnomocnictwem materialnym. Opiera się na założeniu, że skoro mocodawca może umocować, to może też następczo potwierdzić umocowanie. To założenie jest tak silnie związane z istotą pełnomocnictwa, że można uznać, iż stanowi element jego natury bez względu na to, czy mówimy o pełnomocnictwie materialnym, czy procesowym. Tej oceny nie wyłącza odwołanie się do art. 401 pkt 2 k.p.c., który można po prostu uznać za ustawową realizację założeń wynikających z natury pełnomocnictwa, tak jak art. 103 k.c.

---

### Brak możliwości zatwierdzenia czynności osoby, która nie mogła być pełnomocnikiem

---

We wcześniejszym orzecznictwie SN przyjmowano, że skuteczność prawna czynności procesowych dokonanych przez osobę, która nie może być pełnomocnikiem (gdy w szczególności nie spełnia kryteriów z art. 87 k.p.c.), zależy od ich zatwierdzenia przez zainteresowaną stronę. Wskazywano, że z art. 97 k.p.c. wynika, iż wola strony może niwelować całkowicie brak umocowania, tym bardziej strona może potwierdzić czynności osoby, której udzieliła pełnomocnictwa, a następnie okazało się, że nie należy ona do kręgu podmiotów wymienionych w art. 87 § 1 k.p.c.<sup>19</sup> W późniejszym orzecznictwie przewagę zdobyło stanowisko odmienne. Przyjęto, że występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania powodujący nieważność postępowania. W ramach argumentacji szczegółowej wskazano, że art. 87 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być obchodzony ani przez sąd, ani przez strony, a do tego prowadziłoby akceptowanie udziału w postępowaniu

<sup>16</sup> I CZ 98/05, niepubl.

<sup>17</sup> III CZP 118/08, OSNC 2009, nr 6, poz. 76.

<sup>18</sup> Zob. też postanowienia SN: z 5 lipca 2019 r., IV CSK 633/18, niepubl.; z 6 kwietnia 2016 r., IV CZ 17/16, niepubl.; z 3 lutego 2012 r., I CZ 167/11, niepubl.

<sup>19</sup> Zob. np. wyrok SN z 13 marca 1991 r., I CR 484/90, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 138; uchwały SN: z 18 września 1992 r., III CZP 112/92, OSNC 1993, nr 5, poz. 75; z 20 grudnia 1968 r., III CZP 93/68, OSNCP 1969, nr 7-8, poz. 129.

osób ustawowo nieupoważnionych do występowania w charakterze pełnomocnika procesowego. Dopuszczenie zatwierdzania czynności dokonanych przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem umożliwiłoby niezgodne z interesem wymiaru sprawiedliwości „legalizowanie” udziału w postępowaniu cywilnym osób spoza ustawowego kręgu. Ponadto ustanowione w postępowaniu rygory i sankcje służą nie tylko interesom stron, ale chronią także interes wymiaru sprawiedliwości, wyrażający się w zagwarantowaniu pewności i stabilności orzeczeń sądowych<sup>20</sup>.

Jak się wydaje, w tej dyskusji kluczowe znaczenie mają argumenty natury procesowej, choć trzeba podkreślić, że ostateczne wnioski nie odbiegają od wniosków płynących z natury pełnomocnictwa (skoro mocodawca nie jest uprawniony do umocowania określonych osób jako pełnomocników, to tym samym nie może potwierdzić działania tych osób jako pełnomocników) czy przepisów kodeksu cywilnego. W szczególności wydaje się, że dopuszczalność tego typu działań nie wynika z art. 103 i 104 k.c. Tak więc ewentualne wskazywanie tego zagadnienia jako dowodu odrębności pełnomocnictwa procesowego nie wydaje się uzasadnione.

### Możliwość powoływania się na wadliwe pełnomocnictwo przez obie strony procesu

Ta kwestia przez wiele lat rodziła poważne rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem wymaganie właściwego umocowania pełnomocnika zostało ustanowione jedynie na rzecz strony korzystającej z zastępstwa tego pełnomocnika, stąd też tylko ta strona może podnosić zarzut wadliwej reprezentacji<sup>21</sup>. Zgodnie z drugim stanowiskiem ustanowione w postępowaniu rygory i sankcje służą nie tylko interesom stron, ale chronią także interes wymiaru sprawiedliwości wyrażający się w zagwarantowaniu pewności i stabilności orzeczeń sądowych. Interesu prawnego w tym zakresie, polegającego na usprawiedliwionym oczekiwaniu niewzruszalności zapadłego i prawomocnego orzeczenia, nie można odmówić również tej stronie, której uchybienie nie dotyczy. Ponadto z konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) wynika konieczność zapewnienia niewadliwego postępowania, co leży w interesie stron tego postępowania. Standard ten wywieść należy z konstytucyjnej

<sup>20</sup> Zob. uchwałę 7 sędziów SN z 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133; uchwałę SN z 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, OSNC 2006, nr 1, poz. 2; wyroki SN: z 18 marca 2008 r., II CSK 582/07, niepubl.; z 4 marca 2008 r., IV CSK 457/07, niepubl.; z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 636/03, niepubl.; z 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, niepubl.; postanowienia SN: z 18 listopada 2005 r., IV CZ 112/05, niepubl.; z 18 lutego 2005 r., V CK 519/04, niepubl.; z 29 września 1998 r., II CKN 529/98, niepubl.

<sup>21</sup> Zob. wyroki SN: z 13 maja 2011 r., V CSK 361/10, niepubl.; z 10 lutego 2011 r., IV CSK 263/10, niepubl.; z 7 lutego 2002 r., I CKN 489/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 157; z 21 grudnia 2000 r., IV CKN 209/00, niepubl.; z 17 marca 1999 r., III CKN 209/98, niepubl.

zasady sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) dotyczącej wszystkich etapów postępowania sądowego. Zasada ta współkształtuje prawo jednostki do sądu. W konsekwencji również na sądzie rozpoznającym sprawę każdorazowo zatem spoczywa obowiązek usuwania takich uchybień, które skutkują nieważnością na każdym etapie postępowania, bez względu na to, czy i kto podniósł odpowiedni zarzut<sup>22</sup>.

Ostatecznie przewagę zdobyło drugie stanowisko. Analizując zaprezentowaną argumentację, trzeba zauważyć, że tu również mamy do czynienia z poglądem w dużym stopniu opartym na regulacjach procesowych, który jednocześnie nie odbiega od stanowiska możliwego do przyjęcia na płaszczyźnie materialnoprawnej. W szczególności trzeba podkreślić, że czynności wadliwego pełnomocnika materialnego są dotknięte bezskutecznością zawieszoną albo nieważnością, czyli sankcjami, na które mogą powoływać się obie strony.

### Dopuszczalność ustalenia zakresu pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę

Kwestia ta została wyraźnie uregulowana w kodeksie postępowania cywilnego, stąd też – przynajmniej na poziomie zasady – nie wywołuje rozbieżności w orzecznictwie SN. Ogólnie wskazuje się, że źródłem umocowania przy pełnomocnictwie jest wola strony, która udziela pełnomocnictwa procesowego. Pełnomocnictwo procesowe, jako oświadczenie woli, nadaje osobie trzeciej działającej w charakterze pełnomocnika moc działania w imieniu i z wiążącym skutkiem prawnym dla mocodawcy. Z zasady granice umocowania pełnomocnika określa mocodawca w oświadczeniu o udzieleniu pełnomocnictwa (art. 96 k.c.). W wypadku pełnomocnictwa procesowego zakres umocowania określa ustawa (art. 91 k.p.c.), która nie wyklucza możliwości jego ograniczenia ani innych zmian zakresu umocowania, wymagających jednak ujęcia w treści pełnomocnictwa (art. 92 k.p.c.)<sup>23</sup>. Pełnomocnictwo szersze niż procesowe oraz pełnomocnictwo do poszczególnych czynności procesowych (art. 92 k.p.c.) powinno wymieniać wszystkie te czynności, do których dokonania pełnomocnik jest uprawniony. Ocena zakresu, czasu trwania i skutków umocowania następuje według treści pełnomocnictwa – a więc z zastosowaniem dyrektyw językowo-logicznych – oraz według przepisów prawa cywilnego, tzn. w szczególności art. 65 i 95–109 k.c.<sup>24</sup>

<sup>22</sup> Zob. wyroki SN: z 6 kwietnia 2022 r., II CSKP 224/22, niepubl.; z 5 grudnia 2014 r., III CSK 278/13, niepubl.; z 16 lutego 2012 r., III CSK 195/11, niepubl.; z 13 lutego 2004 r., IV CSK 269/02, niepubl.; z 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, Biul. SN 2006, nr 6, s. 9; z 16 lutego 2012 r., III CSK 195/11, OSNC-ZD 2013, nr C, poz. 49; uchwałę 7 sędziów SN z 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133.

<sup>23</sup> Zob. wyrok SN z 6 kwietnia 2022 r., II CSKP 224/22, niepubl.; uchwałę 7 sędziów SN z 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133; uchwałę SN z 18 września 1992 r., III CZP 112/92, OSNC 1993, nr 5, poz. 75.

<sup>24</sup> Postanowienie SN z 27 kwietnia 2018 r., IV CZ 15/18, niepubl.

Generalnie trzeba przyznać, że zarówno z przepisów kodeksu postępowania cywilnego, jak i przepisów kodeksu cywilnego wynika możliwość szerokiego kształtowania treści pełnomocnictwa przez mocodawcę. Uregulowania wprawdzie oddzielne, ale idące w tym samym kierunku, to nie jest świadectwo odrębności, lecz oparcia na tożsamej podstawie, a więc naturze pełnomocnictwa: to mocodawca decyduje o treści umocowania, skoro pełnomocnictwo ma realizować jego interesy.

---

### Dopuszczalność wykładni pełnomocnictwa na podstawie art. 65 (65<sup>1</sup>) k.c.

---

Ogólnie nie budzi wątpliwości teza o autonomicznym charakterze pełnomocnictwa procesowego względem pełnomocnictwa materialnego. Przejawia się to zwłaszcza w niestosowaniu przepisów kodeksu cywilnego przy wyjaśnianiu wątpliwości dotyczących pełnomocnictwa procesowego. Jedyne wypadkowo pojawiają się odwołania do art. 96 k.c. czy art. 103 k.c., w dodatku tego typu argumentacja nie wydaje się niezbędna. Zdecydowanie inaczej należy jednak ocenić kwestię stosowania art. 65 (65<sup>1</sup>) k.c. Ma ona istotne znaczenie praktyczne, gdyż treść pełnomocnictwa często nie jest jednoznaczna, wątpliwości zaś co do jego wykładni docierają nawet do etapu postępowania przed Sądem Najwyższym<sup>25</sup>. Z tych względów w orzecznictwie wskazuje się, że ocena zakresu, czasu trwania i skutków umocowania następuje według treści pełnomocnictwa rekonstruowanej z uwzględnieniem reguł wykładni oświadczeń woli, przewidzianych w art. 65 (65<sup>1</sup>) k.c.<sup>26</sup>

---

### Wnioski wynikające z orzecznictwa SN

---

Przy charakteryzowaniu pełnomocnictwa procesowego pojawiają się cztery zagadnienia, które mogą wpływać na kierunek rozstrzygnięcia sporów interpretacyjnych. Będzie to: natura pełnomocnictwa, treść przepisów kodeksu postępowania cywilnego, interes wymiaru sprawiedliwości (konieczność zapewnienia niewadliwego postępowania, stabilności orzeczeń czy ochrony praw procesowych) oraz przepisy kodeksu cywilnego. Jak się wydaje, związki między pełnomocnictwem procesowym a pełnomocnictwem materialnym nie powinny być definiowane wyłącznie przez pryzmat uzupełniającego stosowania przepisów kodeksu cywilnego. Istotną rolę odgrywa tu natura pełnomocnictwa, wspólna dla obu konstrukcji. Co więcej, ta na-

<sup>25</sup> Zob. postanowienia SN: z 13 stycznia 2016 r., V CSK 289/15, niepubl.; z 3 lutego 2012 r., I CZ 147/11, niepubl.

<sup>26</sup> Zob. postanowienia SN: z 27 kwietnia 2018 r., IV CZ 15/18, niepubl.; z 16 kwietnia 2008 r., V CZ 22/08, niepubl.

tura wpływa również na treść przepisów kodeksu postępowania cywilnego, które w znacznym stopniu wydają się opierać na założeniach zbliżonych do tych dotyczących przepisów kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie (art. 86, 88 i 92 k.p.c.). Natomiast źródłem swoistych właściwości pełnomocnictwa procesowego jest niewątpliwie wzgląd na interes wymiaru sprawiedliwości. Ten czynnik w ogóle nie pojawia się przy stosowaniu przepisów odnoszących się do pełnomocnictwa materialnego, jedynie w niewielkim stopniu zbliżoną rolę pełni tu wzgląd na ochronę zaufania kontrahenta zawierającego umowę z udziałem pełnomocnika. Interes wymiaru sprawiedliwości łączy się ze szczególną funkcją pełnomocnictwa procesowego, jaką jest reprezentowanie mocodawcy w postępowaniu cywilnym. W orzecznictwie rzadko pojawia się argument wskazujący na publicznoprawny charakter pełnomocnictwa procesowego. Jeśli już, to jest on realizowany pośrednio, właśnie przez odwołanie się do interesu wymiaru sprawiedliwości czy procesowej funkcji pełnomocnictwa. O publicyzacji pełnomocnictwa procesowego nie wydaje się przesądzać samo odwołanie do treści przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Jak już wskazano, przynajmniej część tych regulacji oparto na założeniach związanych z naturą pełnomocnictwa, wspólnych dla pełnomocnictwa procesowego i materialnego.

---

## **Analiza zagadnienia**

---

Przeprowadzona wyżej charakterystyka pełnomocnictwa procesowego w orzecznictwie Sądu Najwyższego pozwoliła wypracować podstawowy schemat argumentacyjny dotyczący tego pełnomocnictwa oraz wskazać granice jego publicyzacji. Wynikające stąd wnioski należy uwzględnić w ramach dyskusji szczegółowej dotyczącej kluczowych aspektów pełnomocnictwa procesowego ustanowionego na czas trwania stosunku pracy pełnomocnika.

---

### **Dopuszczalność pełnomocnictwa procesowego ustanowionego na czas trwania stosunku pracy pełnomocnika**

---

Punktem wyjścia musi być stwierdzenie, że dopuszczalność omawianego zastrzeżenia odpowiada naturze pełnomocnictwa. Źródłem umocowania przy pełnomocnictwie jest wola strony, która udziela pełnomocnictwa procesowego. Pełnomocnictwo procesowe – jako oświadczenie woli – nadaje zatem osobie trzeciej działającej w charakterze pełnomocnika moc działania w imieniu i z wiążącym skutkiem prawnym dla mocodawcy. To mocodawca decyduje o udzieleniu pełnomocnictwa procesowego i jego zakresie (art. 86



i 92 k.p.c.), ma też prawo oczekiwać, że pełnomocnictwo będzie odpowiadać jego interesom. Dodatkowo trzeba wskazać, że pełnomocnictwo jest oparte na zaufaniu między mocodawcą a umocowanym, ten pierwszy ma zatem prawo wskazać granice tego umocowania. Ma więc również prawo uznać, że źródłem zaufania jest okoliczność, iż dana osoba jest pracownikiem mocodawcy. Taka ocena byłaby obiektywnie uzasadniona. Jednocześnie dość oczywiste wydaje się, że skoro zaufanie mocodawcy opiera się na okoliczności, iż dana osoba jest pracownikiem mocodawcy, to ustanie stosunku zatrudnienia uzasadnia utratę zaufania. Tym bardziej że ustanie stosunku pracy może się łączyć z szczególnymi okolicznościami, w tym konfliktem między stronami. Warto w prezentowanym kontekście uwzględnić, że okoliczność, iż pełnomocnik jest pracownikiem, oznacza zdecydowanie wyższą intensywność relacji między nim a mocodawcą w porównaniu z sytuacją, gdy pełnomocnik procesowy nie jest pracownikiem mocodawcy. Zwiększona intensywność relacji niewątpliwie może też sprzyjać pojawianiu się sytuacji konfliktowych, uzasadnia więc potrzebę poczynienia przez mocodawcę kroków w celu zabezpieczenia jego interesów. Jednocześnie trudno przyjąć, że możliwość wystąpienia konfliktu między mocodawcą (pracodawcą) a pełnomocnikiem (pracownikiem) powinna prowadzić do wykluczenia dopuszczalności udzielania pełnomocnictwa procesowego pracownikom. Taki zakaz nie wynika z kodeksu postępowania cywilnego, byłby on też niezyciowy. Udzielenie pełnomocnictwa pracownikowi może być korzystne dla mocodawcy, umożliwić mu ograniczenie kosztów; taki pełnomocnik może zaś być dość skuteczny, gdyż wykazuje zwykle bardzo dobrą orientację w sprawach mocodawcy.

Przyjęte stanowisko jest pośrednio zgodne z przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Dopuszczalność kształtowania zakresu umocowania przez mocodawcę wynika wprost z art. 88 i 92 k.p.c. Co więcej, zarówno z art. 87 § 2 k.p.c., jak i szeregu przepisów szczególnych wynika wprost dopuszczalność powiązania pełnomocnictwa procesowego ze stosunkiem pracy. Zgodnie z art. 87 § 2 k.p.c. pełnomocnikiem osoby prawnej lub przedsiębiorcy może być również pracownik tej jednostki albo jej organu nadrzędnego.

Przyjęte stanowisko nie godzi w interes wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że dokument pełnomocnictwa nie musi być wystarczającym dowodem potwierdzającym umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy. Najczęstsza jest sytuacja, gdy pełnomocnictwa procesowego udziela reprezentant osoby prawnej albo innej jednostki organizacyjnej posiadającej podmiotowość prawną<sup>27</sup>. Podobnie jeśli pełnomocnikiem jest pracownik na podstawie art. 87 § 2 k.p.c.<sup>28</sup> Brak należytego umocowania może też wynikać z okoliczno-

<sup>27</sup> Zob. postanowienia SN: z 8 lutego 2019 r., I CSK 784/17, niepubl.; z 6 października 2010 r., II CZ 102/10, niepubl.; uchwałę SN z 8 listopada 2007 r., III CZP 92/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 126.

<sup>28</sup> Postanowienie SN z 6 października 2010 r., II CZ 102/10, niepubl.



ści zewnętrznych, jak np. utrata statusu adwokata czy radcy prawnego<sup>29</sup>. Tym samym omawiane zastrzeżenie nie rodzi szczególnych konsekwencji procesowych, które byłyby nieznane przy stosowaniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego o pełnomocnictwie procesowym. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że omawiane zastrzeżenie godzi w interes wymiaru sprawiedliwości.

Osobna kwestia to obowiązek sądowej weryfikacji umocowania pełnomocnika – pracownika. Jest to kwestia złożona, gdyż warto zauważyć, że nawet w sprawach, w których Sąd Najwyższy stwierdzał konieczność weryfikacji umocowania, wspierał zarazem swój pogląd argumentami dodatkowymi, np. upływem czasu między udzieleniem pełnomocnictwa a dokonaniem czynności procesowej. Jednocześnie nie można nie uwzględnić kluczowego znaczenia prawidłowego umocowania dla właściwego przebiegu postępowania sądowego. Dopuszczenie wadliwego pełnomocnika może bowiem prowadzić do nieważności postępowania, mieć wpływ na terminy zaskarżenia orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, a więc wpływać na zaskarżalność i prawomocność tego orzeczenia. Stąd w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że należyte umocowanie pełnomocnika i jego zdolność do reprezentowania strony w procesie sądowym musi występować przez cały czas, a nie jedynie w chwili udzielenia pełnomocnictwa<sup>30</sup>. W praktyce nieraz liberalizuje się obowiązki weryfikacyjne sądu, co jednak nie wpływa na skutki ewentualnej wadliwej reprezentacji procesowej (odmienna ocena będzie dotyczyć jedynie sytuacji mieszczących się w ramach art. 94 § 1 k.p.c.).

W ramach omawianego zagadnienia przestrzeń dla liberalizacji nie jest duża. Po pierwsze, powiązanie pełnomocnictwa ze stosunkiem pracy wynika wprost z treści pełnomocnictwa, nie stanowi zatem tylko okoliczności zewnętrznej, lecz wynikającą z pełnomocnictwa okoliczność bezpośrednio wpływającą na zakres umocowania. Po drugie, wykazanie umocowania nie będzie dowodem na okoliczność negatywną, skoro należy wykazać pozostawanie w stosunku pracy. Jest to stosunkowo proste, choć należy o tym pamiętać. Uciążliwość leży po stronie mocodawcy, można stosować art. 97 k.p.c. Po trzecie, z przyczyn wskazanych niżej brak tu podstaw do stosowania art. 94 § 1 k.p.c.

<sup>29</sup> Wyrok SN z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 636/03, niepubl.

<sup>30</sup> Wyrok SN z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 636/03, niepubl.

## Zastrzeżenie w treści pełnomocnictwa o jego wygaśnięciu z chwilą ustania stosunku pracy pełnomocnika jako warunek rozwiązujący

Jak już wskazano na wstępie, w postanowieniu SN z 6 września 2022 r.<sup>31</sup> wyłączono dopuszczalność omawianego zastrzeżenia z uwagi na jego warunkowy charakter. Ta ocena prawna została odrzucona w postanowieniu SN z 26 maja 2022 r.<sup>32</sup>, w którym przyjęto, że tego typu zastrzeżenie to nie warunek, lecz termin. Sąd podkreślił, że zakończenie każdego stosunku umownego jest bowiem zdarzeniem przyszłym i pewnym, choć data nadejścia tak oznaczonego terminu zwykle pozostaje nieznana. To stanowisko sądu niewątpliwie wynika z klasycznego rozróżnienia między warunkiem a terminem, w którym kluczowa jest niepewność co do zdarzenia, a nie niepewność co do momentu zdarzenia. Omawiane zastrzeżenie mogłoby stać się warunkiem dopiero w razie dodania na przykład, że pełnomocnictwo wygasa, o ile stosunek pracy ulegnie zakończeniu w roku udzielenia pełnomocnictwa albo w roku następnym. Dopiero wówczas zakończenie stosunku pracy staje się okolicznością warunkową, gdyż nie wiadomo, czy we wskazanym czasie w ogóle nastąpi.

Zastosowanie klasycznego rozróżnienia między warunkiem a terminem może się jednak okazać niewystarczające dla rozstrzygnięcia omawianych wątpliwości, pojęcie warunku jest bowiem sporne. Istotniejsze wydaje się podkreślenie, że przynajmniej podobne zastrzeżenia mogą występować w treści pełnomocnictwa – co wszakże nie powinno dyskwalifikować samego pełnomocnictwa. Jako przykład można wskazać zastrzeżenia (bardzo często występujące w praktyce), że pełnomocnictwo jest ważne do czasu wypowiedzenia albo odwołania. Takie zastrzeżenie nie ma skutku prawnego, gdyż stosuje się tu art. 94 § 1 k.p.c. Dyskwalifikowanie pełnomocnictwa, które zawiera taki „warunek”, byłoby skrajnym formalizmem, skoro nie wpływa on na ocenę prawną pełnomocnictwa i zakresu umocowania pełnomocnika. Inny przykład to zastrzeżenie, że pełnomocnictwo jest ważne, o ile pełnomocnik nie utraci uprawnień do wykonywania czynności adwokata albo radcy prawnego. Utrata statusu adwokata albo radcy prawnego będzie oznaczała, że pełnomocnik nie był należycie umocowany, co zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. oznacza nieważność postępowania<sup>33</sup>. Tym samym to zastrzeżenie również nie wpływa na ocenę prawną pełnomocnictwa i zakresu umocowania pełnomocnika. Dyskwalifikowanie pełnomocnictwa jako warunkowego również byłoby skrajnym formalizmem. Jeszcze inny przykład to zastrzeżenie w treści pełnomocnictwa, że zostaje udzielone pracownikowi na czas trwania stosunku pra-

<sup>31</sup> II CSKP 1185/22, niepubl.

<sup>32</sup> II CSKP 851/22, niepubl.

<sup>33</sup> Wyrok SN z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 636/03, niepubl.

cy. Takie zastrzeżenie jest zgodne z art. 87 § 2 k.p.c., trudno zatem wyjaśnić, dlaczego miałyby być niedopuszczalne albo rzutować na niedopuszczalność całego pełnomocnictwa.

Widać zatem, że ocena tego typu zastrzeżeń w treści pełnomocnictwa nie powinna się opierać ani na ich warunkowym sformułowaniu, ani też na samym ich wprowadzeniu do treści pełnomocnictwa, lecz winna wynikać z kompleksowej oceny prawnej dopuszczalności i skutków prawnych takiego zastrzeżenia. Uznanie wszystkich tego typu zastrzeżeń za warunek rozwiązujący, skutkujący niedopuszczalnością pełnomocnictwa, byłoby stanowiskiem nieuzasadnionym z perspektywy kodeksu postępowania cywilnego, a w pewnych sytuacjach (art. 87 § 2 k.p.c.) wręcz wyraźnie sprzecznym z przepisami tego kodeksu. Przenosząc te argumenty na ocenę omawianego zagadnienia, należy wskazać, że kluczowe jest to, czy takie zastrzeżenie jest dopuszczalne na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Argumentacja przedstawiona wyżej powinna prowadzić do wniosku, że zastrzeżenie jest dopuszczalne.

---

### Dopuszczalność zastosowania art. 94 § 1 k.p.c. w drodze analogii do pełnomocnictwa wygasającego z chwilą ustania stosunku pracy

---

Jak już wskazano na wstępie, w doktrynie pojawiło się stanowisko wprowadzające możliwość powiązania pełnomocnictwa procesowego z pełnieniem określonej funkcji, ale z jednoczesnym podkreśleniem, że należy tu zastosować art. 94 § 1 k.p.c. w drodze analogii. Wygaśnięcie funkcji, z którą powiązane jest pełnomocnictwo, jest sytuacją bardzo zbliżoną do wypowiedzenia pełnomocnictwa, tym samym powinno odnieść skutek prawny w stosunku do sądu dopiero z chwilą zawiadomienia go o tym<sup>34</sup>. Ta ocena prawna została odrzucona w postanowieniu SN z 26 maja 2022 r.<sup>35</sup>, w którym przyjęto, że art. 94 § 1 k.p.c. nie znajdzie zastosowania w tej sytuacji. Nadejście terminu końcowego powodującego ustanie stosunku pełnomocnictwa jest zdarzeniem prawnym odmiennego rodzaju od wypowiedzenia pełnomocnictwa, art. 94 § 1 k.p.c. nie powinien być zaś wykładany w sposób rozszerzający, tj. prowadzący do objęcia nim także zdarzeń prawnych innych niż czynność wypowiedzenia pełnomocnictwa. Sąd podkreślił, że z art. 94 § 1 k.p.c. wywodzona jest norma o charakterze wyjątkowym, nakazująca traktowanie jako pełnomocnika osoby, która w istocie nie jest już umocowana do reprezentowania mocodawcy, gdyż stosunek pełnomocnictwa ustał wskutek wypowiedzenia. W wyniku zastosowania art. 94 § 1 k.p.c. czynności procesowe sądu podejmowane w sy-

<sup>34</sup> M. Dziurda, M. Giaro, *Pełnomocnictwo...*, ss. 14–18.

<sup>35</sup> II CSKP 851/22, niepubl.

tuacjach objętych zakresem tego unormowania nie stanowią przejawu naruszenia przepisów postępowania i nie prowadzą do nieważności postępowania nawet w razie faktycznego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw.

W mojej ocenie przedstawione wyżej stanowisko sądu jest trafne. Dodatkowo trzeba wskazać, że obie sytuacje istotnie różnią się od siebie. Wykazanie braku wypowiedzenia może być rozumiane jako dowód na okoliczność negatywną. Natomiast pozostawanie w stosunku pracy z całą pewnością nie jest okolicznością negatywną. Jego wykazanie jest – jak już wyżej wspomniano – stosunkowo proste, trzeba tylko o tym pamiętać. Uciążliwość jest po stronie mocodawcy, możliwe jest tu – powtórzmy – stosowanie art. 97 k.p.c. Powiązanie pełnomocnictwa ze stosunkiem pracy wynika wprost z treści pełnomocnictwa, nie można zatem przyjmować jakichś przeciwnych domniemań w tym zakresie. Byłoby to rozwiązanie sztuczne, ewidentnie sprzeczne z treścią pełnomocnictwa. Wreszcie stosowanie art. 94 § 1 k.p.c. w drodze analogii mogłoby rodzić ogromne trudności praktyczne i godzić w interes mocodawcy. Z jednej strony pełnomocnictwo zostaje uwzględnione przez sąd, co może rodzić po stronie mocodawcy przekonanie, że omawiane zastrzeżenie jest skuteczne. A z drugiej strony – zwłaszcza w sytuacji konfliktowej – okazuje się, że zastrzeżenie nie jest skuteczne, niezbędne jest zawiadomienie sądu. W konsekwencji interes mocodawcy będzie zagrożony, gdyż ten, uspokojony akceptacją pełnomocnictwa przez sąd, nie podejmie czynności z art. 94 § 1 k.p.c. W tym kontekście generalnie pojawia się pytanie o sens omawianego zastrzeżenia, skoro i tak niezbędne byłoby zastosowanie trybu z art. 94 § 1 k.p.c.

---

## Podsumowanie

---

Omawiane zagadnienie zasługuje na uwagę, gdyż ma istotne znaczenie praktyczne, a jednocześnie daje możliwość szczegółowej analizy konstrukcji pełnomocnictwa procesowego oraz stopnia jego publicyzacji. Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że powiązanie pełnomocnictwa ze stosunkiem pracy jest dopuszczalne, gdyż pozwala na realizację woli mocodawcy i ochronę jego interesu. Jest pośrednio zgodne z przepisami k.p.c. i nie narusza interesu wymiaru sprawiedliwości. Zastrzeżenia nie należy kwalifikować jako warunku, sposób jego zredagowania generalnie nie powinien wpływać na ocenę pełnomocnictwa, gdyż kluczowa powinna być dopuszczalność takiego zastrzeżenia z perspektywy przepisów k.p.c. Jednocześnie brak jest podstaw do stosowania tu art. 94 § 1 k.p.c. w drodze analogii.

## Abstrakt

Pełnomocnictwo procesowe jest konstrukcją prawną stosowaną powszechnie, jednak jego szczegółowa charakterystyka napotyka trudności w doktrynie i orzecznictwie sądowym. Jedną z kwestii spornych jest ocena dopuszczalności zastrzeżenia w pełnomocnictwie do złożenia skargi kasacyjnej, że pełnomocnictwo jest ważne przez czas trwania stosunku pracy łączącego mocodawcę z pełnomocnikiem. W niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego można spotkać stanowisko, że takie zastrzeżenie jest dopuszczalne, jednak konieczne jest badanie, czy umocowanie do działania w sprawie nadal istnieje w czasie dokonywania przez pełnomocnika poszczególnych czynności procesowych. W innych orzeczeniach wskazywano na ogólną niedopuszczalność omawianego zastrzeżenia z uwagi na jego warunkowy charakter. W doktrynie można spotkać pogląd, że takie zastrzeżenie jest dopuszczalne, jednak należy do niego zastosować art. 94 §1 k.p.c. w drodze analogii. Szczegółowa ocena zagadnienia powinna uwzględniać naturę pełnomocnictwa, treść przepisów k.p.c., a także interes wymiaru sprawiedliwości.

**Słowa kluczowe:** pełnomocnictwo procesowe, pełnomocnik, mocodawca, wypowiedzenie pełnomocnictwa, nieważność postępowania.

---

## BIBLIOGRAFIA

---

- Białecki M., Zakres umocowania pełnomocnika procesowego z mocy samego prawa w świetle uprawnień wynikających z przepisu art. 91 pkt 2 k.p.c., „Monitor Prawniczy” 2008, 14.
- Broniewicz W., Reprezentacja według kodeksu postępowania cywilnego, „Nowe Prawo” 1966, 7-8.
- Cichorska M., Kilka uwag o pełnomocnictwie w prawie procesowym cywilnym, „Polski Proces Cywilny” 2018, 1.
- Dziurda M., Giaro M., Pełnomocnictwo procesowe udzielone na czas pełnienia określonej funkcji, „Przegląd Sądowy” 2023, 4.
- Gawrylczyk W., Pełnomocnictwo procesowe, „Monitor Prawniczy” 2001, 2.
- Gudowski J., Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne, „Polski Proces Cywilny” 2011, 1.
- Karnicka-Kawczyńska A., Kawczyński J., Adwokat i radca prawny jako pełnomocnicy procesowi, „Prawo Spółek” 1998, 5.
- Krzemiński Z., Pełnomocnictwo a tak zwany stosunek podstawowy, „Palestra” 1970, 2.
- Laskowska A., Śmierć pełnomocnika procesowego lub inne okoliczności wpływające na jego udział w procesie cywilnym, „Państwo i Prawo” 2007, 2.
- Weitz K., W kwestii następczego zatwierdzenia czynności procesowych dokonanych przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem, „Palestra” 2005, 1-2.
- Zembrzusi T., Kilka uwag o przymusie adwokacko-radcowskim, „Przegląd Sądowy” 2006, 1.
- Zieliński A., Przepisy o pełnomocnikach po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, „Monitor Prawniczy” 2004, 17.



Tomasz Szanciło\*

## Zażalenie do Sądu Najwyższego – uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*

### [Complaint to the Supreme Court – comments *de lege lata* and *de lege ferenda*]

#### Abstract

This paper presents an outline of the title issue together with the jurisprudence of the Supreme Court regarding the resolution of legal questions that raise serious doubts.

The article deals with one of the specific remedies at law – a complaint to the Supreme Court, and therefore not brought before the ordinary court. The legislator has provided for a very narrow range of rulings that can be challenged by this complaint, which is understandable, as the Supreme Court is an extraordinary court to which strictly defined measures (in addition to this complaint, primarily a cassation complaint, a complaint for declaration of illegality of a final decision and an extraordinary complaint) can be filed. This entails a strictly defined (very narrow) catalogue of decisions that may be challenged by complaint to the Supreme Court. Due to the specific nature of the complaint in question, a number of questions arise, starting with which court the formal and fiscal requirements are to be examined. Therefore, the article discusses the current solutions for this remedy at law and presents solutions that should be introduced to remove the existing doubts and flaws.

**Keywords:** the Supreme Court, complaint, cassation appeal, formal and fiscal requirements, cassation sentence.

Zażalenie stanowi przejaw realizacji konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji, gdyż postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP), a wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa (art. 78 Konstytucji RP). Podkreśla się, jak najbardziej słusznie, że wieloinstancyjność stwarza większe szanse na doprowadzenie do wydania prawidłowego i zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy rozstrzygnięcia<sup>1</sup>, przy czym minimalnym standardem wynikającym z Konstytucji RP jest dwuinstancyjność. Innymi słowy, prawo zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji stanowi realizację tzw. sprawiedli-

\* **Tomasz Szanciło** – dr hab. nauk prawnych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, sędzia Izby Cywilnej SN; ORCID 0000-0001-6015-6769.

<sup>1</sup> A. Zieliński, *Konstytucyjny standard instancyjności postępowania sądowego*, PiP 2005, 11, s. 4.



wości proceduralnej i rzetelnego procesu, dając stronom większą gwarancję, że ich sprawa zostanie rozstrzygnięta we właściwy sposób. Model zaskarżania orzeczeń zależy jednak od ustawodawcy, może on wprowadzić ograniczenia, które nie mogą jednak wpływać na dostęp obywatela do sądu w taki sposób lub w takim stopniu, że sama istota tego prawa zostaje naruszona. Trzeba mieć na uwadze również art. 6 ust. 1 EKPC, a więc ograniczenia muszą służyć realizacji uzasadnionego celu lub musi istnieć rozsądny stosunek proporcjonalności pomiędzy zastosowanymi środkami a realizowanym celem<sup>2</sup>.

Już w tym miejscu można zatem wskazać, że o ile inny środek odwoławczy, czyli apelacja, nie doznaje żadnych ograniczeń w aspekcie przedmiotowym – tj. przysługuje ona od każdego wyroku lub postanowienia co do istoty sprawy – o tyle zażalenie nie ma charakteru powszechnego. Już w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. Kodeks postępowania cywilnego<sup>3</sup> zawarto dopuszczalność zażalenia nie w odniesieniu do każdego postanowienia formalnego, aczkolwiek przyjęto w nim rozwiązanie odmienne niż dziś obowiązujące, tj. ujęto tę dopuszczalność od strony pozytywnej – zażalenie przysługiwało więc co do każdego postanowienia sądu I instancji, o ile w kodeksie nie zawarto stosownego wyłączenia. Tymczasem w obecnie obowiązującym kodeksie postępowania cywilnego przewidziano, że w postępowaniu procesowym zażalenie przysługuje, jeżeli zostało wymienione w zamkniętym katalogu (art. 394 § 1, art. 394<sup>1</sup> § 1 i 1<sup>1</sup>, art. 394<sup>1a</sup> § 1, art. 394<sup>2</sup> § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c.), a w pozostałych postępowaniach wskazano postanowienia, które są zaskarżalne zażaleniem. Jednocześnie przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań (art. 13 § 2 k.p.c.).

W niniejszym opracowaniu zostanie przedstawionych kilka kontrowersyjnych kwestii związanych z zażaleniem do SN na tle obowiązujących przepisów, w szczególności w związku ze zmianami wprowadzonymi w 2019 i 2023 roku, a także propozycje zmian, które – zdaniem autora – miałyby poprawić efektywność tego środka zaskarżenia.

---

## Przedmiotowy zakres zażalenia do SN

---

Zażalenie do SN jest jednym ze środków zaskarżenia wymienionych w katalogu (art. 394<sup>1</sup> § 1 k.p.c.) jako tzw. zażalenie klasyczne (pionowe). Ma ono częściowo specyficzny charakter, gdyż w założeniu zażalenie przysługuje od orzeczeń niemerytorycznych, podczas gdy zażalenie do SN odnosi się również do orzeczeń merytorycznych, tj. wyroków i postanowień co do istoty

<sup>2</sup> Zob. wyrok ETPC z 15 lutego 2000 r. w sprawie Garcia Manibardo v. Hiszpania, skarga nr 38695/97, Legalis, pkt 36.

<sup>3</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 1932 r. nr 112, poz. 934 ze zm.

sprawy uchylających orzeczenie sądu I instancji i przekazujących sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi. W związku z tym wskazuje się, że skoro zażalenie powinno służyć wyłącznie przeciwko orzeczeniom procesowym, to dopuszczenie zażalenia jako środka prawnego służącego kwestionowaniu wyroku zburzyło jednolitość konstrukcji tego środka zaskarżenia<sup>4</sup>, zaburzając jednocześnie czytelność podziału środków odwoławczych na apelację i zażalenie<sup>5</sup>. Zarazem jednak uchylenie wyroku przez sąd II instancji nie stanowi samodzielnego rozstrzygnięcia, gdyż jest połączone z innym rozstrzygnięciem – w tym wypadku przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Ponieważ SN nie jest usytuowany w strukturze sądownictwa powszechnego, prawo wniesienia jakiegokolwiek środka zaskarżenia do SN stanowi wyjątek od zasady rozpoznawania spraw w postępowaniu sądowym. Świadczy o tym m.in. przedmiotowy zakres orzeczeń, w odniesieniu do których możliwe jest wniesienie takiego środka zaskarżenia – obecnie są to bowiem wyłącznie: postanowienie sądu II instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz postanowienie sądu II lub I instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a także kasatoryjny wyrok (postanowienie co do istoty sprawy) sądu II instancji wyroku, a więc – jak wskazano – uchylający wyrok sądu I instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania.

I tu pojawia się pierwsze istotne zagadnienie, gdyż dwie najważniejsze modyfikacje zażalenia do SN dotyczyły:

1) wprowadzenia od 3 maja 2012 r.<sup>6</sup> zażalenia na kasatoryjne orzeczenie sądu II instancji;

2) uchylenia od 7 listopada 2019 r.<sup>7</sup> § 2 art. 394<sup>1</sup> k.p.c. – zgodnie z nim zażalenie do SN przysługiwało także na postanowienie sądu II instancji kończące postępowanie w sprawie, w której przysługiwała skarga kasacyjna, z wyjątkiem postanowień ujętych w art. 398<sup>1</sup> k.p.c., a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu I instancji.

Pierwsza kwestia nie budzi większych wątpliwości. Zażalenie do SN dotyczy kasatoryjnego wyroku (postanowienia co do istoty sprawy) sądu I instancji, bez względu na przyczynę uchylenia: czy to nieważność postępowania przed sądem I instancji (art. 386 § 2 k.p.c.), czy też nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy, czy wreszcie konieczność przeprowadzenia przez tenże sąd

<sup>4</sup> Zob. np. J. Jankowski, Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, cz. I. Postępowanie rozpoznawcze, MoP 2012, 2, s. 65.

<sup>5</sup> J. Kaspryszyn, O potrzebie zmiany regulacji środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym – głos w dyskusji [w:] K. Markiewicz (red.), Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej, Warszawa 2011, s. 143.

<sup>6</sup> Zob. ustawę z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 233, poz. 1381).

<sup>7</sup> Zob. ustawę z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.); dalej: ustawa z 2019 r.

postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Z perspektywy czasu można powiedzieć, że zażalenie na wyrok kasatoryjny spełniło swoją funkcję. Zasadą jest bowiem, że sąd II instancji powinien dążyć do wydania wyroku reformatoryjnego, a więc kończącego merytorycznie spór pomiędzy stronami, wyrok kasatoryjny powinien zaś być pełnym wyjątkiem z uwagi na przyjęty system apelacji, w którym sąd II instancji jest sądem merytorycznym – rozpoznającym sprawę, a nie samą apelację. W praktyce sądowej sprzed 3 maja 2012 r. dochodziło do zbyt pochopnego uchylania wyroków sądów I instancji, co nie podlegało żadnej kontroli. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca i słusznie wprowadzono środek, dzięki któremu możliwe jest skontrolowanie orzeczeń o charakterze kasatoryjnym.

Jeżeli chodzi o drugą zmianę, to ustawą z 2019 r., która uchyliła § 2 art. 394<sup>1</sup> k.p.c., ustawodawca zmodyfikował jednocześnie art. 394<sup>2</sup> § 1 k.p.c., wprowadzając możliwość zaskarżenia zażaleniem postanowienia sądu II instancji o odrzuceniu apelacji, ale do innego składu tego sądu – co budzi uzasadnione wątpliwości. Zastąpienie zażalenia pionowego do SN zażaleniem poziomym do sądu II instancji oznacza niemożność instancyjnej kontroli niezwykle ważnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (SN w takim przypadku działał tak naprawdę jako trzecia instancja). W odniesieniu do postanowień kończących postępowanie w sprawie przyspieszenie postępowania – co było założeniem ustawy z 2019 r. – nie powinno wyprzedzać nadrzędnego celu, jakim jest umożliwienie stronie poddania tego rodzaju orzeczenia kontroli przez sąd wyższego rzędu. Jest to tym bardziej istotne, że w jakimś sądzie mającym rozpoznać zażalenie poziome może być tzw. ugruntowana linia orzecznicza, której nie można poddać weryfikacji w ramach zażalenia pionowego.

Inne postanowienia, które przed 7 listopada 2019 r. mieściły się w katalogu z art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c., stały się niezaskarżalne, a więc nie przysługiwało od nich nawet zażalenie poziome. W stanie prawnym po wejściu w życie ustawy z roku 2019, w wyniku uchylenia tego przepisu, niedopuszczalne stało się zażalenie do SN na postanowienia sądu II instancji: o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania<sup>8</sup>, oddalające skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem<sup>9</sup> i o umorzeniu postępowania apelacyjnego<sup>10</sup>. Te uchybienia naprawiła w pewnym stopniu nowelizacja z 9 marca 2023 r.<sup>11</sup>, w wyniku której do art. 394<sup>2</sup> § 1 k.p.c. dodano (od 1 lipca 2023 r.) możliwość zaskarżenia zażaleniem poziomym postanowienia sądu II instancji o odrzuceniu skargi na wznowienie postępowanie i postanowienia o umorzeniu po-

<sup>8</sup> Zob. postanowienia SN: z 27 maja 2020 r., III CZ 13/20, Legalis; z 28 kwietnia 2021 r., IV CZ 78/20, Legalis; z 11 stycznia 2022 r., II UZ 14/20, Legalis.

<sup>9</sup> Zob. postanowienie SN z 10 czerwca 2021 r., I CZ 42/21, Legalis.

<sup>10</sup> Zob. np. postanowienia SN: z 7 listopada 2013 r., V CZ 53/13, Legalis; z 25 września 2014 r., II CZ 45/14, Legalis, w których przyjęto dopuszczalność zażalenia na takie postanowienie.

<sup>11</sup> Zob. ustawę z 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614 ze zm.); dalej: ustawa z 2023 r.

stępowania wywołanego wniesieniem apelacji. Można w tym przedmiocie podnieść jednak zarzuty – jak powyżej – odnośnie do postanowienia o odrzuceniu apelacji. W szczególności dotyczy to rozstrzygnięć odnoszących się do skargi o wznowienie postępowania, których kontrola powinna odbywać się w ramach środka zaskarżenia o charakterze dewolutywnym.

Powstaje również kwestia zażalenia na postanowienie sądu II instancji odrzucające zażalenie na postanowienie tego sądu o odrzuceniu skargi kasacyjnej, które nie jest dopuszczalne, jeżeli chodzi o wniesienie do SN (z uwagi na zamknięty katalog orzeczeń zaskarżalnych do SN). W przeciwieństwie do postanowienia sądu I instancji o odrzuceniu zażalenia, co do którego przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu (art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 12 k.p.c.), w art. 394<sup>2</sup> § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c. nie przewidziano chociażby zażalenia do innego składu sądu II instancji na takie postanowienie. Wydaje się, że tego rodzaju postanowienie powinno być zaskarżalne przynajmniej zażaleniem poziomym, tym bardziej że istnieje środek pozwalający przeciwdziałać nadużyciu prawa procesowego w tym przedmiocie (zob. art. 394<sup>3</sup> k.p.c.).

Kolejnym problemem jest możliwość zaskarżenia zażaleniem kasatoryjnego wyroku sądu II instancji wydanego w postępowaniu uproszczonym, a więc gdy sprawa została w nim rozpoznana (a nie tylko mogła być rozpoznana). Ani w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., ani w żadnym innym przepisie nie zawarto ograniczeń związanych z przedmiotem sprawy czy wartością przedmiotu sporu (jak ma to miejsce w odniesieniu do skargi kasacyjnej). Niemniej w orzecznictwie SN wyrażono jednolity pogląd, że na kasatoryjne orzeczenie sądu II instancji wydane w postępowaniu uproszczonym nie przysługuje zażalenie przewidziane w 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.<sup>12</sup> Nie jest to stanowisko słuszne. Poza sytuacjami, gdy charakter sprawy lub postępowania wyłącza możliwość wniesienia tego zażalenia<sup>13</sup>, ewentualnie gdy wynika to z przepisu szczególnego (art. 391<sup>1</sup> § 3 i 6 k.p.c.), ma ono uniwersalny charakter, szczególnie jeśli mówimy o sprawach rozpoznawanych w postępowaniu procesowym. Nie ma znaczenia charakter sprawy ani to, czy przysługuje skarga kasacyjna. Nie chodzi tu przecież o merytoryczne rozpoznanie sprawy, ale o formalną kontrolę kasatoryjnego orzeczenia sądu II instancji, a jeżeli przepis nie wyłącza procesowego uprawnienia strony, nie powinno się przyjmować braku takiego uprawnienia. To,

<sup>12</sup> Zob. postanowienie SN z 8 września 2017 r., II CZ 59/17, Legalis i powołane tam orzecznictwo; podobnie: A. Laskowska-Hulisz [w:] P. Rylski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Legalis 2022, art. 394<sup>1</sup>, Nt 2.2; D. Mróz-Szarmach [w:] A. Machnikowska (red.), System postępowania cywilnego, tom 6. Postępowania odrębne, Warszawa 2022, s. 790; odmiennie: J. Kaspryszyn, *O potrzebie zmiany...*, s. 139 i nn.; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2013, s. 394; M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–477<sup>16</sup>, Warszawa 2022, art. 394<sup>1</sup>, Nt 7.

<sup>13</sup> Zob. np. postanowienie SN z 25 października 2012 r., I CZ 144/12, Legalis – w którym uznano, że w sprawach o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego zażalenie na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 11 k.p.c. na postanowienie sądu II instancji uchylające zaskarżone orzeczenie i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu jest niedopuszczalne, gdyż do istoty postępowania rejestrowego należy orzeczenie kasatoryjne; w postępowaniu tym – inaczej niż w procesie – nie ma miejsca na kontrolę prawidłowości wyboru przez sąd II instancji między rozstrzygnięciem kasatoryjnym a reformatoryjnym.

że w postępowaniu uproszczonym nie zastosowano modelu apelacji pełnej, jak również przewidziano pewne odstępstwa w tej procedurze, nie powoduje, że kasatoryjny wyrok wydany w postępowaniu uproszczonym nie powinien podlegać kontroli w trybie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., skoro w tym postępowaniu taki wyrok tym bardziej jest (powinien być) wyjątkiem – mowa jest o tym w art. 505<sup>12</sup> § 1 k.p.c. – co nie wyłącza zasad wynikających z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. (wyjątkiem są sprawy opisane w art. 505<sup>8</sup> § 4 k.p.c.).

### **Zarzuty w zażaleniu do Sądu Najwyższego**

Zażalenie do SN ma specyficzny charakter również z uwagi na to przedmiot badania w ramach postępowania nim wywołanego. W tej kwestii orzecznictwo jest jednolite. Jeżeli chodzi o zażalenie na postanowienie sądu II instancji o odrzuceniu skargi kasacyjnej, to nie jest możliwe dokonywanie oceny jakichkolwiek innych kwestii poza tymi, które stanowiły bezpośrednią przesłankę uzasadniającą odrzucenie tej skargi<sup>14</sup>. SN nie bada nawet nieważności postępowania przed sądem II instancji<sup>15</sup>. Jeżeli natomiast chodzi o zażalenie na orzeczenie kasatoryjne, które jest przecież orzeczeniem merytorycznym, to charakter zażalenia wyłącza ocenę prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, a także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego w sprawie zastosowanie. Kontrola dokonywana przez SN w tych granicach nie zmierza ani do oceny zasadności żądania pozwu, ani też apelacji – i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska sądu II instancji co do przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne tego sądu ma służyć jedynie poddaniu kontroli, czy zostało ono prawidłowo wydane. Sąd Najwyższy ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego zamiast reformatoryjnego<sup>16</sup>. Odmienny pogląd – a więc gdyby SN, rozpatrując to zażalenie, mógł rozważać merytoryczne kwestie podniesione w orzeczeniu kasatoryjnym – skutkowałby obejściem przepisów o skardze kasacyjnej, zmieniając charakter zażalenia jako środka zaskarżenia.

Mamy tu zatem do czynienia wyłącznie z formalną kontrolą zasadności zaskarżonego orzeczenia, a nie badaniem celowości wydania przez sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego czy prawidłowości merytorycznej tego orzeczenia. W konsekwencji zakres kognicji SN rozpatrującego zażalenie z art.

<sup>14</sup> Zob. postanowienie SN z 17 grudnia 1998 r., I CZ 174/98, Legalis.

<sup>15</sup> Zob. postanowienie SN z 11 maja 2001 r., III CZ 28/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 12.

<sup>16</sup> Zob. np. postanowienia SN: z 2 października 2014 r., IV CZ 54/14, Legalis; z 31 stycznia 2018 r., I CZ 8/18, Legalis; z 22 października 2020 r., IV CZ 63/20, Legalis; z 13 grudnia 2022 r., III CZ 370/22, Legalis.



394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. jest bardzo wąski (procesowy), gdyż dotyczy wyłącznie zasadności zastosowania przez sąd II instancji § 2 lub § 4 art. 386 k.p.c. Skoro więc SN nie dokonuje kontroli prawidłowości stanowiska sądu odwoławczego co do meritum, powstaje pytanie, jakie zarzuty można podnieść w zażaleniu. Generalnie przepisy regulujące instytucję zażalenia nie kreują obowiązku ich zawarcia w tym środkiem zaskarżenia. Chodzi tu w szczególności o art. 394 § 3 k.p.c., który – na podstawie odesłania zawartego w art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. – ma zastosowanie również do zażalenia do SN. W doktrynie wskazuje się, że z art. 394 § 3 k.p.c. nie wynika, aby wnoszący zażalenie musiał w nim podnosić jakiegokolwiek zarzuty<sup>17</sup> ani że w przypadku profesjonalnego pełnomocnika należy oczekiwać, iż poda on w zażaleniu konkretne przepisy prawa procesowego, które zostały naruszone, gdyż z całości unormowania dotyczącego instytucji zażalenia wynika, że skarżący musi w nim przedstawić zarzuty, a wniosek ten wypływa również z art. 395 § 2 k.p.c., zgodnie z którym „zażalenie zarzuca”<sup>18</sup>; za wskazaniem przez adwokata lub radcę prawnego zarzutów w zażaleniu przemawiają również „względy profesjonalizmu”<sup>19</sup>.

W orzecznictwie przyjmuje się, że nieprzytoczenie w apelacji konkretnie sformułowanych zarzutów i ich uzasadnienia przez stronę skarżącą orzeczenie sądu I instancji, a zamieszczenie w niej ogólnikowego jedynie stwierdzenia, iż kwestionuje ona to orzeczenie, nie dyskwalifikuje takiego pisma jako apelacji, lecz wymaga tylko wezwania strony w trybie art. 130 k.p.c. do jej uzupełnienia w wyznaczonym terminie pod rygorem odrzucenia<sup>20</sup>. To słuszne stanowisko należy odnieść również do zażalenia, przy czym nie ma wymogu ujęcia zarzutów zażalenia w sformalizowany sposób (jak ma to miejsce w przypadku apelacji czy skargi kasacyjnej). Nie ma również konieczności (choćby byłoby to pożądane), aby w zażaleniu wskazać konkretne przepisy prawa naruszone – zdaniem je składającego – przez sąd lub przewodniczącego. O ile w postępowaniu apelacyjnym sąd II instancji rozpoznający sprawę nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, przy czym w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania<sup>21</sup>, o tyle w przypadku postępowania zażaleniowego nie sposób przyjąć takiej zasady. Wynika to z faktu, że – jak wspomniano – w kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto wymogu wskazania w zażaleniu zarzutów dotyczących naruszenia konkretnych przepisów prawa,

<sup>17</sup> Zob. np. K. Kołakowski [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1-505<sup>14</sup>, Warszawa 2006, s. 1400; B. Bładowski, Glosa do uchwały z 22 lutego 2006 r., III CZP 6/06, „Palestra” 2007, 3-4, s. 314.

<sup>18</sup> T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367-505<sup>39</sup>, Warszawa 2021, art. 394, Nt 3.

<sup>19</sup> A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska [w:] A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2022, art. 394, Nb 37.

<sup>20</sup> Postanowienie SN z 29 kwietnia 1999 r., I CKN 170/99, Legalis.

<sup>21</sup> Uchwała 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55.



a ponadto przy zażaleniu podstawowymi zarzutami są właśnie zarzuty naruszenia prawa procesowego. Jak przyjął SN w wyroku z 18 czerwca 2010 r.<sup>22</sup>, zarzuty apelacyjne mogą być formułowane w sposób dowolny i nie muszą ściśle określać dostrzeżonych uchybień ze wskazaniem konkretnych przepisów ocenianych jako naruszone. Tym bardziej taki wniosek należy odnieść do zażalenia. Sąd Najwyższy podkreślił, że zważywszy również na nieobowiązywanie w postępowaniu apelacyjnym przymusu adwokacko-radcowskiego, dopuszcza się zarzuty formułowane w sposób ogólny, a więc niewykluczone są zarzuty wprawdzie wytykające konkretne uchybienia, ale odbiegające od argumentacji jurydycznej, nieodnoszące się do konkretnych przepisów, nieposługujące się językiem prawniczym, pojęciami technicznoprawnymi itd. Kiedy więc strony niereprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników formułują zarzuty apelacyjne w sposób nienawiązujący bezpośrednio do określonych przepisów prawa, sąd II instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontować ją z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami. Zarzuty mają bowiem charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu.

Przekładając powyższe na zażalenie do SN, należy uznać, że odesłanie (w art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.) do art. 394 § 2 i 3 k.p.c. świadczy, iż ustawodawca przyjął model zażalenia do SN pokrywający się z modelem zażalenia do sądu II instancji. Charakter zażalenia na orzeczenie kasatoryjne powoduje jednak, że bezprzedmiotowe są zarzuty dotyczące merytorycznych aspektów zaskarżonego rozstrzygnięcia – co pozostaje domeną skargi kasacyjnej. Oznacza to, że wystarczające jest podniesienie zarzutu naruszenia art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czy to w sposób formalny, czy też w inny, ale wyrażający jego istotę.

---

## Postępowanie międzyinstancyjne

---

Kolejne zagadnienie dotyczy postępowania międzyinstancyjnego. W stanie prawnym sprzed wejścia w życie ustawy z 2019 r. nie budziło wątpliwości, że sąd *a quo* przeprowadzał w pełnym zakresie kontrolę zażalenia pod względem dopuszczalności, terminowości oraz wypełnienia warunków formalnych i fiskalnych, nadając mu bieg lub wydając stosowne postanowienie (w szczególności o odrzuceniu zażalenia). Postępowanie międzyinstancyjne miało zatem trzy fazy, z zastosowaniem odpowiednio przepisów dotyczących apelacji: pierwsza faza była prowadzona przed sądem I instancji (nieobowiązujący art. 370 k.p.c.), druga – przed sądem II instancji, po wpływie zażalenia do tego sądu (art. 373 k.p.c. w poprzednim brzmieniu), a trzecia – na etapie rozpoznawania zażalenia przez sąd II instancji; ten ostatni, dostrzegłszy uchy-

<sup>22</sup> V CSK 448/09, Legalis.

bienia, mógł podjąć stosowne czynności w celu ich naprawienia, chyba że chodziło o wady, które nie podlegały naprawieniu, jak np. wniesienie zażalenia po terminie, co skutkowało odrzuceniem go przez ten sąd bez wzywania do uzupełnienia braków środka zaskarżenia, jeżeli takowe wystąpiły; sąd II instancji był bowiem uprawniony do kontroli zażalenia również na tym etapie.

Wejście w życie ustawy z 2019 r. spowodowało, że w odniesieniu do zażaleń dewolutywnych została zniesiona pierwsza faza. Sąd I instancji przedstawia bowiem niezwłocznie akta sprawy z apelacją sądowi II instancji (art. 371 k.p.c.), a stosując tę zasadę do postępowania zażaleniowego (art. 397 § 3 k.p.c.), należy przyjąć, że po wpływie zażalenia do sądu I instancji sąd ten przekazuje je sądowi II instancji – i to do tego sądu należy ocena zażalenia pod kątem dopuszczalności, terminowości oraz wypełnienia warunków formalnych i fiskalnych (art. 373 § 1 k.p.c.). Oznacza to, że nie mamy do czynienia z klasycznym postępowaniem międzyinstancyjnym, gdyż wszelkie czynności związane z zażaleniem zostały przeniesione do sądu II instancji, a jedyną czynnością sądu I instancji jest tak naprawdę przekazanie akt sądowi odwoławczemu. Ustawa z 2023 r. nieco zmieniła te zasady, o czym będzie mowa poniżej.

Jeżeli natomiast chodzi o zażalenie do SN, to zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. do postępowania przed SN toczącego się na skutek zażalenia stosuje się m.in. art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.; wedle tego ostatniego Sąd Najwyższy odrzuca skargę kasacyjną (tu: zażalenie), która podlegała odrzuceniu przez sąd II instancji, albo zwraca ją temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków. Nie zawarto natomiast odesłania do odpowiedniego stosowania art. 398<sup>6</sup> § 1 i 2 k.p.c., w świetle którego przewodniczący w sądzie II instancji jest uprawniony do badania braków skargi kasacyjnej, a sąd II instancji do jej odrzucenia w określonych przypadkach. W związku z tym możliwe są dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym – nawiązującym do założeń ustawy z 2019 r. – międzyinstancyjną kontrolę zażaleń, o których mowa w art. 394<sup>1</sup> k.p.c., przeprowadza sąd *ad quem*, czyli w tym wypadku SN, a rola sądu *a quo*, czyli sądu II instancji, jest ograniczona. Wszystkich czynności, w tym doręczenia odpisu zażalenia stronie, powinien dokonać sąd właściwy do rozpoznania zażalenia<sup>23</sup>. Świadczy o tym wskazane odesłanie, a ponadto odpowiednie zastosowanie przepisów o apelacji (art. 398<sup>21</sup> k.p.c.) – w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z 2023 r. – a te nie dają przewodniczącemu w sądzie II instancji prawa kontroli zażalenia skierowanego do SN ani sądowi II instancji uprawnienia do odrzucenia zażalenia. Odpowiednie stosowanie art. 373 § 1 k.p.c. oznacza, że uprawniony do kontroli zażalenia pod względem formalnym oraz do odrzucenia zażalenia jest SN, a nie sąd II instancji<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> Zob. szerzej M. Romańska [w:] T. Zembrzuski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, tom 1, Warszawa 2020, s. 918.

<sup>24</sup> Zob. M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), Kodeks..., tom 1, art. 394<sup>1</sup>, Nt 10.

Według drugiego stanowiska kontrola dopuszczalności i prawidłowości wniesienia zażalenia do SN, a także ewentualne jego odrzucenie powinny nastąpić w składzie jednoosobowym przez sąd *a quo*. To zapatrywanie bazuje na wykładni celowościowej i systemowej, z jednoczesnym odróżnieniem merytorycznego rozpoznania zażalenia od formalnego rozstrzygnięcia co do niego. Chociaż w art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. nie odesłano wprost do odpowiedniego stosowania art. 398<sup>6</sup> § 1 i 2 k.p.c. do postępowania przed SN toczącego się na skutek zażalenia, to odesłanie do art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. powoduje, że SN może nie tylko odrzucić zażalenie, które „podlegało odrzuceniu przez sąd II instancji”, ale także zwrócić je temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków. Świadczy to o tym, że przeprowadzenie postępowania walidacyjnego należy do kompetencji sądu II instancji jako sądu *a quo*, a nie Sądu Najwyższego jako sądu *ad quem*. Jeżeli zatem SN uzna, że nie jest możliwe nadanie zażaleniu dalszego biegu, gdyż wymaga to przeprowadzenia postępowania naprawczego, powinien je zwrócić wraz z aktami sprawy do sądu *a quo* – i przewodniczący w tym sądzie jest zobligowany wezwać do usunięcia braków formalnych lub fiskalnych zażalenia.

Do tego dochodziła kolizja art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. w związku z odesłaniem do art. 395 k.p.c., gdyż nie jest możliwe jednoczesne przedstawienie zażalenia wraz z aktami sprawy SN (jak wynikałoby z tego drugiego przepisu) i badanie zażalenia przez sąd II instancji pod kątem dopuszczalności, terminowości oraz zachowania warunków formalnych i fiskalnych. Kolizję unormowań co do postępowania naprawczego należało rozstrzygnąć na rzecz odesłania do art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.<sup>25</sup> Skoro SN zwraca skargę kasacyjną (wraz z aktami sprawy) sądowi II instancji w celu usunięcia dostrzeżonych braków, a art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. ma zastosowanie do zażalenia, to chociaż art. 395 § 1 k.p.c. nakazuje niezwłocznie przekazać zażalenie sądowi właściwemu do jego rozpoznania, ten pierwszy przepis musi wyprzedzać drugi. Gdyby bowiem sąd II instancji nie badał zażalenia z punktu widzenia wymogów formalnych i fiskalnych, musiałby je przedstawić SN tylko po to, aby został dokonany jego zwrot. Takie działanie byłoby niecelowe i nieracjonalne, znacznie wydłużając postępowanie zażaleniowe, co byłoby sprzeczne z założeniami ustawy z 2019 r., jednocześnie zaś sprzeczne z mechanizmem kontroli w przypadku wniesienia skargi kasacyjnej, a więc środka zaskarżenia znacznie bardziej istotnego i złożonego, w stosunku do którego uprawnienia kontrolne sądu II instancji są bardzo szerokie (w zasadzie identyczne z uprawnieniami SN). Poza tym nie sposób nie zauważyć, że w art. 395 § 1 k.p.c. jest mowa o wniesieniu zażalenia do sądu I instancji i przekazaniu go wraz z aktami sprawy do sądu II instancji (z wyjątkami wprowadzonymi przez ustawę z 2023 r.). Norma ta jest zatem adresowana wyłącznie do sądu I instancji (inaczej niż art. 396 i 397 k.p.c.) – o czym świadczy również to, że ustawodawca wśród zaskarżonych zażaleniem

<sup>25</sup> T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), Kodeks..., tom 2, art. 394<sup>1</sup>, Nt 7.

postanowień, dla których termin do wniesienia odpowiedzi na zażalenie liczy się od daty wniesienia zażalenia zamiast od daty doręczenia jego odpisu stronie, wskazał tylko postanowienia, o których mowa w art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 6 k.p.c., podczas gdy sąd II instancji wydaje postanowienia będące odpowiednikami wymienionych w tym przepisie (art. 394<sup>2</sup> § 1 pkt 5–7)<sup>26</sup>.

Ustawą z 2023 r. do art. 397 k.p.c. wprowadzono § 1<sup>1</sup>, w świetle którego sąd II instancji odrzuca zażalenie, jeżeli podlegało ono odrzuceniu przez sąd I instancji, jak również zażalenie, którego braków strona nie usunęła w wyznaczonym terminie. Ten przepis ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu wywołanym zażaleniem do SN. Jednocześnie w art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. nie wykreślono odwołania do art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. Należy zatem uznać, że jeżeli SN dostrzeże braki zażalenia, które powinny zostać usunięte, zwraca zażalenie sądowi I lub II instancji. Taki sam pogląd należało przyjąć przed wejściem w życie ustawy z 2023 r.

Powyższe wzmacnia wykładnia SN dokonana jeszcze w stanie prawnym sprzed 7 listopada 2019 r., gdy w art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. znajdowało się odesłanie również jedynie do art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. Przyjęto bowiem, że chociaż zgodnie z art. 398<sup>6</sup> § 3 w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. SN odrzuca zażalenie wniesione na postanowienie sądu II instancji, jeśli podlegało ono odrzuceniu przez ten sąd, to w świetle art. 398<sup>6</sup> § 2 w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. sąd II instancji powinien odrzucić zażalenie w szczególności wtedy, gdy jego braków nie usunięto w terminie<sup>27</sup>. I choć *de lege lata* przepisy regulujące postępowanie zażalenio-we przed SN nadal nie odsyłają do odpowiedniego stosowania art. 398<sup>6</sup> § 1 i 2 k.p.c., pogląd ten należy uznać za aktualny.

---

## **Skład SN w postępowaniu zażalenio-wym**

---

Sąd Najwyższy rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów (art. 397 § 1 w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.)<sup>28</sup>, bez względu na to, czy chodzi o postanowienie (wyrok) wydane w postępowaniu zwykłym, czy uproszczonym. Ustawa z 2019 r. wyeliminowała (z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.) ode-

<sup>26</sup> M. Romańska [w:] T. Zembruski (red.), *Kodeks...*, tom 1, ss. 919 i 920.

<sup>27</sup> Postanowienie SN z 12 września 2018 r., II CZ 57/18, Legalis; zob. też postanowienia SN z 7 września 2018 r., III CZ 30/18, Legalis.

<sup>28</sup> Nie ma zastosowania art. 15zsz1 ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm.), zgodnie z którym w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich w sprawach rozpoznawanych według przepisów w I i II instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawziętość lub precedensowy charakter sprawy.

słanie do art. 398<sup>10</sup> k.p.c., w którym przewidziany jest skład SN nie tylko do rozpoznania skargi kasacyjnej, ale także do orzekania co do niej „w pozostałych przypadkach”, czyli gdy SN wydaje orzeczenie niemerytoryczne. Można byłoby uznać, że ta zmiana spowodowała, iż w postępowaniu zażaleniowym SN orzeka (w każdej sytuacji) w składzie trzech sędziów, a więc również gdy sąd ten wydaje postanowienie formalne, np. odrzucające zażalenie. Taki pogląd opiera się na literalnej (gramatycznej) wykładni przepisów, a wzmacnia go intencjonalne – jak się wydaje – działanie ustawodawcy, który ustawą z 2019 r. usunął z art. 397 § 2 k.p.c. wypadki, w których przewidywano możliwość orzekania w postępowaniu zażaleniowym w składzie jednoosobowym.

Powyższe sugerowałoby, że ustawodawca chciał zrezygnować z orzekania jednoosobowego w postępowaniu zażaleniowym. Jednak w orzecznictwie przyjęto, najzupełniej prawidłowo, że w stanie prawnym obowiązującym od 7 listopada 2019 r. sąd II instancji rozpoznaje zażalenie na orzeczenie wydane przez sąd I instancji w sprawie toczącej się w postępowaniu uproszczonym w składzie jednego sędziego<sup>29</sup>, aczkolwiek zażalenie na postanowienie sądu I instancji w przedmiocie zabezpieczenia odrzucał (do wejścia w życie ustawy z 2023 r.) sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, w składzie trzech sędziów (art. 741 § 2 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z 2019 r.)<sup>30</sup>. Ogólnie biorąc, literalna wykładnia przepisów daje wynik sprzeczny z istotą i celem postępowania zażaleniowego, a dodatkowo powodowałaby wprowadzenie wymogów wyższych niż w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym. Przez odesłanie do art. 398<sup>21</sup> k.p.c. należy zastosować przepisy dotyczące apelacji. Abstrahując od przepisów covidowych dotyczących możliwości rozpoznania apelacji przez sąd odwoławczy w składzie jednego sędziego<sup>31</sup>, na posiedzeniu niejawnym sąd odwoławczy orzeka w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania postanowienia, o którym mowa w art. 224 § 3, lub wyroku (art. 367 § 3 zd. 2 k.p.c.). Przyjmuje się w związku z tym, że każde postanowienie sądu odwoławczego – bez względu na przedmiot rozstrzygnięcia – które zapada na posiedzeniu niejawnym, z wyjątkiem wyroku (a więc orzeczenia co do istoty), jest wydawane w składzie jednoosobowym<sup>32</sup>. Trzeba zatem przyjąć, że jeżeli SN nie rozpoznaje merytorycznie zażalenia, może wydać postanowienie w składzie jednego sędziego. W przeciwnym razie SN mógłby odrzucić skargę kasacyjną czy skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w składzie jednoosobowym, analogiczne zaś postanowienie co do zażalenia musiałyby zapaść w składzie trzyosobowym – co nie miałyby żadnego uzasadnienia.

<sup>29</sup> Uchwały SN: z 26 maja 2021 r., III CZP 94/20, OSNC 2022, nr 1, poz. 2; z 16 listopada 2021 r., III CZP 76/20, OSNC-ZD 2022, nr 3, poz. 31.

<sup>30</sup> Uchwała SN z 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20, OSNC 2021, nr 11, poz. 74.

<sup>31</sup> Zob. jednak uchwałę składu 7 sędziów SN z 26 kwietnia 2023 r. – zasadę prawną, III PZP 6/22.

<sup>32</sup> Zob. A. Kłós [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>, Warszawa 2019, art. 367, Nb II.2.



Ponadto w art. 397 § 1 k.p.c. jest mowa o „rozpoznaniu zażalenia”. W doktrynie wyrażono pogląd, że pojęcie „rozpoznawania środka zaskarżenia” należy – w odniesieniu do kognicji sądu *ad quem* – łączyć z każdym orzeczeniem w przedmiocie tego środka, zarówno o charakterze merytorycznym, jak formalnym<sup>33</sup>, i że nie można oderwać przepisów dotyczących rozpoznania środka zaskarżenia (odwoławczego) od pozostałych przepisów dotyczących postępowania odwoławczego – a więc rozpoznanie takiego środka wiąże się z całokształtem postępowania odwoławczego<sup>34</sup>. Po pierwsze, w art. 398<sup>10</sup> zd. 1 k.p.c. jest mowa o rozpoznaniu skargi kasacyjnej (czyli analogicznie jak w przypadku art. 397 § 1 k.p.c.) – i tylko w tej sytuacji przewidziany jest skład trzysobowy, a w „pozostałych wypadkach” SN orzeka w składzie jednego sędziego. Po drugie, rozpoznanie sprawy lub środka zaskarżenia oznacza odniesienie się w merytoryczny sposób zarówno do żądania pozwu i zarzutów stron, jak i zarzutów podniesionych w środku zaskarżenia. Nie chodzi zatem o rozstrzygnięcie o charakterze formalnym. Jak bowiem słusznie wskazuje się w orzecznictwie, rozpoznanie sprawy należy rozumieć jak konstytucyjne pojęcie „rozpatrzenia sprawy” poddanej pod osąd, a nie jej badanie czy ocenę wymagań formalnych<sup>35</sup>. Chodzi więc o merytoryczne rozstrzygnięcie, oznaczające poddanie pod osąd twierdzeń i dowodów przedstawionych przez strony i – po dokonaniu wyboru prawa oraz jego wykładni – stanowcze orzeczenie o istocie sprawy (sporu)<sup>36</sup>. W sytuacji bowiem, gdy środek zaskarżenia podlega odrzuceniu, sąd jest zwolniony od rozważania z urzędu nieważności postępowania jako ewentualnej przesłanki uchylenia zaskarżonego orzeczenia, gdyż np. w odniesieniu do skargi kasacyjnej art. 393<sup>11</sup> k.p.c. ma zastosowanie tylko w wypadku przystąpienia do jej rozpoznawania, co – rzecz oczywista – zależy od skutecznego jej wniesienia<sup>37</sup>.

Powyższe wynika z wyodrębnienia w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia (a szerzej: środka zaskarżenia) dwóch sfer, a w konsekwencji i faz: formalnej i merytorycznej. Pierwsza faza polega na ocenie zażalenia z punktu widzenia jego dopuszczalności, terminowości oraz zachowania wymagań formalnych i fiskalnych, co nie jest tożsame z jego rozpoznaniem. Ta faza może skończyć się odrzuceniem zażalenia lub umorzeniem postępowania zażaleniowego (rozstrzygnięcie formalne) albo nadaniem dalszego biegu temu środkowi zaskarżenia w celu wydania orzeczenia merytorycznego przez

<sup>33</sup> M. Dziurda, M. Sieńko [w:] T. Zembrzuski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, tom 2, Warszawa 2020, s. 1875.

<sup>34</sup> M. Uliasz [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Warszawa 2019, art. 9, Nb 34–36.

<sup>35</sup> Wyrok SN z 28 marca 2018 r., V CSK 284/17, Legalis.

<sup>36</sup> Zob. uchwałę SN z 17 lipca 2014 r., III CZP 55/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 58; na temat pojęcia „rozpoznania sprawy” zob. powołaną już w przyp. 30 uchwałę SN z 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20.

<sup>37</sup> Postanowienie SN z 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114.



sąd *ad quem*. Postanowienie formalne jest wyrazem niedopuszczalności czynności procesowej, która to niedopuszczalność może mieć charakter pierwotny (np. w razie wniesienia zażalenia po terminie) lub następczy (np. w razie cofnięcia zażalenia). W takiej sytuacji zażalenie nie podlega w ogóle rozpoznaniu, niezależnie od tego, czy chodzi o kontrolę dewolutywną (zażalenie klasyczne – pionowe), czy niedewolutywną (zażalenie poziome). Tę samą zasadę należy odnieść do zażeń rozpoznawanych przez SN.

Także w piśmiennictwie<sup>38</sup> podkreśla się, że ocena dopuszczalności postępowania, nawet gdyby miała zawierać pewne merytoryczne elementy, nie pozostaje w związku z zasadnością środka zaskarżenia, czyli jego rozpoznaniem. Nie jest wówczas rozpoznawana istota sprawy, sędzia nie bada jej co do meritum, nie analizuje trafności zarzucanych uchybień ani nie odnosi się do poszczególnych zarzutów. Dopiero wniesienie dopuszczalnego środka zaskarżenia – czyli przysługującego i prawidłowo sporządzonego – otwiera możliwość poddania go ocenie merytorycznej, czyli rozpoznaniu. Określona wada środka zaskarżenia czyni niedopuszczalnym rozpoznanie zażalenia. „Rozpoznanie” polega na ocenie zasadności, skutkuje jego uwzględnieniem albo oddaleniem. Nie sposób rozciągać tego pojęcia na wszelkie decyzje procesowe dotyczące środka zaskarżenia.

## **Zaskarżalność orzeczeń SN**

Jak podkreśla się w orzecznictwie, kodeks postępowania cywilnego ustanawia jednolity system zaskarżania orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych, opierający się na zasadzie dwuinstancyjności. Przeciwko prawomocnym orzeczeniom sądów II instancji może być nadto skierowana do SN skarga kasacyjna (art. 398<sup>1</sup> k.p.c.) albo zażalenie (art. 394<sup>1</sup> k.p.c.), które to środki zaskarżenia mają nadzwyczajny charakter. Dopuszczalność poszczególnych środków odwoławczych lub innych środków zaskarżenia jest zatem wyczerpująco uregulowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Ich wniesienie jest możliwe tylko wówczas, gdy akt ten dopuszcza oznaczony środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia<sup>39</sup>. Trzeba przy tym pamiętać, że art. 394<sup>1</sup> § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c. – jako zawierający zamknięty katalog orzeczeń, na które przysługuje zażalenie do SN, statuujący jednocześnie wyjątki od ogólnej zasady niezaskarżalności do SN orzeczeń zażaleniem – musi być interpretowany restrykcyjnie.

Żaden przepis nie przewiduje możliwości zaskarżania postanowień SN, który nie jest sądem II instancji, a jego orzeczenia jako organu sprawującego

<sup>38</sup> Zob. T. Zembrzuski, Skarga kasacyjna..., s. 408 i nn.

<sup>39</sup> Postanowienie SN z 21 września 2010 r., III PO 4/10, Legalis.

nadzór judykacyjny nad orzecznictwem sądów powszechnych nie podlegają *legis latae* zaskarżeniu w drodze środków odwoławczych. Ewentualny wyjątek musiałby być wyraźnie wskazany w ustawie, a tego nie przewiduje żaden przepis prawa. Dotyczy to w szczególności wniesienia zażalenia na postanowienie SN do innego składu tego sądu<sup>40</sup>. Innymi słowy, przepisy prawa nie przewidują kontroli (zażaleniem) postanowień Sądu Najwyższego – ani tym bardziej uchwał czy wyroków tego sądu.

W konsekwencji zażalenie nie przysługuje na: postanowienie SN o odrzuceniu skargi kasacyjnej, o odmowie jej przyjęcia do rozpoznania ani na postanowienie rozstrzygające o zasadności zażalenia wniesionego do SN. Analogicznie: nie jest możliwe wniesienie zażalenia na orzeczenie sądu (wyrok lub postanowienie) uchylające orzeczenie sądu II instancji i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi. Wszystkie te zażalenia podlegają odrzuceniu jako niedopuszczalne.

---

## Podsumowanie

---

W artykule przedstawiono wybrane zagadnienia związane z funkcjonowaniem zażalenia do Sądu Najwyższego. W związku z powyższymi rozważaniami można wyciągnąć pewne wnioski.

Po pierwsze, należy przywrócić poprzednio obowiązujący art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c., ograniczając zażalenie poziome. O ile bowiem zażalenie poziome jest w określonych sytuacjach wystarczającym środkiem kontroli, o tyle nie powinno ono przysługiwać co do postanowień kończących postępowanie, gdyż te zamykają stronie drogę do sądu. Instancyjna kontrola takich postanowień w znacznie większym stopniu realizuje prawo strony do sądu.

Po drugie, zażalenie określone w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. ma zastosowanie również w postępowaniu uproszczonym. Żadne argumenty natury aksjologicznej czy celowościowej nie przemawiają za ograniczeniem praw strony w tej materii. Wyrok kasacyjny – niezależnie, w jakim postępowaniu został wydany – ma taki sam charakter i walor, procesowe zaś odrębności związane z postępowaniem uproszczonym nie dają podstawy do wyeliminowania tego środka zaskarżenia.

Po trzecie, w orzecznictwie właściwie określono kognicję SN w postępowaniu zażaleniowym. Jest to wyjątkowy środek zaskarżenia, którego istota sprowadza się do formalnej kontroli zaskarżonego orzeczenia, nawet jeżeli jest nim wyrok (postanowienie co do istoty sprawy). Merytorycznej kontroli orzeczenia przez SN służy inny środek i nie jest możliwa konkurencja tych środków.

---

<sup>40</sup> Zob. np. postanowienia SN: z 8 lutego 2022 r., I PSKP 27/21, Legalis; z 24 czerwca 2022 r., III CZ 224/22, Legalis.

Po czwarte, należy wprowadzić odesłania do art. 398<sup>6</sup> § 1 i 2 oraz art. 398<sup>10</sup> k.p.c., które rozwieją wątpliwości odnośnie do – odpowiednio – roli sądu II instancji w postępowaniu zażaleniowym oraz składu SN w tym postępowaniu. Co prawda zastosowanie wykładni celowościowej daje właściwy wyznik w obydwu tych kwestiach, niemniej gramatyczna wykładnia przepisów daje asumpt do przeciwnych wniosków.

### Abstrakt

Artykuł dotyczy jednego ze specyficznych środków zaskarżenia – zażalenia do Sądu Najwyższego, a więc wnoszonego nie do sądu powszechnego. Ustawodawca przewidział bardzo wąski zakres orzeczeń, które mogą zostać zaskarżone tym zażaleniem, co jest zrozumiałe, gdyż Sąd Najwyższy jest sądem nadzwyczajnym, do którego można wnieść ściśle określone środki (oprócz tego zażalenia – przede wszystkim: skargę kasacyjną, skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i skargę nadzwyczajną). Wiąże się z tym ściśle określony (bardzo wąski) katalog orzeczeń, które mogą zostać zaskarżone zażaleniem do Sądu Najwyższego. Ze względu na specyfikę omawianego zażalenia pojawia się szereg wątpliwości, począwszy od tego, w którym sądzie mają być badane wymagania formalne i fiskalne. W związku z tym w artykule omówiono obowiązujące rozwiązania dotyczące tego środka zaskarżenia oraz przedstawiono rozwiązania, które powinny zostać wprowadzone, aby usunąć istniejące wątpliwości i wadliwe rozwiązania.

**Słowa kluczowe:** Sąd Najwyższy, zażalenie, skarga kasacyjna, wymagania formalne i fiskalne, orzeczenie kasatoryjne.

## BIBLIOGRAFIA

- Bładowski B., Glosa do uchwały z 22 lutego 2006 r., III CZP 6/06, „Palestra” 2007, 3–4.
- Jankowski J., Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, cz. 1. Postępowanie rozpoznawcze, „Monitor Prawniczy” 2012, 2.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, red. J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2019.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. A. Zieliński, Warszawa 2022.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. P. Rylski, Legalis 2022.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>, red. A. Marciniak, Warszawa 2019.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–505<sup>14</sup>, red. K. Piasecki, Warszawa 2006.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–477<sup>16</sup>, red. M. Manowska, Warszawa 2022.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367–505<sup>39</sup>, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.

Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, tom 1, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.

Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, tom 2, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.

Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011.

System postępowania cywilnego, tom 6. Postępowania odrębne, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022.

Wiśniewski T., Przebieg procesu cywilnego, Warszawa 2013.

Zieliński A., Konstytucyjny standard instancyjności postępowania sądowego, „Państwo i Prawo” 2005, 11.



Małgorzata Manowska\*

## Zarzuty apelacji a zarzuty skargi kasacyjnej w orzecznictwie Sądu Najwyższego – wybrane zagadnienia

### [Grounds of Appeal versus Grounds for a Cassation Appeal in Case Law (Polish) Supreme Court – selected issues]

#### Abstract

The article presents three issues concerning practical problems at the junction of an ordinary appeal, an appeal in simplified proceedings and a cassation complaint, as well as proposals of solutions to those problems based on the case law of the Supreme Court.

The first problem concerns the issue of whether the cataloguing of grounds of appeal in simplified proceedings is an element that distinguishes the model of simplified appeal from the model of full (ordinary) appeal. In solving the above problem, two resolutions of 7 Supreme Court judges have been indicated (of 31 January 2008, III CZP 49/07 and of 23 March 1999, III CZP 59/98) and ambiguities contained in their justifications have been explained. A solution has been proposed that the cataloguing of grounds for a simplified appeal does not constitute an element distinguishing this appeal from an ordinary appeal, since regardless of the way in which the allegations have been formulated by the appellant, each allegation may be qualified either as a violation of procedural law or substantive law.

The second issue is related to the problem of how to correctly qualify the court's failures: to a violation of procedural law, the consequence of which is an erroneous establishment of the facts, or to a violation of substantive law? The article cites Supreme Court case law to help distinguish which failures of the court belong to the sphere of facts and which to the category of legal assessments.

The third issue is whether it is permissible for the Supreme Court to set aside a judgment under appeal on the grounds of insufficient or incorrect findings of fact by means of an allegation of an infringement of substantive law. The article cites and comments on the Supreme Court's case law allowing for the possibility of issuing a cassation judgment in a situation where the court of second instance applied the substantive law (defective subsumption) to the insufficiently established state of facts by the court of second instance.

**Keywords:** appeal, simplified appeal, cassation appeal, allegations of violation of procedural and substantive law, facts, legal assessment.

\* **Małgorzata Manowska** – dr hab. nauk prawnych, profesor Uczelni Łazarskiego, sędzia Izby Cywilnej i Pierwsza Prezes SN; ORCID 0000-0002-1516-5604.

## Uwagi ogólne

Apelacja jako środek zaskarżenia funkcjonowała w polskim porządku prawa procesowego na gruncie kodeksu postępowania cywilnego – powstałego z połączenia rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r.<sup>1</sup> i z 27 października 1932 r.<sup>2</sup>, ogłoszonych jako tekst jednolity w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 1950 r.<sup>3</sup> Na gruncie kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. aż do 30 czerwca 1996 r. środkiem zaskarżenia orzeczeń merytorycznych sądów pierwszej instancji była rewizja. Z dniem 1 lipca 1996 r. do systemu polskiego prawa procesowego przywrócono apelację, a także wprowadzono kasację jako środek zaskarżenia przysługujący do Sądu Najwyższego. W następnych latach model apelacji nie podlegał większym zmianom, natomiast 1 lipca 2000 r. do kodeksu postępowania cywilnego wprowadzono kolejne postępowanie odrębne – uproszczone wraz z apelacją uproszczoną. Gdy zaś chodzi o kasację, ten środek zaskarżenia został wyeliminowany z systemu prawa procesowego 6 lutego 2005 r., a w jego miejsce wprowadzono środek prawny w postaci skargi kasacyjnej. Pomimo wieloletniego funkcjonowania wymienionych środków prawnych – i licznych wypowiedzi judykatury i doktryny – w praktyce w dalszym ciągu pojawiają się wątpliwości dotyczące m.in. sposobu i dopuszczalności formułowania zarzutów przez skarżącego, zarówno na styku apelacji i skargi kasacyjnej, jak apelacji zwykłej i apelacji uproszczonej. Poniżej przedstawiono trzy zagadnienia pojawiające się dość często w praktyce – wraz z propozycjami ich rozwiązania.

### Czy skatalogowanie podstaw apelacji uproszczonej jest elementem odróżniającym ten model apelacyjny od apelacji pełnej?

Apelacja i skarga kasacyjna to dwa odrębne środki zaskarżenia (*sensu largo*) o swoistym charakterze. Teza ta jest oczywista. Apelacja należy do środków odwoławczych o charakterze renowacyjnym i suspensywnym. Jej celem jest doprowadzenie do wydania nowego orzeczenia w toku takiego samego rodzaju postępowania, co dotychczasowe – a nawet bardziej uproszczonego, ale przeprowadzonego przed sądem drugiej instancji. Przysługuje ona przy tym od nieprawomocnych orzeczeń, a więc jest środkiem zaskarżenia (*sensu stricto*) w toku instancji. Celem apelacji – w razie jej zasadności – jest zmiana

<sup>1</sup> Dz.U. nr 83, poz. 651.

<sup>2</sup> Dz.U. nr 93, poz. 803.

<sup>3</sup> Dz.U. nr 43, poz. 394.



zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy. Uchylenie zaskarżonego wyroku jest wyjątkiem<sup>4</sup>.

Skarga kasacyjna to z kolei środek prawny o charakterze kontrolnym przysługujący od prawomocnych orzeczeń<sup>5</sup>. Jej istotą i celem – jako pozainstancyjnego środka chroniącego interes publiczny – jest rozstrzyganie spraw precedensowych i ujednocnianie orzecznictwa oraz kontrola zaskarżonego orzeczenia pod kątem prawnym na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez sąd drugiej instancji<sup>6</sup>.

Te zasadnicze różnice pomiędzy apelacją a skargą kasacyjną przekładają się na odmienne wymagania formalne i konstrukcyjne każdego z tych środków, pewne ograniczenia w dostępności (w przypadku skargi kasacyjnej) oraz tryb rozpoznania<sup>7</sup>. Charakter skargi kasacyjnej jako środka wnoszonego przede wszystkim w interesie publicznym, celem ujednocniania orzecznictwa, znajduje odzwierciedlenie w tym, że nie w każdej sprawie jest ona dopuszczalna (art. 398<sup>2</sup>, 519<sup>1</sup>, 767<sup>4</sup> § 2 k.p.c.). Z kolei w tych sprawach, w których skarga kasacyjna generalnie jest dopuszczalna, jej merytoryczne rozpoznanie warunkowane jest przyjęciem skargi do rozpoznania przez SN w oparciu o jedną z przesłanek określonych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. (instytucja przedsądu). Kolejne ograniczenie to wyłączenie zdolności postulacyjnej strony przed Sądem Najwyższym (z wyjątkami określonymi w art. 87<sup>1</sup> § 2 i 3 oraz art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).

Istotna różnica pomiędzy apelacją a skargą kasacyjną – dotycząca samej istoty zaskarżenia i możliwości wyrażania przez stronę jej obiekcji co do prawidłowości wydanego wyroku – odnosi się do obszaru formułowania zarzutów. Apelacja w polskim systemie prawa cywilnego procesowego jest apelacją pełną (otwartą). Tę istotę apelacji wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasad-

<sup>4</sup> Na temat charakteru apelacji por. T. Wiśniewski [w:] T. Ereciński (red. naczej.), J. Gudowski (red. nauk.), System prawa procesowego cywilnego, tom 3, cz. 1. Środki zaskarżenia, Warszawa 2013, ss. 129–132; tenże, Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1996, s. 10; W. Siedlecki [w:] W. Siedlecki (red.), System prawa procesowego cywilnego, tom 3. Zaskarżanie orzeczeń sądowych, Wrocław 1986, s. 30; A. Oklejak, Apelacja w procesie cywilnym, Kraków 1994, s. 27; J. Gudowski, Pogląd na apelację [w:] J. Gudowski, K. Weitz (red.), Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego, tom 1, Warszawa 2011, s. 252; T. Ereciński, Apelacja w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2012, s. 17; P. Pogonowski [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367–505<sup>39</sup>, Warszawa 2021, s. 744.

<sup>5</sup> Na temat różnorodnych definicji środka prawnego na gruncie kodeksu postępowania cywilnego zob. zamiast wielu: T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red. naczej.), J. Gudowski (red. nauk.), System..., tom 3, cz. 1, ss. 65–69.

<sup>6</sup> Na temat charakteru i cech skargi kasacyjnej zarówno obecnie, jak i w ujęciu historycznym zob. T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red. naczej.), J. Gudowski (red. nauk.), System..., tom 3, cz. 1, s. 76; zob. zamiast wielu J. Gudowski, Pogląd na kasację [w:] P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik (red.), Proces cywilny. Nauka, kodyfikacja, praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi, Warszawa 2012, s. 155 i nn.; tenże, Kasacja w postępowaniu cywilnym po zmianach dokonanych ustawami z 12 i 14 maja 2000 r., PS 2002, 2, s. 4 i nn.

<sup>7</sup> Zob. także T. Wiśniewski, O swoistości postępowania kasacyjnego w sprawach cywilnych (zagadnienia wybrane) [w:] P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik (red.), Proces..., ss. 378 i 379; J. Gudowski, Pogląd na kasację, PS 2013, 4, s. 20 i nn.

nieniu uchwały 7 sędziów z 31 stycznia 2008 r.<sup>8</sup>, że w systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie *cum beneficio novorum*, a prowadzona przez sąd rozprawa stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem pierwszej instancji. Podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów popełnionych zarówno przez sąd, jak i przez strony, przy czym chodzi o błędy i natury prawnej, i faktycznej. W systemie apelacji pełnej istnieje możliwość powoływania przed sądem drugiej instancji nowych faktów i dowodów (*facta noviter producta* oraz *facta noviter reperta*). Apelacja pełna jest oderwana od podstaw, a więc reglamentowanej przez ustawodawcę listy możliwych zarzutów.

W powołanej uchwale SN przeciwstawił model apelacji pełnej modelowi apelacji ograniczonej, której celem jest kontrola prawidłowości i słuszności orzeczenia sądu pierwszej instancji, a nie rozpoznanie sprawy na nowo. Co do zasady wskazywanie w apelacji ograniczonej nowych twierdzeń i dowodów jest niedopuszczalne (*sine beneficio novorum*). Sąd Najwyższy podkreślił, że wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się skarżący. Jako przykład apelacji ograniczonej, zbliżonej do rewizji, a nawet do skargi kasacyjnej, wskazał SN apelację uproszczoną, którą można oprzeć jedynie na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.). Zdaniem SN wyrażna, szczegółowa specyfikacja zarzutów odróżnia apelację uproszczoną od apelacji pełnej. Teza ta ma wymiar czysto teoretyczny. Enumeratywne wymienienie podstaw apelacji uproszczonej nie ogranicza w praktyce skarżącego w możliwości sformułowania zarzutów apelacji.

Rozpoznając sprawę, sąd powinien przede wszystkim ustalić stan faktyczny, który zostanie następnie poddany ocenie prawnej. Ustalenie stanu faktycznego jest wynikiem procesu, w toku którego należy zweryfikować prawdziwość zdarzeń i stanów – wycinków rzeczywistości składających się na podstawie żądania (potwierdzić je lub im zaprzeczyć). Ta weryfikacja odbywa się za pomocą środków dowodowych bądź innych środków procesowych (przyznanie faktów, domniemania faktyczne i prawne, fakty powszechnie znane, notoria sądowe). Działalność sądu, która prowadzi do ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, wymaga stosowania przepisów procesowego. Najistotniejsze z nich dotyczą oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i stosowania instytucji bezdowodowego ustalania faktów (np. art. 228–231 k.p.c.). W grę wejdą również przepisy dotyczące selekcji i dopuszczalności zgłoszonych dowodów (np. art. 227, 235<sup>2</sup>, 205<sup>12</sup> § 1, art. 228 k.p.c.), jak również reguły oceny dowodów.

Dopiero ustalona podstawa faktyczna sporu pozwala na dokonanie przez sąd porównania wyniku tej ustalającej działalności z treścią zastosowanej

<sup>8</sup> III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55.

normy prawnej, w tym określenie: legitymacji materialnej czynnej i biernej, związku przyczynowo-skutkowego oraz wysokości należnych ewentualnie powodowi roszczeń<sup>9</sup>. Z powyższego wynika, że pierwszą sferą działalności jurysdykcyjnej sądu w postępowaniu cywilnym jest ustalenie podstawy faktycznej sporu, a dopiero następnie dokonanie analizy prawnej pozwalającej na prawidłową subsumcję ustalonego stanu faktycznego do zakresu zastosowania określonej normy prawnej – i wreszcie wyciągnięcie skutków prawnych stanowiących rozstrzygnięcie sporu stron<sup>10</sup>. W pierwszej sferze sąd stosuje przepisy prawa procesowego, a w drugiej dokonuje wykładni i stosuje prawo materialne. Przy uwzględnieniu tych dwóch sfer działalności jurysdykcyjnej sądu szczegółowa specyfikacja podstaw apelacyjnych nie ma istotnego znaczenia. Obie podstawy mieszczą w sobie bowiem wszystkie aspekty działalności jurysdykcyjnej sądu.

Pewne wątpliwości w praktyce budzi kwestia zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego, a mianowicie: czy jest to zarzut stawiany w obszarze prawa procesowego, czy też zarzut samodzielny, stawiany poza zarzutami naruszenia prawa procesowego? Wątpliwości te wywołuje przede wszystkim treść uzasadnienia powołanej wyżej uchwały z 31 stycznia 2008 r. W samej uchwale wskazano, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, przy czym w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Wynika z niej zatem wprost, że SN rozróżnia tylko dwie grupy zarzutów, tj. zarzuty naruszenia prawa materialnego (brane pod uwagę z urzędu przez sąd drugiej instancji) oraz zarzuty naruszenia prawa procesowego (brane pod uwagę wyłącznie na zarzut apelującego, chyba że chodzi o nieważność postępowania). W uzasadnieniu uchwały znalazło się natomiast niefortunne sformułowanie: „Należy podkreślić – co mocno zaakcentował SN w uchwale składu 7 sędziów, zasadzie prawnej z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 – że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, zatem obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku”. Z tego fragmentu w praktyce niekiedy wywodzi się, że uchybienie polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego jest osobną kategorią zarzutów – czy też osobnym uchybieniem branym przez sąd drugiej instancji pod uwagę z urzędu. Takie rozumowanie jest jednak błędne. Po pierwsze, zacytowany fragment uzasadnienia nie przystaje do treści uchwały, jeśli miałyby być rozumiany jako kreujący osobną grupę uchybień sądu pierwszej instancji. Po drugie, w uchwale z 23 marca 1999 r. SN nie sformułował tezy o możliwości zmiany ustaleń sądu pierwszej

<sup>9</sup> J. Klich-Rump, *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym*, Warszawa 1977, s. 13.

<sup>10</sup> W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 78.

instancji bez stosownego zarzutu naruszenia prawa procesowego. Uchwała ta dotyczyła problemu możliwości zmiany ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia dalszego postępowania dowodowego, co nie oznacza zmiany tych ustaleń bez ich zakwestionowania przez stronę skarżącą. Wprost przeciwnie, SN w uzasadnieniu uchwały z 23 marca 1999 r. podkreślił, że sąd drugiej instancji dokonuje oceny materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji w powiązaniu z określonymi zarzutami apelacyjnymi – i może dojść do przekonania o nietrafności ustaleń faktycznych zawartych w zaskarżonym orzeczeniu w wyniku zgłoszonych zarzutów; SN wyjaśnił również, że wadliwość w rozstrzygnięciu kwestii natury faktycznej zwykle jest wynikiem błędu typu *error facti in iudicando* (błędna ocena dowodów prowadząca do sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego) czy też pominięcia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przedstawione rozważania prowadzą do konstatacji, że uchybienie polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy zawsze jest wynikiem naruszenia przepisów postępowania, czy to w obszarze gromadzenia materiału procesowego (np. oddalenie wniosku dowodowego, uznanie za nieskuteczne przyznania okoliczności faktycznych, pominięcie domniemania prawnego), czy to w obszarze prowadzenia postępowania dowodowego (np. przesłuchanie świadka bez pouczenia go o prawie odmowy składania zeznań, co eliminuje dowód z oceny), czy też wreszcie w obszarze oceny materiału dowodowego<sup>11</sup>.

Z tego względu cytowany fragment uzasadnienia uchwały z 31 stycznia 2008 r. należy rozumieć w ten sposób, że sąd drugiej instancji powinien dokonać własnych ustaleń faktycznych, nawet gdy skarżący nie wskazał wprost na błędne ustalenia faktyczne przez sąd pierwszej instancji. Musi on jednak podnieść takie zarzuty naruszenia prawa procesowego, które mogą przełożyć się na odmienne ustalenia faktyczne. Tylko podniesienie takich zarzutów upoważnia sąd drugiej instancji do zmiany bądź uzupełnienia stanu faktycznego ustalonego przez sąd pierwszej instancji.

W sytuacji gdy sąd drugiej instancji akceptuje ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji, może poprzestać na uznaniu tych ustaleń za własne<sup>12</sup>. Obecnie możliwość taka wynika wprost z art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. Z tej samej normy wynika również obowiązek sądu drugiej instancji poczynienia w uzasadnieniu własnych ustaleń faktycznych, jeśli sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmienne ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji.

<sup>11</sup> Tak też SN w wyrokach: z 11 grudnia 2002 r., I CKN 960/00, LEX nr 75346; z 30 maja 2003 r., III CKN 1137/00, LEX nr 83838.

<sup>12</sup> Zob. np. uchwały 7 sędziów SN: z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124; z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; orzeczenia SN z 13 grudnia 1935 r., C.III. 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379; z 1 sierpnia 1936 r., C.III. 344/35, RPEiS 1936, 4, s. 839; z 25 listopada 1937 r., C.II. 1334/37, Zb. Urz. 1938, poz. 375; z 14 lutego 1938 r., C.II. 2172/37, PS 1938, poz. 364 i 380; z 9 kwietnia 1938 r., C.II. 2613/37, PS 1938, nr 9, poz. 595; wyrok SN z 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60.

Z powyższego wynika, że specyfikacja podstaw apelacji w art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. nie różnicuje apelacji uproszczonej i apelacji zwykłej. Nie jest również elementem różnicującym wymaganie zawarte w art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c., aby naruszenie przepisów postępowania mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Choć takie ograniczenie nie wynika z przepisów regulujących apelację zwykłą, oczywiste jest, że jeśli uchybienie przepisom prawa procesowego nie miało wpływu na rozstrzygnięcie (brak związku pomiędzy uchybieniem a treścią rozstrzygnięcia), to apelacja podlega oddaleniu, chyba że zachodzi naruszenie prawa materialnego albo nieważność postępowania.

Skatalogowanie zarzutów apelacji uproszczonej nie nakłada także na skarżącego jakichkolwiek dodatkowych obowiązków w formułowaniu zarzutów. Niezależnie od tego, czy strona występuje samodzielnie, czy też jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie można odrzucić apelacji (w przeciwieństwie do skargi kasacyjnej) z tego powodu, że strona nie dokonała kwalifikacji zarzutów do jednej z dwóch podstaw apelacji. Kwalifikacji takiej dokonuje sąd drugiej instancji i brak tego elementu nie uniemożliwia nadania sprawie dalszego biegu. Określenie zarzutów apelacji uproszczonej nie jest zatem w istocie ograniczeniem w tym kontekście, że wszystkie błędy i uchybienia popełnione w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji mogą być zakwalifikowane do jednej z dwóch podstaw wymienionych w art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. Wskazanie podstaw, na których apelacja uproszczona może być oparta, ogranicza apelację uproszczoną w tym natomiast znaczeniu, że – poza przyczynami nieważności postępowania – sąd jest związany podniesionymi w niej zarzutami, które nie mogą być rozszerzone po upływie terminu do wniesienia apelacji.

Pewne ograniczenia w postępowaniu uproszczonym dotyczą możliwości prowadzenia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji. Do 7 listopada 2019 r. art. 505<sup>11</sup> § 1 k.p.c. (obecnie uchylony) stanowił, że sąd drugiej instancji nie przeprowadza postępowania dowodowego, z wyjątkiem dowodu z dokumentu. Nie dotyczyło to jednak sytuacji, w której apelację oparto na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środkach dowodowych, z których strona nie mogła skorzystać przed sądem pierwszej instancji. Również w obecnym stanie prawnym w postępowaniu uproszczonym brak jest ograniczenia w prezentowaniu przed sądem drugiej instancji nowych faktów i dowodów. Tyle tylko, że w postępowaniu uproszczonym istnieją szersze niż w postępowaniu zwykłym możliwości uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Co do zasady jednak sąd drugiej instancji ma prawo prowadzić postępowanie dowodowe i dążyć do wydania reformatoryjnego wyroku<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> Por. M. Manowska, *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*. Orzecznictwo, Warszawa 2022, art. 505<sup>12</sup>, teza 1; taż [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2. Art. 478–1217, Warszawa 2012, art. 505<sup>12</sup>, teza 1; P. Pogonowski [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2. Art. 367–505<sup>39</sup>, Warszawa 2021, art. 505<sup>14</sup>, teza 1.



Z powyższej analizy wynika zatem, że apelacja w postępowaniu uproszczonym nie różni się od apelacji w postępowaniu zwykłym pod względem możliwości formułowania zarzutów oraz prezentowania nowych faktów i dowodów.

---

### **Jak prawidłowo zakwalifikować uchybienia sądu: do naruszenia prawa procesowego, którego konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, czy do naruszenia prawa materialnego?**

---

Istotne różnice w zakresie formułowania zarzutów zachodzą natomiast pomiędzy apelacją a skargą kasacyjną. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą bowiem być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a SN jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>3</sup> § 3, art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). W postępowaniu kasacyjnym nie jest również dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów. Ograniczenie wskazane w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. oznacza, że z procesowej podstawy kasacyjnej wyłączone są te przepisy, które dotyczą bezpośrednio podstawy faktycznej wyrokowania, to znaczy zarzuty, które regulują ustalanie faktów bezdowodowo (art. 228–231 k.p.c., w tym tzw. dowód *prima facie*), oraz zarzuty dotyczące ustalania faktów dowodowo (art. 233 § 1 k.p.c.)<sup>14</sup>. Zakaz, o którym mowa w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., podlega przy tym ścisłej wykładni. Ustalenia stanu faktycznego mogą być kwestionowane w postępowaniu kasacyjnym pośrednio, to jest przez wskazanie konkretnego przepisu (czy konkretnych przepisów) naruszenia prawa procesowego i wykazanie, że jego (ich) naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej rzecz ujmując, zakazem wyrażonym w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. objęte są błędy sądu w orzekaniu – polegające na ustaleniu stanu faktycznego w oparciu o zgromadzone (wymienione w uzasadnieniu) i poddane ocenie dowody – oraz inne instytucje pozwalające na poczynienie ustaleń w sposób bezdowodowy. Natomiast dopuszczalne jest wskazywanie na takie błędy postępowania, które pośrednio przyczyniły się do błędnego ustalenia stanu faktycznego (np. oddalenie wniosku dowodowego)<sup>15</sup>.

Odmienny, niesłuszny pogląd co do możliwości skarżenia w ramach skargi kasacyjnej art. 233 § 1 wyraził SN w wyroku z 5 lipca 2007 r.<sup>16</sup>, wskazując, że ze względu na funkcję Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego podstawą skargi

<sup>14</sup> Zob. postanowienie SN z 16 września 2022 r., I CSK 2419/22, LEX nr 3485802.

<sup>15</sup> Zob. wyroki SN: z 7 listopada 2007 r., II CSK 356/07, LEX nr 368457; z 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08, LEX nr 658172; z 7 listopada 2008 r., II CSK 289/08, LEX nr 560550; postanowienie SN z 2 kwietnia 2008 r., II UK 352/07, LEX nr 846635.

<sup>16</sup> II CSK 160/07, LEX nr 439205.



kasacyjnej nie może być – jak wynika z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. – sama możliwość dokonania w sprawie odmiennych ustaleń faktycznych lub odmiennej oceny dowodów. Dopiero dokonanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych lub przeprowadzenie oceny dowodów z naruszeniem właściwych norm prawnych, np. przez wyjście poza granice swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), może stanowić podstawę skargi kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.).

Do bezdowodowych sposobów czynienia ustaleń faktycznych należą również domniemania faktyczne i prawne. W wyroku z 21 lutego 2007 r.<sup>17</sup> SN przyjął, że o ile w skardze kasacyjnej dopuszczalne jest podnoszenie zarzutów dotyczących pominięcia domniemania prawnego (art. 234 k.p.c.), o tyle podnoszeniu zarzutów związanych z domniemaniem faktycznym stoi na przeszkodzie art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. Teza o dopuszczalności podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu pominięcia domniemania prawnego nie została bliżej uzasadniona. Budzi ona wątpliwości w tych sytuacjach, gdy z mocy przepisu szczególnego dowód określonego w tym przepisie faktu zastępuje dowód faktu, z którego dana osoba wywodzi skutki prawne. Wówczas to bowiem domniemanie prawne służy ustaleniu określonego faktu i kwestionowanie tego ustalenia nie powinno być dopuszczalne przed Sądem Najwyższym.

W orzecznictwie SN wskazano niesłusznie, że pominięcie dowodów nie jest równoznaczne z dokonaniem ich oceny i może być przedmiotem zarzutu skargi kasacyjnej w świetle art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.<sup>18</sup> Stanowisko to należy uznać za błędne – zważywszy, że w rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sprawie chodziło o pominięcie oceny dowodu, a nie pominięcie dowodu równoznaczne z oddaleniem wniosku dowodowego. Pominięcie oceny określonego dowodu w całym łańcuchu dowodów stanowi uchybienie art. 233 § 1 k.p.c., a może również stanowić uchybienie art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. (art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w odniesieniu do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji). Pierwszy z wymienionych przepisów nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej, drugi natomiast może o tyle, o ile na skutek uchybienia wymaganiami stawianym uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej<sup>19</sup>. Zaniechanie oceny określonego dowodu może także świadczyć o naruszeniu przepisu prawa materialnego, który został niewłaściwie zastosowany wobec niepełnych ustaleń faktycznych<sup>20</sup>.

W innych orzeczeniach SN przyjął trafnie, że uchybienie polegające na pominięciu oceny przeprowadzonego dowodu wyczerpuje naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i nie może być skuteczną podstawą skargi kasacyjnej<sup>21</sup>. Zakaz formu-

<sup>17</sup> I CSK 428/06, LEX nr 485986;

<sup>18</sup> Wyrok SN z 23 lutego 2006 r., I CSK 29/05, LEX nr 201017.

<sup>19</sup> Zob. np. wyroki: SN z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 187/22, LEX nr 3482605; z 29 września 2022 r., II CSKP 147/22, LEX nr 3490590.

<sup>20</sup> Tak SN m.in. w wyrokach: z 7 sierpnia 2014 r., II CSK 636/13, OSNC 2015, nr 6, poz. 78; z 27 kwietnia 2016 r., II CSK 556/15, OSNC 2017, nr 3, poz. 34.

<sup>21</sup> Zob. np. wyroki SN: z 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973; z 16 marca 2006 r., III CSK 17/06, LEX nr 603172; postanowienie SN z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310.

łowania zarzutów dotyczących ustalenia faktów w skardze kasacyjnej obejmuje nie tylko możliwość kwestionowania prawdziwości ustalonych okoliczności faktycznych, ale również oparcie zarzutów skargi na takich okolicznościach, które nie zostały ustalone przez sąd drugiej instancji<sup>22</sup>.

W praktyce budzą wątpliwości dwie kwestie. Pierwsza z nich dotyczy prawidłowej kwalifikacji uchybienia sądu do naruszenia prawa procesowego, którego konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, albo do naruszenia prawa materialnego. Druga to możliwość spowodowania uchylenia zaskarżonego wyroku z powodu niedostatecznego bądź nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego za pośrednictwem zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Jeśli chodzi o pierwszy problem, to na wstępie wyjaśnić należy, że przez stan faktyczny należy rozumieć fragmenty rzeczywistości, które mogą być zarówno stanami świata zewnętrznego lub świadomości ludzkiej (element statystyczny), jak i zmianami tych stanów (element dynamiczny)<sup>23</sup>. Ustalenie stanu faktycznego w danej sprawie polega zatem na zweryfikowaniu przebiegu zdarzeń, które wygenerowały spór. W tym kontekście w odróżnieniu faktu od oceny prawnej pomocna będzie odpowiedź na pytanie, czy dana okoliczność może zostać zweryfikowana jako „prawda – fałsz”. Posługując się przykładem: to, że samochód poruszał się z prędkością osiemdziesięciu kilometrów na godzinę, jest okolicznością poddającą się weryfikacji, natomiast to, czy prowadzenie samochodu z taką prędkością w danych warunkach było ryzykowne i powodowało zagrożenie na drodze, należy już do sfery ocen prawnych.

Najwięcej wypowiedzi Sądu Najwyższego na temat rozróżnienia sfery faktów od sfery prawa dotyczyło kwestii zawierania umów. Sąd ten wyjaśniał, że ustalenie treści umowy należy do sfery ustaleń faktycznych. Natomiast kwestia wyjaśnienia znaczenia i kwalifikacja treści wyrażonych w oświadczeniach woli stron – wypowiedzi, gesty i inne zachowania się – w świetle norm prawa materialnego (darowizna, pożyczka, odstąpienie od umowy) należy do sfery prawa materialnego<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Zob. postanowienie SN z 26 września 2022 r., I CSK 1450/22, LEX nr 3488972.

<sup>23</sup> J. Klich-Rump, *Podstawa faktyczna...*, s. 12. Na temat pojęcia faktów w kontekście prawa procesowego cywilnego oraz podstawy faktycznej zob. także L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Kraków 1934, cz. 1, s. 142; K. Stefko, *Faktyczne przytoczenia stron w procesie cywilnym*, Lwów 1909, s. 124; A. Stefaniak, *Dowód prima facie w procesie cywilnym*, NP 1970, 11, s. 1592 i nn.; W. Miszewski, *Proces cywilny w zarysie*, Warszawa 1948, cz. 1, s. 202; M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, ss. 340 i 341; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1966, ss. 318 i 319; tenże, *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 230 i nn.; W. Berutowicz, *Postępowanie...*, s. 131; J. Turek, *Czynności dowodowe sądu w procesie cywilnym*, Kraków 2003, ss. 14–16.

<sup>24</sup> Zob. np. wyroki SN: z 5 listopada 1997 r., III CKN 221/97, Prok. i Pr.-wkł. 1998, 4, poz. 36; z 30 marca 1998 r., III CKN 451/97, LEX nr 50536; z 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 39/01, LEX nr 78893; z 21 października 2003 r., I CK 168/02, LEX nr 82270; z 18 czerwca 2004 r., II CK 358/03, LEX nr 176094; z 11 kwietnia 2006 r., I CSK 175/05, LEX nr 424367; z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; postanowienia SN: z 27 stycznia 2015 r., II CSK 408/14, LEX nr 1640240; z 26 listopada 2019, IV CSK 184/19, LEX nr 2775625, w których wskazano, że zagadnienie pozorności umowy to sfera faktów. Zaznaczyć należy, że określenie „pozorność” jest w tej sytuacji

---

## **Czy dopuszczalne jest spowodowanie uchylenia zaskarżonego wyroku z powodu niedostatecznego bądź nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego za pośrednictwem zarzutu naruszenia prawa materialnego?**

---

Odnosząc się do przedstawionego problemu, wskazać należy, że początkowo SN przyjmował, że nie jest dopuszczalne podważanie stanu faktycznego w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, a zarzut naruszenia prawa materialnego nie może być skutecznie uzasadniony próbą zwalczenia ustaleń faktycznych. Dotyczyło to sytuacji, gdy skarżący zarzucił błąd w subsumcji, ale uzasadnienie skargi kasacyjnej wskazywało na kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd drugiej instancji<sup>25</sup>.

Po zmianie przepisów o skardze kasacyjnej i wyłączeniu możliwości stawiania przed Sądem Najwyższym zarzutów dotyczących ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów zaczęła kształtować się nowa linia orzecznicza – przyjmująca, że zastosowanie prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nim norm prawnych, a brak stosownych ustaleń nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie<sup>26</sup>. Z poglądem tym należy się zgodzić, jednak tylko w tych sytuacjach, w których ustalenia poczynione przez sąd drugiej instancji są tak niepełne, że nie pozwalają na odniesienie abstrakcyjnego stanu faktycznego danej normy prawa materialnego do tych konkretnych ustaleń. Nie dotyczy to natomiast przypadku, gdy ustalenia sądu drugiej instancji są wyczerpujące, a strona stawia zarzut błędnej oceny dowodów i błędnego – w związku z tym – ustalenia stanu faktycznego.

---

pewnym skrótem myślowym, gdyż sama ocena, czy czynność prawna była pozorna, należy do sfery ocen prawnych, do sfery faktów natomiast należą zachowania stron świadczące o tej pozorności. Zob. też wyrok SN z 7 listopada 2019 r., III CSK 60/19, LEX nr 2763805, w którym wyjaśniono, że zamiar jest elementem stanu faktycznego.

<sup>25</sup> Tak np. SN w wyrokach: z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 112; z 20 grudnia 2001 r., V CKN 510/00, LEX nr 53098; z 26 września 2002 r., III CKN 466/00, LEX nr 74408; z 19 kwietnia 2006 r., V CSK 35/06, LEX nr 198529; z 27 stycznia 2010 r., II CSK 352/09, LEX nr 574525; postanowienie SN z 27 stycznia 2015 r., II CSK 408/14, LEX nr 1640240.

<sup>26</sup> Zob. np. postanowienia SN: z 6 grudnia 2013 r., I CSK 112/13, LEX nr 1438638; wyroki SN: z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z 21 listopada 2008 r., V CSK 213/08, LEX nr 558628; z 15 maja 2009 r., II CSK 708/08, LEX nr 519321; z 28 lutego 2013 r., III CSK 147/12, LEX nr 1314355.

## Podsumowanie

Podsumowując przedstawione wyżej problemy, stwierdzić należy, że:

- ◆ uchybienie polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy zawsze jest wynikiem naruszenia przepisów postępowania: albo w obszarze gromadzenia materiału procesowego, albo w obszarze prowadzenia postępowania dowodowego, albo wreszcie w obszarze oceny materiału dowodowego;
- ◆ specyfikacja podstaw apelacji w art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. nie różnicuje apelacji uproszczonej i apelacji zwykłej. Nie jest również elementem różnicującym wymagane zawarte w art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c., aby naruszenie przepisów postępowania mogło mieć wpływ na wynik sprawy;
- ◆ odróżnienie faktu od oceny prawnej opiera się na możliwości zweryfikowania danej okoliczności pod kątem „prawda – fałsz”;
- ◆ brak stosownych ustaleń faktycznych może oznaczać naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie, jednak tylko wówczas, gdy ustalenia te są tak niepełne, że nie pozwalają na odniesienie abstrakcyjnego stanu faktycznego danej normy prawa materialnego do tych konkretnych ustaleń.

### **Abstrakt**

W artykule przedstawiono trzy zagadnienia dotyczące problemów praktycznych na styku apelacji zwykłej, apelacji w postępowaniu uproszczonym i skargi kasacyjnej, jak również propozycje rozwiązań tych problemów oparte na orzecznictwie Sądu Najwyższego. Problem pierwszy dotyczy zagadnienia, czy skatalogowanie podstaw apelacji w postępowaniu uproszczonym jest elementem odróżniającym model apelacji uproszczonej od modelu apelacji pełnej. Przy rozwiązaniu powyższego problemu wskazano dwie uchwały 7 sędziów SN (z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, oraz z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98) i wyjaśniono niejasności zawarte w ich uzasadnieniu. Zaproponowano rozwiązanie, że skatalogowanie podstaw apelacji uproszczonej nie stanowi elementu odróżniającego ten środek odwoławczy od apelacji zwykłej, gdyż niezależnie od sposobu sformułowania zarzutów przez skarżącego każdy zarzut można zakwalifikować albo do naruszenia prawa procesowego, albo prawa materialnego.

Drugie zagadnienie wiąże się z problemem, jak prawidłowo zakwalifikować uchybienia sądu: do naruszenia prawa procesowego, którego konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, czy do naruszenia prawa materialnego? W artykule przytoczono orzecznictwo SN pomocne w rozróżnieniu, które uchybienia sądu należą do sfery faktów, a które do kategorii ocen prawnych.

Problem trzeci dotyczy zagadnienia, czy dopuszczalne jest uchylenie przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku z powodu niedostatecznego bądź nieprawidłowego ustalenia

stanu faktycznego za pośrednictwem zarzutu naruszenia prawa materialnego. W artykule przytoczono i skomentowano orzecznictwo SN dopuszczające możliwość wydania kasatoryjnego wyroku w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji zastosował prawo materialne (wadliwa subsumcja) do niedostatecznie ustalonego przez sąd drugiej instancji stanu faktycznego.

**Słowa kluczowe:** apelacja, apelacja uproszczona, skarga kasacyjna, zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego, stan faktyczny, ocena prawna.

## BIBLIOGRAFIA

*Aurea praxis, aurea theoria.* Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.

Berutowicz W., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974.

Ereciński T., *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, 2010 i 2012.

Gudowski J., *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996.

Gudowski J., *Kasacja w postępowaniu cywilnym po zmianach dokonanych ustawami z 12 i 14 maja 2000 r.*, „Przegląd Sądowy” 2002, 2.

Gudowski J., *Pogląd na kasację*, „Przegląd Sądowy” 2013, 4.

Klich-Rump J., *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym*, Warszawa 1977.

*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022.

*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2021.

Manowska M., *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2022.

Miszewski W., *Proces cywilny w zarysie*, Warszawa 1948.

Oklejak A., *Apelacja w procesie cywilnym*, Kraków 1994.

Peiper L., *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Kraków 1934.

*Proces cywilny. Nauka, kodyfikacja, praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012.

Siedlecki W., *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Warszawa 1957.

Siedlecki W., *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1966.

Stefaniak A., *Dowód prima facie w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1970, 11.

Stefko K., *Faktyczne przytoczenia stron w procesie cywilnym*, Lwów 1909.

*System prawa procesowego cywilnego*, tom 3, cz. 1. Środki zaskarżenia, red. nacz. T. Ereciński, red. nauk. J. Gudowski, Warszawa 2013.

*System prawa procesowego cywilnego*, tom 3. Zaskarżanie orzeczeń sądowych, red. S. Hanausek, A. Miączyński, M. Sawczuk, W. Siedlecki, Ossolineum 1986.

Turek J., *Czynności dowodowe sądu w procesie cywilnym*, Kraków 2003.

Waligórski M., *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947.

Wiśniewski T., *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996.





Agnieszka Góra-Błaszcykowska\* | **Przyczyny kasacyjne**

**[Cassation Grounds]**

**Abstract**

A cassation appeal in the Polish Civil Procedure Code is an extraordinary means of appealing second-instance court judgments on the merits to the Supreme Court. However, not all judgments ending the proceedings on the merits are appealable, as the legislator has introduced subject and amount limitations. In this way, a first barrier has been introduced to counteract the excessive inflow of cases to the Supreme Court. The second barrier is the very restrictive formal requirements that a complaint must meet in order to be considered admissible; this includes the compulsion of a lawyer. The third stage of the examination of the cassation appeal is the so-called pre-court, in which the existence of cassation grounds is examined. The author analyses cassation grounds as an extra-Code concept, rightly introduced, however, in the pre-court literature due to the importance that the legislator attributes to the various stages of the examination of a cassation appeal in civil proceedings. This stage serves the purpose of selection of appeals in terms of their importance and usefulness for cognizance by common courts also of other cases with analogous legal problems.

**Keywords:** civil proceedings, cassation appeal, cassation grounds, challenge, grounds for cassation appeal.

---

## Terminologia

---

Pojęcie „przyczyny kasacyjne” wprowadził do literatury J. Gudowski<sup>1</sup>. Jego zdaniem przyczyny kasacyjne to ustanowione przez ustawodawcę przesłanki przysądki, czyli okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, które motywują postrzeganą z perspektywy publicznoprawnej potrzebę jej wniesienia i rozpoznania (art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Przyczyny kasacyjne

\* **Agnieszka Góra-Błaszcykowska** — dr hab. nauk prawnych, profesor Akademii Sztuki Wojennej, sędzia Izby Cywilnej SN; ORCID 0000-0002-6862-3840.

<sup>1</sup> J. Gudowski, *Przyczyny kasacyjne* [w:] P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik (red.), *Proces cywilny. Nauka, kodyfikacja, praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, Warszawa 2012, s. 160. Pojęcie to prezentowałam – choć nie tak dogłębnie, jak w niniejszym opracowaniu [w:] A. Góra-Błaszcykowska (red.), *System postępowania cywilnego*, tom 5. Środki zaskarżenia, Warszawa 2023, ss. 559–564.

– skupiające argumenty oderwane od indywidualnych interesów stron – stanowią regulator i swoisty sterownik jej dostępności (*admissio*). W wypadku występowania istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeby wykładni (pkt 1 i 2) motyw publicznoprawny nie budzi wątpliwości, wbrew pozorom także nieważność postępowania oraz oczywista zasadność skargi (pkt 3 i 4) mieszczą się na tym samym polu.

Przyczyny kasacyjne stanowią przesłanki przedsądu, który został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji<sup>2</sup>. Zmiany weszły w życie 1 lipca 2000 roku. Powołanie przesłanki przedsądu jest elementem formalnym skargi kasacyjnej określonym w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., tj. obowiązkiem zamieszczenia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i uzasadnieniem tego wniosku.

## **Czynności wywołane wniesieniem skargi kasacyjnej**

Tytułem wstępu konieczne jest zaakcentowanie, że wniesienie skargi kasacyjnej wszczyna kilkuetapową kontrolę, w pierwszym etapie – w zakresie jej dopuszczalności. Oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej dokonuje się na podstawie pięciu kryteriów: 1) ustawowej dopuszczalności ze względu na rodzaj orzeczenia oraz istnienie substratu zaskarżenia; 2) sporządzenia w wymaganej prawem formie i z zachowaniem wymagań konstrukcyjnych; 3) wniesienia w ustawowym terminie; 4) zachowania obowiązkowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym zastępstwa stron przez adwokatów lub radców prawnych; 5) złożenia przez osobę legitymowaną<sup>3</sup>.

Obecna treść art. 398<sup>4</sup> k.p.c. została zasadniczo ukształtowana wyrokiem TK z 1 lipca 2008 r.<sup>4</sup> Stwierdzono w nim, że art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w zw. z art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji RP.

<sup>2</sup> Dz.U. nr 48, poz. 554 ze zm.

<sup>3</sup> T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367–505<sup>99</sup>, Warszawa 2021, s. 301. Na ten temat zob. także A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1A. Art. 1–424<sup>12</sup>, Warszawa 2020, s. 1209 i nn.; A. Góra-Błaszczkowska, *Dopuszczalność środków zaskarżenia* [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *System...*, ss. 27–51; J. Paszkowski [w:] T. Szancio (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 1. Art. 1–458<sup>16</sup>, Warszawa 2023, s. 1745 i nn.; M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 1. Art. 1–477<sup>16</sup>, Warszawa 2021, s. 1307 i nn.

<sup>4</sup> SK 40/07, Dz.U. nr 120, poz. 779. Na ten temat szczegółowo zob. T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks...*, tom 2, s. 285.

Ocena przesłanek dopuszczalności skargi kasacyjnej dokonywana jest najpierw przez przewodniczącego w sądzie drugiej instancji. Do jego zadań należy także sprawdzenie, czy skarga kasacyjna spełnia odpowiednie wymagania konstrukcyjne, a zatem czy zawiera wszystkie składniki, o których mowa w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. Na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 1 k.p.c., jeżeli skarga kasacyjna nie spełnia wymagań przewidzianych w art. 398<sup>4</sup> § 2 lub 3 k.p.c., przewodniczący wzywa skarżącego do usunięcia braków w terminie tygodniowym, pod rygorem odrzucenia skargi. Po uzupełnieniu braków formalnych w terminie sprawa jest przekazywana Sądowi Najwyższemu, który ponownie bada spełnienie przez skargę warunków dopuszczalności, gdyż nie jest związany oceną dopuszczalności skargi dokonaną przez sąd drugiej instancji<sup>5</sup>.

Kognicja Sądu Najwyższego obejmuje nie tylko (ponowną) ocenę, czy skarga wniesiona jest przez uprawniony podmiot i od orzeczenia podlegającego zaskarżeniu, ale także – czy złożona została w terminie i spełnia wymagania formalne. Przez wymagania formalne należy przy tym rozumieć nie tylko te przewidziane dla pism procesowych, ale i te szczególne, określone przepisami prawa procesowego. Badanie nie obejmuje jednakże ani kwestii przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ani badania zasadności podstaw, na których jest ona oparta. Wchodzą one bowiem w zakres zastrzeżonych dla Sądu Najwyższego kompetencji orzeczniczych<sup>6</sup> o merytorycznym charakterze.

Skarga kasacyjna, która nie spełnia przesłanek określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1, 2 i 3 k.p.c., podlega odrzuceniu – i jeśli nie dokonał tego sąd drugiej instancji, odrzuca ją Sąd Najwyższy<sup>7</sup>. Każde z wymagań skargi kasacyjnej, określonych w art. 398<sup>4</sup> k.p.c., ma samodzielny byt<sup>8</sup>.

Wśród wymagań skargi znajduje się wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem, o czym mowa w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. Wniosek i jego uzasadnienie powinien zawierać wykazanie – za pomocą jurydycznej argumentacji – że w sprawie rzeczywiście występują przesłanki uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może być uzasadnieniem podstaw kasacyjnych, gdyż na etapie przyjmowania skargi do rozpoznania nie rozważa się w ogóle racji stron w sprawie, która została już prawomocnie rozstrzygnięta. Skarga kasacyjna ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia prawomocnego orzeczenia sądowego – i muszą wystąpić kwalifikowane okoliczności, aby daną sprawę kolejny raz rozpatrywać, ale nie jako trzecia instancja sądowa<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Szczegółowo na ten temat A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), System postępowania cywilnego, tom 5. Środki zaskarżenia, Warszawa 2023, ss. 27–51.

<sup>6</sup> Postanowienie SN z 19 marca 2002 r., II CZ 164/01, Legalis. Tak samo Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 3 października 2001 r., V CZ 162/01, Legalis; z 23 lutego 2006 r., I CZ 147/05, Legalis.

<sup>7</sup> Postanowienie SN z 25 marca 2015 r., I CSK 590/14, Legalis. Zob. też postanowienie SN z 19 marca 2018 r., II CSK 631/17, Legalis; A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks..., tom 1A, s. 1222 i nn.; J. Paszkowski [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks..., tom 1, s. 1754 i nn. oraz cyt. tam orzecznictwo.

<sup>8</sup> Postanowienie SN z 11 maja 2006 r., III CSK 144/06, niepubl.

<sup>9</sup> Postanowienie SN z 17 lipca 2018 r., II CSK 143/18 Legalis.

Dobór i sposób przedstawienia argumentów uzasadniających wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozostawiony jest stronie<sup>10</sup>. O tym, czy skarga kasacyjna zawiera odpowiednio sformułowany wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, decyduje nie tyle użycie w niej określeń nawiązujących do ustawowo sformułowanych wymagań konstrukcyjnych skargi kasacyjnej, ile merytoryczna ocena argumentów przytoczonych w skardze, które powinny w sposób wyraźny i przekonujący świadczyć o tym, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności opisanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., uzasadniających rozpoznanie jej przez Sąd Najwyższy<sup>11</sup>.

Określone w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego cel może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach SN może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania<sup>12</sup>. Argumentacja uzasadniająca wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania powinna nawiązywać do wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. przesłanek przedsądu<sup>13</sup>.

## Przedsąd

Jak już zaznaczono, instytucję tę wprowadzono od 1 lipca 2000 roku. Celem przedsądu jest przyspieszenie załatwienia spraw, eliminacja skarg oczywiście bezzasadnych lub niezmerzących do ujednolicenia praktyki sądowej lub rozwoju prawa i jurysdykcji. Cel ten jest ściśle związany z funkcjami skargi kasacyjnej, która spełnia przede wszystkim funkcje publiczne, służy zapewnieniu jednolitości wykładni oraz stanowi wkład w rozwój prawa i jurysprudence<sup>14</sup>.

Artykuł 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. stanowi, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne;

<sup>10</sup> Postanowienie SN z 20 października 2011 r., IV CZ 68/11, Legalis.

<sup>11</sup> Postanowienie SN z 23 listopada 2010 r., I PK 158/10, Legalis.

<sup>12</sup> Postanowienie SN z 16 października 2014 r., I CSK 59/14, Legalis. Tak samo Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 593/14, Legalis; z 23 lipca 2015 r., V CSK 23/15, Legalis; z 16 sierpnia 2018 r., IV CSK 145/18, Legalis.

<sup>13</sup> Postanowienie SN z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06, Legalis.

<sup>14</sup> Na temat przedsądu zob. szczegółowo np. J. Gudowski, *Kasacja w postępowaniu cywilnym po zmianach dokonanych ustawami z 12 i 24 maja 2000 r.*, PS 2001, 2, s. 3 i nn.; tenże, *Kasacja w świetle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (z uwzględnieniem aspektów historycznych i prawnoporównawczych)*, „Przegląd Legislacyjny” 1999, 4, s. 29 i nn.; tenże, *Pogląd na kasację [w:] P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik (red.), Proces cywilny...*, s. 149 i nn.; E. Gapska, *Przedsąd w postępowaniu kasacyjnym w sprawach cywilnych*, PS 2006, 2, s. 16 i nn.

2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów;

3) zachodzi nieważność postępowania lub

4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona<sup>15</sup>.

Trafne jest zastrzeżenie T. Wiśniewskiego<sup>16</sup>, że określenie „przedsąd” jest jedynie pojęciem języka prawniczego. Chociaż oddaje ono częściowo istotę omawianej instytucji, wprowadza niewątpliwie także w błąd, gdyż sugeruje, że Sąd Najwyższy przeprowadza kolejną wstępną ocenę skargi kasacyjnej o charakterze niemerytorycznym. Ocena ta zaś, mimo że skarga kasacyjna nie budzi zastrzeżeń z punktu widzenia wymagań formalnych i konstrukcyjnych przewidzianych w art. 398<sup>4</sup> k.p.c., nie jest wszechstronnym i pełnym jej rozpoznaniem. Takie spojrzenie jest jednak niewłaściwe, gdyż nie uwzględnia kilku zasadniczych aspektów art. 398<sup>9</sup> k.p.c.

J. Gudowski jednakże nazywa samą konstrukcję skargi kasacyjnej „barierą na drodze do najwyższej instancji sądowej” i jakkolwiek wprost zalicza do niej przesłanki kasacyjne<sup>17</sup>, to jednak w dalszej części wywodu określa przyczyny kasacyjne jako – przypomnijmy – „regulator i swoisty sterownik jej dostępności”<sup>18</sup>. Można więc z tej wypowiedzi wysnuć (chyba) właściwy wniosek, że przyczyny kasacyjne może nie stanowią bariery dla skargi kasacyjnej w znaczeniu, które temu słowu – w odniesieniu do skargi kasacyjnej – nadaje J. Gudowski, rzeczywiście jednak przyczyny kasacyjne i ich właściwe sformułowanie oraz uzasadnienie ograniczają liczbę skarg kasacyjnych, które ostatecznie podlegają rozpoznaniu merytorycznemu przez Sąd Najwyższy.

Trafnie bowiem zwraca uwagę T. Wiśniewski<sup>19</sup>, że ocenie pod kątem istnienia przesłanek instytucji tzw. przedsądu poddawane są jedynie skargi kasacyjne dopuszczalne, a zatem niepodlegające z jakichś względów odrzuceniu. Nie ma więc mowy, wbrew obiegowym opiniom, o jakimkolwiek ograniczeniu podstaw dopuszczalności skarg kasacyjnych ze względu na instytucję przedsądu, skoro instytucja ta nie stoi na przeszkodzie, aby strona skorzystała z przyznanego jej uprawnienia do zaskarżenia prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji. Jeżeli zatem instytucja „przedsądu” nie narusza uprawnień stron w sferze samego inicjowania kontroli kasacyjnej, to ograniczenia w zakresie podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania uznać trzeba za ograniczenia niejako *wewnątrz* postępowania kasacyjnego. Istnienie tych ograniczeń podkreśla jedynie szczególną pozycję Sądu Najwyższego w syste-

<sup>15</sup> Szerzej na ten temat: A. Góra-Błaszczkowska, Podstawy skargi kasacyjnej i jej przyczyny [w:] System..., s. 578 i nn.

<sup>16</sup> T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), Kodeks..., tom 2, s. 312.

<sup>17</sup> J. Gudowski, Pogląd..., s. 159. Również T. Ereciński podkreśla, że przedsąd nie stanowi ograniczenia dopuszczalności skargi, ale jest dodatkowym instrumentem selekcji skarg, które mają być rozpoznane w pełni merytorycznie przez Sąd Najwyższy – zob. T. Ereciński [w:] J. Gudowski (red.), System prawa procesowego cywilnego, tom 3, cz. 2. Środki zaskarżenia, Warszawa 2013, s. 969.

<sup>18</sup> J. Gudowski, Pogląd..., s. 160.

<sup>19</sup> T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), Kodeks..., tom 2, ss. 312 i 313.



mie sądowej ochrony prawnej. Ograniczenie możliwości poddania przez strony orzeczenia sądu drugiej instancji kontroli Sądu Najwyższego, zdaniem T. Wiśniewskiego, wynika natomiast z unormowania zawartego w art. 398<sup>2</sup> k.p.c., gdyż możliwość zaskarżenia orzeczeń sądów drugiej instancji w drodze skargi kasacyjnej została zawężona. Sens ograniczenia wynikającego z art. 398<sup>9</sup> k.p.c. jest odmienny. Jest ono zdeterminowane charakterem postępowania kasacyjnego. Stanowi ograniczenie typowe z punktu widzenia prawnopórnawczego<sup>20</sup>

Zdaniem T. Wiśniewskiego<sup>21</sup> czynności Sądu Najwyższego związane z rozważaniem, czy konkretną skargę kasacyjną przyjąć do rozpoznania, są odmianną merytoryczną na nią spojrzenia, z tym że z punktu widzenia przesłanek kwalifikowanych. Przesłanki te można traktować wręcz jako kwalifikowane, szczególne podstawy kasacyjne. W konsekwencji dokonywana w pierwszej kolejności w toku postępowania kasacyjnego ocena skarg kasacyjnych w ramach tzw. przedsądu ma jedynie na celu wybór takich spraw, które powinny zostać rozpoznane przez organ najwyższego szczebla sądownictwa ze względu na interes publiczny. Rozwiązanie to łączy się ściśle z charakterem skargi kasacyjnej jako szczególnego środka zaskarżenia, uruchamianego nie w ramach instancyjnego toku sprawy, lecz jako środek prawny nadzwyczajny, przede wszystkim w interesie ogólnym i ukierunkowanego – przynajmniej ze swego założenia – do rozpatrzenia wyłącznie kwestii prawnych (materiałnych i procesowych) związanych z wydanym przez sąd drugiej instancji zaskarżonym orzeczeniem.

Przedsąd ma na celu selekcję skarg kasacyjnych dopuszczalnych, niedotkniętych żadnymi brakami i należycie opłaconych, gdyż pod kątem spełnienia warunków dopuszczalności skargi badane są one na wcześniejszym etapie. Sąd Najwyższy dokonuje przedsądu, aby wyłonić skargi tylko w tych sprawach, które ze względu na cele i zadania samego SN powinny być przedmiotem jego zainteresowania<sup>22</sup>.

T. Ereciński<sup>23</sup> dodaje, że przedsąd, umożliwiający racjonalizację decyzji o przyjęciu skargi do rozpoznania, pozwala Sądowi Najwyższemu skoncen-

<sup>20</sup> W tym miejscu T. Wiśniewski zasadnie odsyła do artykułu T. Erecińskiego, *Ograniczenia w dostępności do kasacji w sprawach cywilnych* [w:] Z. Banaszczyk (red.), *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, Warszawa 2000, s. 75 i nn.

<sup>21</sup> T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks...*, tom 2, s. 313.

<sup>22</sup> A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks...*, tom 1A, ss. 1222 i 1223. Na ten temat zob. też T. Wiśniewski [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks...*, tom 2, s. 313 – który podkreśla, że czynności Sądu Najwyższego związane z rozważaniem, czy przyjąć konkretną skargę do rozpoznania, są odbiciem merytorycznego na nią spojrzenia z punktu widzenia przesłanek kwalifikowanych. W konsekwencji dokonywana selekcja skarg ma na celu wybór takich spraw, które powinny zostać rozpoznane przez organ najwyższego szczebla sądownictwa ze względu na interes publiczny.

<sup>23</sup> T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 1. *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2012, ss. 394 i 395. Zob. też T. Ereciński, *Selekcja kasacji w sprawach cywilnych z perspektywy prawnopórnawczej* [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 99 i nn.



trować się na sprawach najpoważniejszych i precedensowych, a także zrezygnować z metody ograniczania wpływu skarg kasacyjnych przez radykalne podwyższanie wartości przedmiotu zaskarżenia. Artykuł 398<sup>9</sup> k.p.c. nie oznacza ograniczenia dopuszczalności skargi kasacyjnej, zezwala natomiast Sądowi Najwyższemu na wstępną, merytoryczną ocenę wniesionej i uznanej już za dopuszczalną skargi kasacyjnej. Regulacja przedsądu nadaje tej skardze charakter środka prawnego funkcjonującego w interesie publicznym, a tym samym podkreśla ustrojową funkcję Sądu Najwyższego, który nie sędzi spraw, ale kontroluje zgodność z prawem orzeczeń sądów niższych. Instytucja przedsądu upoważnia jednocześnie SN do jej rozpoznania przede wszystkim wtedy, gdy przemawia za tym interes społeczny. Wstępne badanie skargi umożliwia Sądowi Najwyższemu zajmowanie się sprawami najpoważniejszymi, służącymi rozwojowi i kształtowaniu systemu prawnego.

W art. 398<sup>9</sup> k.p.c. ustawodawca posługuje się zwrotami nieostryimi i nieodokreślonymi, takimi jak „istotne zagadnienie”, „poważne wątpliwości”, „oczywista zasadność”, którym można nadać konkretną treść; pojęcia te umożliwiają wyważoną, dostosowaną do okoliczności konkretnego wypadku ocenę sądu. Pozwala to na bieżąco wychwytywać złożone problemy natury prawnej, których przeanalizowanie na tle konkretnej skargi przyczyni się do ujednolicenia orzecznictwa i rozwoju prawa<sup>24</sup>.

### Istotne zagadnienie prawne

Pierwsza z przyczyn kasacyjnych nawiązuje swą nazwą do zagadnienia prawnego, o którym mowa w art. 390 k.p.c. Ze względu jednak na kwalifikowany charakter skargi kasacyjnej, aby zagadnienie w nim przedstawione mieściło się w dyspozycji art. 398<sup>9</sup> § pkt 1 k.p.c., musi mieć charakter „istotny”.

Zdaniem M. Manowskiej<sup>25</sup> zagadnienie prawne uzasadniające zastosowanie art. 390 § 1 k.p.c. musi budzić poważne wątpliwości, co w orzecznictwie SN rozumiane jest jako wykazanie przez sąd drugiej instancji, że dotychczasowe orzecznictwo i doktryna nie dają podstaw do usunięcia poważnych wątpliwości prawnych. W każdym razie uzasadnienie postanowienia sądu drugiej instancji wydanego na podstawie tego przepisu powinno zawierać różne możliwości rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego. Takie poważne wątpliwości nie zachodzą, gdy po wydaniu przez sąd drugiej instancji postanowienia o przedstawieniu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia podjęto uchwałę pełnego składu SN – wyjaśniającą kwestie będące podłożem poważnych wątpliwości przedstawionych w postanowieniu sądu drugiej instancji.

<sup>24</sup> T. Zembrzuski, *Dostępność skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008, s. 298.

<sup>25</sup> M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks...*, tom 1, s. 1224.

A. Łazarska i K. Górski podkreślają<sup>26</sup>, że zagadnienie prawne powinno mieścić się w stanie faktycznym sprawy, nie może dotyczyć abstrakcyjnych zagadnień i musi istnieć związek przyczynowy między nim a podjęciem decyzji co do istoty sprawy. Ustalenia sądu nie mogą rodzić na tym etapie sprawy żadnych wątpliwości, które rzutowałyby na możliwy kierunek odpowiedzi udzielonej przez Sąd Najwyższy. Wątpliwości przedstawione w zagadnieniu prawnym muszą mieć wyłącznie charakter prawny, mogą się natomiast odnosić zarówno do prawa materialnego, jak i formalnego. Nie mogą zatem dotyczyć ani oceny dowodów, ani ustaleń faktycznych, ani też sposobu rozstrzygnięcia sprawy w konkretnym stanie faktycznym. Innymi słowy, Sąd Najwyższy nie może zastąpić sądu odwoławczego w tym, co jest istotą orzekania, a mianowicie w subsumcji danego stanu faktycznego pod określoną normę prawną.

Przechodząc do analizy użytego w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. pojęcia „istotne zagadnienie prawne”, warto zauważyć, że według Słownika języka polskiego PWN<sup>27</sup> „istotny” to główny, podstawowy, duży, znaczny, rzeczywisty, prawdziwy. Przy rozważaniu tej przyczyny kasacyjnej zasadne jest zatem skorzystanie z dorobku teoretycznego i orzeczniczego wypracowanego na tle art. 390 k.p.c. w zakresie formułowania zagadnienia i jego materii – w celu prawidłowego i przekonującego wykazania jego „istotności” dla rozstrzygnięcia danej, konkretnej sprawy, w której wniesiono skargę kasacyjną, oraz spraw analogicznych.

Zagadnienie prawne może dotyczyć zarówno prawa materialnego, jak i procesowego. Musi być „istotne”, czyli ważne i dotąd nierozstrzygnięte, a także musi zostać w skardze sformułowane wprost, wraz z odrębną, pogłębioną argumentacją prawną, wskazującą na zaistnienie konkretnej przyczyny kasacyjnej. Powołanie się na konkretną przyczynę wymagać może również przytoczenia argumentów wskazujących na rozbieżne oceny prawne – lub możliwość takich ocen – w kontekście przepisów prawnych, w związku z którymi zagadnienie sformułowano. Zagadnienie prawne powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, nie może natomiast mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia<sup>28</sup>.

Zagadnienie musi dotyczyć przepisu, który miał zastosowanie w sprawie i jest istotny dla jej rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy nie przyjmuje do rozpoznania skargi kasacyjnej, w której jako przyczynę przyjęcia przedstawia się zagad-

<sup>26</sup> A. Łazarska, K. Górski [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–458<sup>16</sup>, Warszawa 2023, s. 1641.

<sup>27</sup> <https://sjp.pwn.pl/> [dostęp: 27 maja 2023].

<sup>28</sup> Zob. też na ten temat postanowienia SN: z 22 kwietnia 2015 r., IV CSK 614/15, niepubl.; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, Legalis; wyrok SN z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, „Wokanda” 2004, 7–8, poz. 51.

nienie prawne, którego wyjaśnienie nie miałyby znaczenia dla rozpoznania podstaw skargi<sup>29</sup>. Rozstrzygnięcie problemu prawnego skonstruowanego na tle przepisów, które pozostają poza kontrolą kasacyjną z uwagi na ich nieujęcie w podstawach kasacyjnych, nie będzie miało wpływu na wynik sprawy – co prowadzi do wniosku, że tak sformułowane zagadnienie prawne nie może stanowić przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania<sup>30</sup>. Zadaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę kasacyjną nie jest bowiem rozważanie zagadnień teoretycznych, które nie są niezbędne do wykładni przepisu mającego zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez SN lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie<sup>31</sup>. Jest ono istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało, wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze – albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany<sup>32</sup>.

Również w najnowszym orzecznictwie<sup>33</sup> SN podkreśla, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. jest wyłącznie problem o charakterze prawnym, a nie faktycznym lub wynikającym ze stwierdzonych przez skarżącego uchybień sądu. Jego rozstrzygnięcie powinno przy tym stwarzać realne i poważne trudności, a także mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia innych spraw. Skarżący winien jest w tym przypadku przedstawić pogłębioną argumentację prawną, zagadnienie prawne musi mieć bowiem charakter ściśle jurydyczny, powstały na tle konkretnego przepisu prawa. Nie może ono odnosić się do subiektywnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Rozbieżność między stanowiskiem powoda a stanowiskiem sądu nie stanowi o istnieniu istotnego zagadnienia prawnego<sup>34</sup>.

Mechaniczne – bez głębszej analizy jurydycznej – nadanie uzasadnieniu podstaw kasacyjnych rangi zagadnienia prawnego, mającego usprawiedliwiać przyjęcie skargi do rozpoznania, nie stanowi zatem spełnienia wymagania określonego w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.<sup>35</sup>

<sup>29</sup> Postanowienie SN z 7 lutego 2012 r., I PK 146/11, Legalis.

<sup>30</sup> Postanowienie SN z 9 marca 2011 r., II PK 10/11, Legalis.

<sup>31</sup> Postanowienie SN z 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, Legalis.

<sup>32</sup> Postanowienie SN z 29 listopada 2017 r., I CSK 216/17, Legalis. Tak samo postanowienie SN z 15 listopada 2017 r., III SK 13/17, Legalis.

<sup>33</sup> Postanowienie SN z 22 marca 2023 r. I CSK 2610/22, Legalis.

<sup>34</sup> Postanowienie SN z 11 maja 2011 r., I PK 19/11, Legalis. Zob. też postanowienie SN z 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006, nr 15–16, poz. 243.

<sup>35</sup> Tak też M. Sekuła, *Zagadnienie prawne jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania*, „Ius Novum” 2008, 2, s. 127.

Jak już była o tym mowa, sformułowanie zagadnienia prawnego nakłada na skarżącego obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki przyjęty jest przy przedstawieniu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. Sformułowane zagadnienia powinny zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego<sup>36</sup>. Powołanie się w skardze kasacyjnej na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wymaga od strony skarżącej sformułowania tego zagadnienia, wykazania jego istotności oraz nadania mu charakteru prawnego przez przytoczenie przepisów, w związku z którymi powstało<sup>37</sup>.

Uzasadniając rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, skarżący powinien sformułować abstrakcyjny problem prawny oraz wskazać za pomocą wywodu jurydycznego różne, w szczególności odmienne od zapatrywań prawnych sądu drugiej instancji, możliwości interpretacji powołanych w zagadnieniu przepisów prawa. Wypełnienie tego obowiązku nie może być zastąpione przez sformułowanie samych pytań<sup>38</sup>.

Nie każde sformułowane przez skarżącego zagadnienie prawne warte jest tego, aby je rozpoznać w postępowaniu kasacyjnym. Na taką bowiem kwalifikację zasługuje tylko taki problem, którego rozstrzygnięcie przy wykorzystaniu dotychczasowego dorobku orzeczniczego SN bądź nie jest możliwe, bądź jest wątpliwe lub prowadzi do rozbieżnych ocen<sup>39</sup>. Nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne ani nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszej uchwale, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu<sup>40</sup>.

Zagadnienie prawne powinno przede wszystkim być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, musi też mieć charakter ściśle jurydyczny, powstały na tle konkretnego przepisu prawa. Nie może ono odnosić się do subiektywnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani mieć charakteru kazuistycznego i służyć tylko uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi na temat kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia<sup>41</sup>.

<sup>36</sup> Postanowienie SN z 26 stycznia 2012 r., I PK 125/11, Legalis.

<sup>37</sup> Postanowienie SN z 20 grudnia 2011 r., II PK 207/11, Legalis.

<sup>38</sup> Postanowienie SN z 15 grudnia 2011 r., II PK 183/11, Legalis.

<sup>39</sup> Postanowienie SN z 24 lutego 2016 r., III SK 20/15, Legalis.

<sup>40</sup> Postanowienie SN z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkł. 2003, nr 13, poz. 5.

<sup>41</sup> Postanowienie SN z 10 stycznia 2023 r., I CSK 3999/22, Legalis.

---

## Potrzeba wykładni przepisów prawnych

---

Potrzeba wykładni przepisów prawa musi wystąpić w sprawie, w której wnoszona jest skarga kasacyjna, a więc w związku z jej stanem faktycznym i prawnym, a dokonanie wykładni ma służyć rozstrzygnięciu tej sprawy<sup>42</sup>. Skarżący powinien wykazać, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, bądź nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć<sup>43</sup>.

Potrzeba wykładni przepisów prawnych może dotyczyć tylko tych przepisów, które zostały powołane w podstawach skargi kasacyjnej. Odwołanie się do przepisów niepowołanych w skardze nie stanowi okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi i prowadzi do odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania<sup>44</sup>.

W postanowieniu z 29 listopada 2022 r.<sup>45</sup> SN ponownie podkreślił, że powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, a także wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy.

---

## Pojęcie przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie

---

Przez rozbieżność należy rozumieć brak zgodności rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy, wykładane lub stosowane w sposób prowadzący do odmiennych – zróżnicowanych albo sprzecznych – orzeczeń albo decyzji procesowych. Jest zatem oczywiste, że rozbieżności tej nie ma w sytuacji, w której sądy wysnuwają odmienne wnioski prawne, a następnie wydają różne orzeczenia w sprawach o różnym podłożu faktycznym, przy braku tożsamych lub bardzo zbliżonych ustaleń faktycznych albo przy zasadniczo innych żądaniach i zarzutach stron<sup>46</sup>. Nie można powoływać się skutecznie na rozbieżności w orzecznictwie bez podania choćby jednego przykładu takich rozbieżności<sup>47</sup>.

<sup>42</sup> Postanowienie SN z 29 kwietnia 2015 r., II CSK 592/14, Legalis.

<sup>43</sup> Postanowienie SN z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, Legalis. Tak samo SN w postanowieniu z 17 marca 2017 r., V CSK 536/16, Legalis.

<sup>44</sup> A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks..., tom 1A, s. 1226. Tak samo A. Zieliński, Sporządzanie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2009, s. 163; postanowienie SN z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, Legalis.

<sup>45</sup> I CSK 3873/22, Legalis.

<sup>46</sup> Postanowienie SN z 17 marca 2017 r., V CSK 536/16, Legalis.

<sup>47</sup> Postanowienie SN z 8 grudnia 2011 r., I UK 221/11, Legalis.



O rozbieżności orzecznictwa mówić można wówczas, gdy określona regulacja stosowana jest w praktyce sądów w szeregu orzeczeń w sposób odmienny, np. gdy przyjmowana jest przemiennie jedna z dwóch możliwych interpretacji. Wykazanie istnienia rozbieżności wymaga zatem przywołania większej liczby judykatów, które jej istnienie potwierdzają. Za niewystarczające uznać należy odmienne wyroki sądu pierwszej i drugiej instancji<sup>48</sup>.

W postanowieniu z 23 marca 2023 r.<sup>49</sup> SN trafnie zauważył, że nie należy zrównywać wielokierunkowości stosowania prawa w niejednakowych stanach faktycznych oraz różnorodności orzecznictwa – naturalnej i uzasadnionej – z rozbieżnością orzecznictwa, zasadniczo niepożądaną i wymagającą krytycznej oceny oraz ewentualnej eliminacji. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opartego na przyczynie przewidzianej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest więc wystarczające przytoczenie spraw i oznaczających je sygnatur bez wykazania, że rozbieżność w orzecznictwie rzeczywiście występuje, iż jest istotna i że wyraża się odmiennością rozstrzygnięć wydanych w takich samych lub bardzo podobnych okolicznościach faktycznych i prawnych.

Skarżący powinien nie tylko wskazać przepis, którego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, lecz także przytoczyć te rozbieżne orzeczenia sądów. Musi przy tym wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo że wykładnia dokonana przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa SN<sup>50</sup>.

Rozbieżność orzecznictwa nie polega też na niezastosowaniu przez sąd drugiej instancji wykładni prawa wynikającej z wyroku SN wydanego w innej sprawie<sup>51</sup>. Brak jest podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jeżeli rzekome rozbieżności w interpretacji prawa wynikają z odmiennych stanów faktycznych, w których zapadły orzeczenia dotyczące wskazanego w skardze przepisu<sup>52</sup>.

---

### Nieważność postępowania jako podstawa przyjęcia skargi do rozpoznania

Nieważność postępowania jest pojęciem ustawowym, użytym w art. 379 k.p.c. Podstawa nieważności postępowania określona została również w art. 1099 § 2 k.p.c. oraz w art. 1113 k.p.c. Przesłanki nieważności postępowania

---

<sup>48</sup> Zob. postanowienia SN: z 9 września 2010 r., II PK 87/10, Legalis; z 24 kwietnia 2003 r., I PK 557/02, OSNP-wkl. 2003, nr 15, poz. 1.

<sup>49</sup> I CSK 4866/22, Legalis.

<sup>50</sup> Postanowienie SN z 14 marca 2014 r., II UK 512/13, Legalis. Zob. też postanowienie SN z 18 października 2002 r., II UK 107/02, OSNP 2004, nr 5, poz. 90.

<sup>51</sup> Postanowienie SN z 20 września 2010 r., I PK 96/10, Legalis.

<sup>52</sup> Postanowienie SN z 11 marca 2010 r., I UK 5/10, Legalis.



Sąd Najwyższy oraz sąd drugiej instancji biorą pod uwagę z urzędu, jednak w granicach zaskarżenia.

Nieważność decyzji sądowej jest wyrazem najwyższego stopnia wadliwości rozstrzygnięcia. Zarazem jednak jest ona o tyle niegroźna dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, że stanowi formę wadliwości stosunkowo łatwą do wykrycia i usunięcia przez uchylenie nieważnego orzeczenia czy to w toku instancji, czy nawet poza jej tokiem<sup>53</sup>.

Konieczne jest zaznaczenie, że w polskim postępowaniu cywilnym nie występuje nieważność z mocy samego prawa<sup>54</sup>. Nieważność postępowania odróżnić należy od nieważności czynności procesowych<sup>55</sup>. Nieważność postępowania nie pozbawia skutków orzeczenia *ex lege*, lecz uzasadnia jego zaskarżenie z tej przyczyny. Podstawą nieważności – w myśl art. 379 k.p.c. – jest nieważność postępowania toczącego się przed sądem, a nie nieważność orzeczenia. Podkreślenia wymaga ponadto, że waga uchybień, które ustawodawca uznaje za przyczyny nieważności postępowania, jest tego rodzaju, iż nie ma znaczenia wpływ uchybienia na wynik sprawy; skarżący nie musi wykazywać związku przyczynowego między uchybieniem procesowym powodującym nieważność postępowania a wynikiem sprawy. Sąd Najwyższy ani sąd drugiej instancji również nie badają tej kwestii. Bezwzględny charakter przyczyn nieważności powoduje, że wymienione sądy zawsze biorą te błędy pod uwagę z urzędu – i nie ma znaczenia, czy strona wiedziała o błędach sądu i czy mogła je wytknąć w toku postępowania przed sądem pierwszej lub drugiej instancji. Co więcej, na tego rodzaju uchybienia procesowe może się powoływać także ta strona, której nie dotyczą bezpośrednio przyczyny tejże nieważności. Strona może powołać się na nieważność postępowania wywołaną wadliwym działaniem drugiej strony procesu<sup>56</sup>.

Sąd Najwyższy konsekwentnie przyjmuje, że przewidziane w Konstytucji RP prawo do sądu (art. 45) oznacza m.in. prawo do *ważnego* postępowania sądowego, rzeczą sądu jest więc usuwanie wszelkich uchybień powodujących nieważność na każdym etapie postępowania, bez względu na to, czy i kto podniósł stosowny zarzut<sup>57</sup>.

<sup>53</sup> S. Hanausek, *Wady orzeczeń sądowych i ich przyczyny w postępowaniu cywilnym* [w:] J. Jodłowski, J. Fiema, W. Berutowicz, W. Siedlecki, E. Wengerek (red.), *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa–Wrocław 1967, s. 92.

<sup>54</sup> Szeroko na ten temat zob. A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks...*, tom 1A, ss. 1102 i 1103.

<sup>55</sup> A. Fruk, *Czynności procesowe – wnioski i postulaty w kontekście relacji do czynności materialnoprawnych*, PPC 2023, 2, s. 225 i nn.; Ł. Błaszczak, *Wadliwość czynności procesowych stron i uczestników. Obecny model i propozycja zmian w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, ss. 208 i 209. Zob. też P. Rylski, *Czynności procesowe a czynności cywilnoprawne – zarys problematyki*, PiP 2023, 6, s. 79 i nn.

<sup>56</sup> Szczegółowo A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks...*, tom 1A, s. 1103 i powoływana tam literatura. Zob. też np. wyroki SN: z 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220; z 2 lutego 2012 r., II UK 144/11, MoP 2012, 5, s. 265. Odmiennie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 7 grudnia 2011 r., II CSK 638/10, Legalis, a także w wyroku z 12 grudnia 2011 r., I UK 133/11, Legalis.

<sup>57</sup> Zob. wyroki SN: z 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, Legalis; z 12 grudnia 2011 r., I UK 133/11, Legalis.

Wypowiadając się na temat nieważności postępowania – podnoszonej w apelacji – M. Manowska<sup>58</sup> trafnie zauważyła, że skarżący nie musi wykazywać, że uchybienie sądu mogłoby mieć wpływ na rozstrzygnięcie. Również sąd drugiej instancji nie może sanować postępowania przed sądem pierwszej instancji (wyjątek stanowi możliwość potwierdzenia czynności podejmowanych przez stronę, która nie była należycie reprezentowana). Zobligowany jest on do wydania orzeczenia kasatoryjnego bez względu na to, czy po ponownie przeprowadzonym postępowaniu doszłoby do takiego samego merytorycznego rozstrzygnięcia. W przypadku stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji – niezależnie od tego, czy dotyczy ona całości, czy części tego postępowania – nie powinien odnosić się do innych zarzutów apelacji. Jedynym wskazaniem, jakiego może udzielić co do dalszego postępowania, jest nakazanie jego powtórzenia w prawidłowy sposób.

Powyższy pogląd ma w pełni zastosowanie do nieważności postępowania zarzucanej w skardze kasacyjnej i do czynności Sądu Najwyższego podejmowanych w razie stwierdzenia, że nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji rzeczywiście miała miejsce<sup>59</sup>.

Nieważność postępowania ma związek z interesem prywatnym, konkretnym postępowaniem sądowym dotkniętym kwalifikowanymi uchybieniami. Nieważność postępowania jest wynikiem istotnych naruszeń prawa procesowego, które powinny być sankcjonowane nie tylko ze względu na prywatny interes strony dążącej do uchylenia lub zmiany orzeczenia, ale również z punktu widzenia ogólnego, przekraczającego ramy konkretnej sprawy<sup>60</sup>. Pomimo że co do zasady niedopuszczalne jest powoływanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie przez sąd przepisów procesowych dotyczących interesów strony przeciwnej, wyjątkiem są wadliwości skutkujące nieważnością postępowania (art. 379 k.p.c.)<sup>61</sup>.

Nieważność musi dotyczyć postępowania przed sądem drugiej instancji, a nie przed sądem pierwszej instancji. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy zarzut został poparty twierdzeniem, że sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę nieważności zaistniałej przed sądem pierwszej instancji. Co do zasady bowiem, rozpoznając skargę kasacyjną, SN nie jest władny w ramach bezpośredniej kontroli instancyjnej badać ważności (nieważności) postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wyjątkowo takie badanie – mające jednak charakter pośredni – jest możliwe, gdy skarżący w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzuca sądowi drugiej instancji naruszenie art. 378

<sup>58</sup> M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), Kodeks..., tom 1, s. 1173.

<sup>59</sup> Nie rozważam w tym miejscu zagadnienia i skutków nieważności przed sądem pierwszej instancji jako podstawy skargi kasacyjnej, przekracza to bowiem ramy niniejszego opracowania; zob. w tej kwestii A. Góra-Błaszczkowska [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks..., tom 1A, ss. 1198 i 1199.

<sup>60</sup> T. Zembrzusi, Dostępność..., s. 292.

<sup>61</sup> Wyrok SN z 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, Biul. SN 2006, 6.

§ 1 w zw. z art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wówczas jednak, jak podkreśla się w orzecznictwie, wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie powinien się odwoływać do treści art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., czyli nieważności postępowania<sup>62</sup>.

### Oczywista zasadność skargi

Niniejsze opracowanie na pewno nie jest miejscem na szczegółowe zdefiniowanie i rozważenie pojęcia „oczywiście zasadnej” skargi kasacyjnej, ale antycypując dotychczasowy dorobek orzecznictwa i literatury, można pokusić się o stwierdzenie, że „oczywista zasadność” odnosić się będzie raczej do prawa materialnego. Kwestie nawet „oczywistego” naruszenia prawa pojawić się mogą, ale z uwagi na wyodrębnienie przez ustawodawcę przesłanki nieważności postępowania jako odrębnej przyczyny kasacyjnej raczej nie będą to częste przypadki.

W tym miejscu warto jednak przytoczyć pogląd Ł. Błaszczaka na pojęcie powództwa „oczywiście bezzasadnego” – że przesłanki procesowe mają irrelevantne znaczenie z punktu widzenia oceny wytoczonego powództwa, przesłanki materialnoprawne w istocie mogą zaś oddziaływać na tę ocenę, a nawet – co znamienne – w określonych okolicznościach oddziałują na kwestię bezzasadności<sup>63</sup>. Skarga oczywiście uzasadniona to skarga dotknięta kwalifikowanymi postaciami naruszeń prawa, prowadzącymi do ostatecznego uznania przez Sąd Najwyższy (dokonujący oceny tej przyczyny kasacyjnej), że skarga jest nie tylko zasadna, ale że jest zasadna w sposób oczywisty. Ta oczywista zasadność skargi powinna doprowadzić SN do konkluzji, że konieczne jest udzielenie ochrony prawnej skarżącemu, którego prawa przez wydanie zaskarżonego wyroku sądu drugiej instancji zostały naruszone w sposób oczywisty. Nie chodzi zatem ogólnie o sprzeczność wyroku sądu drugiej instancji

<sup>62</sup> Postanowienie SN z 31 lipca 2018 r., I CSK 212/18, Legalis.

<sup>63</sup> Ł. Błaszczak, Powództwo oczywiście bezzasadne. Art. 191<sup>1</sup> k.p.c., Warszawa 2021, s. 77. Zaznacza on, że bezzasadność oczywista to kwalifikowana postać bezzasadności. Natomiast M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), Kodeks..., tom 1, ss. 717 i 718 – uważa, że powództwo oczywiście bezzasadne to takie, w przypadku którego brak roszczenia z przyczyn prawnych lub faktycznych zauważalny jest dla każdego prawnika bez głębszej analizy prawnej i bez konieczności prowadzenia postępowania dowodowego i które nie mogłyby być uwzględnione w przedstawionym kształcie, niezależnie od wyniku ewentualnego postępowania dowodowego. Powołuje ona stanowiska innych autorów, takich jak: A. Michalak, Oczywiście bezzasadne powództwo w dziedzinie praw własności przemysłowej, PS 2013, 11–12; R. Skubisz, A. Jakubecki [w:] J. Szwaja (red.), Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, Warszawa 2016, art. 22; B. Dobrzański [w:] Z. Resich, W. Siedlecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1, Warszawa 1969, s. 229; K. Korzan, Koszty postępowania cywilnego a nakłady państwa na utrzymanie wymiaru sprawiedliwości, Gdańsk 1992, s. 82; K. Goner, Komentarz do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Warszawa 2006, s. 401. Może tu wchodzić w grę np. oczywisty brak legitymacji materialnej czy też wygaśnięcie roszczenia z powodu upływu terminu o charakterze materialnym.

z prawem procesowym czy materialnym, ale o sprzeczność o oczywistym charakterze, która nie da się usprawiedliwić zwykłymi wadami orzeczeń, mogącymi wystąpić w każdym porządku prawnym.

Trafne jest stanowisko Błaszczaka<sup>64</sup>, że obecnie do samej cechy oczywistości nawiązują liczne przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w tym: art. 103 § 1 i 2 k.p.c. (oczywiście niewłaściwe postępowanie; oczywiście nieuzasadniona odmowa), art. 117 § 6 k.p.c. (oczywista zasadność wniosku), art. 391<sup>1</sup> § 3 k.p.c. (oczywista bezzasadność powództwa), art. 395 § 2 k.p.c. (oczywiście uzasadnione zażalenie), art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. (oczywista zasadność skargi kasacyjnej), art. 424<sup>9</sup> k.p.c. (oczywista bezzasadność skargi) czy art. 514 § 2 k.p.c. (oczywisty brak uprawnienia).

Słowo „oczywisty” oznacza niebudzący wątpliwości<sup>65</sup>, bezsporny, bezdyskusyjny, nierodzący zastrzeżeń, widoczny na pierwszy rzut oka, *prima facie*, niewątpliwy, jednoznaczny<sup>66</sup>. T. Szanciło w odniesieniu do oczywistej bezzasadności powództwa zauważa, że można mówić o nim wyłącznie wówczas, gdy nie istnieje żadna szansa na jego uwzględnienie<sup>67</sup>. Odnosząc tę uwagę do omawianej przyczyny kasacyjnej, w orzecznictwie analogicznie przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi zachodzi, gdy już na pierwszy rzut oka podstawy wskazane w skardze zasługują na uwzględnienie. Jako przykłady wskazywane są sytuacje, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo zostało wydane w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Istotne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej<sup>68</sup>. Oczywiście naruszenie prawa ma miejsce jedynie wówczas, gdy błąd w interpretacji lub stosowaniu określonego przepisu prawa jest widoczny bez potrzeby przeprowadzania głębszej analizy przepisów, których to naruszenie dotyczy<sup>69</sup>.

W szczególności oczywista zasadność ma miejsce, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo też podniesione za-

<sup>64</sup> Ł. Błaszczak, Powództwo..., s. 97.

<sup>65</sup> Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/oczywisty.html> [dostęp: 27 maja 2023].

<sup>66</sup> Zob. Ł. Błaszczak, Powództwo..., s. 98 i powoływany przez niego B. Czech, Komentarz do art.191<sup>1</sup> k.p.c. [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1-205, Warszawa 2019, Legalis [dostęp: 31 lipca 2023].

<sup>67</sup> T. Szanciło [w:] T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1-458<sup>16</sup>, Warszawa 2023, s. 844.

<sup>68</sup> Zob. postanowienia SN: z 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, Legalis; z 8 września 2022 r., I CSK 590/22, Legalis; z 23 sierpnia 2022, I CSK 2989/22, Legalis. Zob. też na ten temat postanowienie SN z 23 sierpnia 2018 r., II CSK 179/18, Legalis.

<sup>69</sup> Zob. postanowienia SN: z 20 grudnia 2011 r., II PK 207/11, Legalis; z 26 stycznia 2012 r., I PK 118/11, Legalis; z 9 września 2022 r., I CSK 1569/22, Legalis.

rzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia<sup>70</sup>. Oczywiście skargi kasacyjnej nie może się zaś sprowadzać do poczucia krzywdy skarżącego i jego przekonania, że został naruszony jego słuszny interes. Powinna się ona łączyć z oczywistym naruszeniem konkretnych przepisów prawa stanowionego i przedstawiać argumenty juredyczne przemawiające za takim stanowiskiem<sup>71</sup>.

Artykuł 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi – co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy<sup>72</sup>. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona<sup>73</sup>.

Prezentowane poglądy wydają się ugruntowane. W najnowszych orzeczeniach<sup>74</sup>, wypowiadając się na temat oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy ponownie podkreślił, że przesłanka oczywistego uzasadnienia skargi jest spełniona, gdy zaskarżone orzeczenie zapadło z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządym państwie, widocznym bez konieczności prowadzenia bardziej szczegółowej analizy. Uznanie oczywistej wadliwości orzeczenia wymaga wykazania jego sprzeczności z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo jego sprzeczności z podstawowymi zasadami orzekania. Wykazywanie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie może przy tym stanowić próby zaangażowania Sądu Najwyższego do kolejnej weryfikacji instancyjnej prawidłowości dokonania przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych i oceny prawnej w sprawie<sup>75</sup>.

Nie można z przesłanką określoną w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, że w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne, skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona<sup>76</sup>.

<sup>70</sup> Postanowienie z 30 czerwca 2015 r., IV CSK 780/14, Legalis. Tak też SN w postanowieniu z 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, Legalis.

<sup>71</sup> Postanowienie SN z 20 grudnia 2011 r., II PK 208/11, Legalis.

<sup>72</sup> Postanowienie SN z 9 grudnia 2011 r., II PK 214/11, Legalis. Tak też SN w postanowieniu z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004, nr 13, poz. 230.

<sup>73</sup> Postanowienie SN z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, Legalis.

<sup>74</sup> Postanowienie SN z 28 marca 2023 r., I CSK 2853/22, Legalis.

<sup>75</sup> Postanowienie SN z 23 marca 2023 r. I CSK 4200/22, Legalis.

<sup>76</sup> Postanowienie SN z 1 grudnia 2016 r., I CSK 199/16, Legalis.



Konkludując poczynione wyżej uwagi na temat oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, trzeba zwrócić też uwagę na jej umieszczenie w ostatnim punkcie art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Jakkolwiek nie wynika z tego bynajmniej, aby była to przesłanka najmniej istotna, jednak powinna być brana pod uwagę przez autora skargi kasacyjnej w ostatniej kolejności, gdy nie zaistniała żadna z wcześniej wymienionych w przepisie przyczyn kasacyjnych. Wyodrębnienie i wpisanie w punktach 1-3 tego artykułu wcześniej omówionych przyczyn kasacyjnych nie jest moim zdaniem zabiegiem przypadkowym. Z założenia racjonalności ustawodawcy wywodzić należy, że skarga jest oczywiście uzasadniona w tych przypadkach, które nie mieszczą się w punktach 1-3. Dla przyjęcia oczywiście uzasadnionej skargi musiały zaistnieć jakieś inne – niż wymienione w punktach 1-3 – oczywiste właśnie błędy lub wady orzeczenia sądu drugiej instancji, czyniące skargę kasacyjną od tegoż orzeczenia oczywiście uzasadnioną.

---

## **Podsumowanie**

---

Wyodrębnienie przyczyn kasacyjnych jako odrębnego od podstaw kasacyjnych tematu zainteresowania teorii prawa wydaje się ze wszech miar uzasadnione. Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie wielokrotnie i konsekwentnie wskazał na ich znaczenie podczas rozpoznawania skargi kasacyjnej i ukierunkował zakres tematyczny, wart badania przez teoretyków prawa.

Wydaje się, że najciekawsza i najbardziej warta odrębnego opracowania jest „oczywista zasadność skargi kasacyjnej”, która jest też najbardziej pojemna pojęciowo. Z jej zakresu należy wyłączyć sytuacje będące „istotnym zagadnieniem prawnym”, „potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów” lub stanowiące o nieważności postępowania. Szczegółowe opracowanie na temat pojęcia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga jednak odrębnych badań.

### **Abstrakt**

Skarga kasacyjna w polskim kodeksie postępowania cywilnego jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia orzeczeń sądów drugiej instancji o merytorycznym charakterze, przysługującym do Sądu Najwyższego. Nie wszystkie orzeczenia kończące postępowanie w sprawie co do meritum są jednak zaskarżalne, gdyż ustawodawca wprowadził ograniczenia przedmiotowe i kwotowe. W ten sposób wprowadzono pierwszą barierę przeciwdziałającą nadmiernemu wpływowi spraw do SN. Drugą barierą są bardzo restrykcyjne



wymagania formalne, które musi spełnić skarga, aby mogła zostać uznana za dopuszczalną; w tym zakresie mieści się też przymus adwokacko-radcowski. Trzecim etapem badania skargi kasacyjnej jest tzw. przedsąd, w którym dokonuje się badania zaistnienia przyczyn kasacyjnych. Autorka analizuje przyczyny kasacyjne jako pojęcie pozakodeksowe, słusznie wprowadzone jednak w literaturze przedmiotu ze względu na wagę, jaką ustawodawca przydaje poszczególnym etapom badania skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym. Etap ten służy selekcji skarg pod względem ich wagi i przydatności dla rozpoznania przez sądy powszechne także innych spraw, w których występują analogiczne problemy prawne.

**Słowa kluczowe:** postępowanie cywilne, skarga kasacyjna, przyczyny kasacyjne, zażalenie, podstawy skargi kasacyjnej.

## BIBLIOGRAFIA

Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego, Warszawa 2005.

Błaszczak Ł., Powództwo oczywiście bezzasadne. Art. 191<sup>1</sup> k.p.c., Warszawa 2021.

Fruk A., Czynności procesowe – wnioski i postulaty w kontekście relacji do czynności materialnoprawnych, „Polski Proces Cywilny” 2023, 2.

Gapska E., Przedsąd w postępowaniu kasacyjnym w sprawach cywilnych, „Przegląd Sądowy” 2006, 2.

Gonera K., Komentarz do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Warszawa 2006.

Gudowski J., Kasacja w świetle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (z uwzględnieniem aspektów historycznych i prawnoporównawczych), „Przegląd Legislacyjny” 1999, 4.

Gudowski J., Kasacja w postępowaniu cywilnym po zmianach dokonanych ustawami z 12 i 24 maja 2000 r., „Przegląd Sądowy” 2001, 2.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1A. Art. 1–424<sup>12</sup>, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–205, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, Legalis [dostęp: 31 lipca 2023].

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–477<sup>16</sup>, red. M. Manowska, Warszawa 2021.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1. Art. 1–458<sup>16</sup>, red. T. Szanciło, Warszawa 2023.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2. Art. 367–505<sup>39</sup>, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1969.

Korzan K., Koszty postępowania cywilnego a nakłady państwa na utrzymanie wymiaru sprawiedliwości, Gdańsk 1992.

Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki, red. J. Jodłowski, J. Fiema, W. Berutowicz, W. Siedlecki, E. Wengerek, Warszawa–Wrocław 1967.

Michalak A., *Oczywiście bezzasadne powództwo w dziedzinie praw własności przemysłowej*, „Przegląd Sądowy” 2013, 11–12.

Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.

Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego, red. Z. Banaszczyk, Warszawa 2000.

Proces cywilny. Nauka, kodyfikacja, praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012.

Rylski P., *Czynności procesowe a czynności cywilnoprawne – zarys problematyki*, „Państwo i Prawo” 2023, 6.

Sekuła M., *Zagadnienie prawne jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania*, „Ius Novum” 2008, 2.

Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/oczywisty.html> [dostęp: 27 maja 2023].

System postępowania cywilnego, tom 5. Środki zaskarżenia, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023.

System prawa procesowego cywilnego, tom 3, cz. 2. Środki zaskarżenia, red. J. Gudowski, Warszawa 2013.

Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, red. J. Szwaja, Warszawa 2016.

Zembrzuski T., *Dostępność skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008.

Zieliński A., *Sporządzanie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009.

Pozostałe artykuły

---

Other articles





Waldemar Gontarski\*

**Domniemanie niewinności, *in dubio pro reo* i przesłanki przyjęcia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w prawie Unii Europejskiej\*\*.**  
**Część 3**

**[Presumption of Innocence, *in Dubio pro Reo* and Conditions for Adopting a Decision to Remand in Custody Under the European Union Law. Part 3]**

**Abstract**

This paper, comprised of three parts, analyses selected provisions of Directive 2016/343, with particular focus on (1) the presumption of innocence, (2) the principle of *in dubio pro reo* and (3) the minimum conditions for adopting a decision to remand in custody, both in terms of the rules governing examination of evidence and the extent of the statement of reasons for such a decision. Given the existing level of protection within the European Union, this paper clarifies whether the protection of fundamental rights has been improved. As regards *in dubio pro reo* – taking into account the jurisprudence of the Court of Justice of the European Union preceding the adoption of the Directive which extended the application of the said principle to some administrative proceedings that can lead to sanctions, such as competition law proceedings – the answer is definitely negative. The opposite is true when it comes to the presumption of innocence. On the other hand, as regards the examination of evidence necessary to adjudicate on the lawfulness of detention on remand, the consolidation and development by the Directive in question of the standard defined already in the 1960s in the jurisprudence of the European

Court of Human Rights in Strasbourg was considered. So understood conditions for adopting a decision to remand in custody, when confronted with the jurisprudence of Polish courts (including the Supreme Court) indicate that, as a rule, the Polish courts fail to implement the provisions of the Directive as interpreted by the CJEU. This causes a systemic problem related to the excessive length of detention on remand, which without the intervention of the legislator may cause inconsistencies within the legal system

**Keywords:** presumption of innocence, conditions for adopting a decision to remand in custody, principle of *in dubio pro reo*.

\* **Waldemar Gontarski** – dr hab. nauk prawnych, profesor uczelni, rektor EWSPA; ORCID 0000-0002-9108-4822.

\*\* Pierwszą część artykułu opublikowano w numerze 1-2/2023/65-66, ss. 6-31, a drugą w numerze 3/2023/67, ss. 5-27.

## *In dubio pro reo sensu largo*

Prawo Unii w stosunku do systemu polskiego ustanawia zasadę *in dubio pro reo* w szerokim znaczeniu. Jak stanowi art. 6 [zatytułowany „Ciężar dowodu”] ust. 2 dyrektywy 2016/343: „Państwa członkowskie zapewniają, aby wszelkie wątpliwości [ang. „any doubt”] co do winy rozstrzygano na korzyść podejrzanego lub oskarżonego, także w sytuacji [nie tylko; niem. „einschließlich in Fällen” – również w przypadku] [,] gdy sąd dokonuje oceny, czy uniewinnić daną osobę”.

Do tego dochodzi art. 2 zd. drugie, który generalnie reguluje zakres dyrektywy w ten sposób, że jej przepisy znajdują „zastosowanie na wszystkich etapach postępowania”.

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, jak się ma *in dubio pro reo* z dyrektywy do polskiego unormowania, prześledźmy to porównawczo, korzystając z komentarza do zmian w k.p.k., w którym zauważa się, że zarówno pod rządami k.p.k. z 1969 r., jak i k.p.k. z 1997 r. – mimo rozmaitych sformułowań omawianej zasady – „jedno pozostało niezmiennie: mniej czy bardziej korzystne dla oskarżonego rozstrzygnięcie wątpliwości mogło dotyczyć jedynie tych spośród nich, których wyjaśnienie było niemożliwe”<sup>1</sup>.

Takie podejście, w przeciwieństwie do art. 6 ust. 2 dyrektywy, nie odpowiada na pytanie, co dzieje się z wątpliwościami, których wyjaśnienie było obiektywnie możliwe, ale ich nie wyjaśniono, a z tego przepisu wynika, iż udowodnienie winy musi być całkowicie pozbawione jakichkolwiek wątpliwości. Na to pytanie na gruncie systemu krajowego odpowiedź znajdziemy, gdy posłużymy się prawdą materialną (pewność poznania, z zagwarantowaniem funkcji prawdy materialnej<sup>2</sup>). Słowem, unijna regulacja *in dubio pro reo* obejmuje prawdę materialną.

W piśmiennictwie jeszcze przed ogłoszeniem dyrektywy rozpowszechniono orzecznictwo Sądu UE wiążące *in dubio pro reo* z „wszelkimi uzasadnionymi wątpliwościami” („all reasonable doubt”) jako ogólną zasadę prawa<sup>3</sup>

<sup>1</sup> K.J. Pawelec [w:] Praktyczny komentarz do zmian procedury karnej, W. Cieślak, K.J. Pawelec, I. Tuleya, M. Gabriel-Węglowski, Warszawa 2017, komentarz do art. 5, s. 19.

<sup>2</sup> W. Gontarski, *Prawda w postępowaniu karnym* [w:] Pojęcie, miejsce i znaczenie prawdy w procesie karnym. Materiały Wrocławskiego Seminarium Karnoprocesowego 2013, red. K. Kremens, J. Skorupka (materiały konferencyjne), Wrocław 2013, s. 201, przyp. 36: „Zasada domniemania niewinności stanowi ustawową regułę dowodową, zaś *in dubio pro reo* jest testem negatywnym prawdy (wątpliwości wykluczają pewność poznania znamionującą prawdę materialną) i obie te zasady nastawione są na realizowanie funkcji gwarancyjnej prawa karnego jako racji ostatecznej” – w ten sposób obie te zasady połączone są funkcjonalnie, a w przypadku art. 5 k.p.k. także wewnętrzną systematyką tego aktu, aczkolwiek owa wewnętrzna systematyka z jednej strony nie przesądza o charakterze obu zasad, a z drugiej nie pozwala ujmować jednej z tych zasad jako podzbioru drugiej.

<sup>3</sup> W. Gontarski, *Porównanie niekontrydiktoryjnego (kontynentalnego) procesu karnego z procesem kontradyktoryjnym (anglosaskim)*, podrozdział „6. Dochodzenie do prawdy materialnej i prawdy formalnej poprzez różne oceny dowodów” [w:] System prawa karnego procesowego, tom 2, red. P. Kruszyński, Warszawa 2014, LEX, s. 168 i cytowany tam w przyp. 277 wyrok Sądu (UE) z 15.12.2010 r., E.ON Energie/Komisja Europejska, T-141/08, EU:T:2010:516, pkt 43: „W świetle paremii *in dubio pro reo* oraz będącego wynikiem zachowania



(czyli zasadę rekonstruowaną z traktatowych wartości prawnych), stosowaną w sprawie naruszenia zasad konkurencji obowiązujących przedsiębiorstwa, które mogą zakończyć się nałożeniem grzywien albo kar pieniężnych<sup>4</sup>. Taka linia orzecznicza rozwijana w orzecznictwie TS – również dotyczącym administracyjnych kar pieniężnych z zakresu konkurencji – wątpliwości odnosi do faktów wąsko ujmowanych i do źródła dowodowego<sup>5</sup> (prawda materialna). Stosowanie zasady wątpliwości do sfery dowodowej może wiązać się ustalaniem prawdy formalnej (punktem odniesienia jest obowiązujące prawo, w przeciwieństwie do prawdy materialnej – odnoszonej do rzeczywistości), co budzi sprzeciw części doktryny<sup>6</sup>.

Istotne jest odróżnienie dwóch pojęć<sup>7</sup>:

- 1) „reguła rozstrzygania”<sup>8</sup>, znana także jako „standard oceny dowodów”, które to dowody są ostatecznie odzwierciedlone w tym, co rozumiem przez „materiał dowodowy” w sensie kontynentalnym (materiał dowodowy odpowiada prawdzie materialnej albo nie odpowiada); przy takim ujęciu najwyższym standardem dowodów jest prawda materialna oparta na pewności (a nie na prawdopodobieństwie) poznania<sup>9</sup>;

---

Komisji zaostrożenia ciężaru dowodu nie jest możliwe stwierdzenie złamania pieczęci przez skarżącą. Komisja nie wykazała zatem istotnego elementu naruszenia w sposób, który pozwalałby na usunięcie wszelkich uzasadnionych wątpliwości [ang. „all reasonable doubt”] w tym względzie”.

<sup>4</sup> Wyrok Sądu (UE) z 15.12.2010 r. E.ON Energie v. Komisja Europejska, T-141/08, pkt 52.

<sup>5</sup> Na przykład wyrok TS z 26.09.2018 r. Infineon Technologies v. Komisja Europejska, C-99/17 P, EU:C:2018:773, pkt 85: „Ponieważ świadek wnoszący odwołanie, w przeciwieństwie do świadka Samsunga, był narażony na ryzyko sankcji karnych w przypadku fałszywych zeznań, Sąd powinien był przyłożyć większą wagę do zeznań pierwszego z nich. Powinien był przyjąć w razie wątpliwości [ang. «the doubt»] wersję na korzyść wnoszącej odwołanie zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*” – dotyczy stosowania art. 23 ust. 2 lit a rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2003 z 16.12.2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie reguł konkurencji ustanowionych w art. [101] i [102] Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej] (Dz.U. 2003, L 1, s. 1, wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 8, tom 2, s. 205, ze zm.), który stanowi, iż Komisja może, w drodze decyzji, nałożyć grzywny na przedsiębiorstwa lub związki przedsiębiorstw, jeżeli umyślnie lub w wyniku zaniedbania naruszają [art. 101 i 102 TFUE] – regulacja ta jest odpowiednikiem polskiego przepisu ustanawiającego administracyjne kary pieniężne, zawartego w art. 106 ustawy z 16.02.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2021 poz. 275 ze zm.) – i jak w tym kontekście zwraca uwagę piśmiennictwo, „w najnowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjmuje, że kary nakładane przez organy regulacji rynku nie mają charakteru sankcji karnych, jednak w zakresie, w jakim dochodzi do wymierzenia przedsiębiorcy takiej kary, zasady sądowej weryfikacji prawdziwości orzeczenia organu regulacji w tym zakresie powinny odpowiadać wymogom analogicznym do tych, jakie obowiązują sąd orzekający w sprawie karnej” (A. Stawicki, E. Wardęga [w:] Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz, wyd. 2, red. E. Stawicki, Warszawa 2016, LEX, komentarz do art. 106, przyp. 3224); por. wyrok TS z 17 czerwca 2010 r., Lafarge v. Komisja Europejska, C-413/08 P, EU:C:2010:346, pkt 34; wyrok TS z 1 lipca 2010 r., Knauf Gips v. Komisja Europejska, C-407/08 P, EU:C:2010:389, pkt 79.

<sup>6</sup> W doktrynie na gruncie prawa krajowego kwestionuje się ujmowanie *in dubio pro reo* jako legalnej „reguły oceny dowodów”, utożsamianej z „prawdą formalną” – P. Kruszyński, *Reguła in dubio pro reo po noweli Kodeksu postępowania karnego z 27 września 2013 r.* [w:] *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, red. T. Grzegorzcyk i in., Warszawa 2014, s. 148 i nn.

<sup>7</sup> Por. W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 171 i nn. oraz przytoczone tam orzecznictwo i piśmiennictwo.

<sup>8</sup> Por. P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 1983, s. 29 oraz s. 81 i nn. – autor ujmuje *in dubio pro reo* nie jako regułę dowodową, lecz jako „regułę rozstrzygania”

<sup>9</sup> W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 179: „Dopiero zasada *in dubio pro reo* pojmowana jako test negatywny prawdy materialnej oznacza najwyższy z możliwych standard dowodowy, tj. standard dowodzenia (*standard of*

- 2) legalna reguła oceny dowodów, z którą mamy do czynienia, jeśli sędzia związany jest przepisami odnośnie do tego, pod jakimi warunkami może uznać poszczególne fakty za udowodnione bądź za nieudowodnione<sup>10</sup>, czego przykładem jest domniemanie niewinności – występujące w systemach kontynentalnych i anglosaskich<sup>11</sup>, w przeciwieństwie do *in dubio pro reo* obecnej jedynie w systemach kontynentalnych<sup>12</sup>.

Rozróżnienia „ciężar dowodu” i „standard dowodu” (standard oceny dowodu), akcentowanego w rozważaniach anglosaskich (Burden and Standard of Proof)<sup>13</sup>, zwykle nie bierze pod uwagę doktryna systemów kontynentalnych, w tym najnowsza niemiecka<sup>14</sup> powtarzająca za tamtejszą judykaturą<sup>15</sup> tezę głoszącą, iż *in dubio pro reo* nie jest regułą dowodową, lecz regułą rozstrzygnięcia (Entscheidungsregel), którą stosuje się dopiero po zakończeniu oceny swobodnej<sup>16</sup>; doktryna ta pomija dalszą część zdania z tegoż orzecznictwa,

proof”); w systemie common law „standard dowodu” oznacza istnienie uregulowań co do ilości, jakości oraz stosowanych metod oceny materiału dowodowego, zanim sąd będzie mógł przyjąć, iż dane twierdzenie – teza zostało udowodnione – tak E. Gippini-Fournier, *The Elusive Standard of Proof in EU Competition Cases*, „World Competition” 2010 (33), 2, s. 192.

<sup>10</sup> Tak W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 92.

<sup>11</sup> Tak W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 164.

<sup>12</sup> A. Stumer, *The Presumption of Innocence. Evidential and Human Rights Perspectives*, Oxford 2010, s. 95: „W systemach kontynentalnych ochrona niewinnego jest ułatwana nie przez alokację formalnego ciężaru dowodu, lecz przez zasadę *in dubio pro reo*, która wymaga, aby wątpliwości były rozstrzygane na korzyść oskarżonego”.

<sup>13</sup> Na przykład Crown Court Bench Book: *Directing the Jury*, March 2010, ss. 16 i 17 (<http://www.judiciary.gov.uk>); T. Thienel, *The Burden and Standard of Proof in the European Court of Human Rights*, „Germany Yearbook of International Law” 2007, 50, w szczególności s. 586 i nn.

<sup>14</sup> Na przykład C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, Strafverfahrensrecht, ed. 30, München 2022, s. 435 i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>15</sup> „Zasada «w razie wątpliwości orzeka się na korzyść oskarżonego» [Im Zweifel für den Angeklagten] nie jest regułą dowodową [Beweisregel], lecz regułą rozstrzygnięcia [Entscheidungsregel], którą sąd stosuje dopiero wówczas, gdy po dokonaniu oceny dowodów nie jest w pełni przekonany o zaistnieniu faktów [Tatsache] istotnych do orzeczenia winy lub skutków prawnych [Rechtsfolgenausspruch; chodzi o następstwa prawne czynu]” – BGH [Bundesgerichtshof; niemiecki Federalny Sąd Najwyższy] 3 StR 136/01 (wyrok z 27.06.2001 r., <https://juris.bundesgerichtshof.de>, s. 5); pogląd ten wsparto orzecznictwem konstytucyjnym, m.in. postanowieniem niemieckiego Federalnego Sądu Konstytucyjnego z 23.09.1987 r., 2 BvR 814/87 (Neue Juristische Wochenschrift 1988, 7, s. 477), w którym FSK – kierując się zakazem arbitralności wyprowadzonym z art. 3 ustawy zasadniczej – stwierdza: „Zasada ta [in dubio pro reo] jedynie instruuje sędziego, jak postępować, jeśli nie ma pewności co do faktów mających znaczenie do rozstrzygnięcia; nie mówi nic o standardach, według których sędzia może uznać fakt za pewny. Zasada *in dubio pro reo* nie zostaje naruszona już wtedy, gdy sędzia powinien mieć wątpliwości, ale dopiero wówczas gdy wydał wyrok, chociaż miał wątpliwości [...]. Nie jest jasne, czy zasada ta ma status konstytucyjny”; tak też spośród orzecznictwa BGH, m.in. BGH 3 StR 159/08 (wyrok z 26.06.2008 r., <https://juris.bundesgerichtshof.de>, s. 6, nr boczny 8), gdzie stwierdzono krytycznie, iż sąd „nie uznał, że reguła wątpliwości [Zweifelssatz] jest regułą rozstrzygnięcia [Entscheidungsregel], którą sąd [...] musi zastosować tylko wtedy, gdy po dokonaniu oceny dowodów [Beweiswürdigung] nie jest w pełni przekonany o istnieniu faktów, które mają istotne znaczenie do orzeczenia winy lub skutków prawnych [...]. Sąd [...] powinien był zatem przeprowadzić wszechstronną ocenę wszystkich istotnych okoliczności faktycznych [„aller relevanten tatsächlichen Umstände”] przed zastosowaniem reguły wątpliwości”; C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, s. 435 (i przytoczone tam orzecznictwo): „Oczywiście nie zostaje ona [zasada *in dubio pro reo*] naruszona, gdy sędzia według opinii pod sądowego powinien być mieć wątpliwości, lecz tylko wtedy, gdy mimo istniejących rzeczywistych wątpliwości wydał wyrok”.

<sup>16</sup> Tak np. C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, s. 435; B. Schmitt [w:] *Strafprozessordnung, Gerichtsverfassungsgesetz, Nebengesetze und ergänzende Bestimmungen*, L. Meyer-Goßner, B. Sch-

gdzie standard *in dubio pro reo* wiąże się z wiernym odzwierciedlaniem rzeczywistości (*Tatsache*), ale jednocześnie twierdzi, iż *in dubio pro reo* zawiera się w domniemaniu niewinności (art. 6 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności)<sup>17</sup>. Abstrahuje się od tego, że wiązałyby się to z prawdą formalną, czyli nie z odzwierciedlaniem, tylko z zamazywaniem rzeczywistości rekonstruowanej przez sąd za pomocą tak rozumianego *in dubio pro reo*<sup>18</sup>. I jeszcze spojrzenie według procesualistyki: *in dubio pro reo* względem domniemania niewinności nie ma „samodzielnej lub nawet nadrzędnej roli”<sup>19</sup>.

Nieporozumienia doktrynalne wokół *in dubio pro reo* wynikają, jak się wydaje, w pierwszej kolejności z tego, że nie dostrzega się dwóch wykluczających się koncepcji tej zasady – wyodrębnianych w judykaturze i doktrynie – z których jedna oparta jest na prawdzie formalnej, druga na prawdzie materialnej.

1. W orzecznictwie ETPC zasadę „wszelkich wątpliwości” wyprowadzono z domniemania niewinności ustanowionego art. 6 ust. 2 Konwencji – i w związku z tym Trybunał ten zauważa, że domniemanie niewinności wymaga, aby: 1) sędziowie nie wychodzili z założenia, iż oskarżony popełnił zarzucane przestępstwo, 2) ciężar dowodu spoczywa na oskarżeniu, 3) wszelkie wątpliwości powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego – co (te trzy podejścia) zabezpiecza domniemanie niewinności<sup>20</sup>, przy ujęciu celu postępowania karnego jako skazanie winnego i ochrona niewinnego<sup>21</sup>; *in dubio pro reo* jest więc według ETPC „szczególnym wyrazem zasady domniemania niewinności”<sup>22</sup>; w tych państwach należących do Rady Europy, w których zasada ta nie została skodyfikowana, też wyprowadzana jest m.in. z art. 6 ust. 2 Konwencji<sup>23</sup>, np. w Niemczech<sup>24</sup>;

mitt, ed. 66, München 2023, komentarz do 261, nr boczny 26, ss. 1431 i 1432 oraz przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>17</sup> Takie ujęcie: C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, *ibid*.

<sup>18</sup> Tak W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 171 i nn.; W. Gontarski, Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. *Melo Tadeu v. Portugalia*, skarga nr 27785/10 (organy podatkowe związane domniemaniem niewinności wynikającym z uprzedniego wyroku karnego) [w:] *Skuteczność prawa europejskiego. Zarys teorii i praktyki*, red. nauk. G. Grabowska, Warszawa 2015, ss. 194 i 212.

<sup>19</sup> A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, wyd. 2, Warszawa 1984, s. 241.

<sup>20</sup> Tak E. Bacigalupo, *Justicia penal y derechos fundamentales*, Madrid 2002, s. 145.

<sup>21</sup> Tak E. Bacigalupo, *Justicia...*, s. 134.

<sup>22</sup> *In dubio pro reo* jest „szczególnym wyrazem zasady domniemania niewinności” („La Cour estime qu'en vertu du principe «in dubio pro reo», qui constitue une expression particulière du principe de la présomption d'innocence [...]”) – wyrok ETPC z 27.09.2007 r., *Stavropoulos v. Grecja*, nr skargi 35522/04, § 39 zd. pierwsze; szerzej W. Gontarski, *Porównanie...*, ss. 167 i 168, przyp. 276; W. Gontarski, *Organy podatkowe związane domniemaniem niewinności wynikającym z uprzedniego wyroku karnego*. Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r., 27785/10, LEX/el. 2015 i orzecznictwo powołane w przyp. 32.

<sup>23</sup> Tak opinia rzecznika generalnego V. Trstenjak przedstawiona 3.05.2007 r., ZF Zefeser, C-62/06, EU:C:2007:264, przyp. 62.

<sup>24</sup> Tak C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, s. 435; W. Gontarski, Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. *Melo Tadeu v. Portugalia*, s. 194; W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 171; T. Walter, *Die Beweislast im Strafprozess*, *Juristenzeitung*, 2006, 7, s. 344 i piśmiennictwo powołane w przyp. 41.

2. W opozycji do powyższego w mniejszościowym poglądzie doktryny polskiej opartym na teorii prawdy materialnej formułuje się pogląd o odrębności omawianych zasad akcentujący *in dubio pro reo* jako test negatywny tej prawdy<sup>25</sup>, przeto zasada ta jest logiczną konsekwencją prawdy materialnej i jako taka staje się regułą rozstrzygania (dopiero brak wykluczenia niepewności aktywizuje domniemanie niewinności, ale nie ze względu na niedostatki w rekonstruowaniu rzeczywistości, tylko z określonych względów ideologicznych składających się na owo domniemanie); na gruncie systemu niemieckiego dotyczy to w szczególności rozstrzygania kwestii ze sfery stanu faktycznego niezwiązanych z prawem karnym materialnym, lecz procesowym, a chodzi o czas popełnienia przestępstwa ujmowany jako przesłanka instytucji procesowej przedawnienia<sup>26</sup> – i w tym zakresie tamtejsze orzecznictwo wprowadza zasadę wszelkich wątpliwości z ustrojowej zasady określanej, także w kontekście podstawy *in dubio pro reo*, alternatywnie: Rechtsstaatlichkeit (zasada rządów prawa, występuje w art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej)<sup>27</sup> / „Rechtsstaatsprinzip” – zasad państwa prawnego<sup>28</sup>; oba te niemieckie terminy w tamtejszej doktrynie prawa konstytucyjnego używane są zamiennie<sup>29</sup>; w kontekście art. 20 ust. 3 ustawy zasadniczej według orzecznictwa konstytucyjnego „Rechtsstaatlichkeit”: „Ma na celu związanie i ograniczenie władzy publicznej w celu ochrony wolności jednostki”<sup>30</sup> (i zawiera się w wielu przepisach tego aktu prawnego), natomiast doktryna cytująca ten wyimek akcentuje, że chodzi o „Rechtsstaatsprinzip”<sup>31</sup>.

<sup>25</sup> *In dubio pro reo* jako test negatywny prawdy materialnej po raz pierwszy występuje u Arystotelesa w Zagadnieniach przyrodniczych XXIX.13 (Aristotle, Problems, tom 2, red. i tłum. na jęz. angielski R. Mayhew, D.C. Mirhady, London 2011, s. 247 i nn.) – gdzie brak jasności w odniesieniu do opisu rzeczywistości oznacza niepewność tożsamą z brakiem prawdy materialnej na zasadzie tak wyrażonej w niemieckim piśmiennictwie filozoficznym (Aristoteles, *Problemata Physica*, übersetzt von H. Flashar, Darmstadt 1962, s. 707): „Jeżeli wina nie jest jasno [klar erwisen]; występowanie *in dubio pro reo* w kontekście pomyłki sądowej wskazuje, iż Filozof wiąże *in dubio* z prawdą materialną jako testem negatywnym] udowodniona, oskarżony musi być niewinny [«freigesprochen»]; domniemanie niewinności jest aktywizowane przez niepewność”, szerzej W. Gontarski, Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. *Melo Tadeu v. Portugalia*, s. 212 i nn.

<sup>26</sup> Szerzej D. Dietrich, U. Mann, *Die Anwendbarkeit des Grundsatzes „in dubio pro reo” auf Prozeßvoraussetzungen*, „*Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft*” 1964 (76), 2, s. 264 i nn.

<sup>27</sup> BGH I StR 318/62 (postanowienie z 19.2.1963 r., *Neue Juristische Wochenschrift* 1963, 27, ss. 1209 i 1210): „Jeżeli nie można ustalić, kiedy czyn został popełniony, wątpliwość co do przedawnienia przemawia na korzyść oskarżonego”; w postanowieniu tym mowa jest o „Rechtsstaatlichkeit” ze wskazaniem art. 103 ustawy zasadniczej.

<sup>28</sup> Tak T. Walter, *Die Beweislast im Strafprozeß*, ss. 344 i 345 – autor podstawy *in dubio pro reo* upatruje w zasadzie „Rechtsstaatsprinzip” wyprowadzanej z art. 20 ust. 3 ustawy zasadniczej.

<sup>29</sup> Tak w kontekście integracji europejskiej R. Scholz [w:] *Grundgesetz-Kommentar*, red. G. Dürig, R. Herzog, R. Scholz, tom 3, München 2022, komentarz do art. 23, podrozdział „3. Das Rechtsstaatsprinzip”, s. 129 i nn., nr boczny 76–78.

<sup>30</sup> BVerfGE 144, 20 nr boczny 547 (wyrok FSK z 17 stycznia 2017 – 2 BvB 1/13).

<sup>31</sup> Tak H.D. Jarass [w:] *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*, red. H.D. Jarass, B. Pieroth, ed. 17, München 2022, nr boczny 37.

Związek zasady wątpliwości z prawdą materialną, a nie z domniemaniem niewinności (prawda formalna) – dostrzegamy w następującej tezie doktrynalnej: „Jeżeli nie można ustalić, czy w chwili popełnienia czynu zabronionego młodociany był jeszcze nieletnim, czy też nie, należy zastosować prawo karne dla nieletnich”<sup>32</sup>. Nie mówimy tutaj o jakimkolwiek domniemaniu prawnym, tylko o braku pewności jako czynniku wykluczającym pewność w odniesieniu do zgodności opisu z rzeczywistością.

Dyrektywa 2016/343 ustanawia *in dubio pro reo* przepisem odrębnym (art. 6 ust. 2) w stosunku do domniemania niewinności (art. 3); w systemie polskim jest to odpowiednio § 2 i § 1 art. 5 k.p.k. W związku z tym, biorąc pod uwagę powyższe rozważania komparatystyczne, tym bardziej dostrzegamy w obu systemach (UE i RP) przedstawioną powyżej podwójną koncepcję *in dubio pro reo*.

Jednocześnie na gruncie dyrektywy statuowane są – tak samo jak w powyższej zrekonstruowanym orzecznictwie strasburskim – wszelkie uzasadnione wątpliwości, również dotyczące dowodów. Jak wyjaśnia Komisja Europejska, jeśli doszłoby np. do tego, że gdy oskarżyciel lub obrońca rezygnuje z przesłuchania świadka, a sędzia automatycznie uznaje, iż obrońca i jego klient akceptują stanowisko tego świadka, to taka praktyka stanowiłaby naruszenie art. 6 ust. 2<sup>33</sup>.

Regulacje dyrektywy generalnie stosowane są wyłącznie w zakresie odpowiedzialności *stricte* karnej, czyli zakres *in dubio pro reo* (art. 6 ust. 2) jest węższy niż jako ogólnej zasady prawa rekonstruowanej przez ww. orzecznictwo luksemburskie. Zgodnie z motywem 11 zd. drugie dyrektywy, nie powinna ona mieć zastosowania do postępowań cywilnych ani do postępowań administracyjnych, w tym postępowań administracyjnych, które mogą prowadzić do nałożenia sankcji, takich jak postępowania z zakresu konkurencji, handlu, usług finansowych, ruchu drogowego, podatków lub narzutów podatkowych, ani do postępowań wyjaśniających prowadzonych przez organy administracyjne w związku z takimi postępowaniami.

Słowem, orzecznictwo luksemburskie idzie dalej niż prawodawca unijny. Nie można więc twierdzić, że omawiana dyrektywa wzmacnia ochronę praw podstawowych odnoszoną do *in dubio pro reo*.

<sup>32</sup> C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, s. 436 i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>33</sup> Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady z wdrażania dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, pkt 3.2.3.



## Zgodność procedury polskiej z dyrektywą

W systemie polskim zasada wątpliwości została skodyfikowana, ale jest przez prawodawcę zmarginalizowana poprzez zwrot „niedające się usunąć wątpliwości”<sup>34</sup> (czyli nieusuwalne; niemożliwe do usunięcia). Z kolei klauzula zawarta w art. 396a § 4 k.p.k. ma ograniczony zakres i na dodatek jest interpretowana tak samo, jak art. 5 § 2 k.p.k., czyli poprzez zawężenie do wątpliwości nieusuwalnych<sup>35</sup>. Mimo to można mówić o pełnej zgodności procedury polskiej z art. 6 ust. 2 dyrektywy – pod warunkiem że usunięto dające się usunąć wątpliwości ze sfery faktów. Jeśli dające się usunąć wątpliwości nie zostały usunięte, automatycznie oznacza to naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. (i art. 366 k.p.k.). Generalnie w systemie polskim ze względu na ustrojową zasadę prawdy materialnej w odniesieniu do faktów posługujemy się „zasadą prawdy materialnej (test pewności)”<sup>36</sup>. Inaczej mówiąc: „Chodzi o to, że w modelu kontradyktoryjnym dowodowo (systemy anglosaskie) wykazuje się tylko wiarygodność bądź niewiarygodność zdań (tez, twierdzeń) o faktach. W ten sposób w miejscu tradycyjnie kontynentalnej pewności związanej z prawdą materialną w modelu anglosaskim występuje prawdopodobieństwo (odzwierciedlane przez wiarygodność [będącą wyrazem przekonania sędziowskiego])”<sup>37</sup>.

Według orzecznictwa relacja między art. 6 ust. 2 dyrektywy a regulacjami k.p.k. jest taka, że *in dubio pro reo* w rozumieniu dyrektywy w sferze faktów jest testem prawdy materialnej, ale dopiero w ostateczności, po wyczerpaniu wszystkich możliwości poznawczych: „Zważywszy na obowiązki nałożone przez ustawodawcę krajowego w art. 366 k.p.k., w szczególności wymóg baczności, aby wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy, w polskim porządku prawnym, uwzględniającym dyrektywę [2016/343], w istocie dopiero po wyjaśnieniu – w granicach możliwości faktycznych i prawnych – wszystkich istotnych okoliczności sprawy, niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygane są na korzyść oskarżonego”<sup>38</sup>. Odpowiada to wcześniejszemu orzecznictwu SN, przy czym nie uwzględniało ono regulacji UE<sup>39</sup>; tak też najnowsza judykatura SN<sup>40</sup>.

<sup>34</sup> Dz.U. z 2022 r., poz. 1375 – ze zm.

<sup>35</sup> Tak D. Świecki [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. D. Świecki, Warszawa 2023, LEX/el., komentarz aktualizowany do art. 396a, teza 26 i powołane tam piśmiennictwo.

<sup>36</sup> W. Gontarski, *Prawda...*, s. 198.

<sup>37</sup> W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 148.

<sup>38</sup> Wyrok SA w Katowicach z 30.10.2019 r., II AKa 483/19.

<sup>39</sup> Por. J. Kosonoga [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom 1, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, LEX, komentarz do art. 5, teza nr 52 i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>40</sup> Na przykład wyrok SN z 22 listopada 2023 r., I KK 152/23: „Reguła *in dubio pro reo* aktualizuje się dopiero, gdy doszło do rzetelnej i prawidłowej, zgodnej wymogami art. 7 k.p.k., oceny zebranych dowodów, a pomimo tego powstają niedające się usunąć wątpliwości, które trzeba rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Jeżeli jednak wątpliwości są efektem dowolnej oceny dowodów, jak miało to miejsce w omawianej sprawie, reguła *in dubio pro reo* nie może mieć zastosowania”.



W każdym razie dopiero prawo unijne w związku z harmonizacją ciężaru dowodu w procesie karnym precyzuje, iż chodzi o „wszelkie wątpliwości”, tj. nie tylko nieusuwalne – to po pierwsze. Po drugie, brane pod uwagę są wątpliwości wszelkie, także w tym znaczeniu, że zarówno prawne (doktryna niemiecka wyklucza to na gruncie prawa krajowego<sup>41</sup>, podczas gdy w doktrynie polskiej dominujące znaczenie zasad *in dubio pro reo* i *in dubio pro tributario* dotyczy stanu faktycznego, ale odnoszone one są także do wątpliwości prawnych<sup>42</sup>), jak i faktyczne (omawiana zasada w systemach opartych na prawdzie materialnej wzmacnia test prawdziwości<sup>43</sup>) oraz dotyczące oceny dowodów. Po trzecie, wątpliwości te należy eliminować już w postępowaniu przygotowawczym. Taką wykładnię wynikającą z art. 2 potwierdza odnoszący się do art. 6 motyw 22 zd. pierwsze dyrektywy mówiący o oskarżonych i o podejrzanych.

Brak jasności w odniesieniu do opisu rzeczywistości (fakt jako fragment rzeczywistości) oznacza wszelką niepewności tożsamą z brakiem prawdy materialnej. Z punktu widzenia zasady prawdy materialnej jest wszystko jedno, czy mamy do czynienia z usuwalnymi czy nieusuwalnymi wątpliwościami z zakresu stanu faktycznego. Stąd teza o ujmowaniu art. 6 ust. 2 jako ogólnego testu negatywnego prawdy materialnej, gdy wąskie (krajowe) znaczenie omawianej regulacji oznacza test ekstraordynaryjny, co jest rekompensowane ustanowioną procedurą krajową prawdą materialną, mającą także rangę konstytucyjną (nie tylko kodeksową), na co zwraca uwagę doktryna<sup>44</sup>.

W świetle art. 6 ust. 2 dyrektywy liczy się rezultat postępowania (test) w postaci wystąpienia obiektywnych (powszechnych) jakichkolwiek (wszelkich) wątpliwości. Wszelkie obiektywne (uzasadnione obiektywnie albo obiektyw-

<sup>41</sup> Na przykład C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, ss. 437 i 438 i przytoczone tam orzecznictwo: „Tak więc w przypadku spornych kwestii prawnych sąd musi przyjąć pogląd mniej korzystny dla oskarżonego, jeżeli wydaje się on prawidłowy zgodnie z ogólnymi zasadami wykładni”.

<sup>42</sup> W. Gontarski, Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. *Melo Tadeu v. Portugalia*, skarga nr 27785/10 (organy podatkowe związane domniemaniem niewinności wynikającym z uprzedniego wyroku karnego), s. 196 oraz piśmiennictwo i orzecznictwo przytoczone w przyp. 40; P. Hofmański, S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 16, Warszawa 2023, s. 264 i piśmiennictwo powołane w przyp. 83.

<sup>43</sup> W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 167: „W procesie anglosaskim stan sędziowskiej pewności (niepewności) nie dotyczy kwestii prawdziwości [...] (tylko wiarygodności) i dlatego nie uruchamia zasady *in dubio pro reo* w rozumieniu kontynentalnym. Zasada ta w systemach kontynentalnych ze względu na jednoczesne obowiązywanie prawdy materialnej jest w szczególności testem negatywnym tejże prawdy”; W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 111: „W sumie anglosaska «legal truth» (prawda legalna, czyli formalna) w teorii i w praktyce z punktu widzenia prawdy materialnej *per saldo* oznacza co najwyżej prawdopodobieństwo. Już Arystoteles, m.in. w *Retoryce* I.1.[1355a], zwracał uwagę, iż poznanie dialektyczne (kontradyktoryjne) prowadzi do prawdopodobieństwa, a nie do prawdy materialnej” (Aristotle, *Rhetoric*, ed. W.D. Ross, Oxford 1959); W. Gontarski, Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. *Melo Tadeu v. Portugalia*, s. 196 (i piśmiennictwo przytoczone w przyp. 38 i 39): „Z kolei *in dubio pro reo*, którego odpowiednikiem w sprawach podatkowych jest *in dubio pro tributario* (wynikające z zasady rządów prawa), stanowi test negatywny prawdy materialnej (Arystotelesowska zgodność opisu z rzeczywistością). Wszak synonimem prawdy jest pewność poznania, a nie prawdopodobieństwo”.

<sup>44</sup> W. Gontarski, *Prawda...*, s. 203 i nn.

ne) wątpliwości dezawuuują w ten sposób postępowanie, że uniemożliwiają sformułowanie aktu oskarżenia, a jeśli akt oskarżenia z taką wadą (tzn. z jakimikolwiek wątpliwościami) trafił do sądu i na tym etapie dowodowo nie został poprawiony, oskarżony musi zostać uniewinniony. Odpada utrwalone orzecznictwo SN – stanowiące relikw systemu pozbawionego zasady demokratycznego państwa prawnego – w myśl którego przedmiotem nakazu wyrażonego w art. 5 § 2 k.p.k. nie są wątpliwości strony postępowania, lecz organu procesowego<sup>45</sup>; wyrazem zasady demokratycznego państwa prawnego i związanego z tym upodmiotowienia jednostki jest adresowanie tej regulacji także do podmiotu zainteresowanego ustawowej określoności czynu zabronionego<sup>46</sup>.

Posługując się słownictwem TS – użytym na potrzeby wyjaśnienia innych regulacji (chodziło o niezależność sędziowską wyprowadzaną z art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o UE) – powiemy, że mowa jest o takich wątpliwościach, które „mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości [ang. «legitimate doubts»]”<sup>47</sup>, a wtedy sąd powinien powziąć wątpliwości.

---

## **Harmonizacja ciężaru dowodu w procesie karnym bez pierwotnej relatywizacji**

---

Prawo unijne dokonuje harmonizacji w postępowaniu karnym ciężaru dowodu – i związanej z tym funkcjonalnie (funkcja gwarancyjna) *in dubio pro reo* – bez jakiegokolwiek relatywizacji<sup>48</sup>. Państwa członkowskie zapewniają, „aby przy ustalaniu winy podejrzanych lub oskarżonych ciężar dowodu spoczywał

<sup>45</sup> Na przykład orzecznictwo przytoczone u P. Gensikowskiego [w:] Kodeks postępowania karnego, tom 1, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis, komentarz do art. 5 § 2, nr boczny 12, jak wyrok SN z 20 kwietnia 2004 r., V KK 332/03: „Przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy z kolei wątpliwości, jakie może powziąć sąd orzekający (a nie strona) – i dopiero gdyby sąd je powziął, a nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, zasadny byłby zarzut naruszenia tego przepisu. Taka natomiast sytuacja, co jasno wynika z uzasadnień wyroków sądów obu instancji, w niniejszej sprawie miejsca nie miała”; część orzecznictwa akcentuje okoliczność, iż *in dubio pro reo* odpowiada na pytanie, „czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie [sąd merit] powinien być powziąć”, co wyklucza dowolność organu stosującego prawo – np. postanowienie SN z 28 marca 2006 r., IV KK 367/05.

<sup>46</sup> Na przykład wyrok TS z 26.01.2017 r., Villeroy & Boch v. Komisja Europejska, C-625/13 P, EU:C:2017:52, pkt 149: „Jeśli chodzi o zasadę ustawowej określoności czynów zabronionych i kar, to ustanawia ona wymóg, aby naruszenia i wymierzane za nie kary były jasno określone w ustawie, zaś warunek ten jest spełniony, jeśli zainteresowany na podstawie treści przepisu i w razie potrzeby na podstawie wykładni dokonanej przez sądy jest w stanie określić, jakie działania i zaniechania grożą pociągnięciem go do odpowiedzialności karnej (wyrok z 22.05.2008 r., C-266/06 P, Evonik Degussa/Komisja, niepublikowany, EU:C:2008:295, pkt 39)”.

<sup>47</sup> Wyrok TS z 19.11.2019 r., A.K. i in., sprawy połączone C-585/18, C-624/18 i C-625/18, sentencja, pkt 2 akapit drugi zd. drugie; doktryna procedury karnej i orzecznictwo w zakresie zasady *in dubio pro reo* adresujące wątpliwości jedynie do organu stosującego prawo wzmacniają ten standard sprzeczny z art. 2 Konstytucji RP oraz z orzecznictwem luksemburskim.

<sup>48</sup> Tak po raz pierwszy w piśmiennictwie W. Gontarski, Ciężar dowodu i *in dubio pro reo* w prawie Unii Europejskiej, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, 42, s. 163 i nn.

na oskarżeniu” (art. 6 ust. 1 zd. pierwsze dyrektywy). Projekt tego aktu<sup>49</sup> przewidywał wyjątki od tej zasady, byle byłyby „wystarczająco istotne”<sup>50</sup>. W sumie oznaczało to kwestionowanie absolutnej natury [„absolute nature”] prawa do milczenia i jednocześnie było wymierzone w osłabienie zasady niedopuszczalności dowodu uzyskanego z naruszeniem prawa<sup>51</sup>. Z leżącego po stronie oskarżenia ciężaru udowodnienia winy wyprowadzamy prawo do milczenia<sup>52</sup>. Natomiast zakaz dowodów nielegalnych wzmocniony zostaje zdefiniowaniem domniemania niewinności (art. 3 dyrektywy) jako zapewnienie, aby podejrzani i oskarżeni byli uważani za niewinnych do czasu udowodnienia im winy zgodnie z prawem (czyli tak samo, jak w art. 6 ust. 2 Konwencji)<sup>53</sup>.

Gwarancja zawarta z art. 6 ust. 1 zd. pierwsze dyrektywy została uzupełniona unormowaniem (zd. drugie ust. 1 art. 6), które nie przerzuca w żadnej mierze na podejrzanego / oskarżonego ciężaru dowodu, ale jedynie zastrzega inicjatywę dowodową sądu jako powszechny obowiązek, wbrew anglosaskiej koncepcji kontradiktoryjności – chociaż w motywie 23 zd. drugie czytamy, że państwa członkowskie, które nie mają systemu opartego na zasadzie kontradiktoryjności, powinny mieć możliwość utrzymania obecnych regulacji, pod warunkiem że jest on zgodny z niniejszą dyrektywą i z innymi właściwymi przepisami prawa Unii i prawa międzynarodowego.

Wyjątki od ciężaru dowodu spoczywającego na oskarżeniu – oznaczające statuowanie zamiast domniemania niewinności domniemania winy – autorzy projektu dyrektywy uzasadniali poprzez nierzetelne powoływanie orzecznictwa ETPC<sup>54</sup>. Trybunał ten na tle – wydawałoby się wyłącznie prawnoprocesowego domniemania niewinności z art. 6 ust. 2 Konwencji – zdystansował się wobec następującego stanowiska rządu i Komisji (dawny organ Konwencji) dotyczącego niewzruszalnego domniemania winy prawnomaterialnej (przebiegu bez winy w ich strukturze):

<sup>49</sup> Wniosek. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzmocnienia określonych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, COM/2013/0821 final - 2013/0407 (COD).

<sup>50</sup> W projekcie odpowiednikiem art. 6 dyrektywy był art. 5; ust. 2 art. 5 stanowił: „Państwa członkowskie zapewniają, aby wszelkie domniemania przenoszące ciężar dowodu na podejrzanym lub oskarżonym były wystarczająco istotne, aby uzasadnić odstąpienie od tej zasady, oraz aby były wzruszalne. W celu wzruszenia takiego domniemania wystarczy, że obrona przedstawi wystarczające dowody, które wywołają uzasadnione wątpliwości co do winy podejrzanego lub oskarżonego”.

<sup>51</sup> Na co zwraca uwagę M.L. Villamarín López, *The presumption of innocence in Directive 2016/343/EU of 9 March 2016*, s. 338.

<sup>52</sup> Szerzej A. Sarkowicz, *The Right to Silence in the EU Directive 2016/343 on the Strengthening of Certain Aspects of the Presumption of Innocence from the Perspective of Polish Criminal Proceedings*, „Review of European and Comparative Law” 2020 (41), 2, s. 55 i nn., *passim*.

<sup>53</sup> Por. W. Gontarski, *Zakres reguły wyłączenia dowodów nielegalnych pośrednio*. Glosa do wyroków ETPC: z 1 czerwca 2010 r., 22978/05 oraz z 25 września 2012 r., 649/08, LEX/el. 2015: „Można przyjąć, już z punktu widzenia samego art. 6 ust. 2 Konwencji (abstrahując od art. 6 ust. 1), że wprawdzie dowód skazony bezpośrednio (np. będący następstwem przesłuchania niedozwolonego) jest bezwartościowy (nie może mieć istotnego wpływu na skazanie i wymiar kary) [...]”.

<sup>54</sup> Tak po raz pierwszy w piśmiennictwie W. Gontarski, *Ciężar...*, s. 164 i nn.

„Zarówno rząd, jak i Komisja wskazały, że w zasadzie państwa-strony Konwencji mają swobodę stosowania prawa karnego do czynu – jeżeli nie został on dokonany w ramach normalnego korzystania z jednego z praw chronionych Konwencją – i w konsekwencji określać konstytutywne elementy wynikającego stąd przestępstwa. W szczególności – i znowu co do zasady – państwa mogą, pod pewnymi warunkami, penalizować prosty lub obiektywny fakt, niezależnie od tego, czy wynika on z kryminalnego zamiaru czy też z niedbalstwa. Przykłady takich przestępstw można znaleźć w prawie państw”<sup>55</sup>.

Podkreślmy, w ten sposób Trybunał referował stanowisko rządu i Komisji. W późniejszym postanowieniu ETPC, dotyczącym Wielkiej Brytanii<sup>56</sup>, Trybunałowi zostało przypisane to stanowisko rządu i Komisji w odniesieniu do tego, że w zasadzie państwa mają swobodę stosowania prawa karnego do czynu, jeżeli nie został on dokonany w ramach normalnego korzystania z jednego z praw chronionych Konwencją – i w konsekwencji państwa mogą swobodnie określać konstytutywne elementy przestępstwa. Wcześniej taki zabieg interpretacyjny, legalizujący karną odpowiedzialność obiektywną na zasadzie luźno ujmowanego zwrotu „reasonable limits”, w przedmiotowej sprawie (której dotyczy ww. postanowienie ETPC)<sup>57</sup> zastosowało orzecznictwo angielskie<sup>58</sup>.

Trybunał w Strasburgu zakaz domniemanie winy dekoduje z zasady rządów prawa („the fundamental principle of the rule of law”) zawartej w pre-

<sup>55</sup> Wyrok ETPC z 7 października 1988 r., *Salabiaku v. Francja*, skarga nr 10519/83, § 27 – dotyczy art. 392 francuskiego kodeksu celnego z sankcją grzywny, w myśl którego posiadacz zakazanych przedmiotów jest odpowiedzialny za ich nielegalny przewóz, chyba że udowodni wystąpienie siły wyższej – w przedmiotowej sprawie chodziło o przewóz narkotyków – co oznacza obiektywną odpowiedzialność karną, czyli odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (*strict criminal liability*).

<sup>56</sup> Postanowienie ETPC z 30.08.2011 r., *G. v. Wielka Brytania*, 37334/08, § 27 zd. pierwsze: „At the same time, the Court underlines that in principle the Contracting States remain free to apply the criminal law to any act which is not carried out in the normal exercise of one of the rights protected under the Convention and, accordingly, to define the constituent elements of the resulting offence. It is not the Court’s role under Article 6 §§ 1 or 2 to dictate the content of domestic criminal law, including whether or not a blameworthy state of mind should be one of the elements of the offence or whether there should be any particular defence available to the accused (see *Salabiaku*, cited above, § 27; see, *mutatis mutandis*, *Radio France and Others v. France*, no. 53984/00, § 24, ECHR 2004-II; ; see also, with reference to the content of substantive civil rights and obligations, *Z and Others v. the United Kingdom* [GC], no. 29392/95, § 87, ECHR 2001-V)”; kontekst dwóch pozostałych orzeczeń strasburskich przytoczonych w cytowanym tutaj motywie przedstawiono w kolejnym przypisie.

<sup>57</sup> Postanowienie ETPC z 30.08.2011 r., *G. v. Wielka Brytania*, 37334/08, § 11: „On 30 October 2006, the Appellate Committee of the House of Lords granted leave to appeal. On 18 June 2008, their Lordships (Lords Hoffmann, Hope of Craighead, Mance and Carswell and Baroness Hale) dismissed the appeal (see *G v R* [2008] UKHL 37)”.

<sup>58</sup> *R v G* [2008] UKHL 37, gdzie cytując wyrok ETPC w sprawie *Salabiaku* (§ 27 i § 28 akapit trzeci) cytowano jedynie początkowy fragment § 28 akapit drugi („Presumptions of fact or of law operate in every legal system. Clearly, the Convention does not prohibit such presumptions in principle. It does, however, require the Contracting States to remain within certain limits in this respect as regards criminal law...”); ten angielski wyrok dotyczy odpowiedzialności karnej z tytułu przestępstw zagrożonych karą wieloletniego pozbawienia wolności, z dożywotnim włącznie, co miałyby być uzasadnione normatywnie art. 6 ust. 2 *in fine* Konwencji; por. W. Gontarski, Głosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. *Melo Tadeu v. Portugalia*, s. 226.

ambule Konwencji. W ten sposób zakazowi temu nadano wymiar nie tylko i procesowy i prawnomaterialny<sup>59</sup>, co wydaje się jest przeszkodą w statuowaniu przestępstw bez winy, czyli na zasadzie ryzyka (*strict criminal liability*)<sup>60</sup>. W szczególności ETPC podkreślił, że termin „ustawa” (krajowa) z art. 6 ust. 2 in fine Konwencji nie może służyć do: „pozbawienia domniemania niewinności jego znaczenia”<sup>61</sup>.

Następnie w tym wyroku czytamy, że art. 6 ust. 2 Konwencji dopuszcza domniemania faktyczne lub prawne przewidziane w prawie karnym, ale: „Nakłada na państwa obowiązek ograniczenia domniemań do rozsądnych

<sup>59</sup> Wyrok ETPC *Salabiaku v. Francja*, § 28 akapit drugi i wskazane tam wcześniejsze orzecznictwo strasburskie (*Sunday Times judgment of 26 April 1979, Series A no. 30, p. 34, § 55*); przeciwnie TS, poczynawszy od wyroku z 10.07.1990 r., *Anklagemyndigheden v. Hansen & Soen I/S, C-326/88*, gdzie zdaniem Trybunału *strict criminal liability* nie jest niekompatybilna z prawem unijnym (pkt 19 i 20 tego wyroku – na ten temat A. Klip, *European Criminal Law. An Integrative Approach*, Cambridge 2012, s. 203; zagadnienie to jest pomijane w piśmiennictwie polskim, zob. np. *Europejskie prawo karne*, red. A. Grzelak, M. Królikowski, A. Sakowicz, Warszawa 2012), co poparte zostało opinią rzecznika generalnego W. Van Gervena z 5.12.1989 r., *EU:C:1989:609, C-326/88*, w której (pkt 14) w kontekście art. 6 ust. 2 Konwencji, powołano § 28 akapit trzeci (inaczej mówiąc, § 28 in fine) wyroku ETPC w sprawie *Salabiaku* (gdzie Trybunał akceptuje stosowanie w „rozsądnych granicach” – „reasonable limits” – domniemań faktycznych i prawnych przewidzianych krajowym prawem karnym), ale pominięto dekodowanie domniemania niewinności z ponadprocesowej zasady rządów prawa zawarte w § 28 akapit drugi tego wyroku; taki sam zabieg interpretacyjny (oparty na zasadzie „reasonable limits”), legalizujący (w świetle art. 6 ust. 2 Konwencji) odpowiedzialność karną na zasadzie ryzyka niewiedzy – nawet jeśli zdobycie wymaganej wiedzy nie leżało w granicach możliwości intelektualnych sprawcy – zastosowano w postanowieniu ETPC z 16.03.2000 r., *Hansen v. Dania*, skarga nr 28971/95, oraz w wyroku ETPC z 30.03.2004 r., *Radio France v. Francja*, 53984/00, § 24 zd. trzecie („reasonable limits”); por. W. Gontarski, *Głosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. Melo Tadeu v. Portugalia*, s. 220 i nn.

<sup>60</sup> W odniesieniu do pojęcia „*strict criminal liability*” por. np. szerzej K.W. Simons, *When is Strict Criminal Liability Just?*, „*Journal of Criminal Law and Criminology*” 1997 (87), 4, s. 1075, a w szczególności s. 1136: „Z pewnością wiele obecnie obowiązujących przepisów o ścisłej odpowiedzialności [*strict liability*] jest niezgodnych z zasadą retributywizmu opartego na winie”; A. Ashworth, *Is the criminal law a lost cause?*, „*The Law Quarterly Review*” 2000, 116, ss. 225–256; C.M.V. Clarkson, *Understanding Criminal Law*, wyd. 4, London 2005, ss. 1–8 i 139–148, szczególnie s. 4 i s. 139; D. Ormerod, *Smith and Hogan’s Criminal Law*, wyd. 13, Oxford 2011, ss. 155–183; M.J. Allen, *Textbook on Criminal Law*, Oxford 2011, szczególnie ss. 22 i 23 oraz 107–117; J. Blomsma, *Mens rea and defences in European criminal law*, Cambridge 2012, ss. 209–234; A. Klip, *European Criminal Law. An Integrative Approach*, ss. 202–205; W. Gontarski, *Aitia – wina arystotelesowska. Zagadnienia definicyjne. Część 2*, „*Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*” 2013, 1, LEX, s. 90; W. Gontarski, *Porównanie...*, s. 134 i nn.; W. Gontarski, *Bezpieczne przystanie (safe harbours) manipulacji instrumentami finansowymi? (cz. 2)*, „*Palestra*” 2013, 5–6, podrozdział „2.4. Domniemanie bezprawności, czyli odwrócony ciężar dowodu”, s. 131; W. Gontarski, *Głosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. Melo Tadeu v. Portugalia*, s. 219 i nn.

<sup>61</sup> Wyrok ETPC *Salabiaku v. Francja*, § 28 akapit drugi (i przytoczone tam orzecznictwo): „Domniemania faktyczne lub prawne funkcjonują w każdym systemie prawnym. Czymś oczywistym jest, że Konwencja w zasadzie nie zakazuje takich domniemań. Wymaga jednak, by układające się strony w odniesieniu do prawa karnego nie wychodziły poza pewne granice w tym zakresie. Jeśli, jak Komisja wydaje się to rozważać, układające się strony w art. 6 ust. 2 ustanawiałyby jedynie gwarancję, której sądy zobowiązane są przestrzegać podczas prowadzenia postępowania sądowego, jego wymagania w praktyce nakładałyby się na obowiązek bezstronności zawarty w art. 6 ust. 1. Przede wszystkim, gdyby słowa «zgodnie z ustawą» były interpretowane wyłącznie w odniesieniu do prawa krajowego, wówczas ustawodawstwo krajowe miałooby swobodę pozbawienia sądu jakiegokolwiek rzeczywistej kompetencji ocennej i pozbawienia domniemania niewinności jego znaczenia. Taka sytuacja byłaby nie do pogodzenia z przedmiotem i celem art. 6, który, chroniąc prawo do rzetelnego procesu, a w szczególności prawo do korzystania z domniemania niewinności, wyraża fundamentalną zasadę rządów prawa”.



granic [«reasonable limits»], biorących pod uwagę znaczenie danej sprawy oraz zachowanie prawa do obrony. Trybunał proponuje rozważenie, czy takie granice nie zostały przekroczone na niekorzyść pana Salabiaku<sup>62</sup>. Sformułowano odpowiedź negatywną. W końcowym fragmencie tego wyroku (§ 30 *in fine*) Trybunał nie pozostawił cienia wątpliwości do co tego, iż na gruncie Konwencji odpada karna odpowiedzialność obiektywna. W doktrynie ten wyrok bywa ujmowany jako przykład domniemanie winy (odwrócenia ciężaru dowodu)<sup>63</sup>. Trybunał, wskazując art. 6 ust. 2, przypomniał stanowisko rządu, iż sądy krajowe doszukały się elementów zamiaru („element of intent”), chociaż w świetle prawa krajowego nie były do tego zobowiązane, a to zdaniem Trybunału oznacza, iż nie doszło do zastosowania art. 392 § 1 kodeksu celnego w sposób naruszający domniemanie niewinności<sup>64</sup>.

Ten wyimek orzeczenia strasburskiego pomijany jest w wywodach judykaturalnych i doktrynalnych wyprowadzających z tegoż orzeczenia uprawnienie państw-stron Konwencji do statuowania karnej odpowiedzialności obiektywnej. Inna rzecz, że w doktrynie polskiej bywają problemy z typologią odpowiedzialności opartej na standardach starożytnych (filozofii greckiej i prawie rzymskim). Z tezy głoszącej, że w sprawie Salabiaku skarżący miał możliwość wykazania istnienia okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną, takich jak siła wyższa, wysuwa się wniosek: „Odpowiedzialność za przestępstwo nie miała zatem charakteru obiektywnego i automatycznego”<sup>65</sup>.

Wyjaśnijmy, że klasyczna typologia odpowiedzialności uniwersalnej (etycznej i prawnej – karnej i cywilnej) za granicę zewnętrzną odpowiedzialności obiektywnej uznaje *vis maior* (to, czemu człowiek nie jest w stanie oprzeć się fizycznie<sup>66</sup>), za granicę zaś wewnętrzną *casus fortuitus* (*casus, vis minor* – przypadkowość zwykła, czyli to, z czym sobie człowiek nie jest w stanie poradzić intelektualnie; tzn. wyrządzana szkoda stanowiąca przedmiot odpowiedzialności jest nie do przewidzenia przez roztropność ludzką – łac. *humanum consilium*<sup>67</sup>, czyli przez każdego rozsądnego człowieka).

<sup>62</sup> Wyrok ETPC Salabiaku v. Francja, § 28 akapit trzeci.

<sup>63</sup> Na przykład C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, s. 436, przyp. 48.

<sup>64</sup> Wyrok ETPC Salabiaku v. Francja, § 30, dwa ostatnie zdania: „Jak stwierdził rząd, sądy krajowe ustaliły w okolicznościach faktycznych sprawy pewne «elementy zamiaru», chociaż z prawnego punktu widzenia nie musiały tego uczynić, aby skazać skarżącego. Znaczy to, że w tym przypadku sądy francuskie nie stosowały art. 392 § 1 tamtejszego kodeksu celnego w sposób, który byłby sprzeczny z domniemaniem niewinności”.

<sup>65</sup> W. Jasiński [w:] *System prawa karnego procesowego*, tom 8. Dowody, cz. 2, red. J. Skorupka, podrozdział „2.4.2. Domniemanie niewinności i jego implikacje dla przeprowadzania dowodów”, Warszawa 2019, LEX, s. 1863.

<sup>66</sup> Ulpianus, D.19.2.15.2. (*Iustiniani Digesta, recognovit T. Mommsen, retractavit P. Krueger, Corpus Iuris Civilis*, tom I, Berlin 1954): „Czy wydzierżawiający powinien odpowiadać za cokolwiek wobec dzierżawcy, gdy wystąpiła nawałnica o sile katastrofalnej [«*vis tempestatis calamitosae*»]. Servius mówi, że właściciel powinien odpowiadać wobec dzierżawcy za siłę, której nie można się oprzeć [«*vim, cui resisti non potest*»]; nie można oprzeć się fizycznie zewnętrznemu zdarzeniu przypadkowemu o sile katastrofalnej, jest to *vis maior*], jak na przykład: powódz, sójki, szpaki oraz gdy wystąpi podobne wydarzenie lub gdy nastąpi inwazja wroga. Ale jeśli wada wynika z samej rzeczy, to szkodę ponosi dzierżawca [jest to *casus fortuitus* – przypadek zwykły]”.

<sup>67</sup> Ulpianus, D.50.8.2.7: „Zaiste *casus fortuitus* [jako przypadek zwykły; przeciwieństwo *vis maior*, czyli *casus maior*] polega na niemożliwości przewidzenia zdarzeń przez roztropność ludzką («[...] quia fortuitus casus



W sumie „odpowiedzialność może być subiektywna (za winę co najmniej z niedbalstwa, *culpa*), obiektywna (za *vis minor*) lub absolutna (nawet za *vis maior*)”<sup>68</sup>. Jeśli okolicznością egzoneracyjną jest tylko *vis maior*, mamy do czynienia z odpowiedzialnością obiektywną, tak jak to jest w przypadku ww. art. 392 § 1 fr. kodeksu celnego – czyli ten przepis wyklucza jedynie odpowiedzialność absolutną.

## **Wszelkie uzasadnione wątpliwości w orzecznictwie strasburskim**

Wyrok ETPC w sprawie Salabiaku nie relatywizuje domniemania niewinności (i ciężaru dowodu spoczywającego na stronie oskarżenia) przez jakieś odejście od nieobarczania podejrzanego / oskarżonego ciężarem dowodu co do winy – braku winy)<sup>69</sup>. Tymczasem między innymi na to orzeczenie powoływali się autorzy projektu niedosłego art. 5 ust. 2 unijnej dyrektywy 2016/343 („Państwa członkowskie zapewniają, aby wszelkie domniemania przenoszące ciężar dowodu na podejrzanym lub oskarżonym były wystarczająco istotne, aby uzasadnić odstępianie od tej zasady, oraz aby były wzruszalne”)<sup>70</sup>.

Piśmiennictwo polskie przed przyjęciem tej dyrektywy, analizując szczegółowo sprawę Salabiaku, zwracało uwagę na niedopuszczalność relatywizowania domniemania niewinności i związanego z tym ciężaru dowodu przez „selektywne” (nierzetelne) podejście do orzecznictwa strasburskiego<sup>71</sup>. Po prostu w sprawie Salabiaku o jakimkolwiek, a tym bardziej o istotnym ograniczeniu domniemania niewinności nie ma mowy, na co wskazuje uważna lektura § 28 tego orzeczenia.

---

nullum humanum consilium providere potest [...]” – «humanum consilium» oznacza m.in. roztropność ludzką, przezorność, troskę, staranie; ang. «human counsel» – The Digest of Justinian, translation edited by A. Watson, tom 4, Philadelphia 1998, s. 436; łac. «provideo» – m.in. przewidywać; ang. «foresee» – tamże.

<sup>68</sup> W. Gontarski, Obiektywna gospodarcza niemożliwość świadczenia po wybuchu pandemii. Komentarz praktyczny, Warszawa 2020, LEX/el.

<sup>69</sup> W. Gontarski, Ciężar..., s. 166.

<sup>70</sup> COM/2013/0821 final - 2013/0407 (COD), przyp. 21.

<sup>71</sup> W. Gontarski, Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. Melo Tadeu v. Portugalia, szczególnie ss. 220 i 221 – gdzie zwrócono uwagę, że relatywizowanie domniemania niewinności determinującego ciężar dowodu będzie możliwe dopiero po „selektywnym” (nierzetelnym) cytowaniu wyroku w sprawie Salabiaku; nie dostrzegając tego doktryna referująca zieloną księgę w sprawie domniemania niewinności, przedstawioną przez Komisję Europejską 26 kwietnia 2006 r. (COM/2006/OI74 końcowy, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52006DC0174&from=PL>), w której to księdze „selektywnie” korzystano z wyroku ETPC w sprawie Salabiaku – A. Gajda, Ochrona praw podstawowych jednostki w procesie harmonizacji prawa karnego procesowego w Unii Europejskiej, Warszawa 2011, ss. 326 i 327.

Ostatecznie prawodawca unijny, zgodnie z orzecznictwem strasburskim i luksemburskim oraz z postulatem powyżej wspomnianego piśmiennictwa<sup>72</sup>, nie przystał na zawarte w projekcie dyrektywy odstąpienie od zasady głoszącej, że przy ustalaniu winy ciężar dowodu spoczywałby w jakimkolwiek zakresie na obronie.

Projekt dyrektywy poprzedzony został zieloną księgą w sprawie domniemanie niewinności, przedstawioną przez Komisję Europejską 26 kwietnia 2006 r., w której zrelatywizowano domniemanie winy przez nierzetelne sięganie po wyroki strasburskie: „Europejski Trybunał Praw Człowieka uznaje, że prawo karne państw zawiera przykłady czynów karalnych wiążących się z pełną odpowiedzialnością [Salabiaku przeciwko Francji]. W przypadku tego rodzaju czynu karalnego należy udowodnić jedynie fakt, że oskarżony go popełnił, i jeśli zostanie to udowodnione, istnieje domniemanie winy, które może działać przeciw oskarżonemu”<sup>73</sup>.

Z punktu widzenia *de lege lata* należy stwierdzić, że skoro prawodawca unijny nie skorzystał z projektowanego przepisu zawartego w art. 5 ust. 2 projektu dyrektywy, to nie ulega wątpliwości, iż wolą prawodawcy unijnego była rezygnacja z możliwości statuowania wyjątków od domniemanie niewinności i związanego z tym ciężaru dowodu obarczającego oskarżenie, a nie podejrzanych lub oskarżonych. W tym kontekście należy odczytywać motyw 22 zd. drugie *in fine* oraz zd. trzecie i czwarte dyrektywy nawiązujące do domniemań faktycznych i prawnych<sup>74</sup>. Granicą tych domniemań jest zakaz statuowania domniemanie winy<sup>75</sup>. Wskazane fragmenty motywu 22 dyrektywy ujmowane są w piśmiennictwie jako okoliczność normatywna polegająca na tym, że chronią one wartości zapisane w niedoszłym art. 5 ust. 2, które jakoby znajdują potwierdzenie w § 28 wyroku ETPC w sprawie Salabiaku<sup>76</sup>. Należy to odczytywać jako kontynuację błędnego odczytywania rozstrzygnięcia strasburskiego polegającą na akcentowaniu akapitu trzeciego § 28 z pominięciem akapitu drugiego § 28 tego wyroku.

<sup>72</sup> Zob. W. Gontarski, Glosa..., *ibid.*; W. Gontarski, Porównanie..., s. 142 oraz 168, przyp. 76.

<sup>73</sup> Zielona księga w sprawie domniemanie niewinności, przedstawiona przez Komisję Europejską (COM/2006/0174 końcowy), pkt „2.3. Ciężar dowodu”.

<sup>74</sup> Por. M. L. Villamarín López, *The presumption of innocence in Directive 2016/343/EU of 9 March 2016*, s. 352.

<sup>75</sup> W związku z wyrokiem w sprawie Salabiaku w doktrynie zauważono: „Zakaz domniemanie winy nie jest równoznaczny z zakazem korzystania z jakichkolwiek domniemań w toku dowodzenia w procesie karnym. Jest wszakże rzeczą oczywistą, że korzystanie z domniemań, zwłaszcza o charakterze faktycznym, jest jedyną metodą przeprowadzenia dowodu winy w procesach o charakterze poszlakowym [...]. Nie są także zupełnie zakazane domniemanie kreowane przez ustawodawcę, przy czym domniemanie niewzruszalne musiałyby być uznane za naruszenie domniemanie niewinności” – P. Hofmański, A. Wróbel [w:] *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, tom 1, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, komentarz do art. 6 ust. 1, s. 398, nr boczny 280; dodajmy, że na niewzruszalnym domniemaniu winy w gruncie rzeczy opiera się *strict criminal liability*, czyli karna odpowiedzialność obiektywna, którą kosztem domniemanie niewinności miałby akceptować ETPC w sprawie Salabiaku, ale – jak się wydaje – tylko przy selektywnej lekturze tego orzeczenia.

<sup>76</sup> M. L. Villamarín López, *The presumption of innocence in Directive 2016/343/EU of 9 March 2016*, ss. 251 i 252 oraz przyp. 59.

W piśmiennictwie polskim rozpowszechnione zostało orzecznictwo strasburskie zawierające gwarancje co do jakichkolwiek (wszelkich) wątpliwości, które mają być rozstrzygane na korzyść oskarżonego<sup>77</sup>. W takiej sytuacji art. 5 § 2 k.p.k. pozostaje w sprzeczności nie tylko z art. 6 ust. 2 dyrektywy, ale także z wcześniejszym orzecznictwem Trybunału w Strasburgu i Trybunału w Luksemburgu.

Jednak nawet przy stosowaniu art. 6 dyrektywy aktualna pozostaje teza głosząca, że odstępstwo od ciężaru dowodu wynikającego z domniemania niewinności dopuszcza się wyjątkowo, gdy naruszenie konstytucyjnej zasady domniemania niewinności i związanej z nią funkcjonalnie zasady *in dubio pro reo*<sup>78</sup> jest argumentowane potrzebą ochrony wartości wyższej. Ma to miejsce wyłącznie w odniesieniu do ochrony czci zewnętrznej (art. 213 polskiego k.k. – domniemanie fałszywości w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji – ochrona praw innych osób). Jako wyjątek jest to dopuszczalne także na gruncie art. 6 ust. 2 Konwencji, na co zwraca uwagę orzecznictwo strasburskie<sup>79</sup>.

<sup>77</sup> Wyrok ETPC z 27.09.2007 r., *Stavropoulos v. Grecja*, § 39 zd. pierwsze (fr. „ne faisant aucun doute”) wskazany w wyroku ETPC z 24.07.2008 r. *Melich Beck v. Czechy*, nr skargi 35450/04, § 49 – gdzie z kolei ETPC przywołuje też wyrok z 28.11.2002 r., *Lavents v. Łotwa*, nr skargi 58442/00, § 125, w którym znalazł się wyrok z 6.12.1988 r. *Barberà, Messegué i Jabardo v. Hiszpania*, nr skargi 10590/83 § 77, wskazany w następującym kontekście w opinii rzecznika generalnego V. Trstenjak, przedstawionej 3.05.2007 r., ZF Zefeser, C-62/06, pkt 60: „Zasada domniemania niewinności przysługuje tylko temu, kto został oskarżony o popełnienie czynu karalnego [...]. Zobowiązuje ona państwo do traktowania oskarżonego w taki sposób, jakby nie popełnił on przestępstwa, dopóki państwo w postaci organów ścigania nie przedstawi wystarczających dowodów, które przekonają niezależny i bezstronny sąd o winie oskarżonego. Co do zasady prokurator powinien dowieść winy oskarżonego w sposób niepozostawiający wątpliwości. Zgodnie ze stanowiskiem ETPC ciężar dowodu spoczywa na prokuraturze i wszelkie wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego [fr. „la charge de la preuve pèse sur l'accusation et le doute profite à l'accusé”] (wyrok z 6 grudnia 1988 r. w sprawie *Barberà, Messegué i Jabardo* przeciwko Hiszpanii, seria A, nr 146 (1989), § 77) – w ang. wersji tego ostatniego wyroku (*Barberà, Messegué i Jabardo v. Hiszpania*, skarga nr 10590/83, § 77), sporządzonej przez Trybunał, czytamy: „the burden of proof is on the prosecution, and any doubt should benefit the accused”; w uzasadnieniu projektu dyrektywy 2016/343 wyrok z 6.12.1988 r. *Barberà, Messegué i Jabardo v. Hiszpania* 10590/83 („the principal judgment”) został pomylony, w przyp. 11, z *Barberà, Messegué i Jabardo v. Hiszpania* (wyrok z 6.12.1988 r. w sprawach 10588/83, 10589/83 i 10590/83) – wyrok oznaczony tymi trzema numerami skarg wydano 13.06.1994 r. i dotyczy art. 50 Konwencji; wykładnia art. 6 ust. 2 Konwencji głosząca, iż „ciężar dowodu spoczywa na prokuraturze i wszelkie wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego” (sformułowana *expressis verbis* w ww. wyrokach ETPC *Melich Beck v. Czechy*, skarga nr 35450/04, § 49 oraz *Lavents v. Łotwa* 58442/00, § 125) zapoczątkowana została wyrokami w sprawie *Barberà, Messegué i Jabardo v. Hiszpania*, skarga nr 10590/83, § 77 zd. pierwsze i zd. drugie: „Paragraph 2 (art. 6-2) embodies the principle of the presumption of innocence. It requires, inter alia, that when carrying out their duties, the members of a court should not start with the preconceived idea that the accused has committed the offence charged; the burden of proof is on the prosecution, and any doubt should benefit the accused” – „Ustęp 2 (art. 6-2) [Konwencji] zawiera w sobie zasadę domniemania niewinności. Wymaga między innymi, aby sędziowie podczas wykonywania swoich obowiązków nie wychodzili z założenia, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo; ciężar dowodu spoczywał na oskarżeniu, a wszelkie wątpliwości powinny być rozstrzygane na korzyść oskarżonego”; por. W. Gontarski, *Ciężar...*, s. 168 i przyp. 23.

<sup>78</sup> W. Gontarski, *Głosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. Melo Tadeu v. Portugalia*, podrozdział „II.1.3. Domniemanie niewinności (ciężar dowodu, czyli legalna reguła dowodowa) i *in dubio pro reo* (standard dowodu)”, s. 193 i piśmiennictwo przytoczone w przyp. 29.

<sup>79</sup> Na przykład wyrok ETPC z 19 kwietnia 2011 r., *Kasabova v. Bułgaria*, skarga nr 22385/03, § 58 i orzecznictwo ETPC tam przytoczone; por. P. Kruszyński, *Materialny ciężar dowodu w procesach karnych o znieśławieniu*

Wyłania się problem, czy nadal zarówno ciężar dowodu, jak i *in dubio pro reo* są według terminologii Dworkina regułami, czy zasadami<sup>80</sup>, czyli kwestia: Rules / Principles. W orzecznictwie luksemburskim (powyżej przytaczanym) wybrano to drugie rozwiązanie zarówno w zakresie desygnatu, jak i nazwy; tak to zastosowano w niniejszym opracowaniu.

## Wnioski

Prawo unijne dokonuje harmonizacji w postępowaniu karnym ciężaru dowodu bez jakiegokolwiek relatywizacji. Oznacza to wykluczenie karnej odpowiedzialności obiektywnej, czyli bez winy w strukturze typizacji przestępstwa. Dyrektywa 2016/343 – inaczej niż wcześniejsze orzecznictwo luksemburskie – wyklucza jakąkolwiek relatywizację domniemanie niewinności i związanego z tym ciężaru dowodu. Państwa członkowskie zapewniają, aby przy ustalaniu winy podejrzanych lub oskarżonych ciężar dowodu spoczywał na oskarżeniu, bez wyjątków, w przeciwieństwie do projektu dyrektywy, gdzie przewidywano wyjątki od tej zasady, byle byłyby „wystarczająco istotne”. W sumie dawałoby to możliwość kwestionowania absolutnej natury

i oszczerstwo, „Państwo i Prawo” 1980, 8, s. 71 i nn.; P. Hofmański, *Ochrona praw człowieka w prawie karnym procesowym* [w:] *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, red. J. Skupiński, Warszawa 1995, s. 46; W. Gontarski, *Raz jeszcze o kryminalizacji manipulacji instrumentami finansowymi (obiektywizacja czy subiektywizacja odpowiedzialności)*, „Palestra” 2014, 1–2, ss. 312–315; W. Gontarski, *Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. Melo Tadeu v. Portugalia*, s. 193 i nn.

<sup>80</sup> R. Dworkin, *Taking Rights Seriously*, London 1977/2011, w szczególności ss. 24 i 26; „Reguły stosowane są w sposób «wszystko albo nic» [Rules are applicable in an all-or-nothing fashion]. [...] Zasady mają wymiar, którego reguły nie mają – wymiar wagi lub istotności [Principles have a dimension that rules do not – the dimension of weight or importance]”; R. Alexy, *Theorie der Grundrechte*, Baden-Baden 1994, w szczególności podrozdział 3.1.2: *Prinzipien als Optimierungsgebote* („Zasady jako nakazy optymalizacji”), ss. 75–77: „Momentem rozstrzygającym w rozróżnianiu reguł [odpowiednikiem jest wymóg prawdy materialnej – przyp. W.G.] i zasad [odpowiednikiem jest wymóg prawdy obiektywnej do ustalenia, czyli obiektywnej – przyp. W.G.] jest to, że zasady są normami, które nakazują [w przypisie 23 autor wyjaśnia: «Pojęcie nakazu zostało tutaj użyte w szerokim znaczeniu, obejmującym także przyzwolenia i zakazy»], aby coś było realizowane z uwzględnieniem prawnych i faktycznych możliwości [«rechtlichen und tatsächlichen Möglichkeiten»] w możliwie jak najwyższym stopniu. Zgodnie z tym zasady są nakazami optymalizacji, które charakteryzuje to, że mogą być wypełnione w różnym stopniu i że nakazany stopień ich wypełnienia zależy nie tylko od możliwości faktycznych, lecz także od możliwości prawnych. [...] Natomiast reguły są normami, które stale mogą albo nie mogą być spełnione. Jeśli jakaś reguła obowiązuje, wtedy należy czynić wszystko to, czego ona wymaga, ni mniej, ni więcej [«nicht mehr und nicht weniger»]. Tym samym reguły zawierają ustalenia w zakresie tego, co jest faktycznie i prawnie możliwe. Oznacza to, że rozróżnianie między regułami a zasadami jest rozróżnieniem jakościowym, a nie rozróżnieniem według stopnia. Każda norma jest albo regułą, albo zasadą”; następnie autor wyjaśnia: „Przedstawione rozróżnienie przypomina rozróżnienie Dworkina [...]. Jednak odbiega od niego w zasadniczym punkcie, a mianowicie w oznaczeniu zasad jako nakazów optymalizacji” – R. Alexy, *Theorie der Grundrechte*, s. 77, przypis 27; por. W. Gontarski, *Głos w dyskusji [w:] Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacja*, (red.) W. Cieślak i S. Steinborn, Warszawa 2013, s. 119; W. Gontarski, *Porównanie...*, ss. 113–115; W. Gontarski, *Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r. Melo Tadeu v. Portugalia*, ss. 206 i 207 oraz przyp. 60; W. Gontarski, *Satyra antyczna a współczesne standardy prawne wypowiedzi prasowej*, „Studia Iuridica” 2015, 61, ss. 83 i 84, przyp. 182.

prawa do milczenia i jednocześnie było wymierzone w osłabienie zasady niedopuszczalności dowodu uzyskanego z naruszeniem prawa. Zakaz dowodów nielegalnych wzmocniony zostaje zdefiniowaniem domniemania niewinności jako zapewnienia, aby podejrzani i oskarżeni byli uważani za niewinnych do czasu udowodnienia im winy zgodnie z prawem.

Dyrektywa w przedmiocie *in dubio pro reo* nie wzmacnia ochrony praw podstawowych w tym sensie, że zakres stosowania zawężyła do postępowań stricte karnych. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z okresu poprzedzającego wydanie dyrektywy rozszerzało to na postępowania dotyczące kar administracyjnych. Na gruncie dyrektywy statuowany jest zakaz wszelkich obiektywnie uzasadnionych wątpliwości, nie tylko nieusuwalnych, co konsumuje zasadę prawdy materialnej – w tym wątpliwości strony postępowania, również dotyczące dowodów. Takie zbliżenie zasady wątpliwości (poprzez uwzględnienie wszelkich wątpliwości) do zasady prawdy materialnej (zgodność opisu z rzeczywistością) pokrywa się z postulatem datowanym od starożytności (Arystoteles), aby brak wykluczenia niepewności aktywizował domniemanie niewinności, ale nie z powodu niedostatków w rekonstruowaniu rzeczywistości, tylko z określonych względów ideologicznych składających się na owo domniemanie będące drogą do prawdy formalnej (punktem odniesienia nie jest rzeczywistość, lecz obowiązujące prawo kierujące się wspomnianymi wartościami ideologicznymi).

Kwestią dyskusyjną będą wątpliwości odnoszone do sfery prawa. Dosłowna wykładnia nie wyklucza takiego odniesienia.

Ponadto według dyrektywy wątpliwości należy eliminować już w postępowaniu przygotowawczym.

### **Abstrakt**

Przedmiotem artykułu – złożonego z trzech części – jest omówienie wybranych uregulowań dyrektywy 2016/343, ze szczególnym uwzględnieniem: 1) domniemania niewinności i 2) zasady *in dubio pro reo* oraz 3) przesłanek minimalnych przyjęcia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, zarówno jeśli chodzi o zasady badania dowodów, jak i o zakres uzasadnienia takiego postanowienia. Biorąc pod uwagę uprzedni poziom ochrony w Unii Europejskiej, niniejsza publikacja wyjaśnia, czy ochrona praw podstawowych została wzmocniona. W przedmiocie *in dubio pro reo* – uwzględniając orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z okresu poprzedzającego wydanie dyrektywy, rozszerzając tę zasadę na niektóre postępowania administracyjne – udzielono odpowiedzi zdecydowanie negatywnej. Przeciwnie rzecz się ma z domniemaniem niewinności. Natomiast w zakresie badania materiału dowodowego koniecznego do orzekania o zgodności z prawem tymczasowego aresztowania zwrócono uwagę na utrwalenie i rozwinięcie przez przepisy omawianej dyrektywy standardu określonego już w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia w orzecznictwie Eu-



ropejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Tak rozumiane przesłanki przyjęcia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu – skonfrontowane z praktyką orzecniczą sądów polskich, w tym Sądu Najwyższego – wskazują na to, że co do zasady daje o sobie znać brak implementacji sądowej przepisów dyrektywy w interpretacji TSUE. Powoduje to problem systemowy związany z przewlekłością aresztowania tymczasowego, co bez interwencji ustawodawcy może powodować niespójność systemu prawnego.

**Słowa kluczowe:** domniemanie niewinności, przesłanki przyjęcia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, zasada *in dubio pro reo*.

---

## BIBLIOGRAFIA

---

- Aristotle, *Rhetoric*, ed. W.D. Ross, Oxford 1959.
- Aristoteles, *Problemata Physica*, übersetzt von H. Flashar, Darmstadt 1962.
- Aristotle, *Problems*, tom 2, red. i tłum. na jęz. angielski R. Mayhew, D.C. Mirhady, London 2011.
- Alexy R., *Theorie der Grundrechte*, Baden-Baden 1994.
- Allen M.J., *Textbook on Criminal Law*, Oxford 2011. Ashworth A., *Is the criminal law a lost cause?*, „*The Law Quarterly Review*” 2000, 116.
- Bacigalupo E., *Justicia penal y derechos fundamentales*, Madrid 2002.
- Blomsma J., *Mens rea and defences in European criminal law*, Cambridge 2012.
- Cieślak W., Pawelec K.J., Tuleya I., Gabriel-Węglowski, M., *Praktyczny komentarz do zmian procedury karnej*, Warszawa 2017.
- Clarkson C.M.V., *Understanding Criminal Law*, ed. 4, London 2005.
- Crown Court Bench Book: *Directing the Jury*, March 2010, <http://www.judiciary.gov.uk>.
- Dietrich D., Mann U., *Die Anwendbarkeit des Grundsatzes „in dubio pro reo“ auf Prozeßvoraussetzungen*, „*Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft*” 1964, 76(2), <https://doi.org/10.1515/zstw.1964.76.2.264>.
- Dworkin R., *Taking Rights Seriously*, London 1977/2011.
- Działalność naukowo-dydaktyczna w świetle prawa autorskiego, red. W. Lis, G. Tylec, Lublin 2015.
- EMRK. *Konvention zum Schutz der Menschenrechte und Grundfreiheiten. Kommentar*, U. Karpenstein, F.C. Mayer, ed. 3, München 2022, beck-online.
- Europejskie prawo karne, red. A. Grzelak, M. Królikowski, A. Sakowicz, Warszawa 2012.
- Gajda A., *Ochrona praw podstawowych jednostki w procesie harmonizacji prawa karnego procesowego w Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.



Gippini-Fournier E., *The Elusive Standard of Proof in EU Competition Cases*, „World Competition” 2010, 2(33).

Gontarski W., *Aitia – wina arystotelesowska. Zagadnienia definicyjne* (cz. 2), „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2013, 1, LEX.

Gontarski W., *Bezpieczne przystanie (safe harbours) manipulacji instrumentami finansowymi?* (cz. 2), „Palestra” 2013, 5–6.

Gontarski W., *Raz jeszcze o kryminalizacji manipulacji instrumentami finansowymi (obiektywizacja czy subiektywizacja odpowiedzialności)*, „Palestra” 2014, 1–2.

Gontarski W., *Areszt (nie)tymczasowy*, Dziennik. Gazeta Prawna z 30 września 2015 r., <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/896793,spor-o-areszt-nietymczasowy.html>.

Gontarski W., *Zakres reguły wyłączenia dowodów nielegalnych pośrednio*. Glosa do wyroków ETPC: z 1 czerwca 2010 r., 22978/05 oraz z 25 września 2012 r., 649/08, LEX/el. 2015.

Gontarski W., *Organy podatkowe związane domniemaniem niewinności wynikającym z uprzedniego wyroku karnego*. Glosa do wyroku ETPC z 23 października 2014 r., 27785/10, LEX/el. 2015.

Gontarski W., *Plagiat i inne przesłanki wznowienia oraz umorzenia postępowania o awans naukowy*. Zarys teorii i wybór orzecznictwa, Warszawa 2016.

Gontarski W., *Ciężar dowodu i in dubio pro reo w prawie Unii Europejskiej*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2020, 42.

Gontarski W., *Obiektywna gospodarcza niemożliwość świadczenia po wybuchu pandemii*. Komentarz praktyczny, Warszawa 2020, LEX/el.

Gontarski W., *Konsekwencje powołania do pełnienia urzędu sędziego w procedurze, która mogła być dotknięta wadą prawną*. Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 listopada 2021 r., sygn. akt III FSK 3626/21, „Przegląd Sejmowy” 2022, 6, LEX.

Gontarski W., *Polski prawniku, ucz się języków*, rp.pl., 25 kwietnia 2023 r.

Gontarski W., *Areszty w Polsce są blisko standardów rosyjskich [wywiad]*, Dziennik. Gazeta Prawna z 4 grudnia 2023 r., <https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/9372174,prof-gontarski-areszty-w-polsce-sa-blisko-standardow-rosyjskich-wyw.html>.

Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland, red. H.D. Jaras, B. Pieroth, ed. 17, München 2022, beck-online.

Grundgesetz-Kommentar, G. Dürig, R. Herzog, R. Scholz, Band 3, München 2022, beck-online.

Guide on Article 5. Right to liberty and security, Council of Europe/European Court of Human Rights Publications 2022, [www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int).

Handbook of European Criminal Procedure, ed. R.E. Kostoris, Cham 2018. Iustiniani Digesta, recognovit T. Mommsen, retractavit P. Krueger, Corpus Iuris Civilis, Band 1, Berlin 1954.

Hofmański P., Waltoś S., *Proces karny*. Zarys systemu, wyd. 16, Warszawa 2023.

Klip A., *European Criminal Law. An Integrative Approach*, Cambridge 2012.

Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. D. Świecki, Warszawa 2023, LEX/el.

Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom 1, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis.

Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom 1, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, LEX.

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, tom 1, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, Legalis.

Kruszyński P., *Materialny ciężar dowodu w procesach karnych o zniesławienie i oszczerstwo*, „Państwo i Prawo” 1980, 8.

Kruszyński P., *Zasada domniemanie niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 1983.

Model dopuszczalnej ingerencji w prawa i wolności jednostki w procesie karnym, red. J. Skorupka, Warszawa 2019, Legalis.

Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, wyd. 2, Warszawa 1984.

Nita-Światłowska B., *Pytanie prejudycjalne w postępowaniu incydentalnym dotyczącym tymczasowego aresztowania. Glosa do postanowienia TS z 12 lutego 2019 r., C-8/19 PPU, postępowanie karne przeciwko R.H.*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2020, 9.

Nowicki M.A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do europejskiej Konwencji praw człowieka*, wyd. 8, Warszawa 2021, LEX.

Ormerod D., *Smith and Hogan’s Criminal Law*, ed. 13, Oxford 2011.

Pojęcie, miejsce i znaczenie prawdy w procesie karnym. Materiały Wrocławskiego Seminarium Karnoprosesowego 2013, red. K. Kremens, J. Skorupka (materiały pokonferencyjne), Wrocław 2013.

Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin, red. T. Grzegorzczak i in., Warszawa 2014.

Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacje, red. W. Cieślak, S. Steinborn, Warszawa 2013.

Przewlekłość tymczasowego aresztowania w Polsce w świetle europejskich standardów ochrony praw człowieka, red. P. Turek, Warszawa 2013.

Rada Europy. Komitet Ministrów. Tymczasowa Rezolucja KM/ResDH (2007)75 dotycząca wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w 44 sprawach przeciwko Polsce dotyczących nadmiernej długości aresztów tymczasowych (przyjęta przez Komitet Ministrów w dniu 6 czerwca 2007 r. podczas 997. posiedzenia Komitetu Zastępców Ministrów), ms.gov.pl.

Roxin C., Schünemann B., *Strafverfahrensrecht*, ed. 30, München 2022. Rzetelne postępowanie sądowe. Standardy strasburskie, red. A. Łazarska i in., Warszawa 2023, LEX.

Sarkowicz A., *The Right to Silence in the EU Directive 2016/343 on the Strengthening of Certain Aspects of the Presumption of Innocence from the Perspective of Polish Criminal Proceedings*, „Review of European and Comparative Law” 2020, 2(41).

Simons K.W., *When is Strict Criminal Liability Just?*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1997, 4(87).

Skorupka J., Stosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, „Prokuratura i Prawo” 2006, 12, LEX.

Skorupka J., Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 19 października 2005 r., II AKz 453/2005, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2007, 2, LEX.

Skorupka J., Konstytucyjny i konwencyjny standard tymczasowego aresztowania, „Państwo i Prawo” 2007, 7, LEX.

Skuteczność prawa europejskiego. Zarys teorii i praktyki, red. nauk. G. Grabowska, Warszawa 2015.

Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady z wdrażania dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, COM/2021/144 final.

Standardy praw człowieka a polskie prawo karne, red. J. Skupiński, Warszawa 1995.

Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna, red. P. Karlik, B. Pilitowski, Warszawa 2022 LEX.

Stumer A., *The Presumption of Innocence. Evidential and Human Rights Perspectives*, Oxford 2010.

Strafprozessordnung. Gerichtsverfassungsgesetz, Nebengesetze und ergänzende Bestimmungen, L. Meyer-Goßner, B. Schmitt, ed. 66, München 2023.

System prawa karnego procesowego, tom 2, red. P. Kruszyński, Warszawa 2014, LEX.

System prawa karnego procesowego, tom 8. Dowody, cz. 2, red. J. Skorupka, Warszawa 2019, LEX.

System prawa karnego procesowego, tom 9, red. T. Grzegorzczuk, D. Świecki, Warszawa 2021, LEX.

*The Digest of Justinian*, translation edited by A. Watson, tom 4, Philadelphia 1998.

Thienel T., *The Burden and Standard of Proof in the European Court of Human Rights*, „German Yearbook of International Law” 2007, 50.

Villamarín López M.L., *The presumption of innocence in Directive 2016/343/EU of 9 March 2016*, ERA Forum 2017.

Walter T., *Die Beweislast im Strafprozeß*, Juristenzeitung, 2006, 7.

Wytyczne w zakresie stosowania artykułu 5 – Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego – artykuł 5 Konwencji, publikacje Rady Europy/Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 2012, www.echr.coe.int.



Agnieszka Góra-Błaszczkowska\*

## **Uchwały abstrakcyjne Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych – wstęp do badań**

### **[Abstract Resolutions of the Supreme Court in Civil Cases – introduction to research]**

#### **Abstract**

The legal basis for issuing a resolution of an abstract (general) nature is Art. 83 § 1 of the Act of December 8, 2017 on the Supreme Court according to which, if the jurisprudence of common courts, military courts or the Supreme Court reveals discrepancies in the interpretation of legal provisions being the basis for their adjudication, the First President of the Supreme Court or the President of the Supreme Court may, in order to ensure uniformity of case law, submit a request for resolution of a legal issue to the Supreme Court composed of 7 judges or another appropriate composition, i.e. the entire Chamber, two or more Chambers, or the full composition of the Supreme Court.

The resolution of a given issue must be abstract, i.e. detached from the realities of a specific case, although a specific issue usually arises in connection with doubts occurring in a specific case.

A resolution of the Supreme Court, which is a legal principle or has binding force in a specific case as a preliminary ruling, is a special type of legal norm, which, however, is not created in the legislative process, and therefore does not have the characteristics of a source of law.

The legal issue resolved by the resolution or the interpretation given are intended primarily to obtain a statement from the Supreme Court when authorized entities find such a need, supported, of course, by submitting an appropriate application in an appropriate form. This may happen if it is found that different courts or individual panels of the Supreme Court make different judgments in similar factual and legal situations.

The discussed power of the Supreme Court is a kind of judicial supervision of the Supreme Court over the jurisprudence of common courts (but also the jurisprudence of the Supreme Court). It must therefore be assessed in connection with Article 1 of the Act on the Supreme Court and the tasks and position of the Supreme Court designated therein.

**Keywords:** civil proceedings, resolutions, judges, the Supreme Court.

---

\* **Agnieszka Góra-Błaszczkowska** – dr hab. nauk prawnych, profesor Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie, sędzia Izby Cywilnej SN; ORCID 0000-0002-6862-384.

## **Podstawa prawna**

Prawną podstawą wydania uchwały o charakterze abstrakcyjnym (ogólnym) jest art. 83 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (zwanej dalej ustawą o SN<sup>1</sup>), zgodnie z którym: jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie 7 sędziów lub innym odpowiednim składzie, tj. całej danej izby, dwóm lub większej liczbie izb, albo też pełnemu składowi Sądu Najwyższego.

Rozstrzygnięcie danego zagadnienia musi mieć charakter abstrakcyjny, czyli oderwany od realiów konkretnej sprawy, choć zazwyczaj konkretne zagadnienie powstaje w związku z wątpliwościami występującymi w konkretnej sprawie.

Na użytek niniejszego artykułu „abstrakcyjność” uchwały oznacza podjęcie jej w trybie art. 83 § 1 ustawy o SN, tzn. bez związku z konkretną sprawą cywilną, poddaną pod osąd.

Niniejsza wypowiedź jest poświęcona charakterowi uchwał abstrakcyjnych, w szczególności ma na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy są one orzeczeniami sądu, biorąc pod uwagę powszechnie przyjęty w literaturze postępowania cywilnego podział decyzji sądowych na orzeczenia i zarządzenia oraz podział orzeczeń (wyroki, postanowienia, nakazy zapłaty, wpisy i uchwały<sup>2</sup>).

## **Podmioty uprawnione do wystąpienia z inicjatywą podjęcia uchwały**

Inicjatywa podjęcia uchwały o charakterze abstrakcyjnym przysługuje Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego oraz Prezesowi Sądu Najwyższego (art. 83 § 2). Dodatkowo art. 83 § 2 ustawy o SN wprowadza legitymację: Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz – w zakresie swojej właściwości – Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej,

<sup>1</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm.

<sup>2</sup> A. Góra-Błaszczkowska, *Postanowienia sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 2002, s. 2; *taż*: *System postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, tom 2, cz. 2, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016, s. 602 i nn.; *taż*: *Orzeczenia w procesie cywilnym. Komentarz do art. 316-366 k.p.c.*, Warszawa 2020, s. 3; *taż*: *Kodeks postępowania cywilnego*, tom 1A. Komentarz. Art.1-424<sup>12</sup>, wyd. 3, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, s. 937.

Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Rady Dialogu Społecznego, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego oraz Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Z treści cytowanego przepisu wynika, że inicjatywa Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich ma charakter ogólny. Pozostałe podmioty mogą występować o podjęcie uchwały w zakresie swojej właściwości, tj. określonej przepisami szczególnymi regulującymi ich konkretne uprawnienia.

## Zagadnienia ogólne

Na wstępie warto zaznaczyć, że istnienie możliwości wydawania uchwał abstrakcyjnych nie jest ogólnie akceptowane. Abstrakcyjne uchwały, jeżeli wkraczają w domenę ustawodawcy, stanowią przejaw aktywizmu sędziowskiego, który może nie być usprawiedliwiony. Niemniej jednak ostateczna ocena zasadności i trafności uchwały abstrakcyjnej dokonywana jest *post factum* – i z tej przyczyny nie ma obecnie możliwości jednoznacznej oceny ani formułowania postulatów co do dalszego funkcjonowania przepisu art. 83 ustawy o SN.

Również w literaturze Europy Zachodniej pojawiają się wątpliwości co do trafności tych rozwiązań. Sądy powinny bowiem pełnić swe funkcje przez dokonywanie wykładni prawa podczas rozpoznawania konkretnej sprawy, a nie za pomocą tworzenia generalnych zasad w oderwaniu od indywidualnych przypadków<sup>3</sup>.

Nie ma wątpliwości co do tego, że skuteczne wystąpienie z tzw. abstrakcyjnym pytaniem prawnym wymaga wykazania, że w orzecznictwie istnieje rozbieżność w wykładni danego przepisu prawa, rozbieżność w orzecznictwie – oraz że owa rozbieżność wynika z odmiennej wykładni prawa dokonywanej przez poszczególne sądy<sup>4</sup>.

Konieczne jest zaakcentowanie ścisłego związku art. 83 ustawy o SN z jej art. 1 pkt 1 lit. a, stanowiącym ogólną podstawę sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez SN. Zgodnie z art. 1 pkt 1 lit. a ustawy o SN: Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych przez rozpoznawanie środków odwoławczych oraz podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne.

<sup>3</sup> B. Szmulik, *Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, ss. 328 i 329; tak też np. M. Cappelletti, P.J. Kollmer, J.M. Olson, *The Judicial Process in Comparative Perspective*, Oxford 1989, s. 32.

<sup>4</sup> A. Góra-Błaszczkowska, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji [w:] System prawa procesowego cywilnego*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016, s. 730.



W nauce prawa konstytucyjnego<sup>5</sup> kwalifikuje się uchwałodawczą działalność Sądu Najwyższego – sprawowaną w myśl art. 1 ustawy o SN – jako działalność związaną ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, pozostawioną poza zakresem pojęcia nadzoru.

Są jednak wątpliwości dotyczące słuszności takiego stanowiska<sup>6</sup>. Uchwały SN mają bowiem co do zasady charakter wiążący, a pojęcie nadzoru łącznie jest na ogół z działaniem władczym, wiążącym – więc Sąd Najwyższy, rozstrzygając zagadnienia prawne w ten sposób, sprawuje swoisty nadzór, a ponieważ odbywa się to w toku rozpoznawania spraw, to jest to szczególny rodzaj nadzoru judykacyjnego. Uchwały podejmowane na podstawie artykułu 390 k.p.c. i 398<sup>17</sup> k.p.c. zawierają wykładnię, która wiąże w konkretnej sprawie i w tym sensie jest to wykładnia konkretna. Jednak dotyczy ona normy prawnej, a więc wypowiedzi o charakterze ogólnym i abstrakcyjnym – i w tym sensie wypowiedź Sądu Najwyższego ma charakter ogólny i abstrakcyjny. Inaczej natomiast przedstawia się kwestia uchwał podejmowanych na podstawie art. 60 ustawy o SN [obecnie art. 83 – *przyp. aut.*], gdyż nie są one formułowane w związku z rozstrzygnięciem konkretnej sprawy i wobec tego ustalana w nich wykładnia prawa ma podwójnie abstrakcyjny charakter. Po pierwsze jest wykładnią abstrakcyjną, odnosi się bowiem do normy prawnej. Po drugie jest nią dlatego, że nie jest formułowana w związku z potrzebą rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Uchwały tego rodzaju nie mają co do zasady charakteru wiążącego w konkretnych sprawach, lecz gdy zyskają moc zasady prawnej, wówczas wiążą składy orzekające Sąd Najwyższy – w tym sensie, że nie mogą one zakwestionować zawartej w niej wykładni prawa dopóty, dopóki taka zasada nie zostanie zmieniona w przewidzianym trybie. Tak więc uchwały te są respektowane przez składy Sądu Najwyższego rozstrzygające poszczególne sprawy; to zaś może służyć usprawiedliwieniu tezy, że sprawowany przez Sąd Najwyższy nadzór w zakresie orzekania przejawia się również w jego uchwałach – zawierających tak zwaną wykładnię abstrakcyjną – sądy niższych instancji muszą się bowiem liczyć ze związaniem Sądu Najwyższego ustalonymi przez niego zasadami prawnymi.

B. Szmulik<sup>7</sup> podkreśla, że instytucja wniosków do Sądu Najwyższego, spełniająca istotną rolę w zapewnieniu jednolitej wykładni prawa i będąca specyficzną formą oddziaływania SN na orzecznictwo sądów niższych instancji, nie jest charakterystyczna jedynie dla polskiego systemu prawnego, lecz znajduje – w różnym wprawdzie stopniu – odzwierciedlenie w ustawodawstwie i w praktyce innych państw. Dodajmy, że wnioski o charakterze abstrakcyjnym są obce zachodniej tradycji, a występują one głównie w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. W literaturze zachodniej podkreśla się, że nie

<sup>5</sup> B. Szmulik, *Pozycja...*, ss. 327 i 328.

<sup>6</sup> W. Sanetra, *O roli Sądu Najwyższego w zapewnianiu zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądowego*, „Przegląd Sądowy” 2006, 9, s. 24 i nn.

<sup>7</sup> Szmulik, *Pozycja...*, ss. 328 i 329.

jest to właściwa droga, sądy mogą bowiem realizować swoje funkcje w zakresie wykładni prawa w procesie rozpoznawania konkretnej sprawy, a nie za pomocą tworzenia generalnych zasad, w oderwaniu od indywidualnych przypadków<sup>8</sup>.

Co ciekawe, już w roku 1971 S. Włodyka<sup>9</sup> zauważył, że w żadnym z [ówczesnych] ustawodawstw europejskich państw socjalistycznych nie ma ustawowej instytucji, istniejącej obok odpowiednika naszych wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej, w której można by się dopatrzeć analogii do uchwał SN podejmowanych w trybie ustawy o SN.

---

## **Charakter prawny**

---

Jak już na wstępie zaznaczono, w literaturze postępowania cywilnego powszechnie przyjęty jest podział decyzji sądowych na orzeczenia i zarządzenia oraz podział orzeczeń na wyroki, postanowienia, nakazy zapłaty, wpisy i uchwały.

Wspólną cechą wydawanych w postępowaniach cywilnych orzeczeń jest to, że dotyczą spraw indywidualnych, konkretnych, zawisłych przed sądami na skutek wniesienia ich przez uprawnione podmioty – w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie o istnienie normy indywidualno-konkretnej przytoczonej w powództwie<sup>10</sup>. Nawet jeśli orzeczenie w sprawie ma tylko charakter formalny (jak np. postanowienie o umorzeniu postępowania), i tak stanowi wypowiedź dotyczącą konkretnej sprawy poddanej pod osąd.

Przymiotu tego nie ma uchwała abstrakcyjna, bo nie jest wydawana w żadnym konkretnym postępowaniu cywilnym, a w konsekwencji nie dotyczy ze swej istoty żadnej sprawy cywilnej indywidualno-konkretnej. Jednocześnie jednak stanowi ogólną wypowiedź najwyższego organu sądowego na temat rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą orzekania sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego.

Istnieje zatem wątpliwość co do prawidłowej kwalifikacji uchwał abstrakcyjnych z punktu widzenia przyjętego w literaturze postępowania cywilnego podziału czynności decyzyjnych. Nie budzi wątpliwości, że uchwały indywidualne są orzeczeniami, spełniają bowiem wszelkie kryteria zaliczenia ich do orzeczeń, mianowicie: dotyczą meritum sprawy poddanej pod osąd, stanowią wiążącą wypowiedź o przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu cywilnoprawnym w indywidualnej sprawie – mają więc charakter indywidualno-konkretny.

---

<sup>8</sup> Zob. też M. Cappelletti, P.J. Kollmer, J.M. Olson, *The Judicial...*, s. 32.

<sup>9</sup> S. Włodyka, *Wiążąca wykładnia sądowa*, Warszawa 1971, s. 133.

<sup>10</sup> W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarzysie*, Warszawa 2016, s. 32.

Oceniając natomiast zarówno charakter prawny uchwał abstrakcyjnych, jak i stanowisko doktryny (wypracowane głównie w teorii prawa oraz w nauce postępowania karnego), zakwalifikowanie ich do orzeczeń przestaje być oczywiste.

Już w przedwojennej literaturze przedmiotu J.J. Litauer<sup>11</sup>, opisując rozważania Komisji Kodyfikacyjnej, która opracowała kodeks postępowania cywilnego z roku 1932, zwrócił uwagę na wątpliwości, jaką nazwę nadać rozstrzygnięciom, które nie będą wydawane w formie wyroku, a także zarządzeniom sądu.

Pierwotnie referent tego działu projektu Wiktoryn Mańkowski proponował rozwiązać je w ten sposób, że rozstrzygnięciom wydanym przez kolegium sędziowskie chciał nadać nazwę uchwał, wydanym zaś przez samoistnego sędziego nazwę decyzji. J.J. Litauer wytłumaczył to faktem, że ustawy dzielnicowe austriacka i niemiecka używają tylko jednej nazwy „uchwała”, a procedura rosyjska nazwy „decyzja incydentalna”. Na tym tle J.J. Litauer wypowiedział pogląd, że wyraz „uchwała” wskazuje na przejaw woli osoby zbiorowej, nie byłby więc stosowny tam, gdzie przejawia się wola jednostki, sędziego samoistnego, który nie uchwała, lecz decyduje. Na termin „decyzja incydentalna” składają się dwa wyrazy, oba niepolskie, a mimo wielosłowności nie daje się on zastosować do różnych zarządzeń sądu. Dlatego też pierwotny referent projektu wnosił o przyjęcie terminologii: zarządzenia (przygotowawcze), uchwały (kolegium) i decyzje (sędziego samoistnego). Jednak komitet redakcyjny, pragnąc bardziej jeszcze uprościć terminologię, przyjął nazwę „uchwały” nawet dla decyzji sędziego samoistnego, oparłszy się na tym, że sędzia bądź co bądź reprezentuje sąd, a więc *uchwała*, podobnie jak kolegium. Ale i ta nazwa uchwały nie utrzymała się w projekcie, ostatnia bowiem instancja Komisji Kodyfikacyjnej, czyli tzw. Komitet Organizacji Prac uznał ze swej strony za właściwe uzgodnić terminologię procedury cywilnej z procedurą karną, a w konsekwencji przyjął nazwę „postanowienie” – i ta nazwa się utrzymała w ostatecznej redakcji kodeksu postępowania cywilnego.

M. Waligórski<sup>12</sup> przyjął, że uchwały są opinią prawną dla organów legitymowanych do stawiania wniosków o ich uchwalenie.

W. Siedlecki<sup>13</sup> uważał, że uchwały abstrakcyjne są środkiem gwarantującym prawidłowe orzecznictwo samego Sądu Najwyższego.

S. Włodyka<sup>14</sup> zauważył, że uchwały są środkiem gwarantującym prawidłowe orzecznictwo SN. Głównym jego argumentem był zakres podmiotowego związania tych uchwał. Tylko wówczas, gdy uchwała podjęta w składzie 7 sędziów

<sup>11</sup> J.J. Litauer, *Forma i typy orzeczeń sądowych w kodeksie postępowania cywilnego* [w:] *Rozprawy i zapiski literackie*, Lwów 1931, ss. 293 i 294.

<sup>12</sup> M. Waligórski, *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 696.

<sup>13</sup> W. Siedlecki, *Podstawy rewizji cywilnej*, Warszawa 1959, s. 270 i nn.; tak jak i M. Cieślak, *Pojęcie i rodzaje nadzoru w procedurze karnej*, PiP 1963, 8–9, s. 249.

<sup>14</sup> S. Włodyka, *Wiążąca...*, s. 132.

SN nie została wpisana do księgi zasad prawnych, może mieć charakter jedynie opinii prawnej dla organu stawiającego wniosek o podjęcie uchwały. Uchwały z art. 29 ustawy o SN wtórnie oddziałują na orzecznictwo sądów niższych, gdyż utrwalając orzecznictwo SN, nadają w ten sposób kierunek indywidualnym dyrektywom interpretacyjnym, udzielanym przez Sąd Najwyższy sądom niższym. Uchwały abstrakcyjne nazywane są też przez przywołanego autora „decyzjami interpretacyjnymi”<sup>15</sup>.

S. Włodyka<sup>16</sup> przyjął, że każda sądowa dyrektywa interpretacyjna wyposażona w formalną moc wiążącą, a więc także uchwała Sądu Najwyższego – będąca zasadą prawną albo mająca moc wiązania w konkretnej sprawie jako prejudykat instancyjny – jest normą prawną. Stanowi jednak szczególnie rodzaj normy prawnej, która nie powstaje w procesie legislacyjnym, a zatem nie ma cech źródła prawa. Jest normą dalszego stopnia, mającą charakter wtórny i pomocniczy w tym sensie, że służy realizacji normy w ścisłym znaczeniu, a więc normy regulującej stosunki prawne w sposób bezpośredni, ustanawiającej wzór powinnego zachowania się i zawierającej zazwyczaj „nowość normatywną”. Wśród norm dalszego stopnia – zwanych także normami instrumentalnymi lub konstruktywnymi – są normy procesowe oraz tak zwane normy jurysdykcyjne, do których należą między innymi „normy o normach”. Sądowe dyrektywy interpretacyjne o mocy wiążącej, a zatem także – a może przede wszystkim – uchwały wyposażone w moc zasady prawnej, są więc odmianą norm o normach, które nie tworzą żadnej nowości normatywnej. Ich treść jest wyprowadzana z normy interpretowanej i za pomocą ogólnie przyjętych reguł inferencyjnych oraz reguł wykładni<sup>17</sup>.

K. Piasecki<sup>18</sup> uznał, że uchwały – dotyczące zagadnień prawnych – są szczególnie formą wypowiedzi sądu. Uchwały indywidualne zaliczył do decyzji, ale nie do orzeczeń. Autor ten twierdził, że wykładnia dokonywana w uchwałach związanych z konkretną sprawą ma cechy jurysdykcyjne; jest to „element przyszłego rozstrzygnięcia, i to jako czynnik tworzący decyzję sądową”. Natomiast wykładnia sądowa [dokonywana w uchwałach abstrakcyjnych – *przyp. aut.*] samoistna, konsultatywna jest wypowiedzią jurysdykcyjną.

<sup>15</sup> Zob. S. Włodyka, *Wiążąca...*, ss. 11–13.

<sup>16</sup> S. Włodyka, *Funkcje Sądu Najwyższego*, Kraków 1965, s. 132.

<sup>17</sup> S. Włodyka, *O naturze prawnej sądowych dyrektyw interpretacyjnych*, „Państwo i Prawo” 1971, 7, s. 43 i nn.

<sup>18</sup> K. Piasecki [w:] *System prawa procesowego cywilnego*, tom 2. *Postępowanie rozpoznawcze przed sądem pierwszej instancji*, red. Z. Resich, Warszawa 1987, s. 270.

## Charakter uchwał w k.p.k.

Warto poświęcić uwagę wątpliwościom co do charakteru prawnego uchwał abstrakcyjnych, wypracowanych w doktrynie procesu karnego, ze względu na podobieństwa rozwiązań normatywnych w k.p.c. i k.p.k.

R.A. Stefański<sup>19</sup> w swych analizach wychodzi od znaczenia art. 1 pkt 1 ustawy o SN, z którego wywodzi, że celem rozstrzygania abstrakcyjnych pytań prawnych jest też zapewnienie jednolitości orzecznictwa oraz że są one środkiem nadzoru judykacyjnego, mającym na celu zapewnienie jednolitości orzecznictwa zarówno sądów powszechnych, jak i SN. Cytowany autor zauważa, że chociaż dokonywana w tym trybie wykładnia nie ma zakotwiczenia w konkretnej sprawie, niemniej SN podejmuje ją – co wynika z przesłanek kierowania tego rodzaju pytań – dlatego że ujawniły się rozbieżności w wykładni prawa w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub SN. Wprawdzie nie jest wymagane istnienie związku funkcjonalnego z konkretną sprawą, niemniej musi ono dotyczyć rozbieżności w wykładni prawa, które ujawniły się w praktyce, a nie wyłącznie w teorii. SN nie jest uprawniony do dokonywania wykładni całkowicie abstrakcyjnej, oderwanej od konkretnych spraw i stanów faktycznych, znajdującej uzasadnienie wyłącznie w niejasnym brzmieniu przepisów. Zawężenie uprawnienia SN do wyjaśnienia przepisów prawnych wyłącza możliwość wypowiedzania się tego organu wyłącznie co do reguł wykładni niesformułowanych w przepisie prawnym<sup>20</sup>.

W literaturze postępowania karnego<sup>21</sup> nie zalicza się do orzeczeń uchwał Sądu Najwyższego podejmowanych na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. czy też art. 82 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym ze względu na kryteria negatywne służące za podstawę ich oceny w aspekcie orzeczeń. Nie stanowią bowiem orzeczeń *sensu stricto* o charakterze imperatywnym, które rozstrzygałyby o przedmiocie konkretnego postępowania ani co do kwestii procesowej, ani też w kwestii incydentalnej. Są one decyzją procesową Sądu Najwyższego, rozstrzygającą zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy lub rozstrzygającą owo zagadnienie w sytuacji, gdy zostały powzięte poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia.

<sup>19</sup> R.A. Stefański [w:] System prawa karnego procesowego, tom 1. Zagadnienia ogólne, cz. 2, red. P. Hofmański, Warszawa 2014, ss. 633 i 634.

<sup>20</sup> Tak samo R.A. Stefański, Rola Sądu Najwyższego w kształtowaniu jednolitości orzecznictwa w sprawach karnych [w:] Jednolitość..., s. 266 i nn. W tej wypowiedzi R.A. Stefański, powołując stosowne orzeczenia Izby Karnej SN, konkluduje, że nie jest zadaniem SN rozstrzygnięcie sporów teoretycznych ani korygowanie niesłusznych unormowań (s. 276); postanowienie SN z 24.09.1997 r., I KZP 13/97, OSNKW 1997, nr 11–12, poz. 100.

<sup>21</sup> Z. Kwiatkowski, Charakter prawny uchwał Sądu Najwyższego, „Ius Novum” 2020, 2, s. 124.



Z. Kwiatkowski<sup>22</sup> pisze, iż z punktu widzenia normatywnego trudno jest zaliczyć uchwały podejmowane przez Sąd Najwyższy do orzeczeń *sensu stricto*. Przepisy kodeksu postępowania karnego nie dokonują bowiem podziału orzeczeń dychotomicznie na wyroki i postanowienia. Przepis art. 93 § 1 k.p.k. stanowi jedynie, że „jeżeli ustawa nie wymaga wydania wyroku, sąd wydaje postanowienie”, art. 441 § 1 k.p.k. określa zaś, kiedy sąd odwoławczy może odroczyć rozpoznanie sprawy i przekazać zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Stąd też w doktrynie dominują poglądy, które opowiadają się za tradycyjnym podziałem orzeczeń tylko na wyroki i postanowienia, nie zaliczając do nich uchwał Sądu Najwyższego; część przedstawicieli nauki prawa karnego procesowego zalicza natomiast uchwały SN do orzeczeń – przy czym odnosi to tylko do uchwał stanowiących odpowiedzi na zagadnienie prawne, które zostało przekazane do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 441 § 1 i 3 k.p.k., nie kwalifikuje zaś do tej kategorii uchwał Sądu Najwyższego podejmowanych na podstawie art. 82 i 83 ustawy o SN. Ten punkt widzenia nie wyznacza wszakże ostrych kryteriów uzasadniających zaliczenie uchwał Sądu Najwyższego do orzeczeń, lecz podkreśla, że „uchwały są podejmowane w ramach nadzoru pozainstancyjnego i odnoszą się do wykładni przepisów prawa”. To zaś wskazuje na ich interpretacyjny charakter.

Zacytowana wyżej część wypowiedzi Z. Kwiatkowskiego wydaje się idealnie pasować do regulacji kodeksu postępowania cywilnego, w którym również występują (są wymienione w art. 390 i 398<sup>17</sup> k.p.c.) tylko uchwały o indywidualnym charakterze. Tylko one zatem bez żadnej wątpliwości będą mogły być zaliczone do orzeczeń i w pełni odpowiadają definicji orzeczeń przyjętej w literaturze przedmiotu.

Nadal jednak nasuwa się pytanie, czy biorąc pod uwagę podobieństwa legislacyjne obu kodeksów, do orzeczeń (w znaczeniu wypracowanym na gruncie postępowania cywilnego) możemy zaliczyć także te uchwały SN mające charakter abstrakcyjny, których podstawą prawną jest ustawa o Sądzie Najwyższym?

Warto więc dalej prześledzić tok myślenia Z. Kwiatkowskiego<sup>23</sup>, który pisze, iż ustalenie kryteriów pozytywnych wskazujących na podobieństwo uchwał Sądu Najwyższego do orzeczeń jest utrudnione. Natomiast do kryteriów negatywnych wyłączających przyjęcie, że uchwały SN stanowią orzeczenia, zalicza:

- 1) niemożność uznania uchwały za orzeczenie imperatywne rozstrzygające o przedmiocie procesu;
- 2) niezaskarżalność uchwał,
- 3) brak uregulowania w kodeksie postępowania karnego kwestii dotyczących:

<sup>22</sup> Z. Kwiatkowski, Charakter..., ss. 121 i 122.

<sup>23</sup> Z. Kwiatkowski, Charakter..., s. 123.



- a) przebiegu narady i głosowania nad podjęciem uchwały;
- b) sporządzenia i podpisywania uchwał;
- c) możliwości złożenia zdania odrębnego, nawet od samego uzasadnienia uchwały;
- d) odroczenia wydania uchwały;
- e) sprostowania oczywistych omyłek pisarskich.

Podobnie R.A. Stefański<sup>24</sup> wyraził pogląd, że z punktu widzenia merytorycznego nie jest możliwe uznanie uchwał za orzeczenie sądowe, ponieważ uchwała nie rozstrzyga o przedmiocie procesu, ale stanowi jedynie wykładnię ustawy. Jest zatem aktem wiedzy, a nie woli – co oznacza, iż nie ma charakteru imperatywnego, stanowi swoistego rodzaju rozstrzygnięcie, właściwe incydentalnemu postępowaniu w przedmiocie zasadniczej wykładni ustawy.

Wszystkie wymienione przesłanki negatywne można odpowiednio odnieść do uchwał wydawanych w trybie art. 83 ustawy o SN na potrzeby postępowań cywilnych. Można więc uznać, że również uchwały wydawane przez SN na podstawie ustawy o SN – oczywiście dotyczące spraw cywilnych w szerokim ujęciu – nie mają charakteru orzeczeń, lecz są wypowiedziami o normie, „normą o normach”, jak proponował S. Włodyka<sup>25</sup>.

---

## Charakter uchwał wydawanych przez NSA

---

W literaturze postępowania sądownoadministracyjnego przyjmuje się, że uchwały nie są orzeczeniami *sensu stricto* i dlatego unormowanie rozdziału 10 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (zatytułowanego: Orzeczenia sądowe) znajdują zastosowanie do uchwał jedynie w drodze analogii.

Co więcej, A. Skoczylas<sup>26</sup> uważa, że na taką potrzebę wskazują również unormowania regulaminu wewnętrznego urzędowania Naczelnego Sądu Administracyjnego, w myśl których postanowienia regulaminu dotyczące orzeczeń sądowych stosuje się odpowiednio w toku podejmowania uchwał przez Naczelną Sąd Administracyjny. Zwraca on również uwagę na art. 36 ust. 2 prawa o ustroju sądów administracyjnych, który zawiera odesłanie do odpowiedniego stosowania w sprawach abstrakcyjnych pytań prawnych przepisów o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Wypowiadając się na temat charakteru prawnej uchwały NSA, A. Skoczylas<sup>27</sup> zauważa, że uchwała jest formą oświadczenia woli dostępną jedynie dla podmiotu kolegiального, czyli jest formą ekspresji wspólnego stanowiska co najmniej dwóch podmiotów.

<sup>24</sup> R.A. Stefański, *Rodzaje rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w przedmiocie pytań prawnych*, WPP 2000, 3–4, s. 51.

<sup>25</sup> S. Włodyka, *O naturze prawnej...*, s. 43 i nn.

<sup>26</sup> A. Skoczylas, *Działalność uchwałodawcza Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 2004, s. 185.

<sup>27</sup> A. Skoczylas, *Działalność...*, s. 187.

W języku polskim uchwalać znaczy tyle, co postanowić coś, podjąć decyzję w wyniku narady kompetentnego zgromadzenia. Naczelny Sąd Administracyjny podejmuje uchwały jedynie, gdy spełnione zostaną wszystkie przesłanki ich podjęcia wymienione w przepisach ustawy procesowej. Na tym tle cytowany autor stawia pytanie, czy uchwały NSA to orzeczenia sądowe, odrębna grupa orzeczeń, czy też akty niebędące orzeczeniami, a więc rozstrzygnięcia o charakterze interpretacyjnym, niebędące aktami jurysdykcyjnymi.

Zdaniem M. Jaśkowskiej<sup>28</sup> ustawodawca nie nadał uchwałom NSA charakteru orzeczenia. Autorka ta zaliczyła uchwały – obok zarządzeń – do tak zwanych *innych rozstrzygnięć*, zapadających w postępowaniu sadowoadministracyjnym.

A. Skoczylas<sup>29</sup> wypowiada pogląd, że uchwała naczelnego Sądu Administracyjnego jest specyficznym rodzajem orzeczenia rozstrzygającego pytania prawne w incydentalnym postępowaniu sadowoadministracyjnym. Autor ten zauważa też, że zgodnie z artykułem 174 Konstytucji RP jedynie wyroki wydawane są w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej – przymiot ten nie przysługuje więc uchwałom NSA.

---

## **Analiza ustawy o Sądzie Najwyższym**

---

Warto zacytować w tym miejscu pogląd W. Sanetry<sup>30</sup>, że znamienne jest, że ustawa o Sądzie Najwyższym zadanie polegające na zapewnieniu zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów wymienia na pierwszym miejscu wśród zadań tego sądu. Wyrażeniem „jednolitość orzecznictwa sądów” nie operują przepisy Konstytucji RP, w szczególności art. 45 ust. 1 Konstytucji nie wskazuje, że prawo w nim przewidziane polega także na stosowaniu zasady jednolitego rozpatrywania spraw przez sądy. Również do pojęcia jednolitości orzecznictwa sądowego werbalnie nie odwołuje się art. 183 ust. 1 Konstytucji RP, w myśl którego Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania. Sąd Najwyższy sprawuje wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji RP), w ramach którego nadzoruje także – i przede wszystkim – działalność judykacyjną sądów powszechnych i wojskowych. Nadzór ten musi więc odpowiadać wymaganiom stawianym wymierzaniu sprawiedliwości jako określonej wartości i zasadzie prawnej, z której między innymi wynika, że rozstrzygnięcia sądowe powinny charakteryzować jednolitość, gdy bowiem brak tej jednolitości, trudno

<sup>28</sup> M. Jaśkowska, M. Masternak E. Ochendowski, *Postępowanie sadowoadministracyjne*, Warszawa 2004, s. 168.

<sup>29</sup> A. Skoczylas, *Działalność...*, s. 189.

<sup>30</sup> W. Sanetra, *Jednolitość orzecznictwa jako wartość sądowego stosowania prawa i rola Sądu Najwyższego w jej zapewnieniu*, „Przeгляд Sądowy” 2013, 7–8, ss. 12 i 13.

przyjąć, że sprawiedliwość jest wymierzana przez sądy w sposób prawidłowy. Można więc w konsekwencji przyjąć, że skoro Sąd Najwyższy powołany jest do wymierzania sprawiedliwości, a jednocześnie jego główne, szczegółowsze zadanie polega na sprawowaniu nadzoru judykacyjnego nad wszystkimi sądami niższej instancji (powszechnymi i wojskowymi), to choć Konstytucja RP nie wysławia jako osobnej powinności tego sądu obowiązku zapewnienia jednolitości orzecznictwa sądowego, należy uznać, że obowiązek taki w Konstytucji jest zawarty i wynika z zasady, że Sąd Najwyższy powołany jest do wymierzania sprawiedliwości i jednocześnie dokonuje tego przez sprawowanie nadzoru nad sądami powszechnymi i wojskowymi w zakresie orzecznictwa. Prowadzi to do wniosku, że powinność Sądu Najwyższego zapewniania jednolitości orzecznictwa sądowego jest nie tylko jego obowiązkiem ustawowym (wynikającym z ustawy o SN), ale także konstytucyjnym, zawartym immanentnie w jego powinności nadzorowania sądów niższej instancji. Według W. Sanetry uznanie, że nie tylko ustawowym, ale także konstytucyjnym zadaniem Sądu Najwyższego jest zapewnienie jednolitości orzecznictwa sądowego, powinno wpływać na sposób interpretacji przepisów, przewidujących kierowanie pytań prawnych do tego sądu (pytań do jego powiększonych składów) – i skłaniać go raczej do liberalnej oceny przesłanek dopuszczalności pytań wskazanych w art. 59, 60, 61 (obecnie art. 82–83 – *przyp. aut.*) ustawy o Sądzie Najwyższym oraz w art. 390 k.p.c., a także w art. 441 k.p.k. Konstytucyjnego uzasadnienia dla zasady jednolitości orzecznictwa sądowego można poszukiwać także w zasadzie demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP).

Rozstrzygnięcie problematyki abstrakcyjnej, zdaniem K. Künstlera<sup>31</sup>, wynika z dbałości o jednolitość orzecznictwa i jest potrzebą uzyskania pewnego rozstrzygnięcia, wyważenia pomiędzy rozbieżnymi, a często przeciwstawnymi liniami orzecznictwymi. Co istotne, jako wystąpienie rozbieżności w orzecznictwie nie jest pojmowane odnotowanie jedynie pojedynczych, incydentalnych odstępstw od ugruntowanej linii orzecznictwej. Rozbieżność między orzecznictwem a poglądami przyjętymi w literaturze przedmiotu nie może również być podstawą do wystąpienia z wnioskiem o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego. Tym samym dojść należy do przekonania, że art. 83 ustawy o SN stanowi realizację celu wynikającego z art. 1 pkt 1a ustawy o SN, czyli zapewnienia zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych, w tym poprzez podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne. K. Künstler<sup>32</sup> uznaje za istotne, że cel ten pośrednio jest również osiąganym przez działalność Sądu Najwyższego wymienioną w art. 82 ustawy o SN, niewątpliwie bowiem poważna wątpliwość co do wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia może i częstokroć

<sup>31</sup> K. Künstler, Problematyka zagadnień prawnych rozstrzyganych przez Sąd Najwyższy w trybie art. 390 § 1 k.p.c. oraz art. 398<sup>7</sup> § 1 k.p.c. w kontekście udziału prokuratora – analiza na przykładzie uchwały Sądu Najwyższego z 25 maja 2018 r., sygn. III CZP 108/17, „Prokuratura i Prawo” 2022, 10, s. 36.

<sup>32</sup> Ibid.

wynika z funkcjonowania dwóch przeciwstawnych linii orzeczniczych. Zatem uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – jak to *explicite* ujmuje art. 82 § 1 ustawy o SN – ale również składow ustalonych na zasadzie art. 86 § 2 tej ustawy, tj. całej izby na skutek przedstawienia przez skład 7 sędziów zagadnienia prawnego w razie uznania przezeń, że znaczenie dla praktyki sądowej lub powaga występujących wątpliwości to uzasadnia, dwóch lub większej liczby połączonych izb albo pełnego składu Sądu Najwyższego – w sytuacji gdy uzna tak izba.

---

## Podsumowanie

---

Przeprowadzone analizy prowadzą do wniosku o trafności poglądów, że uchwały abstrakcyjne są wypowiedziami o normie, „normą o normach”<sup>33</sup>, a wykładnia w nich dokonywana jest wypowiedzią jurysdykcyjną<sup>34</sup>. Nie może zostać zaliczona do orzeczeń, gdyż nie rozstrzyga żadnej sprawy, nie jest przejawem orzekania o istnieniu lub nieistnieniu normy prawnej w konkretnej sprawie.

Uchwała Sądu Najwyższego, będąca zasadą prawną albo mająca moc wiązania w konkretnej sprawie jako prejudykat instancyjny, jest szczególnym rodzajem normy prawnej, która jednak nie powstaje w procesie legislacyjnym, a więc nie ma cech źródła prawa<sup>35</sup>.

Rozstrzygnięte uchwałą zagadnienie prawne albo udzielona wykładnia mają służyć przede wszystkim uzyskaniu wypowiedzi Sądu Najwyższego wtedy, gdy uprawnione podmioty stwierdzą taką potrzebę, popartą oczywiście złożeniem odpowiedniego wniosku w odpowiedniej formie. Może się tak stać w razie stwierdzenia, że różne sądy lub poszczególne składy SN podejmują odmienne orzeczenia w analogicznych stanach faktycznych i prawnych.

Omawiane uprawnienie Sądu Najwyższego jest swoistym nadzorem judykacyjnym Sądu Najwyższego nad orzecznictwem sądów powszechnych (ale i orzecznictwem SN). Musi być zatem oceniane w powiązaniu z art. 1 ustawy o SN i wyznaczonymi w niej zadaniami i pozycją SN. Uchwała abstrakcyjna nie rozstrzyga o przedmiocie procesu, ale stanowi jedynie wykładnię ustawy<sup>36</sup>.

Kwestie związania uchwałą o abstrakcyjnym charakterze są jednoznacznie uregulowane w art. 87 ustawy o SN, nie ma więc do nich zastosowania kodeks postępowania cywilnego. Regulacja tego przepisu jest całkowicie samodzielna

---

<sup>33</sup> Jak proponował S. Włodyka, O naturze prawnej sądowych dyrektyw interpretacyjnych, „Państwo i Prawo” 1971, 7 s. 43 i nn.

<sup>34</sup> K. Piasecki [w:] System..., red. Z. Resich, tom 2, s. 270.

<sup>35</sup> S. Włodyka, Funkcje Sądu Najwyższego, Kraków 1965, s. 132.

<sup>36</sup> R.A. Stefański, Rodzaje rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w przedmiocie pytań prawnych, WPP 2000, 3–4, s. 51.

i wystarczająca dla oceny zakresu związania<sup>37</sup>. Uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby, którym nadano moc zasady prawnej, mają więc formalną moc wiążącą. Natomiast – *a contrario* wobec zdania 2 art. 87 § 1 ustawy o SN – jeżeli skład siedmiu sędziów nie postanowi o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej, uchwała ta pozbawiona jest formalnej mocy wiążącej<sup>38</sup>. Jednakże kwestia związania uchwałą abstrakcyjną wymaga odrębnego omówienia, przekraczającego ramy niniejszej wypowiedzi.

### Abstrakt

Prawną podstawą wydania uchwały o charakterze abstrakcyjnym (ogólnym) jest art. 83 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, zgodnie z którym: jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie, tj. całej danej izby, dwóm lub większej liczbie izb, albo też pełnemu składowi Sądu Najwyższego. Rozstrzygnięcie danego zagadnienia musi mieć charakter abstrakcyjny, czyli oderwany od realiów konkretnej sprawy, choć zazwyczaj konkretne zagadnienie powstaje w związku z wątpliwościami występującymi w konkretnej sprawie.

Uchwała Sądu Najwyższego, będąca zasadą prawną albo mająca moc wiązania w konkretnej sprawie jako prejudykat instancyjny, jest szczególnym rodzajem normy prawnej, która jednak nie powstaje w procesie legislacyjnym, a więc nie ma cech źródła prawa. Rozstrzygnięte uchwałą zagadnienie prawne albo udzielona wykładnia mają służyć przede wszystkim uzyskaniu wypowiedzi Sądu Najwyższego wtedy, gdy uprawnione podmioty stwierdzą taką potrzebę, popartą oczywiście złożeniem odpowiedniego wniosku w odpowiedniej formie. Może się tak stać w razie stwierdzenia, że różne sądy lub poszczególne składy SN podejmują odmienne orzeczenia w analogicznych stanach faktycznych i prawnych.

Omawiane uprawnienie Sądu Najwyższego jest swoistym nadzorem judykacyjnym Sądu Najwyższego nad orzecznictwem sądów powszechnych (ale i orzecznictwem SN). Musi być zatem oceniane w powiązaniu z art. 1 ustawy o SN i wyznaczonymi w niej zadaniami i pozycją SN.

**Słowa kluczowe:** postępowanie cywilne, uchwały, sędziowie, Sąd Najwyższy.

<sup>37</sup> W myśl art. 87 § 1 ustawy o SN: „Uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby, z chwilą ich podjęcia, uzyskują moc zasad prawnych. Skład siedmiu sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej”.

<sup>38</sup> Tak samo S. Włodyka, *Wiążąca...*, s. 136.

---

**BIBLIOGRAFIA**

---

- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2016.
- Cappelletti M., Kollmer P.J., Olson J.M., *The Judicial Process in Comparative Perspective*, Oxford 1989
- Cieślak M., *Pojęcie i rodzaje nadzoru w procedurze karnej*, PiP 1963, 8–9.
- Góra-Błaszczkowska A., *Postanowienia sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 2002.
- Góra-Błaszczkowska A., *Kodeks postępowania cywilnego, tom 1A. Komentarz. Art. 1–424<sup>12</sup>*, wyd. 3, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020.
- Góra-Błaszczkowska A., *Orzeczenia w procesie cywilnym. Komentarz do art. 316–366 kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 2020.
- Jaśkowska M., Masternak M., Ochendowski E., *Postępowanie sądowoadministracyjne*, Warszawa 2004.
- Jednolitość orzecznictwa w sprawach karnych*, red. S. Waltoś, Kraków 1998.
- Kodeks postępowania cywilnego, tom 1A. Komentarz. Art. 1–424<sup>12</sup>*, wyd. 3, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020.
- Künstler K., *Problematyka zagadnień prawnych rozstrzyganych przez Sąd Najwyższy w trybie art. 390 § 1 k.p.c. oraz art. 398<sup>17</sup> § 1 k.p.c. w kontekście udziału prokuratora – analiza na przykładzie uchwały Sądu Najwyższego z 25 maja 2018 r., sygn. III CZP 108/17, „Prokuratura i Prawo” 2022, 10.*
- Kwiatkowski Z., *Charakter prawny uchwał Sądu Najwyższego*, „Ius Novum” 2020, 2.
- Litauer J.J., *Rozprawy i zapiski literackie*, Lwów 1931.
- Sanetra W., *Sąd Najwyższy w systemie wymiaru sprawiedliwości*, „Przegląd Sądowy” 1999, 7–8.
- Sanetra W., *O roli Sądu Najwyższego w zapewnianiu zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądowego*, „Przegląd Sądowy” 2006, 9.
- Sanetra W., *Jednolitość orzecznictwa jako wartość sądowego stosowania prawa i rola Sądu Najwyższego w jej zapewnieniu*, „Przegląd Sądowy” 2013, 7–8.
- Siedlecki W., *Podstawy rewizji cywilnej*, Warszawa 1959.
- Skoczylas A., *Działalność uchwałodawcza Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 2004.
- Stefański R.A., *Rodzaje rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w przedmiocie pytań prawnych*, WPP 2000, 3–4.
- System prawa karnego procesowego, tom 1. Zagadnienia ogólne, cz. 2*, red. P. Hofmański, Warszawa 2014.
- System prawa procesowego cywilnego*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016.



System prawa procesowego cywilnego, tom 2. Postępowanie rozpoznawcze przed sądem pierwszej instancji, red. Z. Resich, Warszawa 1987.

B. Szmulik, *Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008.

Waligórski M., *Podstawy kasacyjne procesu cywilnego w świetle różnicy pomiędzy faktem i prawem*, Lwów 1936.

Waligórski M., *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947.

Włodyka S., *Funkcje Sądu Najwyższego*, Kraków 1965.

Włodyka S., *O naturze prawnej sądowych dyrektyw interpretacyjnych*, „Państwo i Prawo” 1971, 7.

Włodyka S., *Wiążąca wykładnia sądowa*, Warszawa 1971.

Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972.

Zembrzuski T., *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011.



Tomasz Szanciło\*

## **Prezydent jako świadek w procesie cywilnym**

### **[The President As a Witness in a Civil Trial]**

#### **Abstract**

The President of the Republic of Poland is the highest representative of the Republic of Poland (Article 126[1] of the Constitution of the Republic of Poland), being at the same time one of the organs of the bicameral executive (executive power). Although he or she is the 'first person in the state', the 'most important person in the state', the person who holds this office is at the same time a citizen of the Republic of Poland and therefore has rights and obligations under the law. While the 1930 Code of Civil Procedure mentions the President as a witness, the current Code of Civil Procedure does not contain any regulation on this matter. The study will show that, in general, in a civil trial, the legal status of the President of the Republic of Poland is analogous to the legal situation of other participants in these proceedings and there are no legal obstacles to his appearance before the court as a witness, with the exclusions and limitations resulting from the norms of the statutory rank. The summoning of the President of the Republic of Poland as a witness results in him being heard on general principles, although restraint on the part of the courts as regards summoning him to testify in this capacity is advisable. The court should, although it is not obliged to do so, make arrangements with the President of the Republic (his Chancellery) as to the time and place for taking evidence from him. This is for practical and courteous reasons. It is all the more important because the taking of evidence from a witness does not have to take place at the seat of the court. Thus, there is no obstacle to the President of the Republic being heard at a place convenient for him. At the same time, however, there are no grounds to differentiate the situation of the President of the Republic of Poland (in relation to other citizens) as to the sanctions under Article 276 of the Code of Civil Procedure, i.e. the penalty of a fine or even arrest for unjustified refusal to testify.

**Keywords:** president, witness, classified information, right to refuse to testify, fine.

---

\* **Tomasz Szanciło** – dr hab. nauk prawnych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, sędzia Izby Cywilnej SN; ORCID 0000-0001-6015-6769.

**P**rezydent Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej (art. 126 ust. 1 Konstytucji RP), będąc jednocześnie jednym z organów dwuczłonowej egzekutywy (władzy wykonawczej), w skład której wchodzi jeszcze Rada Ministrów (art. 10 ust. 2 Konstytucji RP). Co prawda Prezydent RP w postępowaniu cywilnym występuje niezwykle rzadko, niemniej warto odpowiedzieć na pytanie, czy może on być świadkiem w takim postępowaniu. Pozwoli to spojrzeć na szersze zagadnienie, a mianowicie świadków będących osobami pełniącymi najważniejsze funkcje w państwie.

Nie można przy tym zapominać, że Prezydent RP jest najwyższym przedstawicielem państwa, ale nie oznacza to samo w sobie, że jest najwyższym bądź najważniejszym organem państwa. Normatywna treść zwrotu „najwyższy przedstawiciel Rzeczypospolitej” dookreślany jest przez zasadę podziału władzy i zasadę przedstawicielstwa<sup>1</sup>. Określona osoba piastuje nie tylko urząd Prezydenta RP, ale jest jednocześnie obywatelem Rzeczypospolitej, który ma prawa i obowiązki wynikające z przepisów prawa. Można zatem postawić tezę, że generalnie w procesie cywilnym jego status prawny jest analogiczny do sytuacji prawnej innych uczestników tego postępowania.

---

## Regulacje obowiązujące do 1989 roku

---

W okresie międzywojennym uchwalono kodeks postępowania cywilnego<sup>2</sup>, który w oddziale 3 (art. 281 i nn.) regulował „dowód ze świadków”. W art. 284 wymieniono osoby, które nie mogły być świadkami, a mianowicie:

- 1) osoby niezdolne do spostrzegania lub do komunikowania swych spostrzeżeń;
- 2) duchowni co do faktów, powierzonych im na spowiedzi lub pod tajemnicą duchowną;
- 3) wojskowi i urzędnicy publiczni, niezwolnieni od zachowania tajemnicy urzędowej, o ile ich zeznanie miało być połączone z jej naruszeniem.

Natomiast w art. 285 uregulowano prawo odmowy zeznań (ust. 1) i prawo odmowy odpowiedzi na pytania (ust. 2) – to pierwsze przysługiwało małżonkom stron, ich wstępnym, zstępnym i rodzeństwu, powinowatym w tym samym stopniu oraz osobom pozostającym ze stronami w stosunku przysposobienia, chyba że chodziło o udowodnienie praw stanu (w przypadku małżonków i powinowatych prawo to trwało również po ustaniu małżeństwa), drugie zaś – świadkowi, którego zeznanie mogło narazić jego lub jego bliskich

<sup>1</sup> P. Tuleja, K. Kozłowski, *Komentarz do art. 126 [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP, tom 2. Komentarz do art. 87-243, Warszawa 2016, Nb 25.*

<sup>2</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 1932 r., nr 112, poz. 934 ze zm.).

(wcześniej wymienionych) na odpowiedzialność karną, hańbę lub dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową albo gdyby zeznanie miało być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej. Jak będzie mowa poniżej, były to rozwiązania podobne do aktualnie obowiązujących.

W kodeksie postępowania cywilnego z 1932 roku nie wymieniono Prezydenta jako osoby, która nie może być świadkiem, ewentualnie jako tej, której przysługiwałoby prawo odmowy zeznań lub prawo odmowy odpowiedzi na pytania na odmiennych zasadach niż innych świadków. Wręcz przeciwnie, w art. 287 wprost wskazano na możliwość przesłuchania Prezydenta Rzeczypospolitej jako świadka, gdyż oprócz wymogów, jakie powinno spełniać wezwanie świadka do sądu, wskazanych w poprzedzającym artykule (wymienienie: imienia, nazwiska i zamieszkania wezwanego, miejsca i czasu przesłuchania, nazwisk stron i przedmiotu sprawy oraz zwięzłą ośnowę przepisów o karach za pogwałcenie obowiązków świadka i o wynagrodzeniu za stawienie w sądzie), przyjęto, że w razie potrzeby przesłuchania Prezydenta sąd miał zwrócić się do niego pisemnie o wyznaczenie miejsca i czasu przesłuchania. Po nowelizacjach z 1950 roku<sup>3</sup> wskazane przepisy uzyskały odmienną numerację (nadal był to oddział 3), tj. art. 271 i nn., przy czym unormowanie zawarte wcześniej w art. 287 znalazło się w art. 277 (o identycznej treści). Choć jednak kodeks z 1932 roku obowiązywał do końca 1964 r.<sup>4</sup>, to jego art. 277 stracił całkowicie na znaczeniu w 1952 r., gdyż w Konstytucji PRL<sup>5</sup> nie przewidziano urzędu Prezydenta.

Ze wskazanych uregulowań jednoznacznie zatem wynikało, że Prezydent mógł być świadkiem w postępowaniu cywilnym na tych samych zasadach, jakie obowiązywały inne osoby wezwane przez sąd w tym charakterze. Miał on te same prawa i obowiązki jak każdy świadek, a jedyna różnica sprowadzała się – z uwagi na szacunek do urzędu Prezydenta – do obowiązku sądu zwrócenia się do Prezydenta (a tak naprawdę jego Kancelarii) o wyznaczenie dogodnego dla niego miejsca i czasu przesłuchania. To zatem Prezydent powinien był określić, mając na uwadze swoje obowiązki, gdzie i kiedy mógłby zostać przesłuchany. Widać przy tym wyraźnie, że mogło to nastąpić poza sądem, a więc niezależnie od terminów posiedzeń zaplanowanych w danej sprawie.

<sup>3</sup> Zob. ustawę z 27.06.1950 r. Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny (Dz.U. nr 34, poz. 309) i ustawę z 18.07.1950 r. Przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. nr 34, poz. 312).

<sup>4</sup> Zob. art. III pkt 1 ustawy z 17.11.1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. nr 43, poz. 297 ze zm.).

<sup>5</sup> Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22.07.1952 r. (tekst jedn. Dz.U. z 1976 r., nr 7, poz. 36 ze zm.); od 31.12.1989 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej – zob. ustawę z 29.12.1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. nr 75, poz. 444).

## Osoby mogące być świadkami w postępowaniu cywilnym

Instytucja Prezydenta została przywrócona do polskiego systemu konstytucyjnego od 8 kwietnia 1989 r., kiedy weszła w życie ustawa z 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>6</sup>, co potwierdziła ustawa konstytucyjna z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym<sup>7</sup>.

Obecnie obowiązująca Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.<sup>8</sup> reguluje status Prezydenta RP w rozdziale V (art. 126–145), nic nie wspominając na temat jego ewentualnej roli procesowej w postępowaniu cywilnym. W związku z tym należy ustalić, kto może być świadkiem w takim postępowaniu.

Kodeks postępowania cywilnego ujmuje instytucję świadka od strony negatywnej, a więc wskazując enumeratywnie, kto nie może być świadkiem (art. 259, 259<sup>1</sup> i 260 k.p.c.). Ta regulacja nawiązuje do rozwiązań przedwojennych, przy czym jest znacznie bardziej rozbudowana, gdyż świadkami nie mogą być:

- 1) osoby niezdolne do spostrzegania lub komunikowania swych spostrzeżeń;
- 2) wojskowi i urzędnicy niezwolnieni od zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli „zastrzeżone” lub „poufne”, jeżeli zeznanie miałyby być połączone z jej naruszeniem;
- 3) osoby zobowiązane do zachowania tajemnicy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli ich zeznanie miałyby być połączone z jej naruszeniem;
- 4) przedstawiciele ustawowi stron oraz osoby, które mogą być przesłuchane w charakterze strony jako organy osoby prawnej lub innej organizacji mającej zdolność sądową;
- 5) współuczestnicy jednolici;
- 6) mediatorzy co do faktów, o których dowiedzieli się w związku z prowadzeniem mediacji, chyba że strony zwolnią ich z obowiązku zachowania tajemnicy mediacji;
- 7) współuczestnicy sporu, niebędący współuczestnikami jednolitymi, jeżeli mają zeznawać co do faktów ich dotyczących (mogą być świadkami co do faktów dotyczących wyłącznie innego współuczestnika).

Te wyłączenia o charakterze podmiotowym są niezależne od woli zarówno stron postępowania cywilnego, jak ww. osób. Jeżeli zaistnieją okoliczności wymienione w powyższych przepisach, sąd nie może dopuścić dowodu z ze-

<sup>6</sup> Dz.U. nr 19, poz. 101; dodano rozdział 3a „Prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

<sup>7</sup> Dz.U. nr 84, poz. 426 ze zm.

<sup>8</sup> Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.

znań wskazanych osób jako świadków w ogóle (pkt 1, 4 i 5) lub w określonym zakresie (pkt 2, 3, 6 i 7), a więc powinien oddalić taki wniosek dowodowy. Pierwsze ograniczenia są bezwzględne, drugie – względne. W stosunku do osób wskazanych w art. 259 pkt 2 k.p.c. (a ten przepis jest istotny z punktu widzenia dalszych rozważań) względność tę można pojmować w dwojako: z jednej strony mogą zeznawać co do faktów, które nie są związane w żaden sposób z informacjami niejawnymi (np. dotyczących sfery życia prywatnego w sprawie o rozwód), z drugiej strony – w przypadku informacji niejawnych – mogą zostać zwolnione od zachowania ich w tajemnicy<sup>9</sup>. Jak się przy tym słusznie wskazuje, obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli „zastrzeżone” lub „poufne” rozciąga się na wojskowych i urzędników co do zasady także po ustaniu stosunku pracy (służby)<sup>10</sup>.

## Informacje niejawne

W art. 259 pkt 2 k.p.c. zastosowano m.in. pojęcie urzędnika, które nie zostało zdefiniowane. Wskazuje się, że zasadne jest odwołanie się do definicji funkcjonariusza publicznego zawartej w art. 115 § 13 k.k.<sup>11</sup> lub do art. 1 ust. 2 ustawy z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych<sup>12</sup>, w którym określono podmiotowy zakres jej zastosowania, w konsekwencji czego pojęcie „urzędnicy” (użyte w art. 259 pkt 2 k.p.c.) dotyczy osób, które są zatrudnione lub pozostają w innym stosunku prawnym z instytucjami wymienionymi w art. 1 ust. 2 u.o.i.n.<sup>13</sup> Ponieważ jednak wśród osób wskazanych zarówno w art. 115 § 13 k.k. (w pkt 1), jak i w art. 1 ust. 2 (w pkt 1 lit. b) wymieniono Prezydenta RP, to bez względu na zajęte stanowisko art. 259 pkt 2 k.p.c. jego dotyczy.

Zasady ochrony informacji, których nieuprawnione ujawnienie spowodowałoby lub mogłoby spowodować szkody dla Rzeczypospolitej Polskiej albo byłoby z punktu widzenia jej interesów niekorzystne, także w trakcie ich opracowywania oraz niezależnie od formy i sposobu ich wyrażania, reguluje właśnie ustawa o ochronie informacji niejawnych. W świetle tej ustawy informacjom niejawnym nadaje się różne klauzule:

<sup>9</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, *Komentarz do art. 259*, [w:] A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2022, Nb 2.

<sup>10</sup> T. Demendecki, *Komentarz do art. 259* [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 1. Art. 1–729, LEX 2019.

<sup>11</sup> Zob. np. M. Krakowiak, *Komentarz do art. 259*, Nb 7 [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 1A. Art. 1–424<sup>12</sup>, Warszawa 2020; K. Ziemiannin [w:] Ł. Błaszczak (red.), *System postępowania cywilnego*, tom 2. Dowody w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2021, s. 1182.

<sup>12</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 756 ze zm.; dalej: u.o.i.n.

<sup>13</sup> A. Cudak, *Komentarz do art. 259* [w:] A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2. Art. 205–424<sup>12</sup>, Warszawa 2019, Nb 6.



1) „ściśle tajne”, jeżeli ich nieuprawnione ujawnienie spowoduje wyjątkowo poważną szkodę dla Rzeczypospolitej Polskiej przez to, że (art. 5 ust. 1):

- zagrozi niepodległości, suwerenności lub integralności terytorialnej Rzeczypospolitej Polskiej,
- zagrozi bezpieczeństwu wewnętrznemu lub porządkowi konstytucyjnemu Rzeczypospolitej Polskiej;
- zagrozi soюзom lub pozycji międzynarodowej Rzeczypospolitej Polskiej,
- osłabi gotowość obronną Rzeczypospolitej Polskiej,
- doprowadzi lub może doprowadzić do identyfikacji funkcjonariuszy, żołnierzy lub pracowników służb odpowiedzialnych za realizację zadań wywiadu lub kontrwywiadu, którzy wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze, jeżeli zagrozi to bezpieczeństwu wykonywanych czynności lub może doprowadzić do identyfikacji osób udzielających im pomocy w tym zakresie,
- zagrozi lub może zagrozić życiu lub zdrowiu funkcjonariuszy, żołnierzy lub pracowników, którzy wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze, lub osób udzielających im pomocy w tym zakresie,
- zagrozi lub może zagrozić życiu lub zdrowiu świadków koronnych lub osób dla nich najbliższych, osób, którym udzielono środków ochrony i pomocy przewidzianych w ustawie z 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka<sup>14</sup>, albo świadków, o których mowa w art. 184 k.p.k., lub osób dla nich najbliższych;

2) „tajne”, jeżeli ich nieuprawnione ujawnienie spowoduje poważną szkodę dla Rzeczypospolitej Polskiej przez to, że (art. 5 ust. 2):

- uniemożliwi realizację zadań związanych z ochroną suwerenności lub porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej,
- pogorszy stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z innymi państwami lub organizacjami międzynarodowymi,
- zakłóci przygotowania obronne państwa lub funkcjonowanie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,
- utrudni wykonywanie czynności operacyjno-rozpoznawczych prowadzonych w celu zapewnienia bezpieczeństwa państwa lub ścigania sprawców zbrodni przez służby lub instytucje do tego uprawnione,
- w istotny sposób zakłóci funkcjonowanie organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości,
- przyniesie stratę znacznych rozmiarów w interesach ekonomicznych Rzeczypospolitej Polskiej;

3) „poufne”, jeżeli ich nieuprawnione ujawnienie spowoduje szkodę dla Rzeczypospolitej Polskiej przez to, że (art. 5 ust. 3):

- utrudni prowadzenie bieżącej polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej,

<sup>14</sup> Dz.U. z 2015 r., poz. 21.

- utrudni realizację przedsięwzięć obronnych lub negatywnie wpłynie na zdolność bojową Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,
- zakłóci porządek publiczny lub zagrozi bezpieczeństwu obywateli,
- utrudni wykonywanie zadań służbom lub instytucjom odpowiedzialnym za ochronę bezpieczeństwa lub podstawowych interesów Rzeczypospolitej Polskiej,
- utrudni wykonywanie zadań służbom lub instytucjom odpowiedzialnym za ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa obywateli lub ściganie sprawców przestępstw i przestępstw skarbowych oraz organom wymiaru sprawiedliwości,
- zagrozi stabilności systemu finansowego Rzeczypospolitej Polskiej,
- wpłynie niekorzystnie na funkcjonowanie gospodarki narodowej;

4) „zastrzeżone”, jeżeli nie nadano im wyższej klauzuli tajności, a ich nieuprawnione ujawnienie może mieć szkodliwy wpływ na wykonywanie przez organy władzy publicznej lub inne jednostki organizacyjne zadań w zakresie obrony narodowej, polityki zagranicznej, bezpieczeństwa publicznego, przestrzegania praw i wolności obywateli, wymiaru sprawiedliwości albo interesów ekonomicznych Rzeczypospolitej Polskiej (art. 5 ust. 4).

W art. 259 pkt 2 k.p.c. jest mowa jedynie o informacjach niejawnych o klauzuli „zastrzeżone” lub „poufne”, a nie odwołano się do informacji niejawnych o klauzulach niejako wyższych w hierarchii, a więc „ściśle tajnych” i „tajnych”. W związku z tym należy wskazać, po pierwsze, że skoro urzędnicy nie mogą być świadkami w związku z obowiązkiem zachowania w tajemnicy informacji niejawnych, których nieuprawnione ujawnienie może mieć szkodliwy wpływ na wykonywanie przez władzę publiczną określonych zadań lub spowoduje szkodę dla kraju, to tym bardziej nie mogą być oni świadkami, gdy chodzi o informacje, których nieuprawnione ujawnienie spowoduje poważną lub wyjątkowo poważną szkodę dla kraju (*argumentum a minori ad maius*).

Po drugie, w doktrynie wskazuje się, że ograniczeń dotyczących ochrony informacji niejawnych nie należy interpretować rozszerzająco i obejmować postanowieniami art. 259 pkt 2 k.p.c. innych informacji prawnie chronionych<sup>15</sup>, a ponadto nie istnieje możliwość zwolnienia świadka w postępowaniu cywilnym od zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli „ściśle tajne” i „tajne”, a więc zeznania świadka nie mogą się w ogóle do nich odnosić<sup>16</sup>. Wskazuje się jednak, że skoro ustawa o ochronie informacji niejawnych zasadniczo dopuszcza zwalnianie od obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych bez względu na nadaną im klauzulę tajności, to należy przyjąć, że uzyskanie takiego zwolnienia przez daną osobę w odniesieniu do

<sup>15</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, *Komentarz do art. 259 [w:] A. Zieliński (red.), Kodeks...*, Nb 5.

<sup>16</sup> Zob. np. T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2016, ss. 381 i 382; K. Knoppek [w:] T. Wiśniewski (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, tom 2, cz. 2. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji, Warszawa 2016, s. 282; A. Cudak, *Komentarz do art. 259 [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks...*, tom 2, Nb 5.

informacji „ściśle tajnych” i „tajnych” także upoważnia sąd do jej przesłuchania w charakterze świadka co do faktów objętych rozważaną ochroną<sup>17</sup>.

Po trzecie, w art. 265 k.k. przewidziano przestępstwo, które występuje w dwóch odmianach, tj. ujawnienia informacji niejawnnej o klauzuli „tajne” i „ściśle tajne” oraz wykorzystania takiej informacji wbrew przepisom ustawy. Przestępstwo określone w art. 265 § 1 k.k. ma charakter powszechny, a zatem może być popełnione przez każdą osobę odpowiadającą ogólnym cechom podmiotu przestępstwa, która ujawnia informacje stanowiące tajemnicę państwową lub wbrew przepisom ustawy informacje takie wykorzystuje<sup>18</sup>. Nie ma przy tym znaczenia, czy określona klauzula została nadana przez uprawnionego w sposób prawidłowy, czy też z naruszeniem materialnych przesłanek przewidzianych w art. 5 ust. 1 i 2 u.o.i.n.<sup>19</sup> Natomiast w art. 266 § 2 k.k. przewidziano przestępstwo popełniane przez funkcjonariusza publicznego, który ujawnia osobie nieuprawnionej informację niejawną o klauzuli „zastrzeżone” lub „poufne”.

W związku z tym należy uznać, że nie ma możliwości przesłuchania w postępowaniu cywilnym świadka co do informacji niejawnych o klauzulach „ściśle tajne” i „tajne”, chociaż ustawa o ochronie informacji niejawnych nie wspomina o braku możliwości zwolnienia od zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o takich klauzulach. Wyjątku określonego w art. 259 pkt 2 k.p.c. nie można interpretować rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*). Przepis w tym zakresie jest jasny i wprost określa, co do jakich informacji niejawnych (i w jakiej sytuacji) może być słuchany świadek. Inaczej jest w postępowaniu karnym, gdyż w kodeksie postępowania karnego wprost wskazano, że osoby obowiązane do zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne” lub „ściśle tajne” mogą być przesłuchane co do okoliczności, na które rozciąga się ten obowiązek, tylko po zwolnieniu tych osób od obowiązku zachowania tajemnicy przez uprawniony organ przełożony, o co sąd lub prokurator może zwrócić się do właściwego naczelnego organu administracji rządowej, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej (art. 179 § 1 i 3). Natomiast w przypadku informacji niejawnych o klauzuli tajności „zastrzeżone” lub „poufne” osoby obowiązane do zachowania ich w tajemnicy mogą odmówić zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ten obowiązek, chyba że sąd lub prokurator dla dobra wymiaru sprawiedliwości zwolni te osoby od obowiązku zachowania tajemnicy, jeżeli ustawy szczególne nie stanowią inaczej (art. 180 § 1 k.p.k.).

Możliwość zwolnienia z zachowania w tajemnicy informacji poufnych lub zastrzeżonych może nastąpić na zasadach przewidzianych w art. 6 u.o.i.n. Zniesienie lub zmiana klauzuli tajności jest możliwe wyłącznie po wyrażeniu pisemnej zgody przez osobę, która jest uprawniona do podpisania

<sup>17</sup> E. Rudkowska-Ząbczyk, Komentarz do art. 259 [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Legalis 2021, Nt 7.

<sup>18</sup> Uchwała SN z 26.03.2009 r., I KZP 35/08, OSNKW 2009, nr 5, poz. 33.

<sup>19</sup> Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 16.06.2016 r., II AKa 140/16, niepubl.

dokumentu lub oznaczenia innego niż dokument materiału, albo jej przełożonego (ust. 1, 3), przy czym pisemną zgodę na wykonanie tych czynności w przypadku informacji niejawnych o klauzuli „ściśle tajne” wyraża kierownik jednostki organizacyjnej, w której materiałowi została nadana klauzula tajności (ust. 5). O zwolnienie świadka z zachowania tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli „zastrzeżone” lub „poufne” sąd powinien zatem zwrócić się do właściwego organu.

### **Prawo odmowy zeznań i prawo odmowy odpowiedzi na pytania**

Kolejnymi istotnymi instytucjami dotyczącymi świadka są: prawo odmowy zeznań (art. 261 § 1 k.p.c.) i prawo odmowy odpowiedzi na pytania (art. 261 § 2 k.p.c.). To pierwsze przysługuje wyłącznie małżonkom stron, ich wstępnym, zstępnym i rodzeństwu oraz powinowatym w tej samej linii lub stopniu, jak również osobom pozostającym ze stronami w stosunku przysposobienia (przy czym prawo odmowy zeznań trwa po ustaniu małżeństwa lub rozwiązaniu stosunku przysposobienia); jednakże odmowa zeznań nie jest dopuszczalna w sprawach o prawa stanu, z wyjątkiem spraw o rozwód. Jeżeli sąd dopuści dowód z zeznań takiej osoby jako świadka, powinien ustalić jej dane osobowe i jej stosunek do stron – i gdy jest to jedna z ww. osób, pouczyć ją o przysługującym prawie odmowy zeznań. Jeżeli świadek skorzysta z tego prawa, sąd powinien automatycznie odstąpić od jego przesłuchania, bez wnikania w przyczyny, dla których skorzystał on z tego prawa<sup>20</sup>. Prawo odmowy zeznań nie działa przy tym wstecz<sup>21</sup>, co oznacza, że jeżeli świadek nie skorzystał z tego prawa i zaczął zeznawać, nie może wycofać się ze złożonych zeznań. Z drugiej jednak strony, jeżeli świadek skorzystał z tego prawa, ale zmienił zdanie, może zostać przesłuchany jako świadek.

Natomiast prawo odmowy odpowiedzi na zadane pytanie dotyczy wszystkich kategorii spraw i przysługuje każdemu świadkowi, jeżeli zeznanie mogłoby narazić jego lub jego bliskich, wymienionych w art. 261 § 1 k.p.c., na odpowiedzialność karną, hańbę lub dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową albo jeżeli zeznanie miałoby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej<sup>22</sup> (art. 261 § 2 k.p.c.). Z tego prawa może skorzystać również

<sup>20</sup> W orzecznictwie wskazano, że motywy skłaniające osobę bliską do odmowy zeznań mogą być różne, skorzystanie z takiego prawa wyłącza posiadane przez nią wiadomości z materiału dowodowego sprawy, ale nie uprawnia to do wniosków niekorzystnych dla strony, na której żądanie świadek został powołany; zob. wyrok SN z 26.10.1971 r., I CR 446/71, Biuletyn SN 1972, nr 2, poz. 27.

<sup>21</sup> Zob. K. Knoppek, *Prawo odmowy zeznań i odpowiedzi w procesie cywilnym*, Warszawa 1984, s. 16.

<sup>22</sup> Z uwagi na temat opracowania pominięto, że duchowny może odmówić zeznań co do faktów powierzonych mu podczas spowiedzi.

świadek, któremu przysługiwało prawo odmowy zeznań, ale zdecydował się on zeznawać.

Nieuzasadniona odmowa zeznań dotyczy odmowy zeznań w ogóle, odmowy odpowiedzi na pytania w trakcie zeznań (art. 261 § 2 k.p.c.) i odmowy odpowiedzi na pytania dotyczące osoby świadka (art. 266 § 2 k.p.c.). Taka odmowa jest zagrożona (art. 276 § 1 i 2 k.p.c.):

- grzywną do 3 000 zł (art. 163 § 1 k.p.c.), na którą sąd skazuje świadka, po wysłuchaniu obecnych stron co do zasadności odmowy,
- karą aresztu na czas nieprzekraczający tygodnia, która jest wykonywana w trybie przewidzianym w kodeksie postępowania karnego (art. 163 § 2 k.p.c.), przy czym świadka należy zwolnić po upływie tego okresu, nawet jeżeli świadek nadal bezpodstawnie odmawia zeznań.

Pierwsza sankcja ma charakter obligatoryjny, druga – fakultatywny, z tym że nie ma przeszkód, aby zastosować je jednocześnie. Jako przesłanki zastosowania kary aresztu, niewątpliwie dolegliwej, wskazuje się dodatkowo np. istotność zeznań świadka dla rozstrzygnięcia sprawy, przyczyny odmowy<sup>23</sup>.

Ponadto trzeba wziąć pod uwagę, że zasadniczym celem zastosowania aresztu nie jest ukaranie, lecz przymuszenie świadka do złożenia zeznań czy przyrzeczenia.

---

## Podsumowanie

---

Generalnie nie ma przeszkód prawnych, aby Prezydent RP występował przed sądem jako świadek, z wyłączeniami i ograniczeniami wskazanymi powyżej. Jak słusznie się bowiem podkreśla, Prezydent RP jest zobowiązany wypełnić obowiązki spoczywające na każdym obywatelu Rzeczypospolitej Polskiej, co wynika zarówno z zasady legalizmu, gdy podejmuje czynności urzędowe (art. 7 Konstytucji RP), jak i normy konstytucyjnej nakazującej przestrzeganie prawa (art. 83 Konstytucji RP), gdy podejmuje czynności niezwiązane z zajmowanym stanowiskiem<sup>24</sup>. Poza sytuacjami ściśle określonymi w przepisach prawa sprawowanie urzędu (nie tylko Prezydenta RP) nie stanowi podstawy zwolnienia z obowiązków, które zostały nałożone na każdego obywatela. Wezwanie Prezydenta RP jako świadka w postępowaniu cywilnym stanowi *de facto* wezwanie obywatela w tej roli, bez odniesienia się do sprawowanej przez niego funkcji i władzy, jaką sprawuje. Wskazuje się wręcz, że składanie przez Prezydenta RP zeznań w charakterze świadka oznacza poddanie się przezeń w tym czasie władzy „przesłuchującej” (sędziego, prokuratora,

<sup>23</sup> A. Cudak, Komentarz do art. 276 [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks..., tom 2, Nb 5.

<sup>24</sup> J. Ciapała, Zagadnienie odpowiedzialności Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, „Przegląd Sejmowy” 2005, 6, s. 118.



komisji śledczej) i nie może być pojmowane jako uchybienie godności najwyższego przedstawiciela RP czy „przerwanie ciągłości władzy państwowej”, której gwarantem jest Prezydent RP (art. 126 Konstytucji RP)<sup>25</sup>. O ile nie ma konstytucyjnych (ani ustawowych) przeszkód uniemożliwiających wezwanie Prezydenta RP w celu złożenia zeznań w charakterze świadka w postępowaniu cywilnym, o tyle nie ulega wątpliwości, że wskazana jest powściągliwość ze strony sądów w tym przedmiocie, i to niezależnie od podnoszonego w doktrynie aspektu narażenia Prezydenta RP na działania jego przeciwników politycznych, zmierzających np. do zdyskredytowania go w opinii publicznej lub do zakłócenia toku wykonywania przez niego obowiązków prezydenckich<sup>26</sup>. Wezwanie Prezydenta RP jako świadka powoduje, że jest on przesłuchiwany na zasadach ogólnych, w tym nie zwalnia go z obowiązku złożenia przyrzeczenia, chyba że strony zwolnią go (zgodnie) z tego obowiązku (art. 266 § 3, art. 267 zd. 2 k.p.c.).

Prezydent RP nie jest jednak jak „każda osoba”, która może zostać wezwana w charakterze świadka w postępowaniu cywilnym, ale – jak to się powszechnie przyjmuje – jest on „pierwszą osobą w państwie”, będącą piastunem najwyższego urzędu, niezależnego od władzy ustawodawczej i władzy sądowniczej. W związku z tym trzeba zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Po pierwsze, powstaje pytanie, czy można wobec niego zastosować sankcje przewidziane art. 276 k.p.c., aczkolwiek raczej wątpliwe jest, aby osoba sprawująca ten urząd dała podstawę do zastosowania przez sąd kary grzywny lub aresztu. Część autorów wskazuje, że Prezydent RP podczas przesłuchania w charakterze świadka podlega dyskrecjonalnej władzy sędziego oraz odpowiedzialności porządkowej, gdyż znajduje się w takiej samej sytuacji prawnoprosesowej, jak każdy inny świadek, a poza tym nie chroni go żaden immunitet jurysdykcyjny<sup>27</sup>. Natomiast zdaniem J. Mordwiłki<sup>28</sup> rygory i ograniczenia przewidziane dla świadków nie mogą być nakładane na urzędującego Prezydenta ani przez parlament, ani też przez sąd, co wynika z zasady podziału i równowagi władzy oraz określonego w Konstytucji RP statusu prawnego głowy państwa. Wydaje się, że nie ma jednak podstaw do różnicowania sytuacji Prezydenta RP (w stosunku do innych obywateli) w tym zakresie.

Po drugie, chociaż *de lege lata* sądy orzekające nie mają bezwzględnego obowiązku ustalać z Prezydentem RP (jego Kancelarią) czasu i miejsca odebrania

<sup>25</sup> A. Szmyt, W sprawie możliwości przesłuchania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez sejmową komisję śledczą, „Przegląd Sejmowy” 2004, 1, s. 86.

<sup>26</sup> K. Knoppek, Przesłuchanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jako świadka w postępowaniu sądowym, RPEiS 2000, 1, s. 54.

<sup>27</sup> K. Knoppek, Przesłuchanie..., s. 55. Tak też – jak się wydaje – S. Hoc, Prezydent RP jako świadek w postępowaniu sądowym [w:] J. Skorupka (red.), Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy, Warszawa 2009, ss. 389 i 390.

<sup>28</sup> J. Mordwiłko, W sprawie możliwości przesłuchania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez sejmową komisję śledczą, „Przegląd Sejmowy” 2004, 1, ss. 83 i 84.



od niego zeznań<sup>29</sup>, to jednak za takim ustaleniem przemawiają co najmniej dwie przesłanki – czyli względy kurtuazji, z uwagi na szacunek do urzędu, który pełni świadek, ale także aspekt praktyczny, gdyż z uwagi na obowiązki służbowe Prezydenta RP o wadze państwowej mógłby on wielokrotnie nie stawiać się na termin rozprawy, usprawiedliwiając swoją nieobecność, co powodowałoby przedłużenie postępowania cywilnego.

Po trzecie, nie można zapominać, że przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka nie musi odbywać się w siedzibie sądu, ale może nastąpić przez sędziego wyznaczonego lub w drodze tzw. pomocy sądowej (przez sąd wyznaczony) albo przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość (zob. art. 155 i 235 k.p.c.). Nie ma zatem żadnych przeszkód, aby Prezydent RP został przesłuchany w miejscu dla niego dogodnym (np. w swojej rezydencji) albo przy użyciu takich urządzeń, jak również na piśmie (art. 271<sup>1</sup> k.p.c.).

### Abstrakt

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej (art. 126 ust. 1 Konstytucji RP), będąc jednocześnie jednym z organów dwuczłonowej egzekutywy (władzy wykonawczej). Chociaż jest on „pierwszą osobą w państwie”, „najważniejszą osobą w państwie”, to osoba, która piastuje ten urząd, jest jednocześnie obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej, a więc ma prawa i obowiązki wynikające z przepisów prawa. O ile w kodeksie postępowania cywilnego z 1930 roku wspomniano o Prezydencie jako świadku, o tyle obecnie obowiązujący kodeks postępowania cywilnego nie zawiera żadnych regulacji w tej materii. W opracowaniu wykazano, że generalnie w procesie cywilnym status prawny Prezydenta RP jest analogiczny do sytuacji prawnej innych uczestników tego postępowania i nie ma przeszkód prawnych, aby występował on przed sądem jako świadek, z wyłączeniami i ograniczeniami wynikającymi z norm rangi ustawowej. Wezwanie Prezydenta RP jako świadka powoduje, że jest on przesłuchiwany na zasadach ogólnych, aczkolwiek wskazana jest powściągliwość ze strony sądów co do wezwania go w celu złożenia zeznań w tym charakterze. Sąd powinien, chociaż nie ma takiego obowiązku, ustalać z Prezydentem RP (jego Kancelarią) czas i miejsce odebrania od niego zeznań. Jest to podyktowane względami praktycznymi i kurtuazyjnymi. Jest to tym bardziej istotne, że przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka nie musi się odbywać w siedzibie sądu. Nie ma więc żadnych przeszkód, aby Prezydent RP został przesłuchany w miejscu dla niego dogodnym. Jednocześnie jednak nie ma podstaw do różnicowania sytuacji Prezydenta RP (w stosunku do innych obywateli) co do sankcji z art. 276 k.p.c., a więc kary grzywny czy nawet aresztu z powodu nieuzasadnionej odmowy zeznań.

**Słowa kluczowe:** prezydent, świadek, informacje niejawne, prawo odmowy zeznań, grzywna.

<sup>29</sup> Jak słusznie wskazuje K. Knoppek, *Przesłuchanie...*, *ibid.*

## **BIBLIOGRAFIA**

Ciapała J., *Zagadnienie odpowiedzialności Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sejmowy” 2005, 6.

Knoppek K., *Prawo odmowy zeznań i odpowiedzi w procesie cywilnym*, Warszawa 1984.

*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2022.

*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Legalis 2021.

*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 1. Art. 1-729, red. A. Jakubecki, LEX 2019.

*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 1A. Art. 1-424<sup>12</sup>, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020.

*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2. Art. 205<sup>1</sup>-424<sup>12</sup>, red. A. Marciniak, Warszawa 2019.

*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2. Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.

*Konstytucja RP*, tom 2. Komentarz do art. 87-243, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.

Mordwiłko J., *W sprawie możliwości przesłuchania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez sejmową komisję śledczą*, „Przegląd Sejmowy” 2004, 1.

*Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009.

*System postępowania cywilnego*, tom 2. Dowody w postępowaniu cywilnym, red. Ł. Błaszczak, Warszawa 2021.

*System prawa procesowego cywilnego*, tom 2, cz. 2. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016.

Szmyt A., *W sprawie możliwości przesłuchania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez sejmową komisję śledczą*, „Przegląd Sejmowy” 2004, 1.



Łukasz Węgrzynowski\*

## Zasady rozliczeń stron w razie nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne. Glosa do wyroku TSUE z 16 marca 2023 r., C-6/22

### [Rules of Settlement of the Parties in Case of Invalidity of a Contract Containing Unfair Terms. Gloss to the judgment of the CJEU of March 16, 2023, C-6/22]

#### Abstract

The judgment under review raises a number of important issues related to the interpretation of Directive 93/13. The Court discusses the admissibility of excluding the invalidity of a contract and replacing an unfair term by a provision of law, as well as the rules of settling accounts between the parties in the event of the invalidity of a contract containing an unfair term. The latter, in particular, is of great practical importance, and the Court's response also needs to be discussed in more detail in the context of the regulation of Polish law.

**Keywords:** unfair contract terms, invalidity of a contract, consumer, credit agreement, undue consideration, Directive 93/13.

Głosowane orzeczenie zasługuje na uwagę z wielu względów. Porusza szereg istotnych zagadnień związanych z wykładnią dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich<sup>1</sup>. Ta dyrektywa odgrywa bardzo istotną rolę w odniesieniu do licznych sporów konsumenckich w Polsce, w tym sporów dotyczących umów kredytu frankowego. Wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących dyrektywy 93/13, zwłaszcza przedstawionych przez polski sąd, ma zatem trudne do przecenienia znaczenie dla praktyki orzeczniczej w Polsce. Jednocześnie trzeba wskazać, że orzeczenie dobrze pokazuje trudności związane ze stosowaniem przepisów dyrektywy 93/13 na poziomie krajowym, w szczególności w kontekście założonej współpracy między Trybunałem Sprawiedliwości UE a sądami krajowymi. Pewne zastrzeżenia budzą pytania przedstawione przez sąd krajowy. Wydają się oparte na częściowo błędnych założeniach merytorycznych, a szczególnie istotne pytanie numer

\* Łukasz Węgrzynowski – dr nauk prawnych, adiunkt EWSPA, radca prawny; ORCID 0000-0002-7567-3758.

<sup>1</sup> Dz. Urz. UE L 95, 29.

jeden zostało sformułowane w sposób ogólny i niejasny, przez co odpowiedź Trybunału również pozostawia pewien niedosyt.

W orzeczeniu Trybunał odpowiedział na trzy pytania. Dwa z nich (pytanie drugie i trzecie) dotyczą wyłączenia nieważności umowy i zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego przepisem prawa. Te zagadnienia zostaną omówione w ramach uwag wstępnych. Bardziej szczegółowej analizie poddano odpowiedź Trybunału na pytanie numer jeden, które dotyczy zasad rozliczeń stron w razie nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne. To zagadnienie ma bardzo duże znaczenie praktyczne, odpowiedź zaś Trybunału również wymaga szerszego omówienia.

---

### Uwagi wstępne

---

W ramach pytania drugiego Trybunał miał ocenić, czy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy może zbadać z urzędu sytuację majątkową konsumenta, który zażądał nieważności umowy, oraz może sprzeciwić się żądaniu tego konsumenta, jeżeli nieważność umowy może narazić konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. W odpowiedzi Trybunał przede wszystkim podkreślił, że dla oceny skutków – w odniesieniu do sytuacji konsumenta spowodowanej nieważnością umowy – decydujące znaczenie ma wola wyrażona w tym względzie przez konsumenta (pkt 41). Sąd krajowy powinien poinformować konsumentów w sposób obiektywny i wyczerpujący o skutkach prawnych oraz szczególnie szkodliwych skutkach ekonomicznych, jakie może mieć dla nich nieważność umowy, jednak sąd ten nie może sprzeciwić się zrzeczeniu się przez konsumentów ochrony przyznanej im przez dyrektywę 93/13 (pkt 43). W konsekwencji cel polegający na ochronie konsumenta realizowany przez dyrektywę 93/13 nie może pozwolić sądowi krajowemu na zbadanie z urzędu sytuacji majątkowej konsumenta w celu ustalenia, czy nieważność umowy może narazić konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (pkt 44).

To zagadnienie łączy się ściśle z jednym ze skutków art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zgodnie z którym sąd krajowy jest zobowiązany do zaniechania stosowania niedozwolonych postanowień umownych, aby nie wywierały one wiążących dla konsumenta skutków. W konsekwencji – w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy bezskuteczności postanowienia niedozwolonego niedopuszczalne jest sądowe modelowanie treści umowy poprzez zmianę treści lub uzupełnienie postanowienia niedozwolonego<sup>2</sup>. Trybunał podkre-

<sup>2</sup> Zob. postanowienia TSUE: z 24 października 2019 r. (C-211/17, Dz. Urz. UE z 2020 r., C 45, 8); z 4 lutego 2021 r. (C-321/20, Dz. Urz. UE C 182, 23); z 7 grudnia 2022 r. (C-566/21, Dz. Urz. UE z 2023 r., C 104, 11); wyroki TSUE:

śla, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść niedozwolonych postanowień zawartych w umowie, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania niedozwolonych postanowień, wiedząc, że nawet gdyby miały być one bezskuteczne, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób uwzględnienie interesu przedsiębiorców<sup>3</sup>. Jednym z wyjątków jest możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, jeżeli bezskuteczność tego postanowienia prowadziła do stwierdzenia nieważności umowy w całości, narażając przez to konsumenta na szczególnie niekorzystne, penalizujące go konsekwencje<sup>4</sup>. Trybunał podkreśla, że ten wyjątek jest zgodny z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ponieważ zapewnia rzeczywistą równowagę między stronami umowy, w tej zaś sytuacji to konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z nieważności umowy byłoby zagrożone<sup>5</sup>.

Z tej perspektywy widać, że stanowisko Trybunału przedstawione w głosowanym orzeczeniu jest trafne i stanowi kontynuację jego wcześniejszego orzecznictwa. Skoro to konsument decyduje o możliwości zastąpienia niedozwolonego postanowienia w celu uniknięcia nieważności umowy, to nie ma żadnego uzasadnienia dla badania przez sąd sytuacji majątkowej konsumenta. Jakikolwiek ustalenie sądu w tym zakresie nie wpływa na skuteczność decyzji konsumenta i nie dają podstawy dla jej kwestionowania.

Generalnie trzeba zauważyć, że zarówno treść, jak i uzasadnienie pytania prejudycjalnego może sugerować, że sąd krajowy nie do końca rozumie charakter omawianej konstrukcji. Możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia w celu uniknięcia nieważności umowy ma charakter ochron-

z 3 marca 2020 r. (C-125/18, Dz. Urz. UE C 161, 2); z 25 listopada 2020 r. (C-269/19, Dz. Urz. UE z 2021 r., C 35, 10); z 27 stycznia 2021 r. (C-229/19 i C-289/19, Dz. Urz. UE C 88, 7); z 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20, Dz. Urz. UE C 278, 15); z 8 września 2022 r. (C-80/21-C-82/21, Dz. Urz. UE C 408, 15).

<sup>3</sup> Zob. wyroki TSUE: z 3 marca 2020 r. (C-125/18, Dz. Urz. UE C 161, 2); z 16 lipca 2020 r. (C-224/19 i C-259/19, Dz. Urz. UE C 297, 15); z 25 listopada 2020 r. (C-269/19, Dz. Urz. UE z 2021, C 35, 10); z 27 stycznia 2021 r. (C-229/19 i C-289/19, Dz. Urz. UE C 88, 7); z 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20, Dz. Urz. UE C 278, 15); z 18 listopada 2021 r. (C-212/20, Dz. Urz. UE z 2022 r., C 24, 5); z 8 września 2022 r. (C-80/21-C-82/21, Dz. Urz. UE C 408, 15); z 12 stycznia 2023 r. (C-395/21, Dz. Urz. UE C 71, 10).

<sup>4</sup> Zob. wyroki TSUE: z 3 października 2019 r. (C-260/18, Dz. Urz. UE C 413, 11); z 3 marca 2020 r. (C-125/18, Dz. Urz. UE C 161, 2); z 25 listopada 2020 r. (C-269/19, Dz. Urz. UE z 2021 r., C 35, 10); z 27 stycznia 2021 r. (C-229/19 i C-289/19, Dz. Urz. UE C 88, 7); z 18 listopada 2021 r. (C-212/20, Dz. Urz. UE 2022, C 24, 5); z 31 marca 2022 r. (C-472/20, Dz. Urz. UE C 207, 3); z 8 września 2022 r. (C-80/21-C-82/21, Dz. Urz. UE C 408, 15); z 12 stycznia 2023 r. (C-395/21, Dz. Urz. UE C 71, 10); postanowienia TSUE: z 24 października 2019 r. (C-11/17, Dz. Urz. UE z 2020 r., C 45, 8); z 4 lutego 2021 r. (C-321/20, Dz. Urz. UE C 182, 23); z 17 listopada 2021 r. (C-655/20, Dz. Urz. UE z 2022 r., C 37, 2).

<sup>5</sup> Zob. wyroki TSUE: z 7 listopada 2019 r. (C-349/18-C-351/18); z 3 marca 2020 r. (C-125/18, Dz. Urz. UE C 161, 2); z 25 listopada 2020 r. (C-269/19, Dz. Urz. UE z 2021 r., C 35, 10).

ny względem konsumenta. Po pierwsze: ma go chronić przed szczególnie niekorzystnymi konsekwencjami nieważności umowy. Po drugie: ma zapewnić, że szczególnie niekorzystne konsekwencje nieważności umowy nie będą powstrzymywać konsumenta przed wystąpieniem o ochronę z dyrektywy 93/13. Jednocześnie właśnie ochronny (względem konsumenta) charakter możliwości zastąpienia niedozwolonego postanowienia w celu uniknięcia nieważności umowy przesądza, że to konsument jest „dysponentem” możliwości skorzystania z tego rozwiązania<sup>6</sup>. Z tego też względu możliwości zastosowania tej konstrukcji nie należy wiązać z ochroną przedsiębiorcy, który w następstwie bezskuteczności postanowienia niedozwolonego straci prawo do świadczenia wynikającego z umowy<sup>7</sup>. Z tych samych względów omawiana konstrukcja nie może być wykorzystywana przez sąd do ograniczenia możliwości dochodzenia przez konsumenta roszczeń z dyrektywy 93/13.

W ramach pytania trzeciego Trybunał miał ocenić, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sprzeciwia się temu, aby sąd krajowy mógł zarządzić brakom wynikającym z usunięcia postanowienia niedozwolonego przez zastosowanie przepisu prawa krajowego niemającego charakteru przepisu dyspozytywnego. Z uzasadnienia pytania prejudycjalnego wynika, że chodziłoby o przepisy, które mogłyby być stosowane jedynie odpowiednio albo w drodze analogii. Trybunał podkreślił, że takie przepisy nie są przepisami dyspozytywnymi w rozumieniu dotychczasowego orzecznictwa Trybunału (pkt 57). Wskazał jednocześnie, że konsekwencje stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowienia umownego nie mają charakteru wyczerpującego, sąd krajowy może zaś podjąć – z pełnym uwzględnieniem prawa krajowego – wszelkie niezbędne środki mające na celu ochronę konsumenta przed szczególnie szkodliwymi konsekwencjami, jakie może spowodować nieważność umowy (pkt 59 i 60).

Trzeba podkreślić, że z uwagi na treść odpowiedzi na pytanie drugie pytanie trzecie nie ma dużego znaczenia praktycznego, gdyż kluczowa jest tu wola konsumenta, który decyduje o możliwości zastąpienia niedozwolonego postanowienia w celu uniknięcia nieważności umowy. Niemniej odpowiedź Trybunału może okazać się przydatna dla praktyki, wyraźnie bowiem przesądza, że postanowienie niedozwolone nie może zostać zastąpione przez przepis zastosowany jedynie odpowiednio albo w drodze analogii. Stanowisko Trybunału należy uznać za trafne.

Jak wskazano, z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wynika możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia w celu uniknięcia nieważności umowy, jeżeli bezskuteczność tego postanowienia prowadziłyby do stwierdzenia nieważności umowy w całości, narażając przez to konsumenta na szczególnie niekorzystne, penalizujące go konsekwencje. Niedozwolone postanowienie

<sup>6</sup> Wyrok TSUE z 3 października 2019 r. (C-260/18, Dz. Urz. UE C 413, 11).

<sup>7</sup> Wyrok TSUE z 12 stycznia 2023 r. (C-395/21, Dz. Urz. UE C 71, 10).



może być zastąpione przez przepis dyspozytywny, jednak nie każdy przepis dyspozytywny nadaje się do zastosowania w ramach tego mechanizmu. Chodzi o konkretny przepis, który ma zastosowanie do danego typu umowy<sup>8</sup>. Nie mogą to być przepisy o charakterze ogólnym, które nie były przedmiotem szczególnej analizy ustawodawcy w celu określenia równowagi między całością praw i obowiązków stron umowy i które nie korzystają w związku z tym z domniemania braku niedozwolonego charakteru<sup>9</sup>. Jak się wydaje, na stanowisko Trybunału w tym zakresie wpływa art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13. Założenia leżące u podstaw tej regulacji przebiegają się na poziom wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13. Prawodawca unijny (a za nim Trybunał) darzy zaufaniem szczególne przepisy dyspozytywne – przyjmując, że są one oparte na starannym rozważeniu interesu obu stron konkretnej umowy przez ustawodawcę krajowego. Tego kryterium nie spełniają przepisy ogólne. Z oczywistych względów nie spełniają go również przepisy stosowane jedynie odpowiednio albo w drodze analogii. Ustawodawca krajowy nie podjął bowiem decyzji w tym zakresie, decyzja zostaje podjęta przez sąd w warunkach luzu decyzyjnego. Taka sytuacja stwarza zagrożenie dla interesu konsumenta, a tym samym dla realizacji celów dyrektywy 93/13. Trzeba podkreślić, że konsument jest słabszy od przedsiębiorcy zarówno na poziomie relacji kontraktowej, jak i sporu procesowego dotyczącego tej relacji. Z tego względu zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że każda sytuacja, w której sąd ma luz decyzyjny, zostanie wykorzystana przez przedsiębiorcę wbrew interesom konsumenta.

---

## **Rozliczenie stron nieważnej umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne**

---

W ramach pytania pierwszego sąd krajowy dążył do ustalenia, czy wraz ze stwierdzeniem nieważności umowy przez sąd kończy się ochrona konsumenta z dyrektywy 93/13 – przez co zasad rozliczenia dla konsumenta oraz przedsiębiorcy trzeba poszukiwać w przepisach krajowego prawa zobowiązań, właściwego dla rozliczenia nieważnej umowy. W uzasadnieniu sąd wydaje się przyjmować, że ocena skutków nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne powinna być przeprowadzana wyłącznie na podstawie przepisów prawa krajowego. Zdaniem sądu wynika to z wyroku TSUE z 7 listopada 2019 r. (C-349/18-C-351/18). Jednocześnie sąd podkreślił,

<sup>8</sup> Zob. wyroki TSUE: z 8 września 2022 r. (C-80/21 i C-82/21, Dz. Urz. UE C 408, 15); z 12 stycznia 2023 r. (C-395/21, Dz. Urz. UE C 71, 10).

<sup>9</sup> Zob. wyroki TSUE: z 3 października 2019 r. (C-260/18, Dz. Urz. UE C 413, 11); z 25 listopada 2020 r. (C-269/19, Dz. Urz. UE z 2021 r., C 35, 10); z 18 listopada 2021 r. (C-212/20, Dz. Urz. UE z 2022 r., C 24, 5); z 12 stycznia 2023 r. (C-395/21, Dz. Urz. UE C 71, 10).

że przepisy prawa krajowego dotyczące świadczenia nienależnego dążą do zachowania równości obu stron przez ustalenie strat po obu stronach z pominięciem potrzeby ochrony konsumenta. W konsekwencji – w ocenie sądu – zastosowanie norm prawa krajowego spowoduje, że nie zostanie zastosowany skutek odstrasżający dyrektywy 93/13.

Odpowiedź Trybunału w zasadzie składa się z trzech elementów. Najpierw przypomniał on podstawowe założenia interpretacyjne dotyczące dyrektywy 93/13 (pkt 16), następnie przedstawił dotychczasowe stanowisko TSUE dotyczące nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, jak też skutku stwierdzenia tej nieważności (pkt 17–26), w końcowej zaś części odniósł się konkretnie do pytania sądu krajowego (pkt 27–33). Niewątpliwie kluczowa jest ostatnia część odpowiedzi, jednak pewną uwagę warto też zwrócić na pozostałe części.

Jeśli chodzi o przedstawienie podstawowych założeń interpretacyjnych dotyczących dyrektywy 93/13, to Trybunał wskazał, że przy dokonywaniu wykładni przepisu prawa Unii należy uwzględnić nie tylko jego brzmienie, ale także jego kontekst oraz cel aktu prawnego, którego jest on częścią. To z pozoru dość oczywiste stwierdzenie wydaje się źródłem wielu trudności interpretacyjnych i rzutuje na dialog między Trybunałem a sądami krajowymi. Trzeba bowiem zauważyć, że przy stosowaniu przepisów dyrektywy 93/13 Trybunał odwołuje się do treści przepisów dyrektywy, a ponadto do celu dyrektywy i jej poszczególnych przepisów. Oznacza to nie tylko podkreślenie szczególnie rozumianego celu dyrektywy i jej przepisów, ale zarazem odrzucenie innych argumentów, teoretycznie możliwych do uwzględnienia (zwłaszcza) w ramach wykładni funkcjonalnej. Chodzi tu na przykład o interes drugiej strony umowy czy kwestie ogólnogospodarcze. W praktyce oznacza to przede wszystkim kluczowe znaczenie ochrony konsumenta jako czynnika przesądzającego kierunek wykładni Trybunału – co zresztą dostrzegalne jest także w ramach omawianego orzeczenia. Z uwagi na obowiązek dokonania wykładni prounijnej (czyli możliwie pełnego uwzględnienia celów dyrektywy 93/13) powyższy schemat interpretacyjny powinien być stosowany również przez sądy krajowe. Zredukowałoby to rozbieżności między orzecznictwem krajowym a orzecznictwem TSUE.

W dalszej części odpowiedzi na pytanie pierwsze Trybunał przedstawił dotychczasowe stanowisko TSUE dotyczące nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, jak też skutku stwierdzenia tej nieważności. Podkreślił, że dyrektywa 93/13 nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez postanowień niedozwolonych, lecz pozostawia ich określenie – zgodnie z prawem Unii – krajowemu porządkowi prawnemu. W szczególności prawu krajowemu podlega ocena, od jakiego momentu wywołuje skutki stwierdzenie nieważności umowy, o ile zapewniona zostanie ochrona zagwarantowana konsumentom przez przepisy

dyrektywy 93/13. Trybunał podkreślił ponadto, że prawo krajowe nie może zmienić zakresu i istoty ochrony zagwarantowanej konsumentom przez dyrektywę 93/13. Jeśli chodzi o bardziej szczegółowe dyrektywy interpretacyjne, to Trybunał wskazał, że ochrona przyznana przez dyrektywę 93/13 nie może być ograniczona jedynie do okresu wykonania umowy, lecz że obowiązuje ona również po wykonaniu tej umowy, stwierdzenie zaś nieważności umowy powinno realizować założenia ochrony przyznanej konsumentowi dyrektywą 93/13 – przez zapewnienie przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej, jaka istniałaby w braku zaistnienia postanowienia niedozwolonego. Niewątpliwie obie dyrektywy szczegółowe wywarły istotny wpływ na kierunek rozstrzygnięcia pytania prejudycjalnego. Wydają się one już stałym punktem odniesienia dla Trybunału w ocenie tej problematyki.

Jak już wskazano, kluczowy jest ostatni fragment tej części orzeczenia, w której Trybunał odpowiedział na pytanie numer jeden (pkt 27–33). Po pierwsze: Trybunał podkreślił, że naruszałyby dyrektywę 93/13 regulacje krajowe, które prowadziłyby do podziału strat wynikających z nieważności umowy w częściach równych pomiędzy stronami umowy. Taka regulacja nie pozwoliłaby na zagwarantowanie przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku postanowienia niedozwolonego, naruszając w ten sposób cel ochrony konsumentów realizowany przez dyrektywę 93/13. Podział strat mógłby wyeliminować zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców – przez ograniczenie ich obowiązku zwrotu kwot nie należenie pobranych na podstawie postanowień niedozwolonych. Po drugie: Trybunał wskazał, że dyrektywę 93/13 należy uwzględnić również przy stosowaniu przepisów krajowych dotyczących rozliczeń stron w związku z nieważnością umowy, odmiennego wniosku nie uzasadnia zaś odwołanie się do wyroku TSUE z 7 listopada 2019 r. (C-349/18-C-351/18). Ta kwestia nie mieści się bowiem w zakresie odpowiedzialności pozaumownej, skoro odnosi się do oceny skutków nieważności umowy zawierającej postanowienia niedozwolone.

Obie kwestie omówione przez Trybunał w kluczowym fragmencie orzeczenia (pkt 27–33) zasługują na szczegółową analizę.

---

## **Podstawowe zasady rozliczenia stron nieważnej umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne**

---

Pierwsza ze wskazanych wyżej kwestii rodzi istotne wątpliwości interpretacyjne. Jak się wydaje, ich źródłem jest błędne sformułowanie pytania prejudycjalnego i jego uzasadnienia przez sąd krajowy. Należy podkreślić, że dyrektywa 93/13 nie reguluje trybu dochodzenia roszczeń wynikających z abuzywności, przesuwając to zagadnienie na poziom prawa krajowego. Za-

stosowanie regulacji krajowych następuje jednak z zastrzeżeniem, że regulacje te – zarówno na płaszczyźnie proceduralnej, jak i materialnoprawnej – powinny realizować założenia wynikające z dyrektywy 93/13, rekonstruowane w orzecznictwie TSUE. Ta formuła znajduje pełne przełożenie na polskie realia. W orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości, że podstawą prawną dochodzenia zwrotu spełnionych świadczeń, opartych zarówno na niedozwolonych postanowieniach umownych, jak i na nieważnej umowie zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, będą przepisy k.c. o świadczeniu nienależnym<sup>10</sup>. Pewne wątpliwości pojawiają się dopiero na etapie oceny, która z postaci kondykcji z art. 410 § 2 k.c. wchodzi w grę. Sąd Najwyższy początkowo przyjmował tu pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*<sup>11</sup>, jednak ostatecznie uznał, że trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 *in fine* k.c. (*condictio sine causa*), oraz z nieważnością czynności prawnej w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c.<sup>12</sup> Kluczowa wydaje się charakterystyka sankcji bezskuteczności abuzywnej, która ma skutek *ex tunc*. W konsekwencji również nieważność umowy z powodu klauzul abuzywnych musi mieć charakter *ex tunc*. Zgodnie ze stanowiskiem SN niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością zawieszoną na korzyść konsumenta, jeżeli zaś konsument nie udzieli świadomej i wolnej zgody na to postanowienie, staje się ono bezwzględnie nieważne (definitywnie bezskuteczne)<sup>13</sup>. Tym samym jedyna zmiana polega na tym, że jedna z postaci wadliwości (bezskuteczność zawieszona) przechodzi w inną postać wadliwości (nieważność bezwzględna). Trudno zatem tu mówić jedynie o odpadnięciu podstawy prawnej świadczenia, czyli *condictio causa finita*, skoro tej podstawy nie ma już od momentu zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne. Umowa jest najpierw dotknięta bezskutecznością zawieszoną, a więc nie stanowi podstawy świadczenia. Następnie dotknięta nieważnością bezwzględną, a więc dalej nie stanowi

<sup>10</sup> Zob. orzeczenia wskazane w przypisie 15. Kwestia jest bardziej sporna w doktrynie: P. Gieroń, *Jurydyczne skutki pominięcia klauzul abuzywnych (niedozwolonych, nieuczciwych) w warunkach umów o kredyt indeksowany do waluty obcej*, PUG 2019, 3, s. 76; A. Nowacki, *Rozliczenie nienależnych świadczeń w związku z nieważnością umowy kredytu*, PPH 2022, 1, s. 6; T. Nowakowski, *Kilka uwag na temat unieważnienia umowy kredytu indeksowanego*, PPH 2021, 5, s. 44; G. Tracz, *W sprawie skutków nieważności umów kredytu walutowego*, TPP 2022, 2, s. 170; Ł. Węgrzynowski, *Teoria salda czy teoria dwóch kondykcji? Zasady rozliczeń stron z nieważnej umowy kredytu frankowego*, PPH 2021, 5, s. 34; K. Wielgus, *Zastosowanie reguły surrogacji (art. 406 k.c.) wobec wypłaconej kwoty pieniężnej tytułem nieważnej umowy kredytu*, PS 2022, 11–12, ss. 144–146.

<sup>11</sup> Zob. uchwałę SN z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40); wyrok SN z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20).

<sup>12</sup> Uchwała 7 sędziów SN z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56); tak również wyrok SN z 20 maja 2022 r. (II CSKP 419/22).

<sup>13</sup> Uchwała siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Stanowisko przyjęte w uchwale poddałem szczegółowej krytyce – zob. Ł. Węgrzynowski, *Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego*. Glosa do uchwały siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX/el.

podstawy świadczenia. Jeżeli natomiast konsument złoży oświadczenie, że nie chce korzystać z ochrony wynikającej z dyrektywy 93/13, to umowa staje się ważna i nie ma w ogóle podstaw do stosowania art. 410 k.c.

Stosowanie w ramach omawianego zagadnienia przepisów o świadczeniu nienależnym wiąże się z brakiem w kodeksie cywilnym szczegółowych regulacji dotyczących rozliczenia stron w związku z nieważnością umowy. Spory frankowe pokazały z całą wyrazistością, że nie jest to rozwiązanie optymalne, wiele kwestii nie zostało zaś dopracowanych ani we wcześniejszym orzecznictwie, ani w doktrynie. Jedną z nich było rozstrzygnięcie, czy przepisy o świadczeniu nienależnym należy stosować z uwzględnieniem teorii salda, czy teorii dwóch kondykcji. Teoria salda zakłada automatyczne bilansowanie świadczeń obu stron – tak że odbiorca świadczenia ma zwrócić tylko nadwyżkę wartości otrzymanego świadczenia ponad wartość świadczenia, którą sam otrzymał. Zgodnie natomiast z teorią dwóch kondykcji każdej ze stron przysługuje odrębne i niezależne roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego na podstawie nieważnej umowy<sup>14</sup>. Kwestia ta budziła poważne wątpliwości w orzecznictwie sądów niższej instancji, jednak Sąd Najwyższy zdecydowanie opowiedział się za teorią dwóch kondykcji<sup>15</sup>. Jest to rozwiązanie trafne. Teoria salda – oceniana z szerszej perspektywy – zawiera w sobie potężną dawkę niejasności, która mogłaby doprowadzić do całkowitego rozmontowania zasad dochodzenia roszczeń zarówno z perspektywy kodeksu cywilnego, jak i kodeksu postępowania cywilnego. Wystarczy wskazać, że wytoczenie powództwa rodziłoby skutki materialnoprawne i procesowe również po stronie pozwanego (skoro sąd może uwzględnić roszczenia pozwanego z urzędu, to pozwany faktycznie staje się *quasi*-powodem) – co godziłoby w autonomię pozwanego oraz rodziło trudności w ocenie kwestii wymagalności i przedawnienia jego roszczeń, jak też w ocenie granic procesu cywilnego. Ponadto idea kompleksowego rozliczenia stron staje się kompletnie iluzoryczna, jeśli powód dochodzi tylko części świadczenia nienależnego<sup>16</sup>. Z odrzuceniem teorii salda łączy się również wyłączenie możliwości zmniejszenia roszczenia o świadczenie nienależne przysługującego kredytobiorcy na podstawie art. 408 § 3 k.c. czy art. 411 k.c.

Tym samym należy wskazać, że w razie stwierdzenia nieważności umowy kredytu frankowego z powodu niedozwolonych postanowień umownych każdej ze stron przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego na podstawie nieważnej umowy. Roszczenia stron są odrębne i niezależne względem siebie, ich podstawę prawną stanowi art. 410 § 1 k.c., wysokość zaś określa

<sup>14</sup> Szeroko na ten temat: Ł. Węgrzynowski, *Teoria...*, ss. 33–41.

<sup>15</sup> Tak zwłaszcza: uchwała siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 i uchwała SN z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40); podobnie SN w wyrokach: z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22 i II CSKP 459/22, z 28 kwietnia 2022 r., II CSKP 40/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 708/22, z 19 maja 2022 r., II CSKP 398/22, z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22 i II CSKP 943/22, z 26 maja 2022 r., II CSKP 1024/22, z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 387/22, z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, z 28 października 2022 r., II CSKP 894/22, a także z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22.

<sup>16</sup> Zob. szerzej Ł. Węgrzynowski, *Teoria...*, ss. 39–41.



wartość świadczenia spełnionego na podstawie nieważnej umowy, bez możliwości zmniejszenia jego wysokości. W tym miejscu powstaje wątpliwość, jak powyższe założenia łączą się z tą częścią pytania prejudycjalnego, w której sąd wskazuje na „równe straty” między stronami nieważnej umowy. W tym zakresie stanowisko sądu rodzi wątpliwości zarówno merytoryczne, jak i terminologiczne. Skoro każdej ze stron przysługuje samodzielne roszczenie kondykcyjne, którego wysokość zależy od wartości spełnionego świadczenia, to wybitnie niejasne jest ustalenie, na czym miałyby polegać ta „równość strat”. Zastrzeżenia rodzi już samo posłużenie się w tym kontekście terminem „strata”, który łączy się z problematyką odszkodowawczą, a nie ze świadczeniami nienależnymi.

Wadliwe sformułowanie pytania prejudycjalnego niestety przełożyło się na odpowiedź Trybunału, która w tym zakresie również jest co najmniej niejasna. Trybunał przyjął, że „podział strat” wynikających z nieważności umowy w częściach równych pomiędzy stronami podważyłby ochronę przyznaną przez dyrektywę 93/13. Uniemożliwiłby przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku postanowienia niedozwolonego, oraz osłabiłby skutek odstraszający (pkt 27–30). To stanowisko jest dość oczywiste i odpowiada wcześniejszemu orzecznictwu TSUE. Powstaje jednak pytanie, jak je przełożyć na rozliczenie stron nieważnej umowy na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o świadczeniu nienależnym. Tu jednoznacznej odpowiedzi nie ma. Można wskazać przynajmniej dwa warianty interpretacyjne. Zgodnie z pierwszym odrzucenie „równości strat” czy „podziału strat” przy rozliczeniu stron nieważnej umowy zawierającej klauzule abuzywne oznacza wyłączenie możliwości dochodzenia przez przedsiębiorcę zwrotu świadczenia spełnionego przez tego przedsiębiorcę na podstawie nieważnej umowy. Można przecież argumentować, że właśnie powstanie po stronie przedsiębiorcy roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego powoduje ten „podział” czy „równość” strat w ramach rozliczenia stron. Taka wykładnia byłaby jednak trudna do zaakceptowania. Przede wszystkim wyraźnie wykracza poza skutek restytucyjny z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, skoro konsument nie tylko ma możliwość odzyskania swojego świadczenia, ale również ma prawo zatrzymać świadczenie przedsiębiorcy. Jest zatem na wyraźnym plusie, tymczasem skutek restytucyjny zmierza jedynie do przywrócenia jego sytuacji sprzed zawarcia umowy.

Ponadto z orzecznictwa TSUE pośrednio wynika, że dyrektywa 93/13 nie wyłącza dopuszczalności powstania po stronie przedsiębiorcy roszczeń w związku z nieważnością umowy. Trybunał przyjmuje, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił niedozwolone postanowienie przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, jeżeli bezskuteczność tego postanowienia prowadziła do stwierdzenia nieważności umowy w całości, narażając przez to konsumenta na szczególnie



niekorzystne, penalizujące go konsekwencje<sup>17</sup>. Trybunał najczęściej wskazuje, że takim szczególnie niekorzystnym skutkiem jest postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta<sup>18</sup>. Ta formuła nie jest całkiem fortunna z perspektywy polskiego prawnika, nie powinno jednak budzić wątpliwości, że chodzi tu właśnie o konieczność zwrotu świadczenia spełnionego przez przedsiębiorcę.

Drugi wariant interpretacyjny wyjaśniający stanowisko Trybunału przedstawione w punktach 27–30 omawianego orzeczenia zakłada przyjęcie, że wyłączone jest obniżenie świadczenia przysługującego konsumentowi w związku z nieważnością umowy. Można argumentować, że obowiązek zwrotu świadczenia spełnionego przez konsumenta to strata z perspektywy przedsiębiorcy, a zatem obniżenie tego świadczenia to sposób na „podział strat”. Jak się wydaje, właśnie ten wariant interpretacyjny jest trafny; tym samym odpowiedź Trybunału należy rozumieć jako odrzucenie możliwości zmniejszenia zwrotnego świadczenia należnego konsumentowi w związku z nieważnością umowy, gdyż osłabiłoby to skutek restytucyjny i efekt odstrasżający. W praktyce powinno to skutkować przede wszystkim odrzuceniem możliwości zmniejszenia świadczenia przysługującego konsumentowi na podstawie art. 410 k.c., z uwagi na uzupełniające stosowanie art. 405–409 k.c. Wydaje się też, że powinno to skutkować nieuwzględnieniem innych potencjalnych roszczeń przedsiębiorcy (poza roszczeniem o zwrot świadczenia nienależnego), które pośrednio obniżałyby świadczenie należne konsumentowi. Trzeba jednak zauważyć, że w omawianym zakresie odpowiedź Trybunału jedynie sygnalizuje ten kierunek wykładni, nie wskazując go wprost. To wszystko sprawia, że omawiany fragment orzeczenia TSUE pozostawia niedosyt. Niewątpliwie pojawiła się szansa na doprecyzowanie zasad rozliczenia stron nieważnej umowy z perspektywy dyrektywy 93/13, która to szansa nie została wszakże wykorzystana z uwagi na dość ogólne i niejasne sformułowanie pytania prejudycjalnego, co skutkowało również dość ogólną oceną prawną przedstawioną przez Trybunał.

<sup>17</sup> Zob. wyrok TSUE: z 3 października 2019 r. (C-260/18, Dz. Urz. UE C 413, s. 11); z 3 marca 2020 r. (C-125/18, Dz. Urz. UE C 161, s. 2); z 25 listopada 2020 r. (C-269/19, Dz. Urz. UE z 2021 r., C 35, s. 10); z 27 stycznia 2021 r. (C-229/19 i C-289/19, Dz. Urz. UE C 88, s. 7); z 18 listopada 2021 r. (C-212/20, Dz. Urz. UE z 2022 r., C 24, s. 5); z 31 marca 2022 r. (C-472/20, Dz. Urz. UE C 207, s. 3); z 8 września 2022 r. (C-80/21-C-82/21, Dz. Urz. UE C 408, s. 15); z 12 stycznia 2023 r. (C-395/21, Dz. Urz. UE C 71, s. 10); postanowienia TSUE: z 24 października 2019 r. (C-211/17, Dz. Urz. UE z 2020 r., C 45, s. 8); z 4 lutego 2021 r. (C-321/20, Dz. Urz. UE C 182, s. 23); z 17 listopada 2021 r. (C-655/20, Dz. Urz. UE z 2022, C 37, s. 2).

<sup>18</sup> Zob. wyroki TSUE: z 3 marca 2020 r. (C-125/18, Dz. Urz. UE C 161, s. 2); z 25 listopada 2020 r. (C-269/19, Dz. Urz. UE z 2021, C 35, s. 10).

## **Zakres zastosowania dyrektywy 93/13 a rozliczenie stron nieważnej umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne**

Zdecydowanie bardziej pozytywnie należy ocenić fragment odpowiedzi Trybunału na pytanie 1, zawarty w punktach 30 i 31 omawianego orzeczenia. Trybunał wskazał na brak podstaw do przyjęcia, że rozliczenie stron w związku z nieważnością umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne nie wchodzi w zakres odpowiedzialności pozaumownej w rozumieniu przyjętym w wyroku z 7 listopada 2019 r. (C-349/18-C-351/18). Wprawdzie stanowisko Trybunału wymaga pewnego rozwinięcia i odkodowania na poziomie prawa krajowego, niemniej stanowi jednocześnie wyraźną wskazówkę interpretacyjną, mającą duże znaczenie dla polskiej praktyki orzeczniczej.

Ta problematyka ściśle łączy się z zakresem przedmiotowym dyrektywy 93/13. Zgodnie z art. 1 ust. 1 dyrektywy jej celem jest zbliżenie przepisów odnoszących się do niedozwolonych postanowień w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem. Ten przepis uzupełnia motyw 10 preambuły do dyrektywy, w którym wskazano, że dyrektywa nie będzie dotyczyła: umów o pracę, umów dotyczących sukcesji praw, umów dotyczących praw z zakresu prawa rodzinnego oraz umów dotyczących tworzenia i organizowania spółek lub porozumień partnerskich. Generalnie można zatem przyjąć, że dyrektywa dotyczy niemal wszystkich umów, ale tylko umów. W praktyce większe znaczenie ma kryterium podmiotowe, zgodnie z którym podmiotem chronionym jest konsument. Tym samym dyrektywa 93/13 dotyczy tylko umów konsumenckich.

Ścisłe powiązanie dyrektywy 93/13 z reżimem umownym zostało potwierdzone w wyroku TSUE z 7 listopada 2019 r. (C-349/18 i C-351/18). Sprawa dotyczyła dopuszczalności zryczałtowanych opłat dodatkowych za przejazd pociągiem bez biletu. Należy podkreślić, że Trybunał udzielił odpowiedzi na pytania dotyczące wykładni dyrektywy 93/13. Zastrzeżenia podniósł jedynie w kwestii pytania nr 5, w którym sąd krajowy wystąpił o wyjaśnienie, czy w razie stwierdzenia niedozwolonego charakteru opłat dodatkowych dyrektywa 93/13 sprzeciwia się zastosowaniu ogólnych przepisów regulujących zasady odpowiedzialności w celu naprawienia szkody poniesionej przez państwowego przewoźnika kolejowego. Trybunał stwierdził, że dyrektywa 93/13 nie zawiera żadnych przepisów dotyczących odpowiedzialności pozaumownej, a tym samym ocena prawna w tym zakresie nie wchodzi w zakres stosowania dyrektywy 93/13 (pkt 72 i 73).

Stanowisko Trybunału stworzyło przynajmniej możliwość obejścia reżimu dyrektywy 93/13, w szczególności złagodzenia skutków prawnych wy-

nikających z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 tej dyrektywy, przez wystąpienie przez przedsiębiorcę z roszczeniami o charakterze pozaumownym skierowanymi przeciwko konsumentowi. Z perspektywy polskiego prawa podstawą prawną tego typu roszczeń mogłyby być przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu albo regulacje dotyczące rozliczenia posiadacza (w tym posiadacza zależnego) z art. 224–230 k.c. Kwestia ta była szczególnie intensywnie analizowana w odniesieniu do tzw. roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału<sup>19</sup>. Od razu trzeba jednak wskazać, że takie rozwiązanie byłoby bardzo kontrowersyjne już na poziomie prawa polskiego. Nie można stawiać znaku równości między stanami faktycznymi mieszczącymi się w zakresie zastosowania wskazanych przepisów a sytuacją, w której strony zawarły nieważną umowę. Po pierwsze: w odniesieniu do rozliczeń stron z nieważnej umowy stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o świadczeniu nienależnym. Ewentualne stosowanie innych regulacji musi być poprzedzone wyjaśnieniem ich wzajemnej relacji do przepisów kodeksu cywilnego o świadczeniu nienależnym oraz wykazaniem, że zastosowanie przepisów k.c. o świadczeniu nienależnym nie wyłącza stosowania innych regulacji prawnych. Jak się wydaje, ocena pozytywna w tym zakresie jest wątpliwa, gdyż regulacje o świadczeniu nienależnym mają charakter wyłączny, a ich pominięcie podważałoby sens art. 411 k.c. Dodatkowo pojawia się ryzyko, że jednoczesne stosowanie różnych reżimów prawnych do tego samego stanu faktycznego będzie prowadziło do zacierania się granic między poszczególnymi roszczeniami. Trzeba przecież uwzględnić, że dłużnik ze świadczenia nienależnego może popaść w opóźnienie, a ponadto roszczenie o świadczenie nienależne może podlegać waloryzacji. W konsekwencji jedna ze stron nieważnej umowy mogłaby jednocześnie np. dochodzić odsetek za opóźnienie w zwrocie świadczenia nienależnego i wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (czyli za korzystanie z kwoty świadczenia nienależnego), czyli żądać dwukrotnej zapłaty w zasadzie za to samo. Po drugie: należy wskazać, że sytuacja stron w związku z nieważnością umowy to sytuacja szczególna, gdyż do umowy została zastosowana sankcja nieważności bezwzględnej. Tym samym w odniesieniu do wszelkich kwestii prawnych związanych z nieważnością umowy należy uwzględnić charakterystykę i przyczyny zastosowania sankcji nieważności bezwzględnej. Skrajnie niespójne systemowo byłoby za-

<sup>19</sup> Na ten temat: W. Dudziec-Rzeszowska, Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z kapitału – glosa – I ACa 635/19, MoP 2020, 18, ss. 986–992; K. Spalińska, A. Grajewski, Roszczenie o zapłatę kwot przekraczających zwrot świadczenia spełnionego w wyniku nieważnej umowy kredytowej w świetle uregulowań dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, „Kwartalnik Prawa Międzynarodowego” 2022, 2, ss. 57–75; I. Stolarski, P. Wajda, Wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z kapitału pieniężnego – glosa – I ACa 635/19, MoP 2020, 18, ss. 975–985; P. Wajda, Zwrot kosztów z tytułu bezumownego korzystania z kapitału pieniężnego w przypadku stwierdzenia nieważności (ex tunc) umowy kredytu (część 1), PUG 2021, 2, ss. 25–34; P. Wajda, Zwrot kosztów z tytułu bezumownego korzystania z kapitału pieniężnego w przypadku stwierdzenia nieważności (ex tunc) umowy kredytu (część 2), PUG 2021, 3, ss. 40–48; Ł. Węgrzynowski, Skutek restytucyjny z dyrektywy 93/13/EWG a zasady rozliczeń stron w związku z nieważnością umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, PPH 2022, 5, ss. 47–55.

stosowanie sankcji nieważności bezwzględnej z powodu świadczenia strony, a następnie uwzględnienie tego świadczenia na podstawie innych regulacji prawnych.

Omawiane zagadnienie rodzi również zastrzeżenie z perspektywy dyrektywy 93/13. W ramach analizy trzeba uwzględnić złożoność relacji między prawem europejskim a prawem krajowym, stwarzającą dyrektywie 93/13 możliwość szerokiego oddziaływania na prawo krajowe. Prawo unijne nie dokonało harmonizacji postępowań mających zastosowanie do oceny potencjalnie abuzywnych postanowień umownych, a zatem postępowania te należą do porządku krajowego państw członkowskich, pod warunkiem jednak, że będą spełniały kryteria wskazane w orzecznictwie TSUE. Sposób oddziaływania orzecznictwa Trybunału na praktykę krajową jest różny w zależności od charakteru zagadnienia – czy jest ono proceduralne, czy materialnoprawne. Jeśli chodzi o zagadnienia proceduralne, obowiązuje tu zasada autonomii proceduralnej państwa członkowskiego. Proceduralne reguły realizacji roszczeń unijnych określa prawo procesowe państwa członkowskiego, jednak regulacja musi być zgodna z zasadą równoważności i skuteczności. Jeśli zaś chodzi o zagadnienia materialnoprawne, tutaj teoretycznie zakres oddziaływania orzecznictwa TSUE jest szerszy (nie ma odpowiednika zasady autonomii proceduralnej), osłabia je wszakże harmonizacyjny charakter ocen prawnych formułowanych przez Trybunał. Stosowanie prawa unijnego w ramach porządku krajowego powinno się opierać na dwóch etapach. W pierwszym etapie to Trybunał dokonuje wykładni kryteriów dotyczących kwestii prawnych związanych ze stosowaniem dyrektywy 93/13. W drugim etapie to sąd krajowy dokonuje skonkretyzowanej kwalifikacji prawnej danej kwestii w oparciu o wskazane kryteria oraz w świetle okoliczności danej sprawy i wszelkich możliwych do zastosowania przepisów prawa krajowego. Zarówno harmonizacyjny charakter ocen prawnych formułowanych przez Trybunał, jak dwuetapowy schemat stosowania prawa unijnego w ramach porządku krajowego w praktyce dają sądowi krajowemu swobodę interpretacyjną, która jednak powinna być realizowana z uwzględnieniem założeń wynikających z wykładni prounijnej. Obowiązkiem sądu krajowego jest możliwie pełna (*as far as possible*) realizacja celów dyrektywy do granic zakazu wykładni *contra legem*, jak też zakazu naruszania ogólnych zasad prawa. Sądy krajowe nie mają zatem dowolności w stosowaniu ocen formułowanych przez Trybunał, gdyż również są związane celami dyrektywy.

W konsekwencji powyższego trzeba zwrócić uwagę na konieczność rozróżnienia między zakresem przedmiotowym dyrektywy 93/13 a zakresem oddziaływania dyrektywy 93/13 na porządek krajowy. Przedstawiony schemat stosowania prawa unijnego daje Trybunałowi szereg instrumentów oddziaływania na porządek krajowy. W odniesieniu do zagadnień proceduralnych tym instrumentem będzie test równoważności i test skuteczności, dający możli-

wość oceny różnych konstrukcji prawa krajowego z perspektywy możliwości realizacji praw wynikających z dyrektywy 93/13; w odniesieniu natomiast do zagadnień materialnoprawnych tym instrumentem będzie wykładnia pronijna, która dotyczy nie tylko przepisów transponowanych do porządku krajowego z poziomu europejskiego, ale również innych przepisów krajowych, o ile pozostają w związku z regulacjami europejskimi.

Skutki stosowania niedozwolonych postanowień umownych regulują art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13<sup>20</sup>. Należy tu wskazać na: brak związania klauzulą abuzywną, skutek restytucyjny, zakaz zmiany albo uzupełnienia postanowienia niedozwolonego i skutki procesowe. W odniesieniu do rozliczeń stron kluczowe znaczenie ma skutek restytucyjny. W orzecznictwie Trybunału podkreśla się, że niedozwolone postanowienie umowne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, wobec czego nie może ono wywierać żadnych skutków względem konsumenta – z konsekwencją odtworzenia sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w przypadku braku tego postanowienia<sup>21</sup>. W rezultacie spoczywający na sądzie krajowym obowiązek wyłączenia stosowania niedozwolonego postanowienia nakazującego zapłatę kwoty pociąga za sobą co do zasady odpowiedni skutek restytucyjny w odniesieniu do tej kwoty – czyli zwrotu nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę ze szkodą dla konsumenta korzyści wskutek niedozwolonego postanowienia umownego<sup>22</sup>. Ze skutkiem restytucyjnym łączy się też drugi cel dyrektywy 93/13, ustanowiony w jej art. 7, zmierzający w dłuższej perspektywie do zaprzestania stosowania przez przedsiębiorców niedozwolonych postanowień. W związku z tym samo niestosowanie niedozwolonych postanowień wobec konsumenta wywołuje skutek zniechęcający przedsiębiorców do stosowania takich postanowień.

Jak już wskazano, zgodnie z wykładnią pronijną obowiązkiem sądu krajowego jest możliwie pełna (*as far as possible*) realizacja celów dyrektywy do granic zakazu wykładni *contra legem*, jak też zakazu naruszania ogólnych zasad prawa. Ten obowiązek dotyczy nie tylko przepisów transponowanych do porządku krajowego z poziomu europejskiego, ale również innych przepisów krajowych, o ile pozostają w związku z regulacjami europejskimi. W konsekwencji również skutek restytucyjny w kształcie wynikającym z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 wiąże nie tylko przy stosowaniu przepisów k.c. dotyczących klauzul abuzywnych, ale również przy stosowaniu innych przepisów prawa polskiego, o ile łączą się z problematyką uregulowaną w dy-

<sup>20</sup> Szeroko na ten temat: K. Spalińska, A. Grajewski, *Roszczenie...*, ss. 57–75; Ł. Węgrzynowski, *Skutek...*, ss. 47–55.

<sup>21</sup> Zob. wyroki TSUE: z 16 lipca 2020 r. (C-224/19 i C-259/19, Dz. Urz. UE C 297, 15); z 31 marca 2022 r. (C-472/20, Dz. Urz. UE C 207, 3).

<sup>22</sup> Zob. wyroki TSUE: z 16 lipca 2020 r. (C-224/19 i C-259/19, Dz. Urz. UE C 297, 15), z 2 września 2021 r. (C-932/19, Dz. Urz. UE C 431, 25), z 31 marca 2022 r. (C-472/20, Dz. Urz. UE C 207, 3) i z 30 czerwca 2022 r. (C-170/21, Dz. Urz. UE C 318, 12).



rektywie 93/13. Takimi przepisami będą właśnie przepisy dotyczące rozliczeń stron w związku z nieważnością umowy, jeżeli nieważność umowy wynika z niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień. Taka przyczyna nieważności przesądza bowiem, że nieważność umowy ma związek z dyrektywą 93/13 – tym samym pozostają tu aktualne cele wynikające z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy. W konsekwencji również przy wykładni art. 410, 405 czy 230 k.c. należy uwzględnić skutek restytucyjny i efekt odstraszający z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy.

Jak się wydaje, właśnie ten skutek prawny miał na myśli Trybunał w punkcie 32 omawianego orzeczenia – stwierdzając, że spór nie wchodzi w zakres odpowiedzialności pozaumownej, ponieważ dotyczy skutków nieważności umowy zawierającej postanowienia niedozwolone. Tego stanowiska nie należy rozumieć jako nakazu przyjęcia, że przepisy o świadczeniu nienależnym stanowią fragment problematyki odpowiedzialności umownej. Wydaje się, że tego rodzaju ocena prawna nie mieści się w celach oddziaływania prawa europejskiego na prawo krajowe. Trybunałowi chodziło jedynie o wskazanie, że jeżeli nieważność umowy wynika z niedozwolonego charakteru jej postanowień, to przepisy i cele dyrektywy 93/13 pozostają wiążące przy wykładni przepisów krajowych dotyczących tej postaci nieważności umowy, gdyż nie mieszczą się w wyłączeniu z art. 1 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Warto zaznaczyć, że Trybunał potwierdził stanowisko przedstawione już w pkt 88 wyroku z 29 kwietnia 2021 r.<sup>23</sup> Stwierdził bowiem, że choć szczegółowe uregulowanie skutków stwierdzenia nieważności umowy należy wyłącznie do prawa krajowego, to jednak musi tu być zapewniona ochrona gwarantowana konsumentom przez przepisy dyrektywy 93/13.

### Abstrakt

Głosowany wyrok porusza szereg istotnych zagadnień związanych z wykładnią dyrektywy 93/13. Trybunał omawia dopuszczalność wyłączenia nieważności umowy i zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego przepisem prawa jak też zasady rozliczeń stron w razie nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne. Zwłaszcza to ostatnie ma bardzo duże znaczenie praktyczne, odpowiedź Trybunału również wymaga zaś szerszego omówienia w kontekście regulacji polskiego prawa.

**Słowa kluczowe:** niedozwolone postanowienia umowne, nieważność umowy, konsument, umowa kredytu, świadczenie nienależne, dyrektywa 93/13.

<sup>23</sup> C-19/20, Dz. Urz. UE C 278, s. 15.



## **BIBLIOGRAFIA**

Dudziec-Rzeszowska W., Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z kapitału – glosa – I ACa 635/19, „Monitor Prawniczy” 2020, 18.

Gieroń P., Jurydyczne skutki pominięcia klauzul abuzywnych (niedozwolonych, nieuczciwych) w warunkach umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, PUG 2019, 3.

Nowacki A., Rozliczenie nienależnych świadczeń w związku z nieważnością umowy kredytu, PPH 2022, 1.

Nowakowski T., Kilka uwag na temat unieważnienia umowy kredytu indeksowanego, PPH 2021, 5.

Spalińska K., Grajewski A., Roszczenie o zapłatę kwot przekraczających zwrot świadczenia spełnionego w wyniku nieważnej umowy kredytowej w świetle uregulowań dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumentskich i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, „Kwartalnik Prawa Międzynarodowego” 2022, 2.

Stolarski I., Wajda P., Wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z kapitału pieniężnego – glosa – I ACa 635/19, „Monitor Prawniczy” 2020, 18.

Tracz G., W sprawie skutków nieważności umów kredytu walutowego, TPP 2022, 2.

Wajda P., Zwrot kosztów z tytułu bezumownego korzystania z kapitału pieniężnego w przypadku stwierdzenia nieważności (ex tunc) umowy kredytu (cz. 1), PUG 2021, 2.

Wajda P., Zwrot kosztów z tytułu bezumownego korzystania z kapitału pieniężnego w przypadku stwierdzenia nieważności (ex tunc) umowy kredytu (cz. 2), PUG 2021, 3.

Węgrzynowski Ł., Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego. Glosa do uchwały siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX/el.

Węgrzynowski Ł., Teoria salda czy teoria dwóch kondykcji? Zasady rozliczeń stron z nieważnej umowy kredytu frankowego, PPH 2021, 5.

Węgrzynowski Ł., Skutek restytucyjny z dyrektywy 93/13/EWG a zasady rozliczeń stron w związku z nieważnością umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, PPH 2022, 5.

Wielgus K., Zastosowanie reguły surogacji (art. 406 k.c.) wobec wypłaconej kwoty pieniężnej tytułem nieważnej umowy kredytu, „Przeгляд Sądowy” 2022, 11–12.



## Recenzje / Reviews

Ryszard Stemplowski

**Dziennik ambasadora, Londyn 1994-1999, tom 1. Rok 1994, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2023, ss. 507**

**Lektura uzupełniająca. Notes analityka polityki, Wydawnictwo Wolski, Kraków-Poznań 2023, ss. 555**

**P**rofesor Ryszard Stemplowski – prawnik i historyk z wykształcenia – ma za sobą między innymi czteroletnią karierę w roli ministra-szefa Kancelarii Sejmu (1990–1993), pięcioletnią w roli ambasadora RP w Londynie (1994–1999) i pięcioletnią (1999–2004) w roli dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, na nowo organizowanego pod jego kierownictwem. Obecnie przelewa na papier zdobyte w tych latach doświadczenie polityczne i intelektualne. W numerze 4/2022 naszego pisma recenzowałem jego wspomnieniową książkę poświęconą Kancelarii Sejmu. Z wielkim zainteresowaniem przyjąłem to, że PISM przystąpił do wydawania jego dzienników z okresu sprawowania funkcji ambasadora RP w Londynie. Pierwszy tom tej – zaplanowanej na sześć tomów – edycji zapowiada świetną i ważną lekturę.

Ambasador Stemplowski prowadził na bieżąco dziennik, w którym szczegółowo przedstawił swoje ówczesne doświadczenia. Był to wczesny okres polskiej transformacji, gdy dojrzewiała dopiero sprawa polskiego członkostwa w NATO i wejścia do Unii Europejskiej. Odchodząc ze stanowiska szefa Kancelarii Sejmu, minister Stemplowski otrzymał bardzo prestiżową propozycję objęcia stanowiska ambasadora w Londynie. Warto na fakt ten zwrócić uwagę. Był to wszak okres rządów koalicji

SLD–PSL, a minister Stemplowski wywodził się z dawnej opozycji demokratycznej i stanowisko ministra-szefa Kancelarii Sejmu sprawował z rekomendacji obozu politycznego będącego u władzy w latach 1990–1993. Nie stanowiło to jednak przeszkody w powołaniu go na jedno z najważniejszych stanowisk ambasadorskich. Warto przypomnieć, że tak kiedyś w Polsce było. Niestety w latach późniejszych, szczególnie w latach 2015–2023, dominowała inna praktyka – skrajnego upartyjnięcia stanowisk państwowych, w tym także dyplomatycznych.

Dziennik ambasadora Stemplowskiego jest publikacją tym cenniejszą, że autor nie ograniczył się do własnych zapisów dziennych, lecz uzupełnił je licznymi i bardzo wartościowymi tekstami depesz wysyłanych do MSZ. Ich lektura daje wgląd nie tylko w to, co się wówczas działo, lecz także w sposób, w jaki kierowana przez niego ambasada interpretowała wydarzenia i informowała o nich centralę.

Dla badaczy stosunków międzynarodowych bardzo ciekawe jest także przedstawienie przez autora podwójnej roli ambasadora – jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej w kraju, w którym jest akredytowany, i jako kierownika dużej placówki o skomplikowanej strukturze. Podległy mu personel nie pochodzi w większości z jego nominacji i podlega różnym instytucjom centralnym (np. w wypadku ataszatu wojskowego – Ministrowi Obrony Narodowej). Zapewnienie sprawnego funkcjonowania tak skomplikowanej instytucji, jak przedstawicielstwo Polski w kraju akredytacji, wymaga talentów organizacyjnych.

W płaszczyźnie politycznej pozycja ambasadora rodzi także poważne wyzwania. Reprezentuje głowę państwa, którą w okresie objętym omawianym tu tomem był prezydent Lech Wałęsa, ale równoległe realizować powinien linię polityczną rządu. W omawianym okresie istniała w tej kwestii swoista dwoistość, gdyż Mała Konstytucja (z 1992 roku) dawała prezydentowi bliżej nieokreślone uprawnienia w zakresie powoływania ministrów spraw zagranicznych, obrony narodowej i spraw wewnętrznych. Musiało się to odbijać na warunkach pracy ambasadorów. Dopiero wejście w życie (w 1997 roku) nowej Konstytucji RP zmieniło ten stan rzeczy.

Niemal sześćoletnia kadencja ambasadora Stemplowskiego w Londynie objęła okres funkcjonowania czterech rządów i dwóch prezydentów. Kolejne tomy tej wartościowej edycji pokażą, czy i jak takie zmiany na szczytach władzy rzutują na funkcjonowanie dyplomacji.

Swoistym uzupełnieniem dziennika ambasadora jest zbiór napisanych przez niego recenzji – niemal w całości poświęconych ponad siedemdziesięciu pracom dotyczącym stosunków międzynarodowych, w większości w językach: angielskim, niemieckim, hiszpańskim i francuskim. Większość z nich to recenzje już wcześniej

publikowane, ale są w tym tonie także niepublikowane dotychczas notatki o książkach, sporządzone w celu wykorzystania w wykładach. W sumie otrzymaliśmy nader cenny zbiór interesujących refleksji nad tym, jak rzeczywistość stosunków międzynarodowych odbija się w literaturze światowej. Doświadczenie autora – nie tylko historyka, ale także wieloletniego działacza państwowego – powoduje, że są to refleksje bardzo ciekawe i głębokie. Szkoda, że opublikowano je w mało znanym wydawnictwie o niewielkim zasięgu.

**Jerzy J. Wiatr\***

---

\* **Jerzy J. Wiatr** – prof. dr hab. nauk humanistycznych, socjolog i politolog, b. minister edukacji narodowej (1996–1997), rektor honorowy EWSPA; ORCID 0000-0001-8632-7669.



Anna Zalcewicz  
i Robert Kędziora (red.)

**Nowe technologie: wartości, prawa,  
zasady, Politechnika Warszawska,  
Warszawa 2023, ss. 352**

**Z**biorowa praca poświęcona prawnym, filozoficznym i społecznym aspektom wprowadzania nowych technologii powstała z okazji piętnastej rocznicy utworzenia w ramach Politechniki Warszawskiej Wydziału Administracji i Nauk Społecznych, którym od 2000 roku kieruje jako dziekan i profesor PW doktor habilitowana Anna Zalcewicz, do 2015 roku wykładająca w Europejskiej Wyższej Szkole Prawa i Administracji. Kierowany przez nią wydział wyrósł z wieloletniej, datującej się od lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, obecności nauk społecznych w dydaktyce i pracach badawczych Politechniki Warszawskiej, która obecnie jest przodującą także w tej dziedzinie polską uczelnią techniczną. Budując silny ośrodek nauk prawnych i społecznych w ramach uczelni technicznej, Politechnika Warszawska poszła drogą wytyczoną przez czołową uczelnię amerykańską – sławny Massachusetts Institute of Technology, założony w 1861 roku i należący do czołówki światowych uczelni również w zakresie nauk politycznych.

Jubileusz jest dobrą okazją do podsumowania doświadczeń i przypomnienia przebytej drogi. Tej tematyce poświęcona jest pierwsza część tomu, starannie i ciekawie pokazująca proces budowania silnego ośrodka nauk prawnych i społecznych w ramach uczelni technicznej, co w Polsce miało charakter odważnej innowacji.

Druga, objętościowo największa część książki poświęcona jest prawnym aspektom nowych technologii i składa się z dziesięciu rozpraw poświęconych między innymi ochronie pracy i praw człowieka w warunkach stosowania nowych technologii, implikacjom nowych technik informatycznych oraz tak zwanemu cyberprawu

– rozumianemu jako normy (formalne i nieformalne) regulujące stosunki społeczne w cyberprzestrzeni.

Dwie dalsze części książki przynoszą rozważania na temat społecznych i filozoficznych konsekwencji wprowadzania nowych technologii, w tym bardzo interesująco przedstawione etyczne aspekty tego zagadnienia.

Redaktorom i autorom tej pracy należą się słowa uznania, a uczelni, która stworzyła im warunki dla tak owocnej pracy – gratulacje.

**Jerzy J. Wiatr**





## Informacje dla Autorów

W Redakcji Europejskiego Przeglądu Prawa i Stosunków Międzynarodowych (nazwa skrócona: EPPiSM) zasady publikowania tekstów są następujące:

1. Przekazując tekst Redakcji, Autor przenosi na Wydawcę wyłączne prawo do jego publikacji.
2. Zgoda Autora na publikację w Europejskim Przeglądzie Prawa i Stosunków Międzynarodowych obejmuje wersje: elektroniczną (e-publicacja) oraz drukowaną (papierową).
3. Wersję elektroniczną Europejskiego Przeglądu Prawa i Stosunków Międzynarodowych uważa się za podstawową.
4. Tekst zgłoszony do publikacji w Europejskim Przeglądzie Prawa i Stosunków Międzynarodowych nie może być wcześniej opublikowany w innym czasopiśmie (w wersji elektronicznej i / lub drukowanej) ani rozpatrywany pod kątem publikacji.
5. Teksty przekazuje się drogą elektroniczną (email: ewspa.kwartalnik.eppism@gmail.com) albo pocztową (adres: ul. Okopowa 59, 01-043 Warszawa, 4. piętro) – w drugim przypadku z zapisaną na odczytywalnym nośniku wersją elektroniczną oraz z papierowym, jednostronnym wydrukiem.
6. Każdy tekst poddawany jest wstępnej ocenie Redakcji, która może go odrzucić, w szczególności gdy nie zachowano podstawowych reguł naukowej lub językowej poprawności, a także gdy naruszono choćby jedną z zasad publikacji właściwych dla EPPiSM, w tym zwłaszcza zasadę autorskiej rzetelności (np. *ghostwriting*, *guest authorship*). Tekst, który nie został odrzucony, poddawany jest ocenie merytorycznej co najmniej dwóch niezależnych recenzentów w procedurze anonimowej (*double-blind*). Przygotowują oni na piśmie recenzje zawierające uwagi i wskazówki dla Autorów oraz jednoznaczny wniosek w kwestii dopuszczenia tekstu do publikacji. Na tej podstawie Redakcja podejmuje decyzję: a) o przyjęciu go do publikacji; b) o warunkowym przyjęciu do publikacji – po uwzględnieniu przez autora wskazanych przez recenzentów zmian; c) o odmowie przyjęcia do publikacji.
7. Redakcja nie ujawnia nazwisk recenzentów poszczególnych materiałów. Co najmniej raz w roku publikuje się listę recenzentów na stronie internetowej kwartalnika.

8. Minimalna objętość nadsyłanych do EPPiSM artykułów naukowych i glos wynosi 20 000 znaków (tu i dalej liczonych ze spacjami i przypisami).
9. Maksymalna objętość artykułu naukowego nie powinna być większa niż 60 000 znaków. W razie przekroczenia – zwłaszcza znaczącego – wskazanego limitu Redakcja może zaproponować Autorowi podział tekstu na części. Objętość glosy nie powinna przekraczać 40 000 znaków.
10. W artykule i glosie znajdują się dodatkowo: tytuł w języku angielskim, abstrakt w językach polskim i angielskim (o orientacyjnej objętości 500–2500 znaków), słowa kluczowe w językach polskim i angielskim (co najmniej trzy), a także bibliografia załącznikowa.
11. Autor dołączy ponadto: informację o sobie (status naukowy, zawodowy, afiliacja, numer ORCID, adres poczty elektronicznej, telefon itp.) oraz oświadczenie, że tekst nie został dotychczas nigdzie opublikowany, a Redakcja EPPiSM nabywa na wyłączność prawo do jego publikacji. W wypadku publikacji wieloautorskich podanie informacji o sobie i obowiązek złożenia oświadczenia dotyczy wszystkich Autorów.
12. Artykuł naukowy prócz abstraktu powinien zawierać wyodrębniony, najlepiej kilkudzaniowy wstęp (lid). Abstrakt należy sporządzić z użyciem słów kluczowych (każde słowo kluczowe winno być w nim użyte). Abstrakt dotyczy treści artykułu, czyli jest streszczeniem – i jako taki powinien zawierać zwroty typu: „Celem artykułu jest...” albo „Przedmiotem artykułu jest”, a także przedstawić syntetyczne wyjaśnienie, jak ten cel został zrealizowany, np. „Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie...”, „Autor udzielił odpowiedzi pozytywnej / negatywnej” – jest to *minimum minimorum* abstraktu. Wstęp odnosi się natomiast do tematyki poruszonej w artykule, czyli jest syntetycznym do niej wprowadzeniem. Wstęp nie powinien (nawet we fragmencie) powielać ani parafrazować abstraktu.
13. Nieodłączną częścią każdego artykułu naukowego i glosy są końcowe wnioski (konkluzje).
14. W razie przywoływania w tekście publikacji elektronicznych oprócz autora i tytułu należy podać adres strony internetowej wraz z datą dostępu.
15. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przytacza się z obligatoryjnym wskazaniem jednostki redakcyjnej danego orzeczenia – czyli punktu (TSUE) lub paragrafu (ETPC) – przykładowo w następujący sposób:

<sup>1</sup> Postanowienie TS z 12 lutego 2019 r., RH, C8/19 PPU, EU:C:2019:110, pkt 60.

<sup>2</sup> Wyrok Sądu UE z 15 grudnia 2010 r., E.ONEnergie/Komisja, T141/08, EU:T:2010:516, pkt 56 i przywołane tam orzecznictwo.

<sup>3</sup> Wyrok ETPC z 25 marca 1998 r., *Belziuk v. Polska*, skarga nr 23103/93, § 37. W kolejnych przytoczeniach tego samego orzeczenia pomija się sygnaturę ECL (TSUE) albo numer skargi (ETPC).

16. Orzecznictwo krajowe przykładowo przytacza się następująco:

<sup>1</sup> Wyrok SN z 12 marca 2008 r., I CSK 430/07, OSNC 2009, nr 5, poz. 75.

<sup>2</sup> Postanowienie TK z 27 września 2005 r., U 2/05, OTK ZU-A 2005, nr 8, poz. 96, cz. II, pkt 2.

<sup>3</sup> Wyrok TK z 3 grudnia 2015 r., K 34/15, OTK ZU-A 2015, nr 11, poz. 185, cz. III, pkt 6.12.

<sup>4</sup> Wyrok NSA z 24 października 2000 r., V SA 613/00, OSP 2001, nr 5, poz. 82.

<sup>5</sup> Wyrok SA w Krakowie z 23 kwietnia 1998 r., II AKa 48/98, LEX nr 35155.

<sup>6</sup> Postanowienie SA w Łodzi z 15 lutego 2023 roku, II AKz 74/23 (niepublikowane).

W kolejnych przytoczeniach tego samego orzeczenia krajowego pomija się miejsce publikacji lub adnotację o jej braku.

17. Po przyjęciu tekstu do publikacji Redakcji przysługuje prawo opracowania edytorskiego, typograficznego, językowego itp.

18. Za publikację w Europejskim Przeglądzie Prawa i Stosunków Międzynarodowych nie wypłaca się honorariów autorskich ani nie pobiera się opłat (APC).

**Wydawca EPPiSM**



## Information for Authors

The Editorial Board of the European Law & International Relations Review [Europejski Przegląd Prawa i Stosunków Międzynarodowych] (abbreviated name: EL&IRR [EPPiSM]) has the following rules for publishing texts:

- (1) By submitting a text to the Editor, the Author transfers to the Publisher the exclusive right to publish it.
- (2) The Author's consent to publication in the European Law & International Relations Review includes the electronic (e-publication) and printed (paper) versions.
- (3) The electronic version of the European Law & International Relations Review is considered the primary version.
- (4) A text submitted for publication in the European Law & International Relations Review must not have been previously published in another journal (electronic and/or print) or considered for publication.
- (5) Texts are submitted either electronically (e-mail: ewspa.kwartalnik.epism@gmail.com) or by post (address: 59 Okopowa St., 01-043 Warsaw, 4th floor) – in the latter case with an electronic version saved on a readable medium and with a paper, single-sided printout.
- (6) Each text is subjected to an initial assessment by the Editorial Board, which may reject it, in particular if the basic rules of scientific or linguistic correctness have not been observed, or if at least one of the principles of publication proper to the EL&IRR has been violated, including in particular the principle of author's integrity (e.g. ghostwriting, guest authorship). A text that has not been rejected is subjected to substantive assessment by at least two independent reviewers in a double-blind procedure. They prepare written reviews containing remarks and instructions for the Authors and a clear conclusion as to whether the text should be accepted for publication. On this basis, the Editorial Board decides: a) to accept it for publication; b) to accept it conditionally for publication – after the author has incorporated the changes indicated by the reviewers; c) to refuse to accept it for publication.
- (7) The editors shall not disclose the names of reviewers of individual materials. A list of reviewers is published at least once a year on the quarterly's website.

- (8) The minimum length of scientific articles and glosses submitted to the EL&IRR shall be 20,000 characters [here and hereafter counted with spaces and footnotes].
- (9) The maximum volume of a scientific article should not exceed 60,000 characters. If this limit is exceeded – particularly significantly – the Editors may suggest that the author divide the text into parts. The volume of the glossary should not exceed 40,000 characters.
- (10) The article and the review will additionally contain: the title in English, an abstract in Polish and English (approximate length 500–2500 characters), keywords in Polish and English (at least three), and an appendix bibliography.
- (11) In addition, the Author shall include: information about him/herself (academic and professional status, affiliation, ORCID number, e-mail address, telephone number, etc.) and a statement that the text has not been published anywhere before and that the EL&IRR Editorial Board acquires the exclusive right to publish it. In the case of multi-authored publications, the information about oneself and the obligation to submit a statement apply to all authors.
- (12) In addition to the abstract, the scientific article should include a separate, preferably several-sentence introduction (leader). The abstract should be written using keywords (each keyword should be used in the abstract). The abstract is concerned with the content of the article, i.e. it is a summary – and as such should contain phrases such as “The aim of the article is...” or “The subject of the article is...” and also provide a synthetic explanation of how this aim has been achieved, e.g. “The aim of the article is to answer the question...”, “The author has provided a positive/negative answer” – this is the *minimum minimorum* of the abstract. The introduction, on the other hand, refers to the subject matter covered in the article, i.e. it is a synthetic introduction to it. The introduction should not (even in part) duplicate or paraphrase the abstract.
- (13) Final conclusions are an integral part of every scientific article and glossary.
- (14) Where reference is made in the text to electronic publications, in addition to the author and the title, the address of the website should be given, together with the date of access.
- (15) Case law of the Court of Justice of the European Union and of the European Court of Human Rights shall be cited with the obligatory indication of the editorial unit of the decision in question – i.e. point (CJEU) or paragraph (ECHR) – for example as follows:

<sup>1</sup> Order of the CJ of 12 February 2019, RH, C 8/19 PPU, EU:C:2019:110, para 60.

<sup>2</sup> Judgment of the EU General Court of 15 December 2010, E.ONEnergy/Commission, T 141/08, EU:T:2010:516, para 56 and case law cited therein.

<sup>3</sup> ECtHR judgment of 25 March 1998, *Belziuk v. Poland*, Application no. 23103/93, § 37. Subsequent citations of the same judgment omit either the ECL (CJEU) or the complaint number (ECtHR).

(16) National case law is cited by way of example as follows:

<sup>1</sup> Judgment of the Supreme Court of 12 March 2008, I CSK 430/07, OSNC 2009, no. 5, item 75.

<sup>2</sup> Order of the Constitutional Court of 27 September 2005, U 2/05, OTK ZU-A 2005, no. 8, item 96, part II, point 2.

<sup>3</sup> Judgment of the Constitutional Court of 3 December 2015, K 34/15, OTK ZU-A 2015, no. 11, item 185, part III, point 6.12.

<sup>4</sup> Judgment of the Supreme Administrative Court of 24 October 2000, V SA 613/00, OSP 2001, no. 5, item 82.

<sup>5</sup> Judgment of the Court of Appeal in Kraków of 23 April 1998, II AKa 48/98, LEX no 35155.

<sup>6</sup> Decision of the Court of Appeal in Łódź of 15 February 2023, II AKz 74/23 (unpublished). Subsequent citation of the same national judgment shall omit the place of publication or a note of its absence.

(17) Once a text has been accepted for publication, the Editor has the right to make editorial, typographical, linguistic, etc. adjustments.

(18) No royalties or fees (APCs) shall be paid for publication in the *European Law & International Relations Review*.

**Publisher of the EL&IRR [EPPiSM]**